

KONKRETY 41

nr indeksu 362727 Tygodnik Legnica Rok 28 Nr 1415 14 października 1999 r. Cena 1,50 zł

www.konkrety.legnica.pl

Nierząd pod kuratelą

str. 6

Nie
jesteśmy
Bondami

str. 8

Fot. GRZEGORZ SPAŁA



KOMANDOR

Szafy, garderoby, wnęki, wystrój wnętrz

LUBIN
D.H. "PRYMUS"

ul. Armii Krajowej 9a, tel. (076) 841-14-83

LEGNICA

D.H. "MEGASAM", ul. Najśw. Marii Panny 9
tel. (076) 862-90-81

Najwyższa jakość
Najniższe ceny

LEGNICA
MERCUS, ul. Gwiezdna
tel. 854-12-65

Zabudowy typu KOMANDOR - ostatnia szansa na odpis podatkowy 99 r.

MEBLE BIUROWE

TO

ABSOLUT

TUR

PROFI

3
LATA
GWARANCJA

- MEBLE GABINETOWE
- MEBLE PRACOWNICZE
- KRZESŁA I FOTELE
- ŚCIANKI DZIAŁOWE
- ARANŻACJA GRATIS!

REMMAK

59-220 Legnica ul. M. Rataja 28, tel./fax 076/856 00 60 (20 linii)
50-527 Wrocław, ul. Dawida 28/6, tel. (071) 78-18-034

Ciepły Dom

INSTALACJE:

grzewcze, sanitarne

GRZEJNIKI:

PURMO, CONVECTOR

PROJEKTOWANIE - SPRZEDAŻ
- MONTAŻ - SERWIS

Legnica, ul. Bagienna 1, tel. 86-26-420

**TANIO DO WYNAJĘCIA
W LEGNICY**

- ♦ hala magazynowa - 510 m kw.
- ♦ hala magazynowa - 920 m kw.
- ♦ hala magazynowa z zapleczem socjalnym - 910 m kw. (2 x 405 m kw.)
- ♦ biura o łącznej powierzchni 400 m kw.

Teren ogrodzony w pobliżu dworca kolejowego
tel. 0601 72 76 83, (076) 862 26 60

Jednym zdaniem

• Z powodu impasu w rozmowach z dyrektorem legnickiego Szpitala Chirurgicznego, związkowcy zapowiedzieli zastrzeżenie protestu.

• 1068 zł przekazano legnickiemu schronisku dla bezdomnych zwierząt w wyniku akcji na jego rzecz, zorganizowanej przez Legnickie Centrum Kultury i młodzież szkolną.

• Zespół wokalny Przygoda z gimnazjum w Gromadce nagrodzono Grand Prix i Pucharem Dyrektora Parku Krajobrazowego "Chełmy" za zwycięstwo w Spotkaniach z Piosenką Turystyczną.

• Pomysł utworzenia w chojnowskim szpitalu oddziału dla przewlekłych chorych zaakceptowała Dolnośląska Regionalna Kasa Chorych.

• Rada powiatu legnickiego oficjalnie poparła mieszkańców i samorządowców z Chojnowa protestujących przeciwko budowie spalarni w Osietnicy.

• Jawor podpisał umowę o współpracy partnerskiej z liczącym 15 tys. mieszkańców czeskim miastem Turnov.

• Bolesławiecki Ośrodek Kultury będzie gospodarzem I Bolesławieckich Targów Techniki Biurowej, które odbędą się 21 października w godz. 9-16.

• Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego przyznał Legnicy 300 tys. zł dotacji, z rezerwy celowej budżetu państwa, na dofinansowanie inwestycji infrastruktury technicznej, zmniejszenie skutków bezrobocia oraz tworzenie miejsc nowych pracy.

(pj)

Miedziowe wieści

• Niestety, spadają notowania miedzi na Londyńskiej Giełdzie Metali. We wtorek (12 bm.) za tonę tego metalu płacono 1675 USD.

• Poseł Ryszard Zbrzyzny (SLD), przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego, gości w tym tygodniu z delegacją parlamentarną w Iraku.

• Z funkcji dyrektora finansowego w Biurze Zarządu KGHM Polskiej Miedzi SA odwołany został Robert Nowak, który na tym stanowisku pracował zaledwie kilka tygodni.

• Wiktor Błądek, były dyrektor techniczny ZG "Polkowice - Sieroszowice" i członek Rady Nadzorczej spółki, otrzymał zakaz wstępu na teren kopalni. W. Błądek obawia się, że może to być początek akcji pozbawienia go mandatu członka Rady Nadzorczej, bo w obecnej sytuacji nie ma on odpowiedniego kontaktu z załogą.

• Dolnośląska Spółka Inwestycyjna dokonała zmian na stanowisku w kilku swoich spółkach-córkach. Nowym prezesem Zakładu Doświadczalnego został Bohdan Pecuszek, a wiceprezesami zostali tu Leon Łukaszewicz i Edward Śliwak. Odwołano tu prezesa Ludwika Ostrowskiego oraz wiceprezów Marię Opalę i Eugeniusza Powilana. W Zanamie odwołany został wiceprezes Czesław Mularski. Jego miejsce zajął Jarosław Wańtuła. W PebeKa utracił stanowisko wiceprezesa Zdzisław Wojtyła, a jego miejsce zajął Stefan Wójcicki.

(ch)

Solidarność kontra Solidarność



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

O roli związków zawodowych w Polsce rozmawiał w ubiegłym tygodniu w Legnicy wiceprzewodniczący Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność", Józef Niemiec. Związkowiec zapowiedział, że "Solidarność" będzie postulować dostosowanie przyszłorocznego budżetu państwa do ustawy o pomocy społecznej. Ponadto związek chciałby, aby rłowa skala podatkowa była korzystniejsza dla osób najuboższych.

Józef Niemiec przyznał, że przeforsowanie tego stanowiska będzie trudne ze względu na polityków z koalicyjnej Unii Wolności, którzy w tych sprawach często mają odmienne od AWS zadanie. Wiceprzewodniczący nie krył, że w rządzie - w którym zasiadają przedstawiciele organizacji pracowniczych - jest zbyt wielu polityków partii politycznych. To właśnie ich obecność sprawia, że coraz trudniej jest o porozumienie związków zawodowych z rządem.

(jom)

Dla przedsiębiorców

Kwietniowa uchwała o ulgach podatkowych dla dużych przedsiębiorstw nie przyciągnęła do Głogowa inwestorów. Miasto chce więc postawić na mniejsze firmy i wprowadzić nowe ulgi.

Zarząd Głogowa zaproponował, aby nowym przedsiębiorstwom, które zatrudnią powyżej 50 osób, umorzyć całkowicie podatek od nieruchomości. Firmy zatrudniające od 26 do 50 pracowników mogą liczyć na

75-procentową ulgę, 50 procent podatku zapłacą natomiast przedsiębiorstwa, które utworzą powyżej 15 miejsc pracy.

Od 27 kwietnia funkcjonuje w Głogowie uchwała o ulgach inwestycyjnych dla dużych przedsiębiorstw. Inwestowaniem w mieście zainteresowane są jednak tylko małe i średnie przedsiębiorstwa. Dlatego zaproponowano zmianę przepisów, projektem zmian zajmą się wkrótce radni.

(oba)

Zakaźny za drogi!

Dyrekcja Szpitala Wojewódzkiego w Legnicy wystąpiła z wnioskiem do Ministerstwa Zdrowia o precedensowe zezwolenie na uruchomienie oddziału chorób zakaźnych.

Zgodnie z ministerialnymi przepisami, budynek, w którym znajdowałby się tego rodzaju oddział, musi być zlokalizowany przynajmniej 30 metrów od innych budynków. Tymczasem pawilon, gdzie kierownictwo placówki zamierza uruchomić oddział zakaźny, jest dużo bliżej. Dlatego placówka stara się o precedensowe złagodzenie warunków sanitarnych.

- Nie wiem, czy uruchamianie tutaj tego oddziału jest naprawdę konieczne i czy jest racjonalne z przyczyn ekonomicznych - mówi Tomasz Obelinda, wicedyrektor ds. leczniczych Szpitala Wojewódzkiego w Legnicy. - Sądzę, że tańsze byłoby dowożenie, nawet specjalnymi karetkami, pacjentów do szpitala

la we Wrocławiu przy ul. Koszarowej, gdzie działa nowoczesna placówka zajmująca się tego rodzaju chorobami.

Legnicki sanepid wydał w tej sprawie opinie. Nie jest pozytywna. Waldemara Ostrowska-Ryng, dyrektorka legnickiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej twierdzi, że budynek po niewielkich (kosmetycznych) przeróbach nadaje się do leczenia tego rodzaju chorób idealnie, przede wszystkim ze względu na dobre zaplecze. Problem jest jednak odległość!

Szansę na załatwienie sprawy i otwarcie w Szpitalu Wojewódzkim Oddziału Chorób Zakaźnych daje zapewnienie Piotra Rojka, radnego Sejmiku Samorządowego Województwa Legnickiego, który zapowiedział ostatnio, że w budżecie państwa znalazły się pieniądze na restrukturyzację zakaźnictwa w regionie legnickim.

(kar)

Poseł w Chojnowie

Pierwsze w dziejach miasta biuro poselskie otwarto w Chojnowie. Lokatorką biura przy ulicy Kolejowej 29/10 jest poseł SLD - Bronisława Kowalska. To już trzecie - po Legnicy i Jaworze - biuro posła Kowalskiej. W otwarciu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych miasta i gminy Chojnow oraz starostwa powiatowego. Obecny był także Józef Korol (na zdjęciu składa życzenia pani poseł), szef terenowego biura NSZZ "Solidarność" w Chojnowie.

Biuro jest czynne codziennie w godz. 15 - 17, a we wtorki od godz. 13 do 18, tel. 819-18-09.

SLD w Chojnowie ma prawie 120 członków.

(nlm)



Szanowni Nauczyciele, Wychowawcy, Pracownicy oświaty

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej pragnę podziękować za trud i wysiłek wkładany w nauczanie i wychowanie dzieci i młodzieży. Składam zarazem życzenia wszelkiej pomyślności, radości i zadowolenia z pracy zawodowej. Życzę również wielu sukcesów i uznania wśród uczniów i rodziców.

Ryszard Kurek
prezydent miasta Legnicy

O budownictwie na telefon

Mgr inż. arch. Małgorzata Weidl będzie pełnić dyżur przy redakcyjnym telefonie (tel. 856-02-26). W każdy poniedziałek od godz. 12 do 13 odpowie na pytania Czytelników związane z prawem budowlanym i realizacją budów.

NOWA FORMA ZAKUPU OPLA

W październiku i listopadzie miłośnicy Opla mogą wyjechać z salonu po wpłaceniu jedynie 26.780 zł za Corsę, 28.640 zł za Astrę Classic lub 51.300 zł za Vectrę. Pozostałą kwotę w wysokości 15 % wartości Corsy lub Vectry oraz 20 % wartości Astry Classic zapłacą dopiero za dwa lata bez żadnych odsetek.

P.H. „UNIMO” Sp. z o.o.
Legnica - Rzeszotary
tel./fax (076) 856-04-58 (9)
Lubin
tel./fax (076) 844-25-65

NOWY FIAT PUNTO II

Prezentacja*
AUTOTAK
FIAT

LEGNICA al. Rzeczpospolitej 116
(telnisko EKO), tel. (076) 854-36-29
*LUBIN real; J.Pawła II 3
tel. (076) 841-53-27

zapraszamy
na drzwi otwarte
16-17 października

Nauczycielom - moim Koleżankom i Kolegom życzę wielu sukcesów pedagogicznych i wychowawczych oraz ołobrego zolowania i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

14.1.1999r. Bronisława Kowalska
Poseł na Sejm RP

W językach ognia



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Nieznane są przyczyny gigantycznego pożaru torfowiska w okolicach ulicy Gniewomierskiej w Legnicy. Żywiol szaleje od kilku miesięcy i strawił już kilkanaście hektarów gruntu. Z powodu ognia, który płonie również pod ziemią torfową, obsunął się nasyp kolejowy. Zagrożona jest linia kolejowa w kierunku Jaworzyny Śląskiej. Strażacy przypuszczają, że walka z żywiołem może potrwać nawet kilkanaście dni. W sąsiedztwie pożaru znajduje się Stacja Hodowli i Unasienniania Zwierząt oraz dwa bloki mieszkalne. Ludziom nie zagraża niebezpieczeństwo.

(jom)

Rok akademicki rozpoczęty



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

W Wyższej Szkole Menedżerskiej w Legnicy uroczystość rozpoczęła nowy rok akademicki 1999/2000. Podczas uroczystości wręczono tysięczny indeks.

Nie zapomnij!

„Konkrety na Zdrowie”

28 października kolejny nasz cykliczny dodatek poświęcony opiece zdrowotnej „Konkrety na Zdrowie”

Reklamę w dodatku proponujemy:

- * gabinetom lekarskim
- * gabinetom kosmetycznym
- * aptekom itp.

Zapraszamy do naszych biur ogłoszeń:

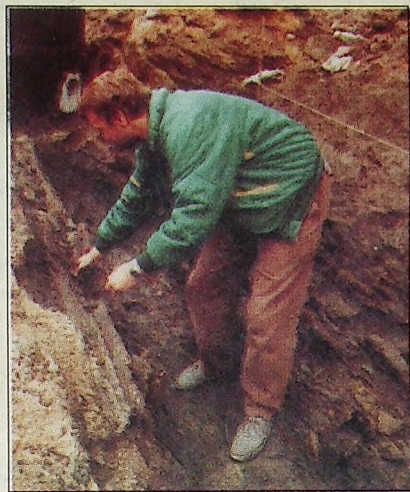
- * Legnica, pl. Katedralny 2, tel. (076) 856-51-29
- * Lubin, ul. Odrodzenia 24, tel. (076) 844-41-85
- * Głogów, ul. Wojska Polskiego 9, (076) 835-39-14

Średniowieczna ciasnota

Zgodnie z wcześniejszymi przypuszczeniami, podczas prac budowlanych przy ul. Najświętszej Marii Panny w Legnicy archeolodzy natrafili na ślady średniowiecznej osady. Głęboko pod ziemią odkryto m.in. fragmenty domów, płotów i studni.

Okazuje się, że średniowieczni legniczanie żyli w sąsiedztwie zwierząt hodowlanych, a ich domostwa liczyły zaledwie po kilka metrów kwadratowych.

(jom)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Autobusem drożej

Ceny biletów w głogowskich autobusach miejskich w przyszłym roku na pewno wzrosną. Nie wiadomo jednak o ile.

Prezes głogowskiej komunikacji zaproponował, aby od lutego podnieść ceny biletów do 1,30 zł za bilet podstawowy i 0,65 zł za ulgowy.

Rosną ceny paliwa, wzrasta koszt amortyzacji, trzeba podnieść pensje pracownikom – argumentowano w projekcie podwyżki. Jeżeli wprowadzony zostanie dodatkowo 7-procentowy podatek VAT dla usług komunikacyjnych, bilet kosztować będzie 1,40 zł, ulgowy 0,70 zł.

(oba)

Na miedzi

Na początku października w KGHM Polskiej Miedzi S.A. dokonano zmian personalnych. Obsadziło stanowisko zastępcy dyrektora do spraw finansów głównego księgowego w Zakładach Górniczych „Lubin”. Został nim Paweł Stafiniak.

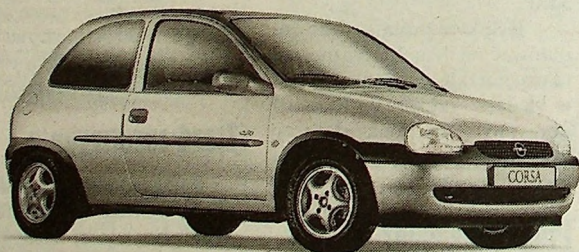
(mik)

DWUWPLATOWCE

Wpłać na Corsę 26 780 zł.

Pozostałe 15% ceny zapłacisz za dwa lata.

Bez odsetek!



OPEL

ZAPRASZAMY

P. H. „UNIMO”

Legnica - Rzeszotary
ul. Legnicka 1
salon (076) 856-04-58(9)
serwis (076) 862-37-71(7)
części (076) 866-03-75

Lubin, ul. Ścinawska 49
tel./fax (076) 844-25-65
salon

RADIO LT TAXI
LEGNICA
96-28
10% ZNIŻKI, LOTERIE
BEZPŁATNY DOJAZD DO KLIENTA

KOMINKI

KOMINEX S.C.

Legnica, ul. Chojnowska 54, tel./fax (076) 862-58-12

Sprzedaż i montaż

- kominków mieszkaniowych
- pieców z wkładem żeliwnym firmy

CHEMINEES PHILIPPE

PROFESJONALNA OBSŁUGA I MONTAŻ

KUPON RABATOWY NA 50 ZŁ
przy jednorazowym zakupie
kominka lub wkładu

GRAMY TYLKO HITY!
105.8 RADIO
WŁĄCZ RADIO 105.8UKF

aktualności

konkrety i ludzie

Z salmonellą do województwa

Pamiętam jak dziś. Piękne panie i przystojni panowie - kandydaci na posłów i radnych deklarowali, że nie rzucą ziemi legnickiej bez względu na to, czy zniknie województwo legnickie, czy też nie. No i co? Minął rok i okazało się, że zostaliśmy sami. Jak te sieroty.

Gdzieś w Polsce budują i budują - za centralne, czyli także nasze pieniądze. Z pięciu inwestycji centralnych, które mieliśmy jako Legnickie w 1997 roku, została nam tylko jedna - rozbudowa szpitala w Głogowie. W ramach reformy służby zdrowia zdychają szpitale na terenie dawnego Legnickiego. Tylko jeden jest na plusie, a reszta liczy dług. Różni specje od medycyny wmawiają nam za to, że mamy za dużo łóżek, na przykład w zakaźnictwie. Z tego powodu próbują zlikwidować nam szpital w Legnicy i tak pokierować sprawami, żeby nie powoływać takiego oddziału w Szpitalu Wojewódzkim. A wówczas chory na salmonellę będzie musiał pojechać do Wrocławia. Jeszcze gorzej wyglądają sprawy kultury. Okazało się, że żadna z naszych placówek kulturalnych, z teatrem włącznie (nagradzanym na ogólnopolskich konkursach), nie zasługiwała w oczach władz nowego województwa na to, by otrzymać status jednostki dolnośląskiej i w związku z tym dostawać pieniądze z sejmiku.

Mamy jesień. Dla jednych wykopki, dla drugich reumatyzm, a dla trzecich okres przygotowywania budżetu na nowy rok. Zatrzymajmy się właśnie przy owych trzecich. Już rozpoczęło się projektowanie budżetów państwa, województwa, gminy. Już posłowie i radni różnych szczebli biegają z posiedzenia na posiedzenie. Warto spytać ich, zanim uchwalą budżety przyszłoroczne, dlaczego Legnica i byłe Legnickie tak boleśnie odczuły na własnym grzbiecie reformę administracyjną (utrata statusu wojewódzkiego), reformę zdrowia i reformę oświaty? Dlaczego tylko niektórzy z nich zaanagażowali się w ratowanie w tej biedzie budżetowej tego, co jeszcze można uratować? Dlaczego tylko niektórzy mieli odwagę stanąć przed wyborcami i odpowiadać na trudne pytania? Zanim nasi złotouści znów nam naobiecują na przyszły rok...

Adam Spychała

Rysy na monolocie



Janusz Bielawski



Zdzisław Kozicki



Ryszard Zbrzyzny



Wiktor Błądek



Józef Bober

Zdjęcia
WINCENTY
KOŁODZIEJSKI

Jeszcze do niedawna niektórzy politycy prawicy zazdrościli lewej stronie sceny politycznej zdyscyplinowania i jednomyślności. Jeśli nawet w środku coś iskrzyło, to nikt z zewnątrz o tym nie wiedział. Konflikty nie wychodziły na światło dzienne. A jednak w Lubinie doszło do wyłomu w tej zasadzie. Między sobą pokłócili się powiatowi pełnomocnicy SLD.

Zdzisława Kozickiego, byłego szefa rady powiatowej SdRP, Ryszard Zbrzyzny, poseł SLD, nazywa sfrustrowanym człowiekiem.

- Ci panowie - mówi poseł o grupie Kozickiego (ale nazwisk nie wymienia) - chcą przejąć kontrolę nad tworzącym się SLD. Oni uważają, że za zasługi z przeszłego okresu należą się im funkcje, stanowiska. Nie jest to SdRP-bis.

- Pan Kozicki i jego otoczenie tracą audytorium - dodaje Wiktor Błądek, jeden z 25-osobowej grupy powiatowych pełnomocników SLD. - Idą na oślep, bez kompasu.

Samozwańczy egzekutywa

Zbrzyzny podkreśla, że jako jeden z 29 założycieli Sojuszu Lewicy Demokratycznej, ma prawo stać na straży demokratycznych zasad tworzenia się partii.

- W tej partii - obiecuje - nie będzie kumoterstwa, mafijnych układów i przywożenia w teczach przewodniczących. Władze będą wybierane demokratycznie, na walnych zgromadzeniach, z udziałem wszystkich członków. Każde inne rozwiązanie jest niedopuszczalne.

Z kolei Zdzisław Kozicki, wiceprezydent Lubina, i senator SLD - prof. Janusz Bielawski, członek rady naczelnej byłej SdRP, w oświadczeniu opublikowanym w prasie nazywają swoich adwersarzy „samozwańczy egzekutywą”. Zarzucają im „centralizm demokratyczny” - specyficznie pojmowaną demokrację z czasów PZPR. Ich zdaniem, kilku pełnomocników, na czele z koordynatorem powiatowym Józefem Boberem, zawłaszczyło sobie prawo do podejmowania decyzji, nie licząc się ze zdaniem pozostałych.

Konflikt o listy

- Nie aspiruję do jakichkolwiek funkcji - tłumaczy prof. Bielawski. - Mam ich aż nadto. Moim zdaniem powodem nieporozumień są niezdrowe ambicje przywódcze niektórych osób.

Bezpośrednią przyczyną rozdrzwiaków w gronie politycznych sojuszników okazały się listy osób wstępujących do tworzącej się partii. Kozicki i Bielawski, jako powiatowi pełnomocnicy SLD, chcieli otrzy-

Obie strony mówią to samo
- chodzi o sposób sprawowania władzy w nowej partii.
Obie zarzucają sobie te same wynaturzenia
- brak demokracji, manipulację i uzurpatorstwo.
Zgodnie chcą też działać przy otwartej kurtynie.

mać pisemne wykazy tych, którzy zgłosili akces do nowej partii. Wykazów nie dostali.

Józef Bober przekonuje, że deklaracje ludzi, którzy wstąpili do SLD, wcale nie były objęte tajemnicą i każdy z pełnomocników miał do nich wgląd. Jednak ich rozpowszechnianie na piśmie mogłoby być sprzeczne z ustawą o ochronie danych osobowych.

Zdaniem prof. Bielawskiego, takie tłumaczenie jest bez sensu, ponieważ każdy ze wstępujących podpisywał w deklaracji zgodę na wykorzystywanie swoich danych do celów wewnętrznych i publicznych. Odmowę odebrał jako brak wzajemnego do siebie zaufania. Autorzy oświadczenia twierdzą, że chodziło im o to, by poznać się przed wyborami w kołach i wyłonić liderów. „...Zbędna troska - kandydatów wskazała samozwańczy egzekutywa, oczywiście wcześniej nie przedyskutowała swoich propozycji z pełnomocnikami powiatowymi” - twierdzą liderzy byłej SdRP.

- Jeśli ktoś próbuje nam imputować niedemokratyczne czy uzurpatorskie działania, to jest w błędzie - odcina się Ryszard Zbrzyzny. - Być może dotyczy to tych, którzy się pod takimi kwitami podpisują.

Próba zamachu?

- Wybory w kołach - dodaje Józef Bober - miały charakter tajny i odbyły się na zasadzie demokratycznej. Tu nikt nie może zarzucić nam manipulacji. Przez tych panów przemawia chyba gorycz. Do tej pory pełnili ważne funkcje, a teraz w nowej partii nie wiadomo, jak się im to ułoży. Musimy szanować to, co zrobiła SdRP, ale też jasno powiedzieć, że dzisiaj nie ma już tej partii. Jest SLD - całkowicie nowa partia. Mimo zasług i sentymentów wszystkich musimy traktować jednakowo.

Swoistym zamachem stanu nazywa poseł Zbrzyzny próbę założenia przez oponentów koła

miejskiego SLD w Lubinie. - Pięciu pełnomocników chciało przejąć kompetencje 25-osobowej grupy i tworzyć partię tylko przy swoim udziale. To się nie mogło udać, bo było niezgodne z zasadami przyjętymi przez Tymczasową Krajową Radę SLD.

Senator Bielawski przyznaje, że taka niezbyt formalna próba rzeczywiście była, ale chodziło w gruncie rzeczy o to, żeby przyspieszyć tworzenie się partii.

- Takie historyczne listy nie ułatwią nam znalezienia wspólnego języka - mówi Zbrzyzny. - Na to oświadczenie nie będziemy reagować, bo nie chcemy targać się we własnym piekielku.

O co ten spór?

O co tak naprawdę jest ten spór? Obie strony mówią to samo - chodzi o sposób sprawowania władzy w nowej partii. Obie zarzucają sobie te same wynaturzenia - brak demokracji, manipulację i uzurpatorstwo. Zgodnie chcą też działać przy otwartej kurtynie. - Czas głębokiej konspiracji minął - uważa Zbrzyzny. - Trzeba się z ludźmi spotykać, rozmawiać - mówi Kozicki. - Tymczasem utworzyła się trzyosobowa grupa, która decyduje za całą 25-osobową.

Niewykluczone więc, że walka toczy się o przyszłe wpływy. Niewykluczone też, że grupie Zbrzyznego chodzi o to, żeby starzy działacze, kojarzący się jeszcze z postkomunistyczną lewicą, usunęli się w cień i nie obciążali wizerunku nowej partii swoją polityczną przeszłością. Można tylko na ten temat spekulować, ponieważ żadna ze stron nie chce powiedzieć, o co w istocie toczy się ta gra.

Podczas konferencji prasowej powiatowi liderzy mocno podkreślali, że wśród 341 osób, które złożyły deklarację, trzy czwarte to zupełnie nowi ludzie, wielu jest młodych, a co trzeci ma wyższe wykształcenie.

Zjazd rozstrzygnie

Pełnomocnicy są zadowoleni z dotychczasowego naboru do SLD. Zdaniem Zbrzyznego, wszystko wskazuje na to, że Dolny Śląsk będzie miał silną reprezentację w SLD: - Liczymy na drugie-trzecie miejsce wśród regionów.

Do końca września deklarację złożyło 8.540 osób, a do zjazdu wojewódzkiego wyznaczonego na 28 listopada, szeregi SLD rozrosną się do 10 tys. - szacują pełnomocnicy. Wcześniej, 6 lub 7 listopada odbędzie się pierwszy zjazd powiatowy SLD. Będzie on miał charakter walnego zebrania członków. Tam też zapewne rozstrzygnie się spór o przywództwo na powiatowym szczeblu SLD.

Maria Kuncaitis

Żenujące promocje

„Obiekt samobieżny, mogący poruszać się w dowolnych kierunkach - z osobą wewnątrz lub bez. Człowiek jeżdżący wewnątrz nie będzie posiadał kontroli nad pojazdem. Obiekt przenoszony na plecach” - oto fragment instrukcji obsługi pracy Marcina Szydłowskiego, która zdobyła główną nagrodę dziewiątego Ogólnopolskiego Przeglądu Malarstwa Młodych „Promocje '98”. Konkurs, zorganizowany przez Galerię Sztuki w Legnicy, adresowany jest do absolwentów wyższych uczelni plastycznych.

Lech Karwowski, przewodniczący jury, stwierdził, że poziom tegorocznego przeglądu pozostawia wiele do życzenia. Z tego powodu nie przyznano „Srebrnej Ostrogi” - nagrody za odwagę i bezkompromisowość twórczą.

Wystawę, na której zgromadzono 300 prac 50 autorów, można oglądać w hali przy ul. Jagiellońskiej w Legnicy.

Natomiast w galerii w Rynku prezentowana jest twórczość Teodora Sobczaka, laureata poprzedniego konkursu.

(jom)



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

Na wystawę przyszli przedstawiciele różnych środowisk

SŁOWO POLSKIE

w najbliższym piątkowym magazynie proponuje

Wojna o poligon

Na zapomnianym podwrocławskim poligonie, gdzie od lat rosną buraki i zboża, rozgorzała wojna na młotki. Między rolnikami. Każdy orze, gdzie może - mówią mieszkańcy, choć wszyscy wiedzą, że poligon to teren armii. Wojskowe hektary podzieliły wieś.

Z energią walczą o abonament

Oplata za usługę przesyłową, czyli rodzaj abonamentu, który Zakład Energetyczny pobiera za świadczenie swoich usług wciąż wzbudza kontrowersje. Grupę wrocławskich kupców bulwersuje do tego stopnia, że wysłali w tej sprawie pismo do Rzecznika Spraw Obywatelskich. Ponieważ odpowiedź ich nie satysfakcjonuje zamierzają się zwrócić do marszałka Sejmu i Senatu.

Zwierzak do bicia

Kiedy kilka lat temu kręcono pierwsze reklamy dla „Milky Way”, występująca tam krowa znajdowała się pod opieką psychologa. Kiedy w jednej z francuskich reklam pokazano szympansa przy kserokopiarce, co miało udowodnić, jak prosta jest jej obsługa, zaprotestował związek zawodowy pracowników biurowych. Teraz, kiedy jedna z wielkich kampanii przyrównuje los uchodźców do szamocących się bez wody ryb, wrocławskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami wystosowało protest do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oczekując cofnięcia ich emisji.

„Czarne” projekty

Tym mianem przyjęło się określać supertajne wojskowe eksperymenty i doświadczenia z najnowocześniejszymi technologiami. Obejmują one zarówno rozpoznawanie pozaziemskich pojazdów UFO, jak i budowanie własnych prototypów niezwykłych broni oraz rozwój technik manipulowania świadomością.

Prawo na drodze

specjalna wkładka na specjalne życzenie Czytelników

Kup „Słowo Polskie” w piątek

Czytaj w piątkowym magazynie „Słowa”
jedno Słowo i wiesz wszystko

kultura

promocja
reklama
serwisy WWW
media

AXON Zjednoczone Media Sp. z o.o.
076 / 86 234 51
www.axon.legnica.pl
mail@axon.legnica.pl

Ceramika i kwiaty

Od jutra w Galerii Zamkowej czynna będzie ekspozycja ceramiki bolesławieckiej Bronisława Wolanina i jesienne kompozycje kwiatowe Barbary Zboruckiej. Artysta od 30 lat projektuje wyroby ceramiczne w Spółdzielni Rękodzieła Artystycznego „Ceramika Artystyczna” w Bolesławcu. Niepowtarzalne wzornictwo Wolanina nawiązuje do miejscowej tradycji rzemieślniczej sięgającej XVII wieku. Formy zaprojektowane przez Wolanina odznaczają się funkcjonalnością i jednocześnie oryginalnością kształtów.

Lubinianka Barbara Zborucka, choć na co dzień para się ceramiką prowadząc warsztaty terapeutyczne, zaprezentuje swoje kompozycje kwiatowe. Spotkanie z artystami jutro o godz. 18 w Galerii Zamkowej Ośrodka Kultury „Wzgórze Zamkowe”.

(emka)

BIURO PODRÓŻY „ORBIS” TRAVEL

LEGNICA, UL. WROCLAWSKA 10
tel. (076) 86-273-05
86-282-43, 86-605-54
LEGNICA, RYNEK 29 (śledziówki)
tel. 851-22-80, www.orbis.legnica.pl

* BILETY LOTNICZE, PROMOWE,
AUTOKAROWE • WZASY KRAJOWE
I ZAGRANICZNE • WYCIECZKI • UBEZPIECZENIA GERLING, POLISA, PZU • WIZY
• WYNAJEM AUTOKARÓW • OBSŁUGA
KONFERENCJI BUSINESS TRAVEL

ANDRZEJKI '99

* KARPACZ - Hotel „SKALNY” 26-28.11.99,
635 zł od pary
SYLWESTER 2000 ZA 85 DNI!

* POLANICA ZDR. 28.12-2.01 (985 zł) • DUSZNIKI ZDR. 27.12-2.01 (850 zł) • ŁĄDEK ZDR. 27.12-2.01 (800 zł) • KARPACZ 27.12-3.01 (1.010 zł) • SZKLAŃSKA P. 27.12-3.01 (950 zł) • SZCZAWNICA 26.12-2.01 (880 zł)

AUTOKAREM

* RZYM 29.12-3.01 (1.155 zł) • WENECJA 29.12-3.01 (995 zł) • BRUKSELA 29.12-3.01 (995 zł) • LONDYN 29.12-2.01 (1.099 zł) • PARYŻ 29.12-2.01 (930 zł) • WIEDEN 29.12-3.01 (995 zł) • BUDAPEST 29.12-3.01 (1.049 zł)

SAMOLOTEM

* VING: MAROKO 28.12-4.01 (2.175 zł); EGIPCI 25.12-8.01 (2.650 zł); CYPR 27.12-3.01 (2.025 zł) • TUI: GRAN CANARIA 22.12-5.01 (2.319 DM); TENERYFA 25.12-8.01 (1.974 DM); TUNEZJA 23.12-6.01 (999 DM); EGIPCI 23.12-6.01 (1.407 DM) • NECKERMANN: DOMINIKANA 27.12-10.01 (3.486 DM); KUBA 28.12-11.01 (2.889 DM); MEXYK 28.12-11.01 (2.999 DM) • PBP ORBIS: KENIA 21.12-3.01 (2.835 USD); MAJORKA 29.12-2.01 (599 USD)

NARTY - FERIE ZIMOWE 7 DNI

* ZILLERTAL - apart. 3-os. (2.185 zł) LOFFER apart. 2-os. (431 USD) • FRANCJA ALPY - Brides studio 4-os. (1.617 zł) • WŁOCHY - MARILEVA studio 4-os. (1.750 zł)

Telewizja „Dami” Radom oddział Legnica

proponuje swoje usługi reklamowe

- w programie lokalnym, w programach sponsorowanych
- w teletekście,
- w autobusach miejskich,
- REALIZUJEMY TAKŻE:
- filmy reklamowe, marketingowe, instruktażowe, itp.
- videodokumentacje zjazdów, konferencji, zebrań, szkoleń, itp.

TV Dami Radom o/Legnica
ul. Zielona 13 of.
fax (076) 86-211-81, tel. 86-28-401

GORĄCE WIADOMOŚCI!

105.8
RADIO

WŁĄCZ
RADIO
105.8UKF

Nierząd pod kuratelą

KIESZONKOWCY ZATRZYMANI

W ubiegły piątek legniczanie został okradziony, gdy wchodził do autobusu na przystanku przy ul. Dworcowej. Poszkodowany poczuł, że ktoś wkłada mu rękę do kieszeni. Chwilę później został odepchnięty. Kieszonkowcy wyciągnęli mu z kieszeni portfel, w którym było 430 zł. Jak się później okazało, sprawców było trzech, a najmłodszy z nich miał 18 lat. Policja ujęła ich tego samego dnia.

WALKA Z PIRACTWEM

Funkcjonariusze z Wydziału do spraw Przestępczości Gospodarczej zatrzymali na giełdzie przy al. Zwycięstwa w Legnicy 32-letniego mieszkańca miasta, który sprzedawał pirackie kasetki fonograficzne, płyty kompaktowe oraz kasety video i pochodzący z przemytu czeski alkohol.

NACZYJES KONTA

W ubiegłym tygodniu legniczanie zgłosił policji, że nieznana mu osoba, posługując się dokumentami na jego nazwisko, zrobiła zakupy na raty w sklepie w Złotoryi. Wartość zakupu wyniosła 8.643 zł. Legniczanie twierdzi, że nigdy dokumentów nie zgubił ani mu ich nie skradziono.

ROZBÓJ Z PISTOLETEM

Legniccy policjanci zatrzymali na gorącym uczynku mieszkańca Lubina, który usiłował wymusić pieniądze na przechodniu. Zatrzymany miał przy sobie pistolet z laserowym celnikiem załadowany ostrą amunicją.

NAPAD NA DZIAŁKOWEJ

Trudniącą się handlem złotem legniczanka została napadnięta na ul. Działkowej w Legnicy. Napastnikami byli trzej mężczyźni w wieku 16-20 lat. Uderzyli kobietę w twarz, przewrócili ją na ziemię i ukradli skórzaną torbę z wyrobami ze złota o wadze 1 kg. Ich wartość szacuje się na ok. 40 tys. zł.

ŚMIERTELNY MANEWR

W minioną niedzielę, ok. godz. 21.50, na trasie Prochowice - Kawice doszło do śmiertelnego wypadku drogowego. Kierujący fiatem 126p lubinianin, w trakcie mijania samochodu ciężarowego, z niewiadomych przyczyn zjechał na lewy pas ruchu i uderzył w ciężarówkę. Fiat odbił się od niej, wpadł do rowu i przewrócił się na bok. Zginął kierowca fiata, a jego pasażerka, z podejrzeniem pęknięcia kręgosłupa, trafiła do szpitala chirurgicznego w Legnicy. Z powodu licznych obrażeń, w szpitalu zmarło podróżujące samochodem pięcioletnie dziecko.

OKRADZONO MEGASAM

Nieznany sprawca, wybijając szybę, włamał się do legnickiego Megasamu. Ukradł zegarki, telefony, radioodtwarzacze samochodowe, pięć par spodni dresowych, torby sportowe oraz bluzy sportowe o łącznej wartości około 7.300 zł.

SKRADZONE SAMOCHODY

• Chojnów, ul. Drzymały - biały fiat 126p, WWG 2943 • Legnica, ul. Andromedy - cinquento, LCC 2327 • Legnica, ul. Kamienna - vw golf, LCC 7448 • Legnica, ul. Grabskiego - audi 200, KS 457A • Legnica, ul. Drzymały - mercedes 124, HA MAD 506 • Legnica, ul. Sikorskiego - czerwony seat toledo, WWG 9001.

(PI)

**Wychowawca kupił alkohol.
W hotelu zameldował
również chłopca. Później częstował go wódką.
Kazał Antkowi umyć się w łazience.**

Molestowanie seksualne nieletnich zarzuca Prokuratura Rejonowa w Legnicy 43-letniemu mieszkańcowi tego miasta. Akt oskarżenia wpłynął do sądu dwa tygodnie temu. Ofiarami męczyzny, którego pomimo braku kwalifikacji zatrudniano - nawet już w trakcie śledztwa! - jako opiekuna i kierownika kolonii wypoczynkowych, byli chłopcy z najuboższych rodzin. Oskarżony nie przyznaje się do winy i odmawia składania wyjaśnień. Grozi mu od roku do dziesięciu lat więzienia.

Sprawę ujawnił na początku września ubiegłego roku Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka we Wrocławiu. Placówka, organizująca wypoczynek dla dzieci, powiadomiła legnicką prokuraturę o przestępstwie popełnionym na dwóch uczestnikach kolonii. W trakcie trwającego rok śledztwa ustalono, że podejrzany nie miał uprawnień do opieki nad nieletnimi. Podawał, że ma wyższe wykształcenie pedagogiczne i pracuje w domu dziecka jako specjalista pedagogiki specjalnej. W rzeczywistości utrzymuje się z renty, nie ma zawodu i ukończył jedynie szkołę średnią. Ponadto był wielokrotnie karany. Prokuratura podejrzewając, że mógł posługiwać się fałszywymi dokumentami, wyłączała materiały do odrębnego postępowania.

W lipcu 1998 roku pan Robert był kierownikiem kolonii i wychowawcą starszej grupy chłopców. Uczestnikami wypoczynku były dzieci z ubogich rodzin. W czasie turnusu oskarżony wyraźnie wyróżniał dwóch braci z Wrocławia: dziewięcioletniego Karola i 15-letniego Antka. Był dla nich

miły, opiekuńczy i troskliwy

Chłopcy pochodzą z wielodzietnej rodziny. Wychowuje ich tylko matka w małym mieszkaniu. Byli zachwyceni, kiedy taki autorytet, jak pan Robert, dawał im prezenty, doradzał, sprawiał wrażenie

przyjaciela, któremu można zaufać i poradzić się w każdej sprawie.

Po kolonii wychowawca odwiózł chłopców do domu. Ich matce zaproponował, że zabierze synów na kilka dni do Legnicy. Kobieta nie miała nic przeciwko temu. Zaufała mężczyźnie, którego polubiły jej dzieci. Poza tym cieszyła się, że wreszcie mogą mieć oparcie w mężczyźnie. Jeszcze tego samego dnia starszy Antek był już w Legnicy. Chłopczyk nocował z opiekunem w jednym pokoju i tym samym łóżku. Wtedy mężczyzna usiłował dotykać jego bioder, ale widząc wyraźną niechęć odstąpił od molestowania. Podczas pobytu u wychowawcy Antek odwiedził też nauczycielkę, którą poznał na kolonii.

Dwa tygodnie później pan Robert przyjechał do Legnicy z młodszym Karolem. Dziecko jedną noc spało w domu swej wychowawczyni, a dwie następne u organizatora wyjazdu. Podczas pierwszej, spędzonej we wspólnym łóżku, 43-latek ściągnął dziewięcioletniemu dziecku spodnie od piżamy i zaczął dotykać narządów płciowych dziecka. Obiecywał, że będzie mu fajnie i żeby o tym nikomu nie mówił, bo to są

„takie męskie sprawy”

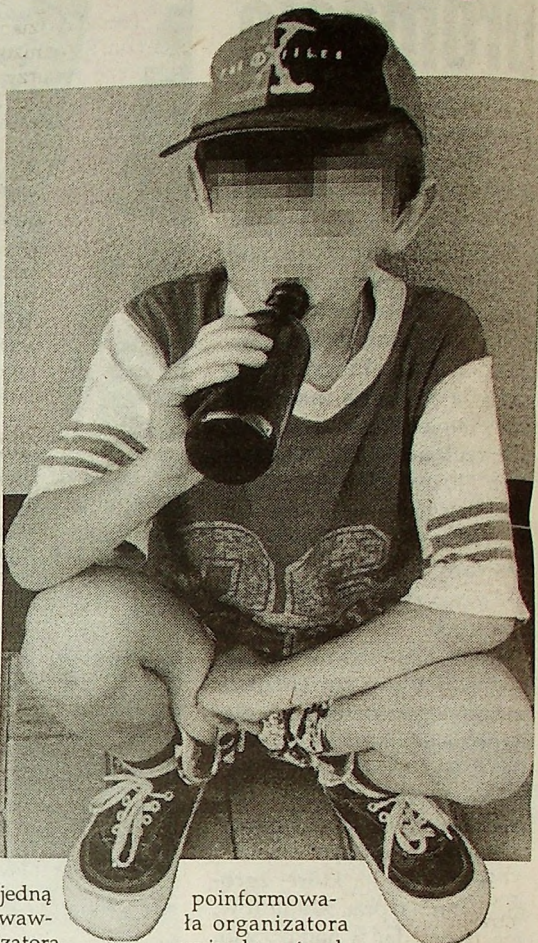
Później kazał się objąć za szyję i zasnął. Następnego wieczora zrobił z dzieckiem dokładnie to samo, ale z zastrzeżeniem, że małe „ma brudną pupę”. Nazajutrz odwiózł Karola do domu.

Do Wrocławia przyjechał ponownie w połowie sierpnia. Tym razem czekał na dworcu na starszego brata, który wracał z innej kolonii. Odwiózł go do domu takśówką i prosił matkę chłopca o pozwolenie na wspólny wyjazd do Włoch. Kobieta powiedziała, że musi zabrać zmęczonego daleką podróżą syna do hotelu. Chłopiec miał się dobrze wypaść, a nazajutrz iść z nim na zakupy. Matka sądząc, że wychowawca rzeczywiście chce kupić dziecku ubranie i wyjechać z nim na wakacje, pozwoliła zabrać Antka do hotelu.

Po drodze wychowawca kupił alkohol. W hotelu zameldował również chłopca, którego później częstował wódką. Na miejscu kazał Antkowi umyć się w łazience. W oczekiwaniu na jego powrót bezskutecznie próbował sobie dogodzić. Kiedy chłopiec wyszedł z łazienki, zaczął pieścić całe jego ciało. Antek uciekł i zamknął się w ubikacji, gdzie czekał, aż wychowawca zaśnie. Tego samego wieczora wrócił do domu, a mamie powiedział, że nie chce jechać z panem Robertem, bo ten powiedział, że we Włoszech

pójdą na plażę nudystów

W pierwszych dniach września dziewięcioletni Karol przyznał się matce do tego, co zaszło w Legnicy. Nazajutrz również Antek opowiedział starszemu bratu, co pan wyprawiał z nim we wrocławskim hotelu. 18-letni brat zapisał zeznania na kartce, by później zdać mamie dokładną relację. Kobieta natychmiast o wszystkim



poinformowała organizatora wyjazdu, a ten legnicką prokuraturę.

Chłopców przestęchiwali biegli psychologowie. Wszyscy stwierdzili, że nie mają skłonności do konfabulacji. Ich zeznania są wiarygodne, konsekwentne i spójne. Mogą stanowić dowód w sprawie. Młodszy nie ma jeszcze pełnego rozeznania w sprawach seksualnych. Starszy ukiepunkowany jest heteroseksualnie. Młodszy jest jeszcze naiwny, bardzo ufny i uległy osobom, które uważa za autorytety. Starszy ma poczucie wstydu i winy. Wstydzę się rozmawiać o tym, co go spotkało.

Kwalifikacje pana Roberta kwestionowali pedagodzy. Często dochodziło do konfliktów pomiędzy kadrą a kierownikiem kolonii. Z zeznań wychowawców i uczestników wypoczynku wynika, że pan Robert jest nie zrównoważony psychicznie, nieodpowiedzialny, nadużywa alkoholu. Ma skłonności do zachowań homoseksualnych i pedofilnych. Chłopców zaprowadzał

w tajemnicy do sauny,

dziewczynom - mówiąc, że jest zmęczony - kładł się do łóżek. Długo i publicznie rozprawiał na temat onanizmu, używając przy tym rynsztokowych określeń. Zdarało mu się też zamykać we własnym pokoju z chłopcami i nie otwierać drzwi, pomimo długich nawoływań.

Prowadząca śledztwo prokurator nie wyklucza, że ofiar może być więcej. Nie ma jednak jeszcze żadnych podstaw, by poszerzyć listę zarzutów. Wyjaśnienia dwóch innych chłopców traktuje - jak to określiła w akcie oskarżenia - z dużą ostrożnością, bo (jak twierdzi biegły psycholog) mogą być częściowo nieszczerze z uwagi na obawę przed oceną środowiska.

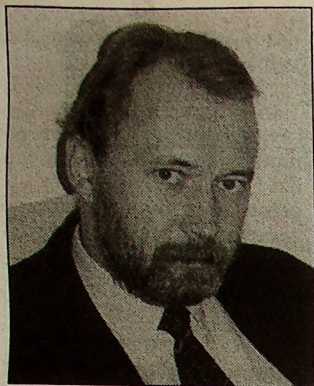
Prokurator ustalił, że pomimo toczącego się w tej sprawie postępowania, na przełomie stycznia i lutego tego roku, pan Robert znów został kierownikiem ferii w tej samej miejscowości wypoczynkowej. Tym razem wyjazd organizowało jedno z legnickich liceów...

Joanna Michalak

PS Imiona osób zostały zmienione.



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Akcje dla wdów

Przyszedł moment na poprawienie błędów koalicji SLD - PSL, których wiele pojawiło się w obowiązującej się od kwietnia 1997 r. ustawie o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.

Rząd zgłosił projekt nowelizacji niektórych jej zapisów.

Korzystam więc z tego, by wnieść poprawkę, korygując istotną wadę tego dokumentu. Dotyczy ona możliwości otrzymania akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw przez rodziny zmarłych pracowników. Jest to temat szczególnie bliski nie tylko mnie, ale przede wszystkim ludziom pracującym w górnictwie. Istotny więc dla całego zagłębia miedziowego.

W świetle dotychczas obowiązującej ustawy, jeżeli zmarły nie zdążył wcześniej złożyć oświadczenia o chęci nabycia akcji, jego rodzina nie miała szans na ich otrzymanie.

Dziwi mnie, że nie zauważył tego Poseł Ryszard Zbrzyzny, jednocześnie szef jednej z największych central związkowych działających w KGHM P.M. S.A., który bardzo często i z satysfakcją podkreślał swój istotny udział w pracach nad ustawą.

Mam jednak nadzieję, że choć nie jest pomysłodawcą nowego zapisu, poprze go ze względu na dobro regionu i bez względu na decyzję swojego klubu będącego przecież w opozycji do ugrupowania, które reprezentuje.

Poprawka, którą proponuję, dotyczy rodzin pracowników zmarłych w czasie obowiązywania tej ustawy.

Są spore szanse na dokonanie zmian w tym dokumencie jeszcze w tym roku lub najpóźniej w pierwszej dekadzie przyszłego. Popiera ją znaczna część AWS. Unia Wolności uznaje je za moralnie uzasadnione. SLD milczy, bo przecież brak tych uregulowań to wina poprzedniej koalicji, której było filarem.

Optymizmem napawa także fakt, że znacznemu ożywieniu uległy prace nad ustawą uwłaszczeniową, skierowaną do wszystkich tych, których nie objęła ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.

Projekt uzyskał pozytywną opinię rządu. Ponownie trafił do Komisji Skarbu Państwa i w najbliższych tygodniach można się spodziewać drugiego czytania.

Z pewnością jest to ciosem dla opozycji, która AWS-owskiemu projektowi uwłaszczenia nie dawała żadnych szans na realizację, a który był priorytetem wyborczego programu Akcji.

Na szczęście wiele dzieli AWS od SLD. Prawica, jak mówi, to robi, a lewica, jak mówi, to mówi.

Jacek Swakoń

Posel Ziemi Legnickiej

(tekst sponsorowany)

Zmiany w Aquaparku

Ponad tydzień temu dziennikarzom zorganizowano zabawną imprezę towarzysko-sportową - zawody w zjeżdżaniu z najdłuższych rur w Polsce. Prasa się ślizgała, a szefowie Aquaparku nie puścili pary z ust, że dzień wcześniej w ich firmie doszło do sporu zawirowań personalnych.

Zebrało się walne zgromadzenie akcjonariuszy, na którym na wniosek prezesa zarządu spółki Andrzeja Pilimona i wiceprezesa Lesława Sobótki, odwołano trzeciego wiceprezesa - Jarosława Hermaszewskiego.

Powody są mgliste

i wszyscy zapewniają, że odwołany prezes dobrze pracował. Ale trzeba oszczędzać - zlikwidowano więc jego stanowisko. A był wiceprezesem do spraw finansów i administracji i jednocześnie głównym księgowym firmy. Jest jeszcze inny powód, być może ważniejszy.

- Straciliśmy zaufanie do niego - krótko tłumaczy prezes Andrzej Pilimon i nie chce dokładnie wyjaśnić, na czym to polega. - To są przykre tematy. Chodzi o sprawy ogólnoludzkie.

- Na zgromadzeniu akcjonariuszy obie strony konfliktu zadeklarowały, że nie chcą ze sobą dalej współpracować. Zgromadzenie przychyliło się więc do wniosku prezesa Pilimona i reszty zarządu spółki o odwołanie wiceprezesa Hermaszewskiego - mówi burmistrz Emiliana Stańczyszyn.

Jarosław Hermaszewski był najmłodszym wiekiem prezesem Aquaparku i jednocześnie najmłodszy z Zarządu zarabiającym. Teraz jest na trzymiesięcznym wypowiedzeniu. Nie chce komentować swojego odwołania ani skarżyć na tych, którzy przyczynili się do tego przyczynili.

- Był między nami konflikt personalny - przyznaje. - Zarzucano mi konfliktowość i niekompetencję. Podobno kilka osób odeszło przeze mnie z pracy. Być może nie żartowałem w pracy, zwróciłem czasem komuś uwagę, żeby mi nie przeszkadzał. Nie wiem, czy byłem lubiany, ale niekompetencji nie można mi zarzucić. Podobno także mało angażowałem się w rozwój firmy. Uważam te

zarzuty za absurdalne

bo główny księgowy nie zajmuje się przecież marketingiem.

Były wiceprezes uważa jednak, że zna się na nim dość dobrze. Ma w tym kierunku kwalifikacje - właśnie kończy doktorat z ekonomii na Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu. Skończył też we Wrocławiu i Warszawie studia podyplomowe z zarządzania finansami. Przyznał, że miał „inną filozofię” marketingu niż jego koledy.

- Uważam, że spółka nie wykorzystuje swoich możliwości - powiedział. Podkreśla jednak, że Aquapark dobrze funkcjonuje i ma dobrą płynność finansową.

Hermaszewski złożył także na piśmie

zarzuty wobec kolegów - prezesów

Są one sprawdzane przez radę nadzorczą.

O Hermaszewskim mówi się, że jest ulubieńcem burmistrza Emiliana Stańczyszyna. Burmistrz nie chciał nam jednak zdradzić, czy w trakcie tajnego głosowania głosował przeciwko odwołaniu wiceprezesa. Mówi o nim:

- Jest bardzo dobrym finansistą i pracownikiem. Złe, że pozostała część zarządu spółki nie chciała z nim pracować. Mam nadzieję, że spółka nie ucierpi na tym, że odszedł. Uznałem, że taka osoba, jak Jarosław Hermaszewski, może jeszcze przysłużyć się Polkowicom. Zaproponowałem mu pracę w urzędzie gminy.

Zmian dokonano

także w Radzie Nadzorczej Aquaparku. Dotychczasowy przewodniczący Marek Buczman zrezygnował z tej funkcji, a na jego miejsce wszedł wiceburmistrz Mariusz Gnych.

- Nie ma w tym żadnej polityki - mówi Marek Buczman. - Mariusz Gnych wszedł do rady w miejsce Romana Pietrzyka i uznałem, że to on najbardziej nadaje się na przewodniczącego.



z poselskiej ławy

Koniunkturalizm

Wielkość okręgów wyborczych, lista krajowa, parytet kobiet na listach wyborczych to sprawy, które wywołały największą dyskusję podczas ostatniego posiedzenia Sejmu nad pięcioma projektami ordynacji wyborczej.

Unia Wolności, partia - która dotychczas kontestowała wszelkie parytety dla kobiet, chce zagwarantować kobietom 1/3 miejsc na listach wyborczych. Przypomina to klucz Gierka, z którego co piąta osoba musiała być kobietą. Na ile prawdziwe są intencje UW, a na ile przedwyborczy ukłon do pań, przekonają się wkrótce same kobiety. Moją wątpliwość co do czystych intencji koalicjanta AWS utwierdza konsekwentne kwestionowanie i odrzucanie już w pierwszym czytaniu (!) przez UW (wspólnie z prawicą) projektu ustawy o równym statusie kobiet i mężczyzn, przygotowanym i wniesionym pod obrady Sejmu przez Parlamentarną Grupę Kobiet. Projekt tej ustawy zawierał szereg rozwiązań gwarantujących realizację rzeczywistej równości, np. w dziedzinie stosunków pracy, gdzie wciąż szanse kobiet są gorsze, czego nie kwestionuje nawet UW. Były w nim również zapisy dotyczące parytetu dla kobiet na stanowiskach obsadzanych drogą mianowania lub powoływania. Również negatywny stosunek posłów UW do praw kobiet związanych z planowaniem własnej rozrodczości, milczenie wobec wycofania przez AWS-owskiego ministra zdrowia dopłaty do środków hormonalnych, stawia szczerą intencję Unii w dwuznacznym świetle. Także ostatnie głosowanie UW za skróceniem urlopów macierzyńskich, likwidacją w szkołach wychowania seksualnego pozwala propozycję Unii nazwać koniunkturalną.

Prawa kobiet, będące prawami człowieka, tak jak one są integralne i niepodzielne, co oznacza, że nie można jednocześnie dawać tzw. parytetów i likwidować np. warunki do swobodnego podejmowania decyzji o liczbie dzieci (poprzez chociażby faktyczną likwidację wychowania seksualnego).

Na ograniczenie praw kobiet w tym zakresie zwracał Rządowi Polskiemu, a więc także Unii, jako partii współrządzącej, ONZ-owski Komitet Praw Człowieka. Niech więc Unia zacznie od realizacji jego zaleceń. W polityce stosowanie zasady "Panu Bogu świeczkę, a diabłu ogarek" jest źle przyjmowane.

Bronisława Karalska
Posel na Sejm RP

(tekst sponsorowany)



Fot. WINCENTY KOŁODZESKI

**Biuro ogłoszeń
w Legnicy**

856-51-29

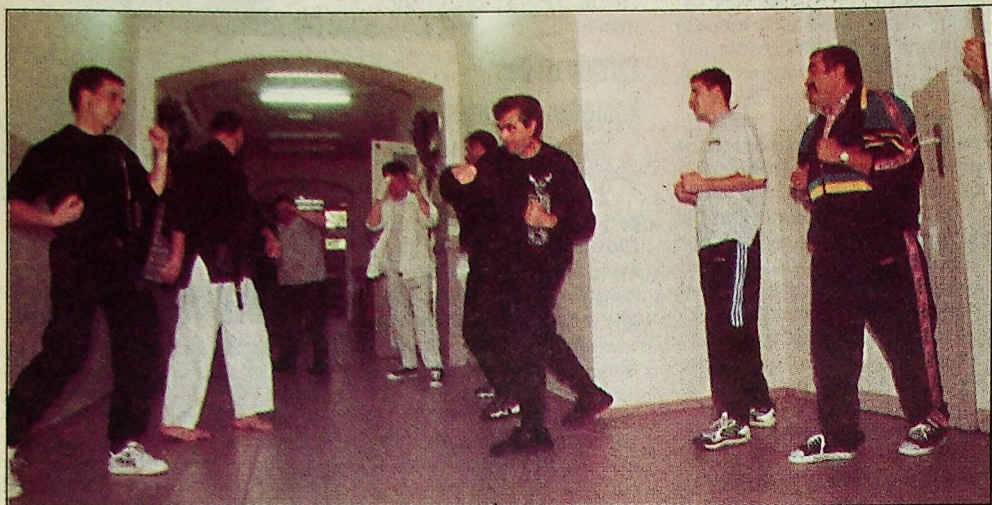
czynne
od 8 do 16

RADIO JAKICH MAŁO!

**WŁĄCZ
RADIO
105.8UKF**

**105.8
RADIO**

Nie jesteśmy Bondami



Zdjęcia GRZEGORZ SPALA

Polski detektyw. Zwykle jeździ dobrym samochodem, ma szerokie znajomości, błyskawicznie potrafi nawiązywać kontakty z ludźmi. Przede wszystkim jednak nie czuć od niego alkoholu - mówi Tomasz Radziej, dyrektor Policealnej Szkoły Detektywów i Pracowników Ochrony w Legnicy. Szkoła działa od zeszłego roku. Wraz z placówkami w Głogowie, Bolesławcu, Ostrowie Wielkopolskim i Jeleniej Górze podlega Międzynarodowej Federacji Modern Ju-Jitsu.

Ustawa wymusiła

Moda na usługi detektywistyczne przyszła do Polski wraz z pierwszym powiewem demokracji. Firmy otwierali głównie byli funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa, zwolnieni ze służby za „zasługi” w budowie socjalizmu. W zasadzie jednak detektywem mógł zostać każdy, kto zarejestrował działalność gospodarczą.

Latem 1997 roku weszła w życie Ustawa o ochronie osób i mienia, która uregulowała wiele spraw, dotychczas regulowanych przez wiedzimisię właścicieli agencji. Pojawili się ograniczenia, obostrzenia i przede wszystkim koncesje i licencje.

- Nasze szkoły przygotowują do egzaminu na licencję drugiego stopnia - wyjaśnia dyrektor Radziej. - Jej posiadanie otwiera z kolei drogę do samodzielnego prowadzenia agencji ochroniarskiej oraz zajmowania kierowniczego stanowiska (np. szefa konwoju).

Zajęcia w szkole odbywają się dwa razy w miesiącu w soboty i niedziele. Nauka trwa dwa lata. Na drugim roku jest teraz 13 osób, na pierwszy zapisało się 25. Co ciągnie ludzi do niebezpiecznej pracy? Okazuje się, że... potrzeby rynku. Do tej pory firmy zatrudniały głównie osoby starsze, emerytów, rencistów, za których nie trzeba było płacić składek na ZUS. Niestety, w sytuacji prawdziwego zagrożenia osoby te niewiele mogły zdziałać. Nowe przepisy dotyczące ochrony sprawią, że do zawodu trafią wkrótce ludzie młodzi, a usługi detektywistyczno-ochroniarskie będą stały na znacznie wyższym poziomie.

Czego Jaś się nauczy?

Program zajęć obejmuje wszystko, co może się przydać detektywowi i ochroniarzowi. Są więc wykłady z prawa karnego, cywilnego, procesowego, administracyjnego. Jest kryminalistyka i kryminologia. W przedmiotach typowo zawodowych króluje ochrona osób i mienia. Dobry ochroniarz czy detektyw musi też posiadać umiejętność samoobrony. W legnickiej szkole zajęcia sportowe prowadzi jej dyrektor.

- Głównie skupiam się na technikach interwencyjnych, najbardziej potrzebnych w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia - wyjaśnia Tomasz Radziej. - W samoobronie zaś wykorzystuję techniki ju-jitsu. Studenci uczą się więc, jak unie-

ruchomić agresywnego napastnika, jak sprawnie zakuć go w kajdanki, jak obronić się przed przeciwnikiem, który atakuje nożem, pistoletem lub innym niebezpiecznym narzędziem. Prowadzę również zajęcia teoretyczne i praktyczne z posługiwania się bronią palną. Wszyscy nasi instruktorzy od samoobrony są w stałym kontakcie z Edwardem Zieniewiczem, szefem wyszkolenia policji w Wilnie. On specjalizuje się w narodowym sporcie rosyjskim sambo (samoobrona bieżąca) i uczy technik praktycznych i bardzo łatwych w zastosowaniu technik.

Ochroniarz w spódnicy

Na zaproszenie Jolanty Kwaśniewskiej, przebywały niedaw-

no w Polsce cztery królowe. Ich ochroną zajmowały się kobiety, wyszkolone agentki, które nie rzucają się w oczy, a doskonale potrafiły wypełnić zadania. 52-letnia Mirosława Buczek, która robi kurs w legnickiej szkole detektywów i ochroniarzy, na co dzień jest dyspozytorem i zajmuje się ochroną mienia.

- Kiedy weszła w życie ustawa, postawiono mi warunek, że jeśli chcę utrzymać moje stanowisko pracy, to muszę skończyć ten kurs. Nawet mi się to podoba, bo w razie czego będę potrafiła się obronić. Słyszałam jednak, że egzaminy zalicza niewiele, średnio jedna osoba na dwa naście. Z przedmiotów, których się tu uczymy, najgorsze jest prawo - trudne i chyba mało ciekawe. Podoba mi się natomiast psychologia i ochrona osób - mówi.

Pani Mirosława miała wypadek w poprzednim miejscu pracy. Przeszła dwie operacje kręgosłupa. Renta inwalidzka okazała się tak niska, że musiała podjąć się dodatkowego zajęcia. Dziś - już po kilku lekcjach - mimo dawnego schorzenia, skutecznie potrafi obezwładnić każdego, nawet rosnącego mężczyznę.

- Wiem, że choć jestem kobietą, taryfy ulgowej na egzaminie nikt mi nie da. Trzeba się więc starać - mówi.

Faceci w dresach

Waldemar Mażoł w zawodzie jest już od kilku lat. Korzysta z kursu, bo chce poszerzyć wiedzę i umiejętności.

- Prywatnie ochraniaam dyskoteki, a jako pracownik Międzywojewódzkiej Spółdzielni Inwalidów „Piaś” - kopalnię granitu w Ziemniku. Każdy przedmiot w szkole wymaga dużego zaan-

gażowania, ale takie zajęcia są bardzo potrzebne.

Na korytarzu legnickiej SP 1 ćwiczą ubrani w dresy mężczyźni. W niczym nie przypominają Jamesa Bonda. Są chudzi i grubi, niscy i wysocy - po prostu zwyczajni. Jednak, jak zapewnia dyrektor Radziej, gdyby co - potrafili „zaopiekować się” niebezpiecznym gościem nie gorzej niż osławiony agent 007.

Detektyw? A kto to?

- Tak naprawdę detektyw w Polsce nie ma żadnego umocowania prawnego - przekonuje Ryszard Kwiatowski, dyrektor lubińskiej „Eskorty”. - Moja firma w zakresie świadczonych usług ma też usługi detektywistyczne, ale jak do tej pory nie pojawiło się żadne ministerialne rozporządzenie regulujące tę sferę działalności. Z powodu braku przepisów wykonawczych, każdy, kto nazywa siebie detektywem, na razie musi działać w ciemno.

- Rzeczywiście, uregulowań prawnych dla detektywów jeszcze nie ma - przyznaje Grzegorz Jandziak, pracownik biura Policealnej Szkoły Detektywów i Pracowników Ochrony w Głogowie. - Ale zawód ochroniarza też pojawił się na liście zawodów dopiero w ubiegłym roku, liczymy więc, że znajdzie się na niej wkrótce i detektyw.

Wynagrodzenie pracownika ochrony posiadającego licencję drugiego stopnia zaczyna się od 3 tys. zł. Rynek jest na razie chłonny i wciąga każdego specjalistę. Młodzi ludzie garną się do ciekawego zajęcia. Starsi też nie chcą pozostać w tyle.

Mariusz Lalewicz



Salon Mebli Kuchennych - DOMEX

Meble renomowanej niemieckiej firmy

KUCHNIA FORTE

Jawor, ul. Grunwaldzka 11

tel. 870-64-83

Legnica, ul. Jaworzyńska 4

tel. 862-69-36

wellmann®

Sprzęt do zabudowy firm:

BOSCH, ARISTON, WHIRLPOOL, AMICA, ELEKTROLUX

Salon mebli kuchennych DOMEX

- duża gama frontów litych
- profesjonalny projekt
- montaż
- transport
- serwis

KUCHNIA SERCEM DOMU



OSTATNI ROK DUŻEJ ULGI BUDOWLANEJ

Firma Royal-Bud posiada jeszcze w sprzedaży domy jednorodzinne w Polkowicach na os. S. Staszica:

- dwa domy po 142 m kw. i jeden 145 m kw. powierzchni użytkowej
- cena za stan surowy zamknięty - 1200 zł za m kw. netto
- cena budynku „pod klucz” 1750 zł za m kw. netto
- możliwość negocjowania wykończenia budynku

Do końca października br. promocja na 4 domy 106 m kw. - cena budynku „pod klucz” 1500 zł za m kw. netto

Dzwoń pod bezpłatny numer 0-800-234-800 lub (076) 847-39-88

BUDUJEMY DOMY JEDNORODZINNE

Rok Sejmiku Dolnośląskiego

• Niebawem minie rok, odkąd samorząd wojewódzki rozpoczął praktyczną działalność. Tymczasem większość mieszkańców regionu nawet nie wie, czym się sejmik zajmuje...

- Z ustawy o samorządzie wojewódzkim wynika, że sejmik jest gospodarzem województwa, a więc teoretycznie powinien się zajmować tym wszystkim, czym na niższym szczeblu zajmują się samorządy gmin i powiatów. Co zaś do słabej znajomości działań sejmiku, to trzeba pamiętać, że jest nową instytucją, na dodatek słabo uposażoną w pieniądze. Gdyby pieniędzy było więcej i samorząd mógłby na przykład rozpocząć jakieś istotne inwestycje, z pewnością byłby lepiej widziany przez społeczeństwo.

Z RYSZARDEM MARASZKIEM z SLD, radnym Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, rozmawia Włodzimierz Kalski



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

• Czym sejmik zajmował się przez ubiegły rok?

- Ten rok był nietypowy, bo wszystko trzeba było zrobić od początku. Stworzyć podstawy do praktycznej działalności, opracować statut, którego zresztą do tej nie ma, i regulaminy, wybrać władze. Pierwszym „normalnym” zadaniem radnych sejmiku było opracowanie budżetu. Powiedzmy sobie szczerze, że przy tym budżecie nie mieliśmy zbyt wiele do powiedzenia, bo na dobrą sprawę ułożył go za nas minister finansów. Rząd zostawił radnym znikome pole manewru. Ponieważ dotacje i subwencje przekroczyły 80 procent budżetu, samorządność przy konstrukcji budżetu łatwo obliczyć na niespełna 20 procent. Mogliśmy jedynie zmieniać akcenty. Na przykład wydać nieco mniej na oświatę, a nieco więcej na kulturę albo odwrotnie. Strategicznych decyzji nie mogliśmy podejmować. Mimo to uważam, że i ten niewielki procent samorządności został wykorzystany nie najlepiej. Na przykład rozbieżności w dochodach pierwszego półroczia - z poszczególnych źródeł - wynoszą od 22,5 do aż 91,7 procent, a w wydatkach od zera (nauka i budownictwo) do ponad 50 procent (w przypadku oświaty i wychowania). Radni SLD w czasie debaty budżetowej zwracali uwagę na nierealność forsowanych przez radnych AWS i UW propozycji, ale prawie nikt nas nie słuchał.

• Czym jeszcze zajmował się sejmik?

- Z ważniejszych działań wymienię opracowanie podstaw do strategii rozwoju Dolnego Śląska. Dokument ten jest bar-

dzo teoretyczny, ale może być punktem wyjścia do opracowania samej strategii. Klub SLD uważa jednak, że powinno się w większym stopniu wykorzystać istniejące już opracowania dotyczące strategii rozwoju byłych województw wchodzących dziś w skład Dolnego Śląska. Przypomnę, że na przykład byłe województwo legnickie miało opracowane aż 44 szczegółowe programy tworzące strategię. Podobnie było w województwach jeleniogórskim i wałbrzyskim. Wiedza w nich zawarta jak na razie raczej się marnuje. Strategia rozwoju powinna być dostosowana do podobnych programów uchwalanych w regionach państw Unii Europejskiej. Nasze dokumenty nie mają takiej konstrukcji, co w przyszłości może

nam utrudnić sięganie po środki z europejskich funduszy pomocowych. Na szczęście, samej strategii jeszcze nie ma, więc mam nadzieję, że koledzy z AWS i UW zdążą dostrzec swoje błędy. Klub SLD deklaruje wolę ponadpartyjnej współpracy i przedstawił już rządzącej koalicji konkretne propozycje.

• Przed rokiem wiele się mówiło o stworzeniu samorządowego lobby na rzecz ziem byłego województwa legnickiego. Jak się dziś sprawy mają?

- Z przykrością stwierdzam, że do tej pory z inicjatyw burmistrza Polkowic nic nie wyszło, przy czym nie bez winy są radni rządzącej koalicji. To oni mają na Dolnym Śląsku realną władzę i to oni powinni wykorzystać naszą przychylność w tej sprawie. Lobby nie ma, a ziemia legnicka na tym traci. Widać to najlepiej na

przykładzie służby zdrowia. Szpital Zakaźny w Legnicy zostanie zlikwidowany, a Szpital Wojewódzki jest najbardziej załużoną dużą placówką służby zdrowia na Dolnym Śląsku.

• Po Legnicy krąży opinia, że kłopoty szpitali są spowodowane działalnością lekarskiego lobby Wrocławia, które chciałoby zmonopolizować najbardziej rentowne usługi medyczne... Mówi się też, że Wrocław jest oczkiem w głowie sejmiku także w innych sprawach.

- Myślę, że te opinie są mocno przesadzone, ale faktem jest, że w chwili, gdy w Legnicy trwa likwidacja Szpitala Zakaźnego, w tym samym czasie we Wrocławiu - kosztem blisko 10 mln zł - rozbudowuje się szpital zakaźny przy ul. Koszarowej.

• Niebawem dolnośląski samorząd rozpocznie prace nad następnym budżetem. Ile tym razem będziecie mieli samorządności?

- Nie jest jeszcze znany budżet państwa, od którego będzie zależeć budżet regionu, ale znając rządowe podejście do tych spraw, przypuszczam, że samorządności będzie niewiele więcej. Ważne jest natomiast, że prace nad budżetem będą przebiegały odmiennie niż poprzednio. Radni sejmiku będą mieli większy wpływ na jego konstrukcję. Dzięki niektórym radnym z Unii Wolności, którzy za drugim podejściem poparli propozycję SLD, uchwalono bardziej społeczny - niż to proponował zarząd województwa - tryb opracowywania budżetu na rok 2000.

• Dziękuję za rozmowę.

• Minęła pierwsza rocznica istnienia sejmików samorządowych. Jak ocenia pan działalność i przydatność tego gremium?

- Niestety, nie jestem zadowolony z pracy w sejmiku, ponieważ zbyt długo szuka on swoich rzeczywistych terenów działania. Jako nowe ciało polityczne i administracyjne miał zagospodarować przestrzeń pomiędzy samorządami a rządem w sprawach dotyczących gospodarki, kultury czy finansów. Przejmowanie kompetencji trwa znacznie dłużej, niż się można było tego spodziewać.

• Kiedy w lutym tego roku pytałem pana, czy nie jest rozczarowany pracą w sejmiku, usłyszałem, że jego rola będzie się zwiększać wraz z upływem czasu. Tymczasem okazuje się, że sytuacja wygląda zupełnie inaczej.

- To wszystko dlatego, że nie ma przyspieszenia legislacyjnego. Wydawało się, że kompetencje rzeczywiste powinny wzrastać. W tej chwili jednak istnieje niebezpieczny spór pomiędzy sejmikami a Sejmem, dotyczący prowadzenia biur pracy. A więc poważnych pieniędzy w skali państwa. Teraz podlegają one administracji rządowej, a zgodnie z przyjętą ustawą, od 1 stycznia 2000 roku miały podlegać sejmikom. Wiele wskazuje na to, że tak się jednak nie stanie.

• A czy to nie jest tak, że parlamentarzyści - obserwując, jak bardzo sejmiki upolityczniły działalność regionalnych kas chorych - nie chcą, by podobnie się stało z biurami pracy?

- W naszym kraju nie ma bardziej politycznego organu niż parlament, a jeśli podejmuje on jakieś decyzje, to są one jak najbardziej polityczne. W terenie polityka zawsze odczuwalna jest w znacznie mniejszej skali. Przekazywanie różnych dziedzin w kompetencje sejmików radykalnie spłyca polityczność tych decyzji. Stają się one bardziej rzeczowe, chociażby dlatego że podejmowane są na miejscu.

• Niektórzy radni próbują uprawiać politykę na wzór kolegów parlamentarzyistów.

- Postawiłbym odwrotną tezę. W dolnośląskim sejmiku faktycznie nie ma opozycji. Niemal wszystkie uchwały przechodzą zdecydowaną większością głosów.

• To chyba nie jest normalne, skoro obserwując chociażby działalność okolicznych samorządów, nie widać aż takiej jednomyślności?

- Może radni sejmiku mają inną dojrzałość polityczną. U nas nie ma konfliktów w byle jakich sprawach, a jeśli istnieją, to naprawdę w poważnych kwestiach. W moim klubie wszyscy pełnili wcześniej jakieś funkcje publiczne. To są ludzie, którzy mają bogate doświadczenia polityczne i wiedzą, że nie ma co kreować konfliktów tam, gdzie ich po prostu nie ma. Tego typu praktyka uczy zawierania kompromisów.

• Sejmik to zupełnie nowe gremium. Jakby pan określił rzeczywistą rolę radnego i jego wpływ na życie regionu?

- Po roku widać, że nasze kompetencje jakoś tam jednak rosną. Pierwszy bu-



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Z ROBERTEM RACZYŃSKIM z Akcji Wyborczej „Solidarność”, radnym Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, rozmawia Joanna Michalak

dżet uchwalany był na poziomie 200 mln zł. Nowela tegorocznego dochodzi już do kwoty 300 mln. Ale nie oznacza to, że rosną dochody sejmiku. Rośnie natomiast nasza kontrola nad wydatkami publicznych pieniędzy. To nie są zupełnie nowe pieniądze na te same zadania. Od września sejmik przejął kontrolę nad kasami chorych, a to jest kwota półtora mld zł. Tak więc kolejne pieniądze kontrolowane są przez konkretny organ. Teraz łatwiej będzie rozliczyć odpowiedzialnych w czasie kadencji i wyborów. Dotychczas poziom wydatków określała Warszawa i nie było praktycznie żadnej możliwości rozliczenia kogokolwiek. Po prostu nikt nie odpowiadał za stan kasy.

• A propos kas chorych. Jak ocenia pan funkcjonowanie dolnośląskiej?

- Po miesiącu wiemy mniej więcej, jakimi środkami dysponujemy. Parlamentarzyści zawaliłi wiele spraw. Ustawodawca nie określił na przykład trybu zwolania krajowej kasy chorych.

• Jak podoba się panu pomysł dolnośląskiej kasy, która organizowała kosztowne festyny, w trakcie których przedstawiano mieszkańcom ofertę placówek służby zdrowia?

- Sprawa ta wywołała sporo kontrowersji. Myślę, że będziemy jeszcze o tym dyskutować. Osobiście uważam, że nie jest to dobra idea. Te same pieniądze można było wykorzystać na zupełnie inne cele.

• Czy uważa pan, że dla większości obywateli nie jest jasne, które gremium i na jakim szczeblu dysponuje publicznymi pieniędzmi?

- Rzeczywiście jest bardzo trudno zorientować się, kto za co odpowiada.

• Tak skomplikowane podziały kompetencji pracują na naszą korzyść. Jak przy wyborach obywatel będzie mógł rozliczyć radnego sejmiku, skoro nie jest w stanie określić jego odpowiedzialności?

- Poczekajmy jednak do wyborów. Myślę, że ludzie z czasem zorientują się, na jakich zasadach pracuje sejmik i rozliczą nas w trakcie głosowania.

• Dziękuję za rozmowę.



Fot. GRZEGORZ SPALA

Obwodnica na spółkę

Budowa dalszej części obwodnicy zachodniej w Legnicy ruszy w drugim kwartale przyszłego roku. Gmina Legnica doszła już do porozumienia w tej sprawie z Generalną Dyрекcją Dróg Publicznych, która współfinansuje przedsięwzięcie. Budowa obwodnicy to obecnie jedna z najważniejszych inwestycji w mieście. Wiceprezydent Legnicy Ignacy Bochenek jest zadowolony z powodu zakończenia rozmów z GDDP.

Umowa zostanie podpisana w ciągu dwóch tygodni. Nie ukrywam, że z korzyścią dla mieszkańców Legnicy. Obwodnica jest miastu bardzo potrzebna. W Legnicy szybko rośnie liczba samochodów. Pogarsza się przez to stan techniczny ulic.

Obwodnica rozwiąże

między innymi i ten problem. Dzięki niej wyprowadzimy tranzyt z miasta. Zmieni to strukturę transportu. Teraz 17 proc. ruchu drogowego na ulicy Jaworzyńskiej to tranzyt. Ważne jest również to, że obecnie 70 procent zanieczyszczeń powietrza pochodzi z komunikacji. Obwodnica to zmiany - mówi Ignacy Bochenek.

Obecnie obwodnica kończy się na ulicy Chojnowskiej. Na-

stępny jej odcinek połączy ul. Chojnowską ze Złotoryjską. Liczyć będzie trzy kilometry. O tym, że Legnica potrzebuje obwodnicy, mówiło się od dawna. Analizy wykazują, że rozwiąże ona problemy komunikacyjne miasta. Budowa rozbija się jak zwykle o pieniądze. Tylko trzykilometrowy odcinek łączący Chojnowską ze Złotoryjską

kosztować ma 27 mln zł

Dzięki umowie gminną kasę będzie to kosztowało tylko 9 mln zł. Resztę, czyli 19 mln, wyłoży Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych. Odcinek łączący ul. Chojnowską ze Złotoryjską zostanie oddany do użytku w 2001 roku. Na tym jednak budowa obwodnicy się nie skończy. Ostatnim jej odcinek będzie łączył ul. Złotoryjską z autostradą A-4. Prace nad ostatnią częścią obwodnicy zachodniej zaczną się dopiero po oddaniu do użytku drugiego odcinka.

Ostatni odcinek obwodnicy zachodniej również chcemy wybudować przy pomocy jakiegoś funduszu zewnętrznego. Mam tu na myśli na przykład skarb państwa. W naszym przypadku może to być rezerwa z Ministerstwa Finansów przeznaczana na inwestycje drogowe. Może uda

się pozyskać pieniądze z PHARE. Miasto wyłożyłoby połowę potrzebnej sumy - mówi wiceprezydent Bochenek.

Budowa drugiej części obwodnicy ruszy w przyszłym roku. Okres jesienno-zimowy władze Legnicy wykorzystają na negocjacje w sprawie zbycia niektórych gruntów gminie. Na trzykilometrowym odcinku przyszłej obwodnicy położonych jest w tej chwili około siedemdziesięciu działek. Mają one kilkudziesięciu właścicieli. Z niektórymi podpisano już porozumienie w tej sprawie. Wiceprezydent Bochenek jest spokojny o przebieg negocjacji z pozostałymi właścicielami.

- Myślę, że

nie będzie problemów

w negocjacjach z właścicielami tych gruntów. Większość interesujących nas działek należy do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa lub jest we władaniu Huty Miedzi „Legnica”. Tylko nieliczni to właściciele małych ogródków działkowych. Podobne rozmowy przeprowadziliśmy już przy budowie ulicy Wrocławskiej. Wtedy wszystko przebiegało bez większych problemów - mówi wiceprezydent Bochenek.

(pi)

Potrzeba więcej śmieci

28 września w Osieku (gm. Kostomłoty w pow. średzkim) władze samorządowe powiatu średzkiego i świdnickiego rozmawiały na temat wspólnej budowy w tej wsi nowoczesnego zakładu utylizacji odpadów stałych. Część pieniędzy władze powiatowe i gminne chcą uzyskać z funduszy pomocowych i organizacji ekologicznych. Być może dla pozyskania środków władze wypuszczą obligacje. Rozważają też ubieganie się o środki z funduszy Unii Europejskiej i kredyty preferencyjne. Orientacyjny koszt budowy zakładu wynosi około 15 mln zł.

Wszystkie gminy w powiecie średzkim mają problemy ze składowaniem śmieci. Istniejące wysypiska śmieci nie odpowiadają normom. Początkowo myślno o budowie spalarni, jednak ze względu na związane z nią zanieczyszczenie środowiska zrezygnowano z tego projektu. Zaczęto rozważać możliwość nie tylko ekologicznej i bezpiecznej likwidacji śmieci, ale też ich gospodarczego wykorzystania.

Władze powiatu średzkiego zainteresowały proces technologiczny stosowany w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Szwecji. Nie wymaga on wstępnej segregacji odpadów. Wszystko poddawane jest termicznej obróbce, a następnie - za pomocą różnego rodzaju magnesów i sit - przesiewane są wszystkie metale. W ten sposób można nawet wyłapać metale kolorowe. Pozostałe odpady przekazywane są do tunelu termicznego, gdzie przez trzy dni w temperaturze, od 50 do 70 stopni, fermentują odpady

organiczne. Pozostają odpady nieorganiczne. Potem śmieci poddawane są kolejnej segregacji. Wyodrębniane są teraz tworzywa plastyczne, szkło. Mogą być one wykorzystane jako surowce wtórne. Odpady organiczne są przerabiane na nawóz, którym można użyźniać pola. Nawóz może być produkowany w postaci luźnego kompostu bądź zbrykietowany.

Oprócz śmieci, zakład mógłby także przerabiać szlam z oczyszczalni ścieków pozostający po oczyszczeniu wody. Zakład byłby ekologiczny, nie emitujący żadnych zapachów. Zatrudniałaby zaledwie kilka osób. Wszystkie gminy w powiecie średzkim wyraziły zainteresowanie takim nowoczesnym rozwiązaniem. Postanowiono podjąć współpracę przy budowie wspólnego zakładu. Okazało się jednak, że śmieci jest za mało. W powiecie średzkim powstaje ok. 25 tys. ton odpadów, a planowany zakład przy optymalnym ustawieniu przerabia 50 tys. ton rocznie. Aby inwestycja doszła do skutku, skontaktowano się z władzami powiatu świdnickiego. Postanowiono wspólnie zbudować nowoczesny zakład utylizacji śmieci. Z przerabianych odpadów, tylko 5 proc. stanowiłyby te, których nie można zagospodarować.

Jest już uchwała Rady Gminy Kostomłoty o przeznaczeniu miejsca na lokalizację zakładu we wsi Osiek. Z pracami budowlanymi władze obu powiatów chciałyby ruszyć w 2001 r. Zakład taki spełniałby wymogi Unii Europejskiej w zakresie ochrony środowiska.

(ema)

Oświatowe ambicje

Radwanice, największa wieś w powiecie polkowickim, są jedną z pierwszych wsi w Polsce, w której będzie szkoła średnia. Jest to na razie projekt. Gmina zaczyna budowę w marcu przyszłego roku.

Ma to być budynek gimnazjum, którego część zostanie wydzielona na szkołę średnią. Dokumentację opracowała firma z Poznania. Budowa ma trwać dwa, trzy lata.

- Zdajemy sobie sprawę, że fundamenty będziemy musieli postawić z własnych środków - mówi wójt gminy Sabina Zawis. - Dopiero w następnym etapie możemy występować o pieniądze z innych źródeł. Dlatego w projekcie przyszłorocznego budżetu przewidujemy środki na budowę tej szkoły. Chcemy skończyć wszystkie rozpoczęte inwestycje i przez najbliższe lata skupić się na szkole, która jest naszej gminie potrzebna.

Radwanice to wieś rozwojowa. Wzrasta liczba mieszkańców i nie pojawia się zjawisko niżu demograficznego, jak w wielu innych wsiach. Tutaj jest tak dużo dzieci w wieku szkolnym, że muszą one uczyć się na dwie zmiany. Przepelnione są szkoły podstawowe w Radwanicach i filia w Jakubowie. Do trzech klas gimnazjum chodzi 57 osób. Uczy się w salach wydzielonych w budynku podstawówki. Gmina nie zdołała zapewnić tej młodzieży warunków, jakich wymaga reforma oświaty. Dlatego kupiła kawałek gruntu obok podstawówki i zdecydowała się na budowę nowej szkoły.

Zostanie stworzone gminne centrum szkolne: ze szkołą średnią, gimnazjum, podstawówką, przedszkolem, boiskiem i salą gimnastyczną w jednym miejscu. W nowym budynku będzie też kuchnia i stołówka.

- Ostatnio dostaliśmy z Polkowic dane o bezrobociu w naszej gminie. Jesteśmy pod tym względem najgorszą gminą w powiecie - mówi wójt Sabina Zawis. - Przy czym bezrobotni to najczęściej ludzie z wykształceniem podstawowym. Nie mający szans na znalezienie pracy. Planujemy zmienić tu niekorzystny obraz gminy, w nowej szkole średniej będziemy kształcić młodzież, której nie stać na dojazd do miast, oraz organizować kursy dokształcające dla dorosłych.

(don)

■ Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe IRENA spółka z o.o. (jv) w Legnicy, ul. Górnica (pawilon). Zarejestrowana 14 września 1999 r.

Usługi pralnicze, handel detaliczny i hurtowy oraz import i eksport artykułów przemysłowych i spożywczych.

Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 40 udziałów. Iryna Kubaschenko z Torczyna na Ukrainie - prezes zarządu, i Iryna Afroskina z Komunalnów w Rosji - wiceprezes - po 20 udziałów.

■ CEZAR spółka akcyjna w Legnicy, ul. Nowodworska 32. Zarejestrowana 15 września 1999 r.

Produkcja i montaż sprzętu komputerowego, projektowanie i integracja sieci systemów komputerowych, projektowanie i produkcja oprogramowania, sprzedaż hurtowa i detaliczna, eksport i import sprzętu komputerowego, nośników magnetycznych, akcesoriów komputerowych i biurowych, oprogramowania, artykułów przemysłowych, usługi doradztwa gospodarczego oraz ser-

Leksykon spółek (322)

wisowe sprzętu komputerowego i oprogramowania.

Kapitał akcyjny - 300.000 zł - podzielony na 300 akcji na okaziciela. Zażyciele spółki: Sylwester Marek Rychlik (prezes zarządu), Cezary Jarosław Rychlik (wiceprezes) i Elżbieta Jolanta Rychlik (prokurent). Rada nadzorcza: Maria Rychlik, Wiera Rychlik, Bohdan Rychlik, Alicja Olszewska i Paweł Olszewski.

■ Korporacja UNI-TEC Uniwersalne Technologie spółka z o.o. w Legnicy, ul. Franklina D. Roosevelta 9/4. Zarejestrowana 15 września 1999 r.

M.in. pośrednictwo handlowe, usługi elektroniczne i informatyczne, doradztwo techniczne, ekonomiczne, prawne, usługi wydawnicze, poligraficzne i reklamowe, handel, trans-

port i spedycja, produkcja materiałów budowlanych, remontowo-budowlane, import i eksport.

Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 80 udziałów. Ryszard Jerzy Cywiński (prezes zarządu) - 8, Aneta Pińczuk i Wacław Pińczuk - po 18 (aport w postaci samochodu polonez 1,5), Zbigniew Robert Pietrlewicz - 36 udziałów (aport w postaci samochodu Tapan F233K).

■ AQUAPARK Zakład Rehabilitacji Leczniczej spółka z o.o. w Polkowicach, ul. Myńska 4. Zarejestrowany 21 września 1999 r.

Działalność rehabilitacyjna związana z ochroną zdrowia ludzkiego, z rekreacją, kulturą i sportem, w zakresie kosmetyki oraz związana z usługami mającymi na celu zapewnienie komfortu fizycznego.

Kapitał zakładowy - 100.000 zł - podzielony na 1.000 udziałów. Wszystkie są własnością Aquapark Polkowice SA, w tym za aport wartości 40.000 zł, w postaci m.in. sprzętu rehabilitacyjnego. Prezes zarządu: Artur Robert Malejka.

Włoskie numery

Trzy, cztery włoskie firmy podzieliły między siebie rynek usług przewozowych. Wygląda na to, że opanowała go mafia. Tak podejrzewają polscy przewoźnicy, którzy radzą klientom, żeby wybierali polskie autobusy.

Bożena H. od roku walczy z wrocławskim biurem turystycznym o odszkodowanie za zagubiony bagaż. Biuro nie chce jej zapłacić. Zrzuca winę na Włochów. Podobno w sprawie maczała palce włoska mafia...

We wrześniu ubiegłego roku Bożena H. wybrała się do Włoch. Za chlebem, bo w Polsce nie mogła znaleźć pracy. Postanowiła pojechać autobusem, transport miał być bezpieczny i tani.

- Długo poszukiwałam odpowiedniej firmy. W końcu zdecydowałam się na wrocławskie przedsiębiorstwo „Sokół” - opowiada. - Oferta była bardzo korzystna, dobry autokar, opieka. Niczego więcej nie można było wymagać.

Bożena H. kupiła bilet do Neapolu - w jedną stronę, bo nie miała zamiaru szybko wracać. 1 września wsiadła do komfortowego autokaru i zadowolona przekroczyła granicę. Mina jej zrzędała w Rzymie, gdzie zaplanowano przesiadkę do Neapolu. Na rzymskim przystanku okazało się, że dziewczynie zniknął bagaż. Bożena została

bez bielizny

ubrań, kosmetyków i innych „drobiazgów”. Była też bez pieniędzy - oszczędności wydała na przygotowania do wyjazdu.

Kierowca nie wiedział, jakim cudem walizka zniknęła z bagażnika.

- Najprawdopodobniej ktoś ją zabrał na wcześniejszym przystanku - powiedział Bożenie i wysłano ją w dalszą drogę.

Do Neapolu dziewczyna przyjechała załamana. Pomogli jej znajomi - ubrali, znaleźli pracę. Pierwsze tygodnie pracowała właściwie

za darmo

- odrabiała równowartość zagubionego towaru. Tymczasem w Polsce rodzina Bożeny H. usiłowała wyjaśnić sprawę i uzyskać od firmy przewozowej odszkodowanie. Pracownica „Sokoła” przeprosiła za incydent, poradziła napisanie skargi i obiecała załatwić ją pozytywnie. Na złożenie zażalenia Bożena miała trzy miesiące. Pismo do firmy turystycznej wysłała jednak już po kilku tygodniach września. Minął ponad rok, a do tej pory nie dostała na nie jednoznacznej odpowiedzi.

- W imieniu Bożeny telefonowaliśmy wielokrotnie do Wrocławia - opowiada mama dziewczyny. - Przysłano nam tylko krótką informację, że zażalenie przesłano przedsiębiorstwu „Almabus”, od którego „Sokół” wynajmował autobus.

Po kolejnych monitach telefonicznych do domu Bożeny H. przyszło drugie krótkie pismo. „Informujemy, że Pani reklamację przestaliśmy włoskiej firmie S.I.R.A.” - brzmiała w skrócie jego treść.

- Autokar był włoski. Bagaż zaginął z winy kierowcy - tłumaczyła pracownica wrocławskiej firmy. - My jesteśmy tylko pośrednikami.

Bożena H. kupiła bilet w „Sokole”. Transakcja wyglądała na prostą - klient płaci, firma dowo-



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

zi go bezpiecznie na miejsce. Bożenie nie obchodzi, jakiej „narodowości” był autobus. Chce pieniędzy od „Sokoła” i próbowała to przekazać szefowi firmy, Grzegorzowi K.

- Nie było szans - mówi. - Sama telefonowałam, siostra z mamą też dzwoniły. Prezes albo był zajęty, albo odsyłał mnie do jednej z pracownic biura. Swoją drogą, pan prezes ma świetną sekretarkę, mur nie do przebicia. Nie pozwolił natrętnym klientom niepokoić szefa.

Pokonać sekretarkę Grzegorza K. faktycznie nie było łatwo. „W jakiej sprawie?” - pytał miły głos, gdy próbowałam skontaktować się z prezesem. Dopiero za trzecim razem przełączył telefon do szefa firmy.

- Nie znam sprawy i nic nie mogę powiedzieć - powiedział Grzegorz K. po przedstawieniu problemu głogowianki. Jednak potem

język mu się rozwiązał

W gabinecie Grzegorza K. leży sterta niezadowolonych reklamacji na usługi przewozowe po Włoszech. Druga sterta to monity wysłane do S.I.R.A. Na ani jeden włoska firma nie odpowiedziała. Skargi dotyczą jakości usług w autobusach. „Chodzi o tyle niedociągnięć, że nawet nie chce się powtarzać” - zdradził prezes K. Ujawnił też, dlaczego korzysta z usług nieuczciwej firmy.

- Trzy, cztery włoskie firmy podzieliły między siebie tamtejszy rynek usług przewozowych. Wszystkie są nierzetelne, więc

nie ma sensu zmieniać S.I.R.A. na inne przedsiębiorstwo. Włoski rząd akceptuje taki stan rzeczy i trudno cokolwiek zrobić. Ostatnio byłem nawet w tej sprawie w naszym ministerstwie. Nic nie udało mi się wywalczyć.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, razem z Grzegorzem K. do ministerstwa

pojechali na skargę

inni właściciele firm przewozowych. „Gdy zerwiecie umowy z włoskimi przewoźnikami, nie dostaniecie pozwolenia na przewóz osób po Włoszech” - usłyszeć podobno przedsiębiorcy. Wygląda na to, że włoski rynek turystyczny opanowany jest przez mafie, a tamtejsi urzędnicy ministerialni siedzą mafiozom w kieszeni. Tak przynajmniej podejrzewają polscy przewoźnicy. Istniał klientom po cichu radzą, aby wybierali tylko polskie autobusy.

Prezes K. nie zamierza też zwrócić Bożenie H. pieniędzy za zagubiony bagaż. „Nikt mi ich potem nie odda” - tłumaczy. Zapropomował... oddanie sprawy do sądu.

- Gdy pani H. poda nas do sądu, my pozwiemy S.I.R.A. - mówił. Ale za chwilę przyznał: - Dla nas sprawa sądowa to niestety antyreklama.

Wyroki sądu są jedynym dowodem dla polskiego ministerstwa przy negocjacjach z Włochami. Podobno skargi turystów nie są żadnym argumentem, bo „każdy mógłby coś takiego napisać”.

Alicja Bogiel

Źródło konfliktu

Głogowscy radni, Halina K. i Henryk P., mówią: - Wódki nie piiliśmy. Komisja antyalkoholowa obstała przy swoim: - Towarzystwo piło alkohol i zachowywało się skandalicznie.

Przed Kolegium ds. Wykroczeń w Głogowie odbyła się kolejna sprawa przeciwko głogowskim radnym obwinionym o złamanie ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Dokonano konfrontacji, ale nic ona nie przyniosła.

13 maja tego roku głogowska komisja ds. przeciwdziałania alkoholizmowi zastała w barze „Źródło” dwoje radnych oraz naczelnika i kierownika z Urzędu Miasta popijających przy stoliku. Bar nie wniósł opłat koncesyjnych, więc można było w nim pić tylko soki. Członkowie komisji nie zwrócili uwagi na samorządowców, gdyby nie obraźliwe zachowanie towarzystwa przy stoliku.

- Groźono nam zwolnieniem z pracy, żądano zaprzestania kontroli, wyzywano, a na koniec pokazano nam wystawiony środkowy palec, czyli tzw. fuck you - twierdzą społecznicy.

Komisja antyalkoholowa oskarżyła biesiadników o przyniesienie i spożywanie alkoholu w miejscu niedozwolonym i zażądała ich ukarania. Przed kolegium stanęło tylko dwoje radnych, bo tylko ich społecznicy zdołali wylegitymować. Nazwiska pozostałych biesiadników ustalono potem - urzędnicy zostali powołani na świadków. Postępowanie przed kolegium ciągnie się blisko dwa miesiące - nie można ustalić prawdy, bo zeznania członków komisji, świadków i radnych się wykluczają. Ostatnie posiedzenie też nie przyniosło rozstrzygnięcia.

Wszyscy podtrzymali wcześniejsze zeznania. Jedynie świadek zająścia dopowiedział co nieco. - Po wyjściu komisji towarzystwo nadal piło wódkę, a nawet tańczyło - mówił. Nie udało się tego potwierdzić, bo obsługa baru nie stawiała się przed kolegium.

(oba)

Giełda pod lupą

Około kilkudziesięciu policjantów z Lubina, Legnicy i Wrocławia w ubiegłą sobotę brało udział w akcji kontrolnej na terenie lubińskiej giełdy. Sprawdzono 203 samochody i tylko w jednym stwierdzono niezgodność numerów rzeczywistych z dowodem rejestracyjnym.

Pod lupę dostali się nie tylko handlujący samochodami. Policjanci interesowali się również stoiskami ze sprzętem AGD, ra-

diowo-telewizyjnym i z częściami do aut. W efekcie zatrzymano cztery osoby oferujące pirackie płyty CD. Przy okazji „prześwieceni” giełdy, w ręce policji trafił mężczyzna od dwóch lat poszukiwany listem gończym.

Efektom sobotniej akcji było również 60 mandatów za wykroczenia drogowe, które nałożyli policjanci kontrolujący ruch na trasach dojazdowych do giełdy.

(emka)

Ścigali i strzelali

W filmowym stylu lubińscy policjanci zmusili do zatrzymania się kierowcę mercedesa busa. Przez kilka kilometrów ścigali uciekających ulicami Starego Lubina i osiedla Ustronie. Auto udało się im zatrzymać dopiero po oddaniu strzałów ostrzegawczych na bocznej drodze za Krzeczynem Małym. Wcześniej, na terenie zabudowanym funkcjonariusze nie ryzykowali użycia broni.

Uciekinierami okazali się dwaj młodzi lubinianie. Jeden ma 18 lat, drugi 25. W bagażniku wieźli trzy automaty do gier zręcznościowych, które poprzedniej nocy zniknęły z kawiarni w Oborze. Mercedes również do nich nie należał, prawdopodobnie został ukradziony pod Częstochową. Uciekinierzy znaleźli się w areszcie tymczasowym.

(emka)



pod paragrafem

Zginęło dziecko

Dziesięcioletni chłopiec zginął w sobotę na miejskim boisku sportowym w Głogowie. Bawił się metalową bramką, ta przewróciła się i uderzyła go w głowę.

Na boisku bawiło się troje dzieci z os. Piastów Śląskich. Około godz. 14 jedno z nich zaczęło huśtać się na przenośnej bramce, która stała na płycie stadionu. Blisko 200-kilogramowa bramka przewróciła się i uderzyła chłopca w twarz. Wypadek spowodował obrażenia głowy, w tym złamanie podstawy czaszki. Dziecko zmarło, zanim przyjechało pogotowie. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi glogowska prokuratura. Był to nieszczęśliwy wypadek, ale bada się, czy do wypadku doszło w wyniku czyjegóż zaniedbania.

- Rodzicom nie można postawić takiego zarzutu, bo chłopiec miał więcej niż siedem lat. Poza tym ojciec dziecka był blisko - mówi komendant glogowskiej policji, Eugeniusz Łukajczuk.

Zarządzający boiskiem dyrektor Miejskich Obiektów Sportowych i Usługowych nie chce wypowiadać się w sprawie wypadku. Ceka na policyjne ustalenia. Jeżeli śledztwo wykaze, że personel obiektu złamał zasady bezpieczeństwa i pozostawił niebezpieczny sprzęt na boisku, pracownicy zostaną oskarżeni o spowodowanie ciężkiego uszkodzenia ciała. Najprawdopodobniej jednak do tego nie dojdzie - niezabezpieczonych przenośnych bramek jest w Polsce tysiące. Tych cięższych używa się np. na lekcjach wychowania fizycznego.

W Głogowie do podobnych wypadków doszło już dwukrotnie. Blisko dwadzieścia lat temu na szkolnym boisku zginęło dziecko. Kilka lat później metalowa bramka zabiła dorosłego sportowca. Do tej pory jednak nikt nie podjął decyzji o konieczności mocowania urządzeń na stadionach i salach gimnastycznych.

(oba)

Firma

HÖCKER

Spółka z o.o.

59-225 Chojnów,
ul. Piotrowicka 4

**zatrudni
inżyniera**

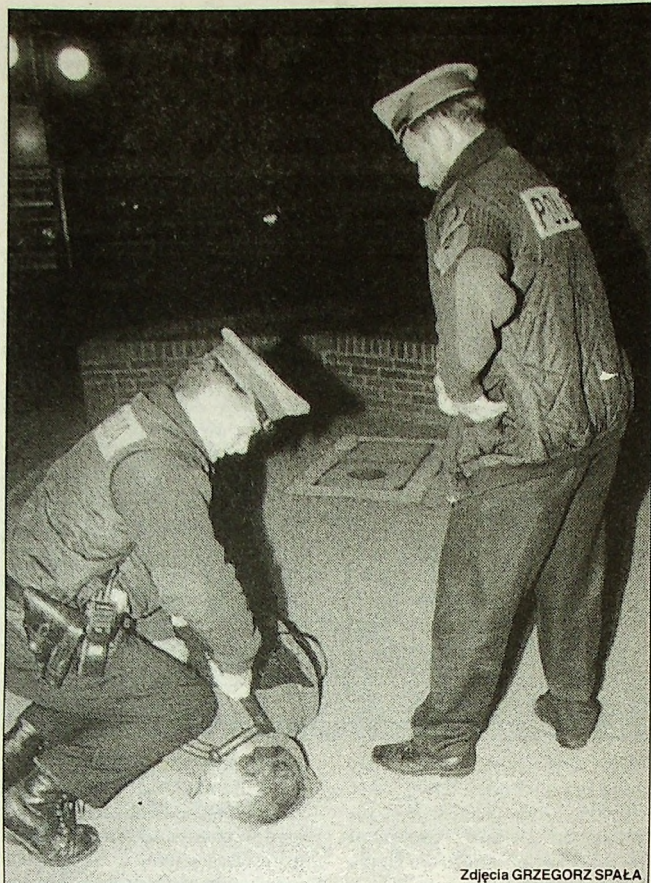
o specjalności budowa maszyn

Od kandydata wymagana jest:

- biegła znajomość systemów komputerowych CAD (Computer Aided Design)
- znajomość programowania maszyn sterowanych komputerowo CNC (Computer Numerical Control)
- umiejętność kierowania zespołem ludzi
- znajomość języka niemieckiego
- staż pracy minimum 3 lata

Zainteresowanych prosimy o składanie pisemnych ofert na adres firmy.

5095k



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

Żeby obywatel nie dostał w nos

Dyskusja trwa w całym kraju. Jedni uważają, że straż miejskie mają za małe uprawnienia, aby móc działać prewencyjnie. Inni są zdania, że bez lokalnych „szeryfów” miasta w krótkim czasie stałyby się nieprzejezdne, zasypane śmieciem.

- Niech pan pójdzie na komisarz i powie policjantowi, że ptaszek wypadł z gniazda albo że stado krów idzie przez Przyłesie. Śmiech nie będzie miał końca. A my takimi sprawami się zajmujemy - tłumaczy Małgorzata Dąbrowska, zastępczyni komendanta lubińskiej Straży Miejskiej.

Uprawnieni czy nie?

Czy „ten czarny” ma do tego prawo? Legitymuje, sprawdza, pyta, poucza, wypisuje mandat, grozi kolegium. Jeszcze niedawno wciskano nam do głowy, że dowód osobisty jesteśmy zobowiązani pokazywać tylko funkcjonariuszowi policji. Tymczasem mało kto wie, że od niedawna działa ustawa o strażach gminnych, która prawo do legitymowania daje również strażnikom miejskim. Więcej - nieokazanie dokumentu tożsamości jest karalne.

- Oczywiście strażnik nie może legitymować na „widzi mi się” - wyjaśnia komendant Dąbrowska. - Funkcjonariusz musi mieć uzasadniony powód. W praktyce jednak taki powód można mieć zawsze. Ostatnio patrol naszej Straży Miejskiej zatrzymał mężczyznę, który wydał się podejrzanym, bo miał „dziwnie” zgiętą rękę. Okazało

się, że pod kurtką trzymał schowaną broń.

Tak jak policjant?

Czym różni się strażnik miejski od policjanta prewencji? Głównie uzbrojeniem. Policjant ma pistolet na ostrą amunicję, strażnik zaś ma broń gazową. W praktyce nie ma to znaczenia, bo w ciągu ostatnich lat broń w Lubinie była używana tylko dwa razy.

- Uprawnienia mamy takie same jak policja - przekonuje komendant Dąbrowska. - Możemy więc karać za wykroczenia drogowe - za brak świateł, zapiętych pasów bezpieczeństwa, nieprawidłowe parkowanie itd. Możemy udzielać pouczeń, nakładać mandaty, sporządzać wnioski do kolegium.

Jest też inna różnica - policjant, poza rutynową notatką służbową, nawet do najdrobniejszego przyjętego zgłoszenia musi wypełnić plik dokumentów. Strażnika nie obchodzi biurokracja. Papierami zajmują się trzy osoby, reszta funkcjonariuszy pilnuje porządku w mieście.

- Gdyby chciano przenieść mnie do służby w policji? Nie poszłabym za żadne pieniądze! - zastrzega pani komendant.

Byle nie w... nos!

Prezydent Lubina Dariusz Milka nie należy do zwolenników koncepcji przekazania 10 strażników miejskich do służby w policji. Jak zapewnia, nie chodzi mu tylko o pieniądze, które trzeba wydać na sfinansowanie etatów.

- Nie jestem zwolennikiem zyskiwania popularności poprzez niszczenie czegoś, co dobrze działa - mówi prezydent. - Kto chce zyskać na popularności? Cóż, jest w mieście kilka osób, które wypowiadają się na temat bardzo intensywnie. Wystarczy przejrzeć gazety i obejrzeć telewizję. Wszyscy mówią jednak o tym, w jaki sposób zmienić Straż Miejską, a nikt nie mówi, jak poprawić bezpieczeństwo mieszkańców. Sam pomysł na dzielnicowych zwerbowanych spośród strażników nie jest zły. Trzeba jednak pamiętać, że sprawdzają się oni dopiero wtedy, gdy policja jest już nasyciona etatami. Tymczasem w Komendzie Powiatowej Policji wciąż są braki kadrowe.

Urząd Miejski, jak twierdzi prezydent Milka, jest zasypywany pismami z policji. Są prośby o samochód, o komputery, a nawet o... walizki daktyloskopijne.

- Wszystkie te rzeczy są potrzebne, ale służą złapaniu człowieka, który już popełnił jakieś przestępstwo. Mnie natomiast zależy na tym, żeby obywatel na ulicy nie dostał w... nos - podsumowuje prezydent Milka.

Rozłamu nie będzie

Lubińska Straż Miejska w statystykach od lat plasuje się na czołowych miejscach w kraju. Zbiera nagrody, dostaje pochwały od goszczących w mieście dygnitarzy. Niepokój wywołują ostatnie dane z policji, bo wśród 26 powiatów województwa dolnośląskiego, pod względem wykrywalności przestępstw, policja lubińska jest na ostatniej pozycji. Może dlatego część miejskich radnych uważa, że należałoby sfinansować KPP 10 policyjnych etatów? Nie rozwiążą one problemu, ale może przynajmniej z ostatniego miejsca „niebiescy” awansują do środka „tabeli”...

- Dajemy policji wiele - mówi prezydent Milka. - Straż wystawia dodatkowych ludzi na patrolach, Urząd Miejski kupuje benzynę do radiowozów, odstępuje od podatków itd. Ta dobroć skutkuje jednak zwiększeniem oczechiwań, a miasto ma już dość bycia Świętym Mikołajem.

Zwolennikami ufundowania etatów policji jest na razie kilku radnych. Co dziwne, są wśród nich zarówno przedstawiciele koalicji, jak i opozycji. Zapewne do swego pomysłu przekonają

też część klubowych kolegów. Czy taki zgrzyt na linii rada - zarząd miasta doprowadzi do rozłamu w koalicji?

- Myślę, że wszystko można przedyskutować i osiągnąć kompromis - zapewnia prezydent Milka. - Moim zdaniem, z tymi etatami dla policji jest tak, jak z przemalowaniem niebieskich autobusów na kolor np. zielony i znalezieniem na to pieniędzy. Tylko pytanie - po co?

To sprawa starosty

Włodarze Lubina dziwią się, że ktoś chce obarczać miasto kosztami tworzenia etatów dla policji. Przecież tak naprawdę jest to zadanie powiatu - utrzymują.

- Każda pomoc, która zmierza w kierunku zwiększenia liczby funkcjonariuszy policji, jest dobra - twierdzi Józef Bober, starosta lubiński. - Cieszyłbym się bardzo, gdyby władze samorządowe miasta zdecydowały się na nią. Prawda jest, że do zadań powiatu należy sprawowanie nadzoru nad policją. Trzeba jednak pamiętać, że jeśli chodzi o finansowanie, to na dziś jesteśmy tylko pasem transmisyjnym przekazującym środki z budżetu państwa. Własnych środków powiatu nie mamy.

Zdaniem starosty Bobera, nie ma możliwości dokonania w powiatowym budżecie zmian satysfakcjonujących wszystkich. Ale jeśli się da jednemu, drugiemu trzeba będzie zabrać, a nie o to przecież chodzi.

- Bezpieczeństwo mieszkańców powinno być wspólną troską zarówno miasta, jak i powiatu - uważa starosta Bober. - Na ulicy trudno oddzielić jedno od drugiego. Generalnie skłaniałbym się ku jeszcze lepszej współpracy między policją a Strażą Miejską. Dobrze też byłoby poszerzyć uprawnienia tej ostatniej. Natomiast obawiam się trochę o te ewentualne etaty dla policji. Jeśli dojdą do skutku, to umowy z nowymi policjantami zostaną podpisane na określony czas. A co dalej? Czy ludzie, którym samorząd ufunduje etaty, będą potem musieli odejść z policji? Tylko w przypadku, gdyby powiaty mogły funkcjonować na takich samych zasadach jak samorządy miejskie, czyli mieć własne źródła dochodów, jest szansa, że ci ludzie pozostaną w służbie.

Mariusz Lalewicz



Wypadek czy podpalenie?

W nocy z piątku na sobotę wybuchł pożar w mieszkaniu przy ul. Słowiańskiej w Lubinie. Z ekipą reporterską byliśmy na miejscu kilku minut po zgłoszeniu.

- To ja zawiadomiłem straż pożarną - opowiada Mariusz Piechota, mieszkaniec bloku. - Najpierw był huk, jakby się ściana waliła. To nas obudziło. Od razu poczułem dym i wziąłem się do uszczelniania rur. Szmatami zakryłem, co się dało, ale efekt był mizerny.

W krótkim czasie zjawili się wozy bojowe Straży Pożarnej. Przyjechała policja oraz radiowoz Straży Miejskiej. W gotowości czekała ekipa reanimacyjna Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego.

- Kiedy wieczorem wracałam z pracy, zauważyłam, że drzwi wejściowe do naszego bloku są wyważone - mówi jedna z kobiet



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

stojących pod budynkiem. - Ten wypadek musiał mieć z tym jakiś związek.

Na pierwszym piętrze widać spalone okno.

- Do pierwszej w nocy w tym mieszkaniu trwała libacja - twierdzą sąsiedzi. - Nie wiem, kto tam był i co robił, ale to chyba było umyślne podpalenie.

Przez kilkanaście minut w sporej części miasta nie było prądu. Zakład Energetyczny odłączył zasilanie niemal na całej ulicy Niepodległości, ponieważ pojawiło się niebezpieczeństwo wybuchu. Z tego samego powodu wstrzymano dopływ gazu. Przyczyny pożaru wciąż są nieznane.

(lama)

Koniec afery

Gdy latem policyjny patrol sprawdzał samochód, w którym siedział Ryszard Maraszek, były legnicki wojewoda, obecnie radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, okazało się, że polityk był pod wpływem alkoholu...

Maraszek już wtedy tłumaczył, że nie siedział za kierownicą, tylko był pasażerem. Jednak w niektórych lokalnych mediach pojawiły się żądania srogiej kary. We wrześniu sprawa trafiła do kolegium przy lubińskim sądzie i Maraszka uniewinniono od zarzutu prowadzenia samochodu pod wpływem alkoholu.

- Zostałem uniewinniony przez niezawisłą instytucję - mówi Ryszard Maraszek. - Nie mam zamiaru tego komentować. Mogę tylko powiedzieć, że spokojnie czekałem na wyrok.

(kar)

Strzelali, ale ich nie było

Krzysztof S. i Mirosław T. idą w zaparte. - Wtedy nie było nas w mieście - mówią. - To ktoś inny strzelał do rodziny R. My w tym czasie robiliśmy zakupy.

W sobotę, 12 marca, rodzina R. przeżyła horror. Około godz. 21 pod ich dom przy ul. Chopina w Głogowie przyszło dwóch mężczyzn, którzy chcieli rozmawiać z synem Jackiem. Jeden z panów przedstawił się pseudonimem i powiedział, że "Kaczor" przysłał go po pieniądze. Chciał, aby Jacek R. do niego wyszedł. Gdy Jacek stanął, drugi mężczyzna. Świadkowie mówią, że był impulsywny i agresywny. Najpierw rzucił w Jacka R. łopatą, a następnie poprosił towarzysza o broń. Kolega wyjął pistolet i trzykrotnie strzelił w okno, w którym stał Jacek. Jeden pocisk uderzył w szybę, drugi przeleciał obok głowy Jacka, a trzeci przebił ścianę mieszkania.

Strzały zaalarmowały Zbigniewa R., ojca Jacka, który wybiegł na balkon akurat wtedy, kiedy pistolet wystrzelił po raz czwarty. Na szczęście ten strzał także nie był celny. Napastnicy wsiedli do samochodu i odjechali.

Policja szybko ustaliła, że do Jacka R. i jego ojca strzelał Krzysztof S., który pod dom przyjechał w towarzystwie Mirosława T. Obaj napastnicy to synowie emerytowanych milicjantów.

Krzysztofa S. zatrzymano krótko po strzelaninie. Za Mirosławem T. wysłano list gończy. Policja podejrzewała, że Mirosław T. kilka tygodni wcześniej

dokonał napadu rabunkowego. Szukano go w całej Polsce, a namierzono 14 kwietnia.

Krzysztofa S. i Mirosława T. aresztowano. "Kaczorowi", czyli Jarosławowi W., nie udowodniono udziału w przestępstwie. Nie znaleziono pistoletu, z którego strzelano. W mieszkaniu Mirosława T. znaleziono tylko amunicję, a w domu Krzysztofa S. kaburę do pistoletu. Policja wykryła też, że Mirosław T. przechowywał w mieszkaniu jednego z kolegów cztery karabiny typu Maser i Mosin oraz granat. U Krzysztofa S. znaleziono natomiast wytrychy i podrobione dokumenty: prawo jazdy, dowód osobisty oraz paszport. "Zebrany materiał dowodowy w pełni potwierdza, iż oskarżeni dopuścili się przestępstw" - twierdzi prokuratura. Obaj mężczyźni nie przyznają się do winy. Mirosław T. zeznał, że 12 marca był w Gdyni.

- Pojechałem na zakupy - tłumaczył się, przedstawiając dokumenty potwierdzające alibi oraz nazwiska świadków.

Krzysztof S. zapewnia natomiast, że feralnego dnia kupował w Konotopie psa. To alibi potwierdza ojciec podejrzanego, Stanisław S.

Ojciec Krzysztofa S. bronił syna nie tylko w prokuraturze. Dzień po strzelaninie odwiedził rodzinę R. Pod dom przy ul. Chopina podjeżdżał samochodem kilka razy. Żądał rozmowy z Jackiem i Zbigniewem R. Ponieważ nie chcieli się z nim spotkać, rozłoszczony Stanisław S. rzucił w ich okno butelkę po piwie.

- Teraz ja będę strzelać - zagroził mieszkańcom domu, ale groźby nie spełnił i odjechał. Rodzina R. zgłosiła zdarzenie policji. Stanisław S. oskarżono o groźby karalne i skazano za to nieprawomocnym wyrokiem.

W miniony wtorek przed legnickim Sądem Okręgowym stanęli Krzysztof S. i Mirosław T., oskarżeni o podwójne usiłowanie zabójstwa i nielegalne posiadanie broni. Krzysztofowi S. postawiono także zarzut posiadania fałszywych dokumentów. Jeżeli sąd potwierdzi zarzuty prokuratury, mężczyznom grozi kara co najmniej 12 lat więzienia.

Alicja Bogiel



Leczenie na festynie

Kilkadziesiąt wykrytych chorób oraz kilkanaście tysięcy zbadanych i zdiagnozowanych pacjentów to efekt festynu, jaki ostatnio przeprowadziła w Legnicy Dolnośląska Regionalna Kasa Chorych.

- Sądzę, że wszyscy dobrze się bawili, gdyż przygotowaliśmy wiele atrakcji - także artystycznych, ale przede wszystkim goście naszego festynu mieli możliwość skorzystania z bezpłatnych, fachowych porad lekarzy - mówi Jacek Zborowski, rzecznik prasowy legnickiego oddziału Dolnośląskiej Regionalnej Kasy Chorych. - Była to doskonała okazja dla naszych pacjentów do sprawdzenia oferty poszczególnych placówek służby zdrowia z całego regionu.

Chorzy mogli skorzystać z bardzo wielu bezpłatnych badań. Placówki służby zdrowia oferowały m.in. EKG, USG, badanie krwi, badanie poziomu cukru. Można też było skorzystać z porad chirurgów i pielęgniarzek.

W festynie uczestniczyły: Szpital Wojewódzki w Legnicy, Szpital w Chojnowie, ZOZ Złotoryja, ZOZ Lubin, Szpital Chirurgiczny w Legnicy. Przychodnia Rejonowa w Chojnowie, Miejski Zespół Opieki Podstawowej w Lubinie, Fundacja Dzieci Zagłębia Miedziowego w Legnicy, Ośrodek Diagnostyki Onkologicznej Fundacji Solidarność, ZOZ Polkowice, Specjalistyczny ZOZ w Polkowicach, Miejsko-Gminny ZOZ w Ścinawie, ZOZ Legnica.

(kar)

Z wiejskiej

O potopiku

Chcecie, to macie. Świeżutki, śmierdzący tekścik o potopiku. U was w mieście spuszcza się wodę i po sprawie. Psik, psik odświeżaczem powietrza, koniecznie umyć rączki i można zapomnieć. A tu, niestety, o śmierdzącej fizjologii przypomnieli Polakom Unia Europejska. Krzywią nosy na naszą kanalizację, a właściwie na jej brak. Nie wiadomo więc, czy zaplamiamy się do unii tak szybko, jak tego chcemy, i to z powodu, o którym Polak nie potrafi normalnie rozmawiać bez wypieków, jankania się, szukania jakichś zastępczych nazw.

Bo polska wieś na g... stoi. Z powodu zrujnowanej melioracji wody gruntowe są na ogół już tak wysoko, że ziemia nie przyjmuje wody z większych opadów. Gnojowica z wielkich ferm nie jest już takim problemem jak niegdyś, bo większość tych ferm to wspomnienie, a te, które są, łatwo skontrolować. Najgorsze są zwykłe ścieki komunalne, których wieś produkuje niewiele mniej niż miasto. A co z nimi robi? Wobec niebotycznych opłat za opróżnianie szamb radzi sobie sama, po gospodarsku. Niektórzy, i owszem, wywożą "beczki" na nieużytki, u innych

szamba w cudowny sposób opróżniają się same.

Kiedy wracam ze stolicy Dolnego Śląska do mojej wiejskiej noclegowni, przeżywam szok tlenowy. Ale kilka razy szok spowodowały cuchnące rowy melioracyjne albo studzienki uliczne. Tajemnicą poliszynela jest podłączanie przelewów z szamb do kanalizacji burzowej. To samo robi się w miejskich osiedlach domków jednorodzinnych. Wcale się temu nie dziwię, skoro koszt opróżnienia szamba stawia ludzi przed dylematem: nie myć się albo "rozszczelnić" szambo.

Naiwny sądziłem, że alternatywą może być mała ekologiczna przydomowa oczyszczalnia ścieków. Ale - nawet jeżeli warunki hydrogeologiczne temu sprzyjają, trzeba to udowodnić na własny koszt i załatwić wiele innych papierków - urzędowa droga cierniowa i długa, nie wstępuje więc na nią nikt, kogo w porę ostrzegą już na niej doświadczeni. A w przyrodzie nie ginie, nawet kiedy się o tym chce "elegancko" zapomnieć. W unii te zasady znają, więc przypomnieli Polakom, że ptaszki po nich nie wynoszą i coś ze śmierdzącą sprawą trzeba zrobić.

(zem)

EMPiK
SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

Znajdziemy wspólny język

U nas 130 godz. rocznie

Wzorcowe metody nauczania opracowane przez doświadczonych specjalistów:

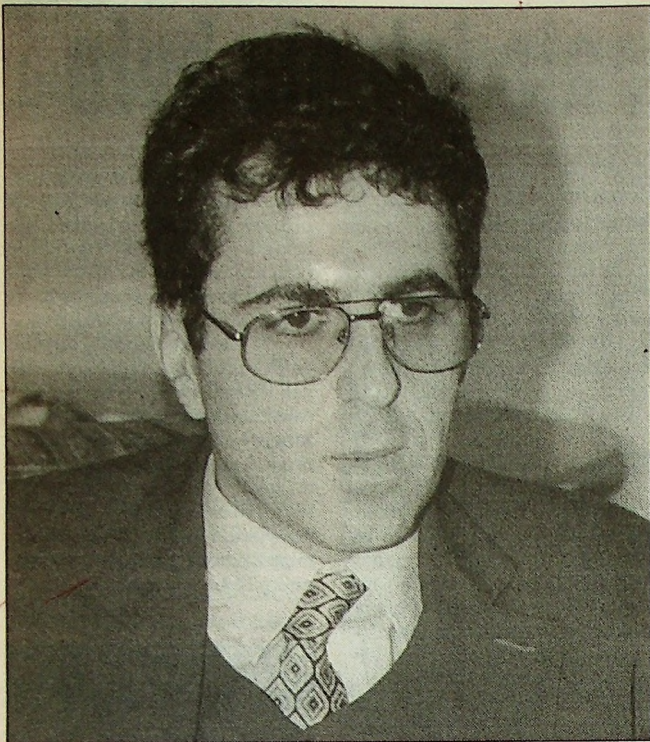
SZKOŁA TESTOWA
CAMBRIDGE
UNIVERSITY PRESS

Langenscheidt

SZKOŁA WZORCOWA
HATIER / **Didier**

LEGNICA, Rynek 33, tel. 8565134, 8624991

KONKRETY 14 października 1999



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Pomysł na zdrowie

Z JAROSŁAWEM SKOWROŃSKIM,
dyrektorem lubińskiego Zakładu Opieki Zdrowotnej,
rozmawia Jadwiga Wardach

• Od kilku dni mówi się, że wystąpił pan do władz Lubina z pomysłem przejścia i włączenia do ZOZ wszystkich miejsczych przychodni?

- Rzeczywiście wystosowaliśmy do władz miasta pismo z prośbą o rozpatrzenie takiej propozycji. Nie było jeszcze w tej sprawie oficjalnego spotkania, ale sądzę, że stanowisko władz poddyktowane będzie troską o zdrowie mieszkańców.

• Niektórzy utrzymują, że pomysł przejścia POZ-ów wynika z konieczności zapewnienia sobie kasy w związku z przeinwestowaniem szpitala.

- Nasz szpital jest pełen pacjentów. Przybywają nie tylko z Lubina, ale również z innych sąsiednich miejscowości Dolnego Śląska. Siłą przyciągającą jest jakość naszych usług. A mówienie o przeinwestowaniu to jakieś paranoiczne dywagacje. Szpital powinien być miejscem, w którym winno się zapewnić pacjentowi doskonałą diagnostykę, terapię i komfortowe warunki pobytu. Jeżeli placówka nie zaspokaja tych potrzeb, to po prostu nie jest potrzebna.

• Konkurencja twierdzi jednak, że dubluje pan sprzęt, mówi się: po co komu drugi tomograf, skoro jest jeden w

Miedziowym Centrum Zdrowia?

- Twierdzenie, że tomograf jest w okolicy, nie ma racji bytu. Ten gdzieś pracuje w oparciu o technologie sprzed kilkunastu lat. A dziś coraz trudniej mówić o współczesnej medycynie bez tomografii spiralnej. Na dzisiaj odnotowaliśmy już przypadki, gdy diagnozowanie za pomocą tego urządzenia uratowało ludzkie życie. Coraz trudniej mówić o opiece nad pacjentami z chorobami układu krążenia bez doskonałej aparatury. W związku z powyższym ZOZ zakupił znakomitej klasy echokardiograf (najlepszy w byłym woj. legnickim). Czynnym starania, aby zakupić angiograf, który umożliwi pełną diagnostykę chorób serca. A dysponując tym potencjałem, zrobimy wszystko, aby był jak najpełniej wykorzystany.

• Czy są jeszcze inne istotne powody przemawiające za potrzebą przyłączenia POZ-ów do ZOZ?

- W systemie Kasy Chorych lekarze POZ-ów otrzymują pulę środków na opiekę specjalistyczną nad pacjentami. Jeżeli środki te nie zostaną spożytkowane, 30 procent z sumy niewykorzystanej pozostaje do dyspozycji zakładu, a 70 procent wraca do

Kasy Chorych. Dla mnie taka potencjalna możliwość oszczędzania na pacjencie jest absurdalna i skandaliczna. Środki finansowe przeznaczone na opiekę specjalistyczną muszą być na nią wykorzystane. W żaden sposób nie powinny wracać do Kasy. My nie jesteśmy od finansowania Kasy Chorych. To ona ma nas finansować. Przejście przychodni przez ZOZ, powrót do dawnego układu, wyeliminuje tę możliwość.

• Kto w wyniku tych zmian, jeżeli dojdą do skutku, skorzysta najwięcej?

- Jeżeli ZOZ-owi uda się przejąć POZ-y, to lekarze rodzinni będą finansowani w ściślejszej zależności od liczby posiadanych pacjentów i od satysfakcji pacjentów ze świadczonych usług. Lekarz, który będzie miał pod swoją opieką większą liczbę pacjentów, zarobi przyzwoicie, tak jak się to już dzieje w ZOZ. Środowiskiem, które zyska najwięcej, będą przede wszystkim pacjenci, którzy wreszcie staną się rzeczywistym i pełnoprawnym podmiotem działalności. Jak to będzie wyglądać w praktyce? Prowadzimy od początku jedyną poradnię internistyczną w przychodni przy Bema. Panujący w niej klimat i sposób obsługi nie mają sobie równych. Wszyscy zainteresowani mogą przyglądać się naszej koncepcji funkcjonowania przychodni. Jeżeli POZ-y zostaną włączone do ZOZ, podobny system świadczenia usług wprowadzimy we wszystkich przychodniach miasta.

• Czy tym sposobem ZOZ nie zmonopolizuje usług medycznych?

- Lubinśki ZOZ jest publicznym zakładem opieki zdrowotnej. Musi więc funkcjonować na zasadach dających pełną gwarancję jakości i ciągłości opieki nad pacjentem. Trzeba sobie powiedzieć jasno, że żaden inny zakład opieki zdrowotnej nie daje tych gwarancji. Na przykład Miedziowe Centrum Zdrowia jest firmą KGHM, który ma swoich współwłaścicieli. Jeżeli za jakiś czas zmieni się układ właścicielski, John Kowalski może powiedzieć, i będzie miał do tego prawo, że mu się biznes medyczny nie opłaca. Dalszy scenariusz jest już do przewidzenia. Dlatego główny system opieki zdrowotnej musi mieć trwałe i silne fundamenty. A obawy o zmonopolizowanie usług medycznych są niepotrzebne. Możliwość wyboru przez pacjenta dowolnego szpitala na Dolnym Śląsku uniemożliwia monopolizowanie usług. O wyborze placówki decyduje szacunek dla pacjenta i jakość usług.

• Dziękuję za rozmowę.

Pogotowie bliżej pacjenta

Satelitarny system lokalizacji i kontroli karettek pogotowia ratunkowego będzie niedługo testowany przez Wojewódzką Stację Pogotowia Ratunkowego w Legnicy. Jeśli się sprawdzi, Legnica będzie drugim po Łodzi miastem w kraju, w którym zostanie on wykorzystany.

- Na specjalnych monitorach dyżurni pogotowia będą mogli śledzić poszczególne karetki i zespoły ratunkowe - wyjaśnia Sławomir Zarzycki, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Legnicy. - Dzięki nim dyżurny będzie wiedział, gdzie się znajdują. Do wypadku i innego zdarzenia będzie więc kierowany znajdujący się najbliższy zespół. A to zwiększy szybkość działania i poprawi jakość naszych usług.

Jeśli testowany system będzie pomocny w pracy, zostanie zakupiony prawdopodobnie ze środków na realizację Programu Zintegrowanego Ratownictwa Medycznego. Finansuje go Ministerstwo Zdrowia. Legnicka placówka została do niego wstępnie zakwalifikowana i ma szansę na pozyskanie dużej części środków z 14 mln zł przeznaczonych na jego realizację. Na terenie Dolnego Śląska, oprócz WSPR, zakwalifikowano do niego tylko szpitale z Wałbrzycha, Jeleniej Góry i Wrocławia.

- Program ten przewiduje doposażenie stacji w nowoczesne karetki, sprzęt medyczny, ale także wprowadzenie unifikacji medycznych procedur - mówi dyrektor Zarzycki. - Doprowadzi to do zmniejszenia czasu dojazdu do pacjenta. Chodzi o to, aby pacjent został przez nas szybko przewieziony do szpitala i natychmiast trafił np. na stół operacyjny, a nie czekał w izbie przyjęć na pomoc.

Pierwszym krokiem w tym kierunku jest umieszczenie przy wyjeździe z Legnicy na autostradę punktu zespołów pogotowia ratunkowego. Kolejne punkty zostaną rozmieszczone w innych miejscach regionu legnickiego.

(kar)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Bezpodstawne skargi

Inspektorzy Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu zakończyli kontrolę Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Legnicy. Pod lupę samorządu wzięto medyczną działalność placówki i dokumentację finansową.

- Wyniki kontroli są dla nas pozytywne - twierdzi Sławomir Zarzycki, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Legnicy. - Mimo że inspekcja trwała blisko miesiąc otrzymaliśmy tylko dwa pokontrolne zalecenia. Co więcej, nie znaleziono żadnych poważnych zaniedbań i nadużyć, które sugerowano nam wcześniej. Niemal wszystkie anonimowe i skargi okazały się bezpodstawne.

- W pokontrolnym protokole rzeczywiście nie ma żadnych informacji o poważnych nadużyciach czy błędach w kierowaniu tą placówką - potwierdza Joanna Mirecka, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego i Zarządu Województwa Dolnośląskiego we Wrocławiu. - Teraz czekamy na wyjaśnienia ze strony dyrektora placówki. Powinien on też wyjaśnić błędy, jakie znaleźliśmy w dokumentacji WSPR.

Inspektorzy Urzędu Marszałkowskiego wykryli nie tylko potknięcia kierownictwa, ale też formalnego założyciela WSPR, tj. Sejmiku Samorządowego Województwa Dolnośląskiego.

(kar)

Tylko dzisiaj u nas
samochody Daewoo
10.000 taniej*

2.500 zł

Pierwszych 25 Klientów
otrzyma PREZENT,
dzięki któremu można
zaoszczędzić
NAWET

ORAZ DODATKOWO MOŻESZ SPĘDZIĆ
14 DNI WRAZ Z SYLWESTREM NA WYSPIE BALI

Auto System. Z pewnością **najtaniej!**

LEGNICA real, ul. Fabryczna 3
tel. (076) 854-10-05

AS
ABSOLUTNEJ
SATYSFAKCJI

AUTO
SYSTEM

DAEWOO

Na pięć miesięcy

Zarząd województwa dolnośląskiego nominował Ryszarda Kępę, dotychczasowego dyrektora legnickiego Szpitala Zakaźnego, na stanowisko dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Legnicy. Ryszard Kępa będzie zarządzał szpitalem do 31 marca 2000 roku do czasu rozstrzygnięcia konkursu na stanowisko dyrektora.

(pi)

Ploty, grzmoty i... odloty

Regiment w Złotorzy

Niestety, zespół Post Regiment (jedna z najciekawszych i najbardziej popularnych - kilkunastotysięczne nakłady płyt - formacji niezależnych z kręgów hardcore/punk) nie wystąpi w tym roku w Legnicy. Wstępne przymiarki do koncertu w październiku lub listopadzie nie przyniosły oczekiwanego efektu. Jednak warszawiacy zagrają 19 listopada w Złotorzy, a 20 - w Ruszowie (koło Węglinca). Może w przyszłym roku w końcu uda się ich ściągnąć do Legnicy.

Ofiary na squacie

Dobrze zaprezentowały się Ofiary A. z Miłkovic na squacie "Rozbrat" w Poznaniu. Nasi, ku własnemu zaskoczeniu, grali na końcu (przed nimi wystąpiły zespoły - Starcony, 210, Hard Resolution). Wbrew pozorom, jak to często bywa pod koniec imprez, gdy ludzie co chwilę zerkają na zegarki, myśląc jak wrócić do domów, Ofiary nie grały w próżnię. Ludzie się bawili, ciepło przyjmując jeszcze szerzej nieznaną, choć wcale nie takie nowe piosenki. Może wkrótce ukaże się kasetka z tym materiałem, nagrany kilka miesięcy temu.

Piwo i muzyka

Wrześniowe Święto Piwa w Chojnowie nie było monotematyczną imprezą. Żeby uczestnikom dopisywał jeszcze lepszy humor, na scenie Miejskiego Domu Kultury wystąpiły trzy kapele: Soul Rebel z Chocianowa, Friends z Lubina oraz miejscowy Jubel. W tej ostatniej grupie pojawił się nowy gitarzysta oraz powróciła wokalistka Julita. Dla nie lubiących rockowych dźwięków przegrywała Kapela Podwórkowa Wacusie.

Koncert za koncertem

O tym, że w Poznaniu co chwile coś się dzieje na scenie muzycznej, wiadomo od dawna. Już jutro rozpoczynają się dwudniowe (15-16.10) obchody 5-lecia squatu "Rozbrat". W tym czasie na tym niezależnym obiekcie, powstałym dzięki zapałowi i wytrwałości kilkunastu osób, zagrało więcej kapeł (i to z całego świata) niż w Legnicy przez 15 lat. Pierwszego dnia świąteczny nastrój podtrzymują będą grupy: Post Regiment (Warszawa), Lesser Of Two (Kalifornia; oni dzień wcześniej zagrają na wrocławskim squacie "Rejon 69"), T.Z.S.N.N. (Poznań), sound system Mysza. W sobotę wystąpią: Złotdzieje Rowerów (Zambrów), Second Age (Wrocław), Action Freedom (Ruda M.), Mental Terror - sound system. Dwa dni później (18.10) tym razem w klubie "Eskulap" dojdzie do wydarzenia tego roku. Na jednym koncercie zaprezentują się formacje: Neurosis (USA), Voi Vod (Kanada) oraz Today Is The Day (USA).

Prezes&wice

pod naszym patronatem



Dorota Karecka z Tarnowa, laureatka III nagrody

Chojnów - stolicą haiku

Od 8 do 9 października Miejski Dom Kultury w Chojnowie gościł uczestników Ogólnopolskich Warsztatów Haiku.

Haiku to rodzaj wiersza o charakterystycznej budowie, który wymaga dyscypliny wysławiania się. Warsztaty otworzył profesor Bogusław Bednarek z Wrocławia. Jury laureatem tegorocznego II Ogólnopolskiego Konkursu Haiku o Laur Kwitnącej Wiśni ogłosił Maciej Plata z Tymbarku. Nagrodę „Konkretów” otrzymał Andrzej Nowik.

Warsztaty związane z haiku organizuje się w Europie w Niemczech, Chorwacji i Rumunii. Do chojnowskiego konkursu zgłosiło się 106 autorów z całej Polski. Nagrody ufundowała między innymi Ewa Depta, chojnowianka, obecnie mieszkająca w Japonii.

(raw)



Poeeci przy kawie.

Zdjęcia RAFAŁ WYCIŚKIEWICZ

Pomysł z fraszką

Głogowski Urząd Miasta zachęca głogowian do tworzenia fraszek, zagadek, rysunków satyrycznych i rebusów na temat miasta. Najlepsze prace zamieszczone zostaną na CD-ROM-ie reklamującym Głogów.

Na ostatnich targach „Investcity” w Poznaniu Głogów zdobył wyróżnienie za ofertę inwestycyjną i prezentację miasta. Nagrodę ufundowała firma Couderg & Kubas. Jest nią produkcja CD-ROM-u o Głogowie. Na płycie znajdzie się historia miejscowości, opis lokalnego rynku, oferty inwestycyjne, mapy i oferta turystyczna. Prezentacja ma być niesztampowa - urząd proponuje, aby trochę poartować z Głogowa i zamieścić na CD-ROM-ie prace satyryczne. Najlepsze rysunki i wiersze nagrodzone zostaną upominkami, w tym wyprodukowaną już płytą. Prace można składać w głogowskich redakcjach i wydziale public relations Urzędu Miejskiego.

(oba)

Łemkowie w legnickim archiwum

Wszystkich, którzy się interesują powojennymi losami Łemków, zachęcam do wizyty w legnickim Archiwum Państwowym przy ul. Piastowskiej. Jest tu co najmniej kilkaset dokumentów. Kwerendę archiwalną proponuję rozpocząć od przejrzania zbiorów starostwa powiatowego w Legnicy. Szczegółnej uwadze polecam tom 96. Zawiera on m.in. zestawienia transportów, spisy przesiedleńców, sprawozdania z przebiegu akcji osiedleńczej, okólniki i instrukcje dotyczące zasad osiedlenia.

Wynika z nich, że pierwszy transport przesiedleńców z akcji „W” dotarł do Legnicy 14 czerwca 1947 roku. Przybyło w nim 311 Łemków z położonej nad Słowacką granicą wsi Izby w powiecie gorlickim. W ciągu następnych kilku tygodni do Legnicy skierowano jeszcze Łemków z Przysłopa, Gładyszowa, Wapiennego, Bodnarki, Łosiego, Brunar, Regietowa i Śnietnicy w powiecie gorlickim oraz Roztoki Wielkiej, Krzyżówki, Łosiego, Królowej Ruskiej i Muszynki w powiecie nowosądeckim. Jako ostatni przybył do naszego miasta transport przesiedleńców z Tomaszowa Lubelskiego, jedyny, który nie pochodził z Łemkowszczyzny.

Ogółem od 14 czerwca do 10 lipca 1947 r. na stacji w Legnicy wyładowano osiem transportów, 498 rodzin, 2.151 osób. No-

wych osadników rozsiadano niemal we wszystkich miejscowościach powiatu. Gminami o największej liczbie ludności łemkowskiej były Prochowice i Ruja.

Zasady osiedlania osadników z akcji „W” regulowała specjalna instrukcja sporządzona w legnickim Referacie na kilka dni przed przybyciem pierwszego transportu. Zaczynała się od słów: „Rozmieszczać przeważnie na gospodarstwach zdewastowanych i domkach robotniczych oraz majątkach w wioskach wybitnie polskich - dwie, trzy rodziny na wieś”.

Ciekawych informacji dostarczają również teczki starostwa powiatowego w Lubinie. Szczególnie warto sięgnąć do 76. tomu „Współpraca z UB” oraz miesięcznych sprawozdań z sytuacji na terenie tegoż starostwa.

Pojedyncze dokumenty dotyczące przesiedleńców z akcji „W” można odnaleźć także w zespołach starostwa powiatowego w Jaworze i Złotorzy, Powiatowej Rady Narodowej w Legnicy, Lubinie i Złotorzy oraz aktach gmin powiatu jaworskiego, legnickiego, złotoryjskiego, lubińskiego i średzkiego.

Zachęcając do złożenia wizyty w legnickim archiwum, przypominam o konieczności uzyskania zezwolenia.

Jerzy Starzyński



Tygodnik „Konkrety”

zaprasza reklamodawców do kolejnego cyklicznego dodatku

„KONKRETY MOTORYZACYJNE”

Będziemy pisać o motoryzacji na serio i z przymrużeniem oka. W najbliższych numerach „KONKRETÓW MOTORYZACYJNYCH” przeczytacie Państwo m.in.: o wpływie gazu na silniki, o nowych propozycjach koncernów samochodowych, jak i o seksie w samochodzie.

Do reklamy w dodatku zapraszamy:

- * salony samochodowe,
- * sklepy motoryzacyjne,
- * warsztaty,
- * towarzystwa leasingowe itp.

Na dobry początek - korzystny rabat!

Szczegóły i dodatkowe informacje w naszych biurach ogłoszeń.

Legnica, pl. Katedralny 2, tel. (076) 856-51-29

Lubin, ul. Odrodzenia 24, tel. (076) 844-41-85

Głogów, ul. Wojska Polskiego 9,

hotel „Interferie”, tel. (076) 835-39-14.

Zapraszamy do współpracy!

Program Dolnośląskich Dni Nauki i Techniki (część druga)

27 - 28.10.1999 r.
Seminarium "Podstawy Rachunkowości Zarządczej"
Organizator: Centrum Wspierania Biznesu we Wrocławiu

Miejsce: Hotel "Wrocław" we Wrocławiu

październik 1999 r.
Seminarium "Bezpieczne instalacje elektryczne"

"Modernizacja i remont instalacji elektrycznych w budynkach mieszkalnych i użyteczności publicznej"

Organizator: Stowarzyszenie Elektryków Polskich we Wrocławiu

Miejsce: Dom Technika, ul. Piłsudskiego 74, Wrocław

20.10.1999 r.

Seminarium "Bezinwazyjne metody penetracji gruntów w przypowierzchniowej strefie (do 10 m) i ich zastosowanie w inwentaryzacjach"

Organizator: Jeleniogórska Rada FSNT NOT w Jeleniej Górze

Miejsce: Sala Konferencyjna NOT w Jeleniej Górze, ul. Wojska Polskiego 54

22 - 23.10.1999 r.

II Sympozjum "Nowoczesność - odlewnictwo - ekologia"

Organizator: Stowarzyszenie Techniczne Odlewników Polskich we Wrocławiu

Miejsce: Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy Politechniki Wrocławskiej w Szklarskiej Porębie

Listopad 1999 r.

24.11.1999 r., godz. 12
Seminarium "Tworzenie małych i średnich przedsiębiorstw jako sposób zapobiegania bezrobociu i rozwoju powiatu legnickiego"

Organizator: Starostwo Powiatowe

Miejsce: pl. Słowiański 1, Legnica

listopad 1999 r.

Seminarium "Uwarunkowania formalno-prawne w zakresie kalibracji, uwierzytelniania i legalizacji sprzętu pomiarowego"

Organizator: Komitet Naukowo-Techniczny NOT ds. Jakości RF SNT NOT ZM w Legnicy

Miejsce: Dom Technika, ul. Złotoryjska 87, Legnica

4.11.1999 r.

Seminarium "Prawo Budowlane - projekty nowelizacji"

Organizator: Starostwo Powiatu Ziemskiego i Stowarzyszenie Rzeczoznawców Majątkowych w Legnicy

Miejsce: pl. Słowiański 1 sala nr 3, Legnica

5.11.1999 r., godz. 11

Seminarium "Restrukturyzacja i prywatyzacja spółek prawa handlowego"

Organizator: Rada Federacji SNT NOT ZM w Legnicy

Miejsce: Dom Technika, ul. Złotoryjska 8, Legnica

6.11.1999 r.

Seminarium "Metody restrukturyzacji przedsiębiorstw i spółek"

Organizator: Rada Federacji SNT NOT ZM w Legnicy

Miejsce: Sala konferencyjna Zakładu Energetycznego, Legnica, ul. Partyzantów 21

listopad 1999 r.
Symposium "Ochrona powietrza oraz gospodarki odpadami"

Organizator: Wałbrzyska Rada FSNT NOT Ministerstwo Ochrony Środowiska

Miejsce: Polanica Zdrój

8.11.1999 r.

Prelekcja "Geodezja w zagospodarowaniu przestrzennym miasta Wrocławia"

Organizator: Stowarzyszenie Geodetów Polskich we Wrocławiu

Miejsce: Dom Technika, sala 113, Wrocław, ul. Piłsudskiego 74

9.11.1999 r.

Prelekcja "Lasy i leśnictwo Dolnego Śląska na tle Polski"

Organizator: Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa we Wrocławiu

Miejsce: Dom Technika, sala 113, Wrocław, ul. Piłsudskiego 74

16.11.1999 r.

Prelekcja "Mosty Wrocławia w ujęciu historycznym i przyszłościowym"

Organizator: Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji we Wrocławiu

Miejsce: Dom Technika, sala 104, Wrocław, ul. Piłsudskiego 74

18.11.1999 r.

Referaty "Tworzywa sztuczne - stan aktualny i perspektywy" - dr inż. Andrzej Puszyński "Nowoczesne technologie kolorowania wyrobów lakierowanych POLIFARB CW" - p. Bogdan Czastka

Organizator: Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego we Wrocławiu

Miejsce: Dom Technika, sala 104, ul. Piłsudskiego 74, Wrocław

18.11.1999 r.

Sympozjum "Proekologiczna koncepcja eksploatacji złóż kruszywa naturalnego w obszarze doliny Odry" - mgr inż. Jacek Koźma

Organizator: Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Materiałów Budowlanych we Wrocławiu

Miejsce: Dom Technika, sala 113, ul. Piłsudskiego 74, Wrocław

18 - 20.11.1999 r.

Seminarium "Podejście dochodowe w wycenie nieruchomości"

Organizator: Stowarzyszenie Rzeczoznawców Majątkowych w Legnicy

Miejsce: Urząd Starostwa, pl. Słowiański 1, sala nr 3, Legnica

25.11.1999 r., godz. 11

Seminarium "Zmiany w ustawie: Prawo budowlane i w przepisach prawnych do tej ustawy"

Organizator: Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa we Wrocławiu

Miejsce: Dom Technika, ul. Piłsudskiego 74, Wrocław

NARADY, SPOTKANIA

14.10.1999 r.
Spotkanie "Promocja polskiej myśli technicznej"

Organizator: NOT - FSNT Rada w Świdnicy, Klub Inteligencji Świdnickiej BASZTA

Miejsce: Dom Technika w Świdnicy

18.10.1999 r., godz. 12

Wręczenie Międzynarodowego Certyfikatu Globalnego DIN EN ISO 9001 Systemu Jakości dla Kuźni Jawor S.A.

Organizator: DEKRA Warszawa

Miejsce: KGHM Polska Miedź S.A., Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 48

22.10.1999 r., godz. 12

Narada "Funkcjonowanie i rozwój terenowych jednostek organizacyjnych" z udziałem Prezesa Federacji SNT NOT w Warszawie

Organizator: Rada Federacji SNT NOT "Zagłębia Miedziowego" w Legnicy

Miejsce: Dom Technika, ul. Złotoryjska 87, Legnica

22.10.1999 r.

Posiedzenie Prezydium Jeleniogórskiej Rady FSNT NOT

Organizator: Jeleniogórska Rada Federacji SNT NOT

Miejsce: Dom Technika, ul. Wojska Polskiego 54, Jelenia Góra

27.10.1999 r.

Uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu wrocławskiej rady na "Najlepsze rozwiązania w dziedzinie techniki"

Organizator: Wrocławska Rada Federacji SNT NOT

Miejsce: Dom Technika, ul. Piłsudskiego 74, Wrocław

29.10.1999 r., godz. 13

Uroczyste otwarcie Wałbrzyskich Dni Techniki

Organizator: Wałbrzyska Rada Federacji SNT NOT

Miejsce: Dom Technika ul. Szmida 4a, Wałbrzych

4.11.1999 r.

Spotkanie Klubu ISO - 9001

Organizator: NOT FSNT Rada w Świdnicy, Klub ISO - 9001

Miejsce: Dom Technika w Świdnicy

12.11.1999 r.
Posiedzenie Jeleniogórskiej Rady FSNT NOT z udziałem gości

Organizator: Jeleniogórska Rada Federacji SNT

Miejsce: Dom Technika, ul. Wojska Polskiego 54, Jelenia Góra

16.11.1999 r.

Spotkanie Ekspertów Czystszej Produkcji

Organizator: NOT - FSNT Rada w Świdnicy, Dolnośląska Fundacja Ekorozwoju - Wrocław

Miejsce: Dom Technika w Świdnicy

24.11.1999 r.

Narada kadry technicznej oraz wręczenie nagród NOT

Organizator: NOT - FSNT Rada w Świdnicy

Miejsce: Dom Technika w Wałbrzychu

listopad 1999 r.

Uroczyste posiedzenie Prezydium Rady FSNT NOT ZM w Legnicy z władzami Wyższej Szkoły Zawodowej w Legnicy poświęcone "Potrzebom kadrowym, edukacyjnym i naukowo-badawczym regionu legnickiego"

Organizator: Rada Federacji SNT NOT ZM w Legnicy, Wyższa Szkoła Zawodowa w Legnicy

Miejsce: Dom Technika, ul. Złotoryjska 87, Legnica

TARGI, WYSTAWY, POKAZY

7 - 9.10.1999 r.

"TAREL" - Targi Elektroniki i Energetyki

Organizator: Stowarzyszenie Elektryków Polskich we Wrocławiu

Miejsce: Hala Ludowa we Wrocławiu

październik 1999 r., godz. 11
Pokaz "Atestacja sprzętu ochrony roślin"

Organizator: Koło Zakładowe Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnictwa przy WIOR Wrocław Oddział Zamiejscowy w Legnicy

Miejsce: Jawor

październik 1999 r.
Wystawa sprzętu dla potrzeb miejskiego transportu zbiorowego

Organizator: Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji oraz Urząd Miejski w Lubinie

Miejsce: Urząd Miejski w Lubinie

18.10.1999 r.
Wystawa wyrobów i degustacja

Organizator: HÖLL-POL Zakłady Mięsne w Kaszchorze

Miejsce: KGHM Polska Miedź, S.A. ul. M. Skłodowskiej-Curie 48 w Lubinie

21.10.1999 r., godz. 11.30
Warsztat dawnego ilustratora z dzieł technik graficznych

Organizator: Muzeum Miedzi w Legnicy

Miejsce: Muzeum Miedzi, ul. św. Jana 1, Legnica

Dolnośląskie Dni Nauki i Techniki '99

25 - 29.10.1999 r.
Dni otwarte Klubu Techniki i Racjonalizacji. Bezpłatne porady

Organizator: Klub Techniki i Racjonalizacji w Legnicy

Miejsce: Legnica, ul. Zielona 5/6, tel. 862-61-73; 862-35-36

28 - 29.10.1999 r., godz. 10
Ekspozycja firm z branży nowoczesnych systemów ogrzewania w ramach forum nowoczesnych technik grzewczych EURO-CIEPŁO 2000

Organizator: Dolnośląska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.

Miejsce: Regionalne Centrum Promocji Gospodarczej, ul. Wysockiego 10, Wałbrzych (naprzeciw dworca PKS)

30 - 31.10.1999 r.
Dni otwarte Muzeum Energetyki Jeleniogórskiej w Szklarskiej Porębie

Organizator: Stowarzyszenie Elektryków Polskich w Jeleniej Górze, Muzeum Energetyki Jeleniogórskiej, Szklarska Poręba

Miejsce: Muzeum Energetyki Jeleniogórskiej, Szklarska Poręba

listopad 1999 r.

Porady dla społeczności wrocławskiej przez rzeczoznawców SEP w zakresie instalacji elektrycznych w gospodarstwie domowym

Organizator: Stowarzyszenie Elektryków Polskich we Wrocławiu

Miejsce: Dom Technika, ul. Piłsudskiego 74, Wrocław

4 - 5.11.1999 r.
XV Prezentacja producentów i produktów przetwórstwa rolno-spożywczego - w ramach realizacji hasła "Popieramy produkcję krajową"

Organizator: Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego we Wrocławiu

Miejsce: Dom Technika, aula, ul. Piłsudskiego 74, Wrocław

6.11.1999 r., godz. 10
Dni otwarte w "BESTERZE" S.A.

Organizator: Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Włóknienników Polskich w Bielawie

Miejsce: Bielawa, ul. Jana III Sobieskiego 19 "A"

7.11.1999 r., godz. 10 - 14
Bezpłatny przegląd pojazdów samochodowych z ewentualną regulacją układów mających wpływ na bezpieczeństwo ruchu

Organizator: Oddz. Sudecki Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji w Wałbrzychu

Miejsce: Warsztaty Szkolne w Wałbrzychu, ul. Ogrodowa 2; Diagnostyka w Wałbrzychu, ul. Batorego 85; Mechanika poj., ul. Kasztanowa, Wałbrzych; Auto-

centrum Service, ul. Ludowa 25, Wałbrzych; Stref-Trans, Piława Dolna, ul. Główna 1; Polmozyt Kudowa-Słone; Warsztaty Szkolne, Żąbkowice Śląskie, ul. Mickiewicza 10; PHU Polmozyt, Świdnica, ul. Szarych Szeregów

9 i 20.11.1999 r., godz. 11
Drzwi Otwarte w Muzeum Przemysłu i Techniki w Wałbrzychu

Organizator: Wałbrzyska Rada FSNT NOT Muzeum Przemysłu i Techniki

Miejsce: Muzeum Przemysłu i Techniki, ul. Wysockiego 28, Wałbrzych

15 - 19.11.1999 r.
Wystawa modeli mostów Wrocławia wykonanych przez absolwentów Technikum Drogowego we Wrocławiu

Organizator: Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji we Wrocławiu

Miejsce: Dom Technika, sala 101, ul. Piłsudskiego 74, Wrocław

26.11.1999 r.
Uroczyste zakończenie Dolnośląskich Dni Nauki i Techniki '99

Organizator: Reprezentacja RF SNT NOT Dolnego Śląska

Miejsce: Dom Technika sala 104, ul. Piłsudskiego 74, Wrocław

REKREACJA

28.10.1999 r.

Wieczór towarzyski

Organizator: NOT - FSNT Rada w Świdnicy

Miejsce: Klub Inteligencji Świdnickiej BASZTA

26.11.1999 r., godz. 16
Mecz piłki nożnej: Kadra inżynieryjno-techniczna kontra dziennikarze

Organizator: Reprezentacja Rad Federacji SNT NOT Dolnego Śląska

Miejsce: Hala Sportowa OSiR, ul. Lotnicza, Legnica



Projekt zadaszenia

Piramidalny zgryz

Problem średniowiecznych ruin lubińskiego zamku księcia Ludwika Brzeskiego pojawił się przed rokiem. Za zgodą byłych władz miasta architektoniczne relikty odkopano i zabezpieczono. Planowano ruiny eksponować i zagospodarować piwnice, gdy okazały się „zdrowe”. Odślonienie murów zbiegło się jednak ze zmianami politycznymi w mieście. Problem sensownego wykorzystania ruin pod naporem bieżących spraw zszedł na dalszy plan. Teraz, przed zimą, powrócił.

- Dach nad odśloniętymi murami został zrobiony na jeden sezon. Drugiej zimy ruiny nie wytrzymają - twierdzi Ja-

nusz Kafar, inspektor nadzoru z inwestycji miejskich. - Jeśli nic z nimi nie zrobimy, sprawą zainteresuje się prokurator. Ruiny trzeba przed zimą zasypać piaskiem. To najtańszy i najpewniejszy sposób zabezpieczenia.

Rozwiązanie takie nie satysfakcjonuje Michała Mularczyka, archeologa, który na zlecenie byłego zarządu prowadził prace odkrywkowe. Mularczyk jest zdania, że zadaszenie przetrzyma jeszcze niejedną zimę. Na prywatnej konferencji prasowej, zorganizowanej w ubiegły piątek w lubińskim Urzędzie Miejskim, Mularczyk zaprezentował pomysł zabezpieczenia, a zarazem wyeksponowania historycznych pozostałości po zamku.

- Nie można w XX wieku wciąż odtwarzać średniowiecza przy autentycznych obiektach średniowiecznych. Dlatego proponuję odślonienie ruin szklaną piramidą w kolorze miedzianym. Ten pomysł ma być pozytywnym szokiem dla przyszłych sponsorów tej budowli. Nie byłaby to typowa piramida o klasycznych wymiarach, ale piramida bardziej płaska, wpisana w sąsiedztwo nadal dominującej w tym zakątku kaplicy przyzamkowej ze średniowiecznym tympanonem.

Pomysł Mularczyka wsparł Józef Kordas, architekt z pracowni projektowej „Moduł”, przetwarzając jego wizję w konkretne rozwiązanie architektoniczne, także zaprezentowane na konferencji.

- Stare miasto zostało już wymiecione z historii, dlatego więc nie pozostawić wśród tych nielicznych jej śladów odślonionych murów? Konstrukcję można byłoby zrealizować bez specjalnego wysiłku finansowego. Koszt przeszklonego obiektu zamknąłby się w granicach 400 do 500 tys. zł. Każda z technologii aluminiowych daje możliwość wybudowania czegoś takiego w systemie ścian strukturalnych albo ryglowych. Przy niewielkich, jeszcze dodatkowych inwestycjach, uporządkowaniu całego obszaru (między innymi prze-

budowie pomnika „Solidarności”, rozlaniu rzeki Baczyzny pod zamek) można byłoby uczynić z tego zapomnianego, nostalgicznego zakątka prawdziwe miejsce wypoczynku - uważa Józef Kordas.

Pod piramidalnym dachem Józef Kordas proponuje usytuować lapidarium. A obok, na tle średniowiecznych murów, odkrytą galerię sztuki bardziej współczesnej.

Zarządzająca tym terenem Nina Stępień, dyrektorka Ośrodka Kultury „Wzgórze Zamkowe”, pochwała przejaw zainteresowania się tym zapomnianym terenem w środku miasta.

Nie akceptuje jednak propozycji Mularczyka.

- Projekty stawiania na dziedzińcu zamkowym szklanych piramid nie mogą być tworzone w oderwaniu od jedynej pozostałości po kompleksie zamkowym, czyli kaplicy, a także bez odniesienia do jej obecnej funkcji - podkreśla Nina Stępień.

Na piątkową konferencję nie przybyli przedstawiciele zarządu miasta, a obecni na spotkaniu radni z opozycji zadeklarowali wsparcie przedstawionej przez Mularczyka i Kordasa koncepcji.

Jadwiga Wardach



Józef Kordas, architekt, współautor projektu zadaszenia ruin zamku



**RADIO GŁOGÓW
NA 107,3 FM
SPRAWDŹ NAS!**

**tel. 835-59-54
emisja - 833 107,3**



**516,92 PLN - rata miesięczna
Nowy Seat Toledo**

„GAMA” S.C.
67-200 GŁOGÓW, aleja Kazimierza Wielkiego 6
tel. (076) 8 33 56 11
59-300 LUBIN, ul. Kilińskiego 5
tel. (076) 841 55 83

Zapraszamy do salonu
na promocję samochodów osobowych

cena samochodu: **59.990,00**
wkład własny: **39.990,00**
okres kredytu: **60 miesięcy**



KREDYT
jak po sznurku

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontaktach

historia

kalendarz legnicki

październik

18

poniedziałek

18 października 1844 r. uruchomiono linię kolejową z Wrocławia do Legnicy.

Pierwszą w Niemczech linię kolejową uruchomiono pod koniec 1833 r., a pierwsze pociągi jeździły z Nurembergu do Fürth. Początki kolejnictwa na Dolnym Śląsku sięgają 1842 r., gdy oddano do eksploatacji pierwszy odcinek "kolei górnośląskiej", prowadzącej z Wrocławia do Olawy.

Niemal natychmiast rozpoczęto także budowę linii kolejowej z Wrocławia na zachód Niemiec. Pierwszy pociąg "kolei dolnośląskiej" przyjechał do Legnicy 18 października 1844 r. W następnych latach oddawano kolejne odcinki tej kolei, którą - przez Bolesławiec, Görlitz i Drezno - można było dojechać do Lipska.

Wkrótce Legnica otrzymała następne połączenia kolejowe: z Jaworem (w 1854 r.), ze Złotoryją (1884 r.) oraz z Rawiczem (1898 r.). Niemal wszystkie te linie kolejowe były budowane za pieniądze państwa. Tylko linia wielkopolska (zwana kobylińską) była przedsięwzięciem prywatnym, nastawionym na zysk z przewozu towarów (szczególnie płodów rolnych) do Wielkopolski. Linia ta była rentowna do I wojny światowej. Po odpadnięciu Wielkopolski od Niemiec, jej znaczenie dla gospodarki znacznie spadło.

W 1844 r., równocześnie z otwarciem pierwszej linii kolejowej, oddano do użytku pierwszy niewielki budynek dworca kolejowego, zaprojektowany przez Juliusa Mangera. Budynek tego dawnego dworca istnieje do dziś przy ul. Dworcowej 3. Drugi, nowocześniejszy i wykorzystywany do dziś budynek dworca, wybudowano w 1929 r.

Legnica, dzięki licznym liniom kolejowym, była jednym z ważniejszych węzłów komunikacyjnych we wschodnich Niemczech. To w dużej mierze przyczyniło się do jej rozwoju.

Pierwsze dziesięciolecie II połowy XIX wieku to dla Legnicy okres wzmożonego ruchu budowlanego. W tym czasie wiele istniejących obiektów, przede wszystkim w obrębie starówki, zyskało nowe elewacje. Równocześnie nastąpił dynamiczny rozwój i zabudowa dotychczasowych przedmieść. Nowo powstające kamienice prezentowały ogromną różnorodność stylistyczną, charakterystyczną dla historyzmu, odwołującego się do sztuki europejskiej poprzednich epok, poczynając od romanizmu przez gotyk, renesans, barok rokoko aż do klasycyzmu. Wiek XIX, a szczególnie jego ostatnie dziesięciolecie wpływają zasadniczo na zmianę dotychczasowej struktury legnickich kamienic mieszczańskich i sposobu zabudowy nowych kwartałów. W

pejzażu miasta pojawiły się liczne prostokątne bloki zabudowy wypełnione przeważnie czterokondygnacyjnymi kamienicami czynszowymi.

Duża część legnickich kamienic czynszowych powstała na działkach o niewielkich rozmiarach, stąd dominacja budynków kilkukondygnacyjnych. Wąskie, pnące się ku górze fasady z reguły wykluczały powstanie obszernych bram przejazdowych wiodących na dziedziniec lub podwórko. Ta specyfika legnickiej zabudowy sprawiła, że główną rolę w komunikacji między podwórkami i pomieszczeniami kamienic a ulicami odgrywały drzwi. Wśród drzwi legnickich kamienic najpopularniejszy jest typ dwuskrzydłowy. Większość drzwi skonstruowano w oparciu o rozpowszechniony w tym

okresie schemat. Jego podstawowe elementy stanowią: rama będąca oparciem dla całej konstrukcji, skrzydła z płycinami, w których często umieszczano dekoracje i nadświetle, znajdujące się pomiędzy skrzydłami i nadprożem. Tę prostą konstrukcję, wykonaną z drewna, zwykle ozdabiano różnymi ornamentami, a w nadświetlach niejednokrotnie wstawiano barwne witraże.

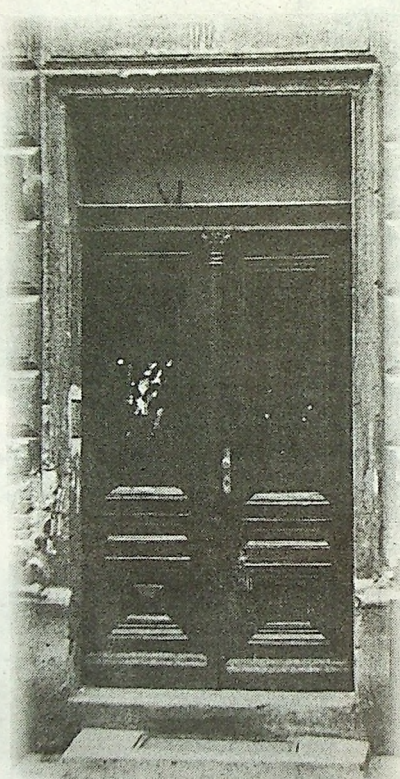
W niższych płycinach skrzydeł sytuowano dekoracje płasko-rzeźbiarskie, przeważnie zaczerpnięte ze świata flory albo stanowiące specyficzne detale architektoniczne. Wyższe płyciny zagospodarowywano na dwa sposoby. Pierwszy z nich był analogiczny do opracowania dolnej części drzwi, natomiast drugi przewidywał możliwość zastąpienia płyciny przez przeszkło-

ny otwór, dodatkowo wzbogacony o ozdobną kratę. Legnickie kraty w ostatnich dziesięcioleciach ubiegłego wieku rzadko są wytworem mistrzów kowalskich, najczęściej montowano je z gotowych elementów, nakładając na konstrukcję z prętów (m.in. w miejscach ich przecięć) ozdobne detale, niektóre były gotowymi, fabrycznymi odlewami. Na przełomie XIX i XX wieku, wraz z pojawieniem się secesji i odrodzeniem rzemiosła, w legnickich drzwiach zagościły kraty o oryginalnych wzorach, wykonywane przez kowali.

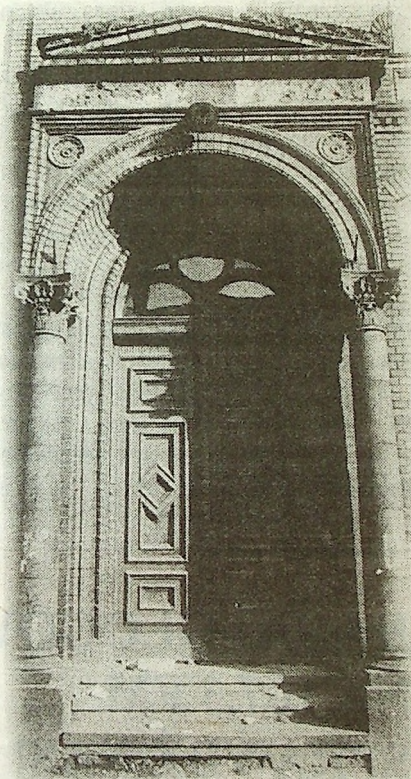
Smukłe i nieduże drzwi legnickich kamienic, po bokach których były uliczne ogródki, to wejścia do tajemnic budynków i ich mieszkańców.

Tekst i zdjęcia
Piotr Piluk

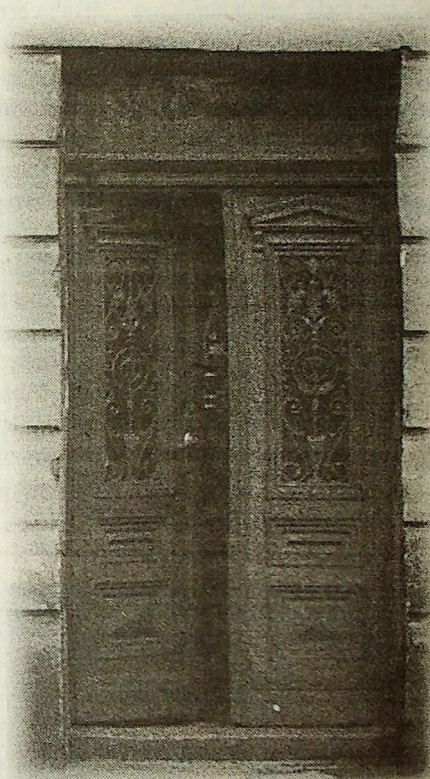
Przez uchylone drzwi



Drzwi w staromiejskiej kamienicy przy ul. Rycerskiej.



Drzwi ujęte w eklektyczny portal przy ul. Złotoryjskiej.



Drzwi z ozdobnymi kratami przy ul. Jordana.

**blachy
dachówkowe**



**blachy trapezowe
folie dachowe zbrojone**



LEGNICA
ul. Jaworzyńska 256
tel. 076 850-60-42 fax 850-60-28
GŁOGÓW
ul. Wierzbowa 1
tel./fax 076 833-37-66 tel. 835-40-11

ZAPRASZAMY NA TARGBUD JESIEŃ 99 KULUARY STOISKO 29

**PREFABET
LAGISZA**

PREFABET-LAGISZA SP. ZO. O.
BĘDZIN ul. DĄBOWSKA 71
Woj. ŚLĄSKIE
ZBYT 0 32 267 48 69,
267 60 31
267 44 15
NON STOP 0 602 232 599

OFERUJE: BLOCZKI Z BETONU KOMÓRKOWEGO

**„TERMOREX”
DOSKONAŁY MATERIAŁ DO WZNOSZENIA ŚCIAN BUDYNKÓW O BARDZO
DOBRYM WSPÓŁCZYNNIKU PRZEWODNOŚCI CIEPLNEJ**

-(lambda) OD 0,12 W/mK

**TANI, TRWAŁY, ŁATWY W OBRÓBCE, POWSZECHNIE STOSOWANY W
EUROPIE**

**INFORMACJE O PUNKTACH SPRZEDAŻY W PAŃSTWA REGIONIE
POD TEL. 0 32 267 48 69**

P.s.

**TERMOREX szary beton komórkowy o wyższej izolacyjności cieplnej niż
biały beton komórkowy. (w tej samej odmianie)**

Tygrys z Walii - Tom Jones

Może pamiętacie, jak przed kilku laty w TVP oglądaliśmy koncert, z którego dochód przeznaczony był na pomoc dla Kurdów z Iraku. Od strony muzycznej nie było to przedsięwzięcie zbyt imponujące. Był jednak ktoś, kogo występ sprawił miłą niespodziankę - Tom Jones! Nie spodziewaliśmy się po nim niczego rewelacyjnego. Po prostu zaśpiewa jakiś stary przebój, przypomni lata świetności... a tu Tom pokazał klasę. Był oczywiście jeden z jego starych hitów, wykonany z werwą, ale do tego i coś z soulowej klasyki, coś, co spowodowało, że stary pocciwy Tom nagle

okazał się lepszy

od gromady występujących przed nim i po nim gwiazd.

Tom Jones, podobnie jak ABBA, powrócił do łask nie tylko publiczności, ale i młodych artystów. Wszystko się zaczęło w roku 1988, kiedy jego syn pełniący obowiązki impresaria artysty zaproponował mu, by przestał nagrywać piosenki w stylu country and western i zajął się czymś modnym i dobrym. Tym czymś była kompozycja Prince'a „Kiss”. Tom podjął wyzwanie, wyzwanie kogoś takiego tym bardziej awanturnicze, że chęć uczestniczenia w sesji ujawniła bardzo modna, bardzo dobra i bardzo przez prasę muzyczną ceniona formacja Art Of Noise. Ta współpraca, o dziwo, okazała się bardzo udana. Przy okazji Tom się dowiedział, że jest wokalistą bardzo szanowanym przez nowe pokolenie. Doszło nawet do tego, że Space nagrali utwór pod tytułem „The Ballad Of Tom Jones”. Tom został zaproszony do udziału w imprezie dość niezwykłej jak dla tego typu artysty - w festiwalu w Glastonbury. Tu spotkał go niezwykle hołd. Otóż na imprezie poświęconej najmodniejszemu trendom w pop music (hip-hop, techno, ambient, rave, alternatywny rock) publiczność, publiczność bardzo młoda, urządziła mu owację na stojąco! I na tym nie koniec: Margaret Simpson (ta z animowanego serialu) wyraziła chęć uwiedzenia Toma. W miniaturowych rolach błysnął w takich filmach jak „Goło i wesoło” i „Mars Attacks”, stał się gwiazdą telewizyjnych programów i wreszcie w asyście najmodniejszych producentów nagrał album „The Lead And How To Swing It”. O albumie wyjątkowo pochlebnie wyrażali się tak nieoczekiwani wielbiciel, jak muzycy z The Wolfgang Press („Tom Jones ma w sobie to, czego nie mają współcześni wykonawcy: soul i sex”).

Następny krok to album „Reload”, skrzyżowanie hołdu dla Toma ze słynnym albumem Sinatry „Duets”. Jest jednak zasadnicza różnica - Sinatra nie znalazł się wspólnie w studiu z żadnym ze współwykonawców „Duets”. Wszyscy oni po prostu dograli swoje partie wokalne do gotowych taśm. Tom natomiast nagrywał w studiu razem z tymi, którzy chcieli oddać mu hołd. Ich lista była i długa i zaskakująca: Portishead, Stereophonics, The Divine Comedy, Mick Hucknall (wokalista Simply Red), Barenaked Ladies, M People, James Taylor Quartet, Space, Van Morrison oraz „Tom Jones lat 90.” - Robbie Williams. Interesujący zestaw wielbicieli talentu „tygrysa z Walii”. A już mogło się здаwać, że Tom Jones pozostanie gwiazdą kabaretów Las Vegas, artystą doskonale zarabiającym, lecz nie liczącym się na rynku płytowym.

Wszystko zaczęło się w latach 50., kiedy pewien nastolatek z miasteczka Pontypridd w Walii pokochał „Czarną” muzykę. Właśnie Czarną z dużej litery, i to jeszcze przed erą rocka. Mahalia Jackson, Billy Daniels, Ray Charles - to byli

idole Toma

W okresie eksplozji rock'n'rolla wraz z kolegami zaczął słuchać takich wykonawców jak Elvis Presley, Jerry Lee Lewis czy Bill Haley, w końcu była to tylko inna wersja czarnego rhythm and bluesa. W początku lat 60. Tom był wokalistą lokalnego zespołu Tommy Scott and The Senators. Chłopcy wiedzieli, że w Walii mogą liczyć tylko na koncerty w lokalnych knajpkach i robotniczych klubach. Wybrali się więc do Londynu. Tam zainteresował się nimi legendarny producent Joe Meek, będący wówczas na fali po sukcesie utworu „Telestar” w wykonaniu The Tornados. Joe mógł być legendarnym producentem, ale był też niezłym świrem i homoseksualistą. Próbował podrywać Toma i zaczął uważać, że wszyscy ważniacy z show businessu są normalni inaczej. Jak to dziś Tom opowiada: - U nas w Pontypridd takich nie było. Albo się nie ujawniali.

W rezultacie gdy jego przyszły impresario Gordon Mills zupełnie bez żadnych seksualnych podtekstów położył dłoń na kolanie, ten omal nie zrezygnował z kontraktu. W końcu rzeczy ułożyły się dla Toma dobrze -

kontrakt z firmą Deca

pierwsze przeboje („It's Not Unusual”, „What's New Pussy-cat”), koncerty wraz z innymi gwiazdami brytyjskich list przebojów, w tym z The Rolling Stones, The Beatles, The Yardbirds, The Pretty Things czy Them z Vanem Morrisonem (od tego czasu datuje się jego przyjaźń z Vanem). Tom wspomina, że choć był rówieśnikiem muzyków z tych zespołów, to traktowali go jak kogoś starszego, z szacunkiem, jakiego nie mieli wobec siebie. W tym czasie wszyscy w świecie brytyjskiej pop music znali się czę- s t o

Były kobiety, nieraz sporo alkoholu, ale nigdy nie było narkotyków. Tom mówi: - Nienawidzę utraty kontroli nad sobą.

z e m występowa- wali, choć ich muzyka bardzo różniła się od siebie. Bywały i kłeski, np. nieoczekiwana kłapa piosenki „Thunderball” („Piorun kulisty”) z filmu o agencie Jamesie Bondzie. Od 1966 r. gwiazda Toma stała się coraz jaśniejsza. Już dzięki pierwszym przebojom

zyskał popularność

w Stanach, i to także wśród czarnej publiczności i wokalistów. Teraz rewelacyjne zaaranżowane i zaśpiewane wersje coverowych piosenek „Green, Green Grass

Of Home” i „Detroit City” spowodowały, że Tom zyskał nową publiczność. Były kolejne hity, choćby „She's A Lady”, „Delilah”, „Young Mexican Puppeteer”. Była przyjaźń z Elvisem Presleyem, z całą grupą soulowych piosenkarek i piosenkarzy (w tym romans z Mary Wilson), własny show w amerykańskiej TV. Był to show, do którego rzekomo popowy Tom zapraszał tak różnych artystów jak Aretha Franklin, Jerry Lee Lewis, Ella Fitzgerald, D u s t y Springfield,



Ray Charles, Crosby, Stills and Nash, Moody Blues, Johnny Cash, Joni Mitchell, Bee Gees, Wilson Pickett i dość zaskakująca osoba - Janis Joplin. Wszyscy oni wykonywali nie tylko własne utwory, ale i duety z Tomem. Spotkanie z Janis Joplin Tom wspomina: - To była paniąka z jajami! Nie, nie usiłowała mnie poderwać, nie przypuszczam, żeby była mną zainteresowana aż do momentu, gdy zaczęliśmy razem śpiewać. Wykonaliśmy w czasie próby naprawdę czadowy numer rockowy. Wtedy spojrzała na mnie i powiedziała: - Chłopie, ty to naprawdę umiesz śpiewać!

Były kobiety

(na koncertach w klubach w rodzaju nowojorskiego „Copacabana” czy w kabeletach w Las Vegas panie rzucały na scenę majtki i biustonosze), alkohol, i to nieraz sporo, ale nigdy nie było narkotyków. Tom mówił: - Nienawidzę utraty kontroli nad sobą. Nie jestem jakimś szczególnym wrogiem marihuany i kokainy, po prostu nie rozumiem, co ludzie w tym widzą. Nie znoszę też przebywania w towarzystwie ludzi naćpanych. Narkotyki zmieniają ludziom psychikę.

Na przełomie lat 60. i 70. Tom był supergwiazdą. Dziś ludzie uprawiający różne gatunki pop music raczej się ze sobą nie spotykają towarzysko. Wówczas jednak Tom Jones bawił się na wspólnych imprezach z takimi ludźmi jak członkowie Led Zeppelin, Elton John, Rod Stewart czy Marc Bolan (T. Rex). W pewnym mo-

mentie zaczął tracić kontakt z gustami współczesnej widowni. Występy w Las Vegas były dochodowe, amerykańska publiczność może już nie kupowała masowo płyt Toma, ale zawsze dopisywała na koncertach. Kto wie, może już do końca swych dni Tom Jones byłby jedną z gwiazd żyjących z minionej sławy, gdyby nie dobry pomysł jego syna, skłonność Toma do ryzyka i nieoczekiwane wsparcie ze strony „młodej gwardii” brytyjskiej pop music. Okazało się, że talent, wsparcie wspianym głosem, może liczyć na powodzenie po tylu latach względnego zapomnienia. „Względnego”, bo płyty Toma stale były w sprzedaży. Tak o występach mówi Tom: - Występy na żywo to coś niezwykle bliskiego seksowi. No i uczucia publiczności są ważne, tym ważniejsze gdy człowiek jest w branży już tyle lat. Gdy słyszysz od ludzi:

- Tom nie odchodzi

nie rezygnuj, potrzebujemy ciebie - to jest coś. Dziennikarz z miesięcznika „Mojo” zapytał Toma, co powiedziałby o sobie, i Tom odpowiedział: „Cholernie dobry piosenkarz”. I wiecie co? Tom ma na 1000 proc. rację.

Mieczysław Pytel

Płyty godne polecenia

Z nowszych „The Lead And How To Swing It” oraz „Reload”. Ze starszych trzykompletowy zestaw pt. „Touch My Heart”, niezły jest dwupłytowy „Greatest Hits - Singles A's and B's” czy jednopłytowy „The Ultimate Hit Collection”. Nie wiem, czy dostępne są na CD jego Lps z lat 1965-1966. Jeżeli ich nie ma, to warto rozejrzeć się komisach i giełdach za ich starymi analogowymi wydaniem.

Samuraj w spódnicy

Jest brązową medalistką Mistrzostw Świata w Karate Shotokan, a panikuje, gdy ma jechać windą. Nie boi się ciosów i bólu, ale gdy wyjeżdżała na mistrzostwa do Moskwy, miała porządnego stracha.

Osiem lat temu Izabela Burska poszła pierwszy raz na trening karate. Postanowiła spróbować. Dziś osiemnastoletnia legniczanka walczy z najlepszymi w świecie. Zdobyła już medale mistrzostw Polski, Europy i świata, w sumie 74 krążki różnego koloru. Brązowy przywozła niedawno z Czempionatu Mira z Moskwy. Zapowiada jednak, że na tym nie koniec sukcesów.

Panikara

Jeszcze do niedawna Iza ćwiczyła w legnickim klubie „Wankan” u trenera Maurycyego Wawrzyniaka, wielokrotnego mistrza świata w shotokan. Teraz trenuje w „Budokanie” Wrocław pod okiem Piotra Babicza, szkoleniowca kadry narodowej. Nie ukrywa, że z Legnicy odeszła głównie przez nieporozumienia z prezesem Januszem Widomskim.

- W Legnicy ćwiczyłam pięć razy w tygodniu. Treningi karate, siłownia i ogólnorozwójka. Nigdy nie opuszczałam zajęć z lenistwa - wspomina. - Teraz muszę dojeżdżać do Wrocławia trzy, cztery razy w tygodniu. To bardzo często, tym bardziej że zdaje w tym roku maturę. Szkoda że tak się stało, ale wrocławski klub daje mi znacznie większe możliwości rozwoju. Przede wszystkim doceniono moje umiejętności.

Czego boi się mistrzyni karate?

- Jestem straszną panikarą - zapewnia. - Zawsze sobie wszystko wyolbrzymiam. Boję się na przykład jeździć windą. Na zawody latałam samolotem, ale zanim wsiadłam pierwszy raz, były przeboje. Nie boję się za to bólu i uderzeń.

Iza dostała już nie raz, ale ból potrafi w sobie zważyć. Gdy w 1998 roku walczyła w Pucharze Polski, jedna z rywalków niefortunnie blokiem złamała jej palca u nogi. Legniczanka wytrzymała do końca zawodów i zdobyła cztery medale. Złamanie, jak się później okazało, było dość poważne.

Piękna Moskwa

Gdy jechała na mistrzostwa świata do Moskwy, miała porządnego stracha.

- Obawiałam się tego wyjazdu, podobnie jak wszyscy w reprezentacji. Dostaliśmy instrukcje, jak mamy się zachowywać. Żadnych indywidualnych wyjść do miasta. Żadnych taksówek. Zabroniono nam chodzić w dresach narodowych. Gdyby zatrzymała nas policja, mieliśmy zachowywać się szczególnie kulturalnie - wspomina Iza.

Powodów takiej ostrożności nie brakowało. Do stolicy Rosji polscy karatecy dotarli kilka dni

po tym, jak czeczeńscy terroryści wysadzili w powietrze budynek mieszkalny. Był to pierwszy z ostatnich zamachów bombowych w Moskwie. Zginęło wówczas blisko sto osób.

- Byliśmy na miejscu tragedii - opowiada nasza sportsmenka. - To było straszne. Później wszyscy chodziliśmy rozglądając się na boki. A kilka dni po naszym powrocie do kraju były kolejne zamachy.

Na szczęście nikomu z polskiej ekipy nic się nie stało. Organizatorzy moskiewskich mistrzostw świata zadbali o bezpieczeństwo. Nawet w cztero-gwiazdkowym hotelu Cosmoss, gdzie zakwaterowani byli uczestnicy zawodów, nie brakowało ochroniarzy. Jednego tylko nie dało się uniknąć. Do hotelowego pokoju Iza musiała dojeżdżać windą. Mieszkała na 22. piętrze.

- Mimo tych przeżyć, jestem zadowolona z Moskwy. To jest prawdziwa metropolia. Trochę miast już zwiedziłam, ale to było najpiękniejsze - mówi Iza.

Droga na pudło

Najważniejsza w Moskwie była jednak sportowa rywalizacja. Z całego świata zjechali zawodnicy, aby udowodnić, kto jest najlepszy. Indywidualnie Iza nie zwojowała tym razem wiele. Już w drugiej walce trafiła na Amerykankę, która ostatecznie



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

IZABELA BURSKA, 18 lat, uczennica III LO w Legnicy. Karate shotokan trenuje od ośmiu lat. Sportową karierę zaczęła w Legnicy, teraz trenuje we Wrocławiu. Ma stopień 1 kyu. W marcu 2000 roku zdawać będzie na czarny pas. Do tej pory wywalczyła 74 medale. Jest mistrzynią Polski w kata drużynowym seniorek, mistrzynią Europy Karate Funakoshi w kumite indywidualnym seniorek i brązową medalistką mistrzostw świata w drużynowym kumite seniorek.

wywalczyła srebrny medal. Iza przegrała, ale porażkę powetowała sobie w rywalizacji drużynowej. Polki zajęły trzecie miejsce, pokonując w walce o brąz... Amerykanki. Filigranowa legniczanka, startująca zwykle w kategorii poniżej 60 kg, tym razem musiała zmierzyć się z ciężką rywalką.

- Na mistrzostwach świata jest tylko kategoria OPEN, a ta dziewczyna była chyba ze trzy razy większa ode mnie. Ciężko się walczyło, bo była bardzo silna fizycznie. Od razu się nie polubiłyśmy i byłyśmy z taką złością, że sędzia przerwał walkę, wziął nas na stronę i uspokoił.

Było ostro, ful kontakt od samego początku. No, ale wygrałam - mówi z zadowoleniem Iza.

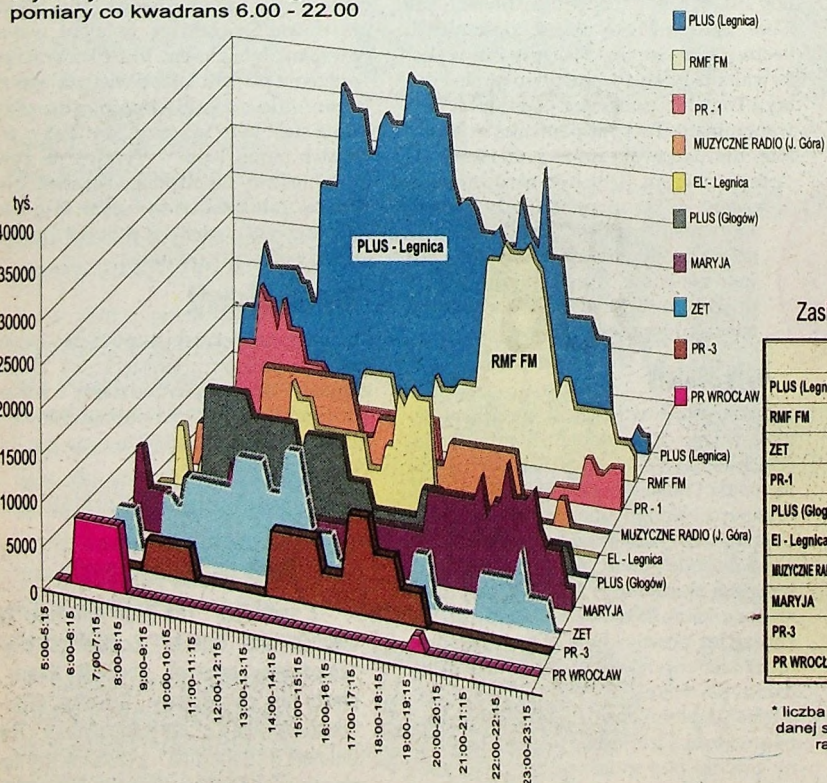
Polki mogły sięgnąć nawet po złoty medal. Jednak nie popisali się sędziowie. W półfinale nasze zawodniczki trafiły na reprezentację gospodarzy i wszystkim wyraźnie zależało, żeby to Rosjanki walczyły w finale. Ostatecznie mistrzyniami świata zostały Szwajczarki.

- Kiedy odbierałam medal, byłam strasznie dumna, ale czułam goręć porażki. Mam nadzieję, że następnym razem będzie lepiej - mówi Iza.

Bolesław Kubik

Najnowsze wyniki SMG/KRC - POLAND b. woj. legnickie LATO z RADIEM - SIERPIEŃ 99*

Wykresy słuchalności w ciągu dnia pomiary co kwadrans 6.00 - 22.00



Wyniki dla wszystkich grup wiekowych powyżej (15 roku, 15+), jest to fragment badań ogólnopolskich

Badania wykonano na zlecenie RMF FM Radia Zet i PR

pod naszym patronatem

Dzieci i gwiazdy

Wielka impreza sportowo-rekreacyjna z udziałem gwiazd polskiego sportu odbędzie się dzisiaj w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Polkowicach. Jak zapowiadają organizatorzy, do wspólnej zabawy i rywalizacji z młodzieżą polkowskich podstawówek mają się przyłączyć znani lokalni politycy, trenerzy, a także sportowcy: Rafał Kubacki, Urszula Włodarczyk i wicemistrzowie świata - sztafeta 4x400 metrów.

(b)



tel./fax (076) 854-34-28
59-220 Legnica
al. Rzeczypospolitej 116
(lotnisko)

**OKNA, DRZWI,
ALUMINIUM,
PCV**

Witryny sklepowe, fasady

BEZPŁATNE POMIARY, MONTAŻ, SERWIS, RATY

Drzwi antywłamaniowe GERDA

Ponadto ROZŁOŻONY DO OKIEN PCV

Zabudowy balkonów z profili aluminiowych

Zapraszamy od 8 do 16 od poniedziałku do piątku

Profesjonalny
montaż

podziel

a my pomnożymy

Możesz to zrobić, masz do tego prawo

Zadzwoń do nas
0 800 300 700



OTWARTY FUNDUSZ EMERYTALNY
KREDYT BANKU

www.ptekb.pl

W s z y s t k o w s w o i m c z a s i e

W minioną sobotę w Miękini (pow. średzki) fundacja „Betlejem” uroczystie otworzyła schronisko dla kobiet ciężarnych i matek samotnych z dziećmi. To już druga taka placówka stworzona przez „Betlejem” na Dolnym Śląsku. Pierwsza znajduje się we Wrocławiu przy ul. Kołłątaja.

Schronisko w Miękini uroczystie otworzył dr Jacek Mazurkiewicz - założyciel i prezes fundacji, a w uroczystości uczestniczyli m.in. wicestarosta średzki, Czesław Osiecki, i wójt gminy Miękinia, Jerzy Wieczorek. Z Warszawy przyjechała prof. Maria Łopatkowa, była senator RP, założycielka Fundacji „Dziecko” i Ośrodka Pomocy Nastolatkom i Rodzinie. W czasie uroczystości podzieliła się wrażeniami z niedawnej konferencji „O uśmiech dziecka w nowym tysiącleciu”, zorganizowanej w Warszawie przez Jolantę Kwaśniewską z okazji 10-lecia istnienia Konwencji Praw Dziecka. Mówiła też o prawach dziecka w dzisiejszym społeczeństwie, o zagrożeniu, jakie niesie dostęp dzieci do Internetu, negatywnym wpływie pewnego rodzaju filmów w telewizji, agresji, którą zrodziły nasze czasy, o prawie dziecka do spokojnego i radosnego dzieciństwa.

- Walczmy o prawo dziecka do miłości, które jest prawem dziecka do człowieka, który je kocha i którego ono kocha - przekonywała zebranych. - Nie wolno oddzielać dziecka od matki, od rodziców, jak to się zdarza czasem, gdy są oni bezrobotni lub bezdomni. Praca dla dzieci nie może być tylko działalnością charytatywną. Jakie dzieci wychowamy, taka będzie przyszłość Polski i świata. Dlatego twórzmy takie domy, jak ten w Miękini. Twórzmy działalność społeczną, walczmy o odpowiednie zapisy w prawie.



Dr Jacek Mazurkiewicz - założyciel fundacji „Betlejem”

Marii Łopatkowej udało się wywalczyć w Senacie projekt ustawy o powołaniu Rzecznika Praw Dziecka. Senat przyjął projekt, ale Sejm go odrzucił. Teraz chciałaby doprowadzić do wprowadzenia prawnego zapisu o prawie dziecka do miłości. Szerzy, jak mówi, pedagogikę serca, chce, aby kształcić w dzieciach zdolność kochania, aby normalna dziecięca wrażliwość nie została stępiona.

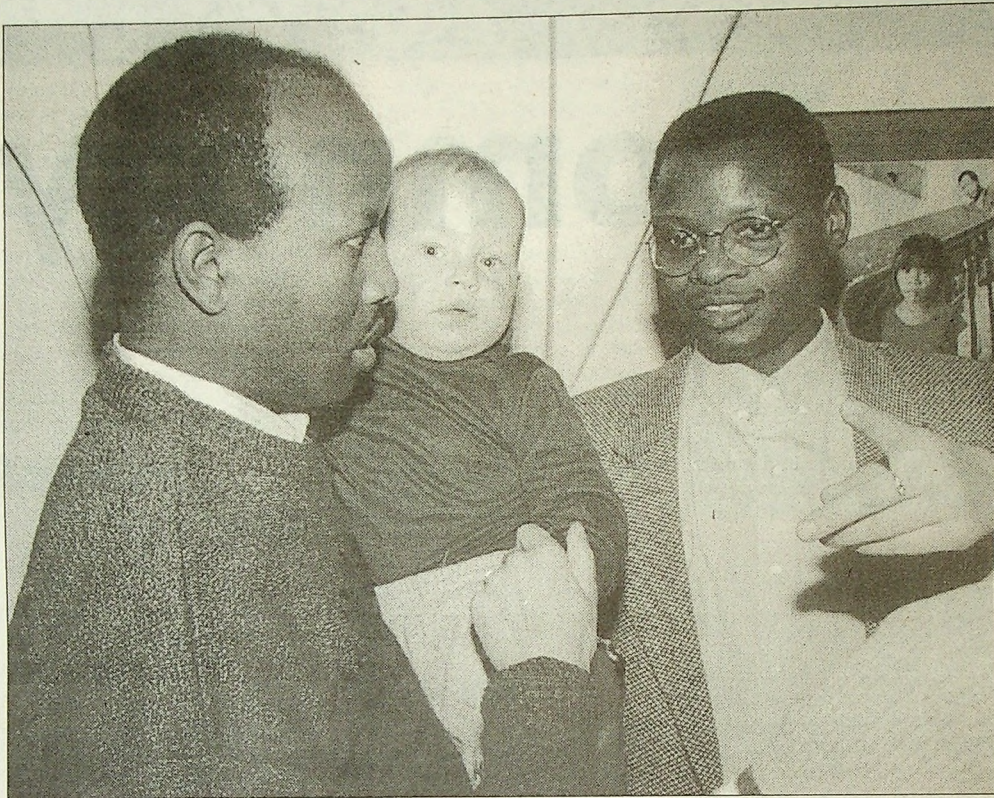
- Kocham, więc jestem - to hasło powinno towarzyszyć wszystkim działaniom w tej dziedzinie - apelowała Maria Łopatkowa.

Fundacja „Betlejem” powstała we Wrocławiu w 1991 roku. Już po roku ruszyło we Wrocławiu pierwsze na Dolnym Śląsku schronisko dla kobiet ciężarnych i bezdomnych matek z dziećmi. Fundację

Kocham, więc jestem

W „Betlejem” pracuje dwóch lekarzy: ginekolog i pediatra - Willy Kisitu z Ugandy i Kireki Omanwa z Kenii, którzy skończyli studia w Polsce.

Wśród polskich lekarzy nie znalazł się nikt, kto chciałby dla nas pracować



Podopiecznymi „Betlejem” opiekują się lekarze pochodzący z Afryki.

uruchomiono za pieniądze z nagrody, jaką dr. Jacka Mazurkiewicza nagrodziła w 1987 roku Fundacja Jana Pawła II w Watykanie. „Betlejem” skupia ludzi o różnych poglądach, wyznawców różnych religii. Jej członkami są baptysta, adwentysta, zielonoświątkowiec, katolicy, luteranka, a także wyznawcy Hari Kriszny. Twórca fundacji mówi o sobie żartobliwie, że jest człowiekiem „religijnie niezorganizowanym”, czyli niewierzącym. Z powodu „chaosu” światopoglądowego i religijnego pracujący w fundacji ksiądz katolicki Zdzisław Pluta musiał uzyskać pisemne zezwolenie od kardynała Henryka Gulbinowicza. Gdy w schronisku urodzi się dziecko, ks. Pluta nigdy nie pyta matki, czy je ochrzcić. By kogoś nie urazić, zawsze pyta o to Jacka Mazurkiewicza.

- To człowiek otwarty, o niezwyklej delikatności - mówi o księdzu Plucie założyciel fundacji.

W „Betlejem” pracuje dwóch lekarzy: ginekolog i pediatra - Willy Kisitu z Ugandy i Kireki Omanwa z Kenii, którzy skończyli studia w Polsce. Wśród polskich lekarzy nie znalazł się nikt, kto chciałby dla nas pracować - mówi dr Mazurkiewicz. - Wszyscy jesteśmy wolontariuszami i pracujemy za darmo - bez biura, komputera i aut.

Dr Mazurkiewicz mówi, że „Betlejem” narodziło się z odwiecznej myśli, że niewin-

nych nie wolno zabijać. Schronisko w Miękini zaczęło działać już w zeszłym roku. Pierwsza kobieta z dzieckiem zamieszkała w nim w czerwcu 1998 r. i mieszka do dziś. Dom oraz pół hektara ziemi kupiono od osoby prywatnej za 35 tys. zł. W budynku nie było podłóg i części sufitów, wody i prądu. Dom został wyremontowany m.in. dzięki ogromnemu wkładowi pracy Bogdana Krymskiego, członka zarządu fundacji. Teraz jest w nim czysto i świeżo. Jest łazienka i spiżarnia.

Na ścianach wiszą zdjęcia, wykonane przez młodego fotografa Piotra Zaporońskiego w czasie jego licznych wypraw do Azji i Afryki. Przedstawiają tragedię mieszkających tam dzieci. Z każdą fotografią wiąże się jakaś historia, często dramatyczna. Niektóre były robione na polach bitewnych. Te zdjęcia okupił więzieniem w Erytrei. Sąd skazał go na pół roku za nazwanie funkcjonariusza tajnej policji krokodylem oraz za brak akredytacji. Miał wtedy 17 lat. Zwolniono go po dwóch tygo-

dniach dzięki awanturze zrobionej na świecie przez Marię Łopatkową.

- Finansowo przy budowie schroniska w Miękini pomagało wielu ludzi, często niezamożnych. Pomogły też Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej, wojewoda wrocławski, fundacja Stefana Batorego, Dolnośląskiej Rady Notarialnej, ale przede wszystkim gmina Wrocław - podkreśla dr Mazurkiewicz.

Na razie w Miękini jest 30 miejsc, w jednej wspólnej, bardzo dużej sali, ale powstaną tu pokoje, dla każdej matki oddzielny. Za pół roku, gdy zakończy się remont przybudówki, przybędzie osiem miejsc. - Jeśli ktoś nas wesprze - planuje założyciel fundacji - zaadaptujemy strych, na którym można będzie stworzyć kolejne 32 miejsca. Razem z 30 miejscami we Wrocławiu mielibyśmy ich wtedy sto. We Wrocławiu mieszka obecnie 20 osób. W Miękini mieszkają tylko dwie kobiety i ich dwoje dzieci. Chcemy i możemy przyjąć ich więcej, ale na razie nie ma chętnych. Dzwonili do mnie komornicy eksmitujący dwie kobiety z trojgiem dzieci, ale one nie chciały mieszkać poza Wrocławiem. Dzięki „Betlejem” może okazać się, że jedna czwarta zjawisk bezdomności jest pozorowana.

Fundacja „Betlejem” chce w najbliższych latach wybudować parterowy dom z pięcioma dwuosobowymi pokojkami, w którym zamieszkałoby dziesięciu starszuchów, którzy nie mają gdzie godnie dożyć swoich dni. Działka pod budowę już jest.

Elżbieta Majchrzycka

● Fundacja „Betlejem”: 51-354 Wrocław, ul. Litewska 36/16, tel. (071) 32-498-55 (dr Jacek Mazurkiewicz)

● Fundacja „Dziecko”, Ośrodek Pomocy Nastolatkom i Rodzinie, dr Maria Łopatkowa, 02-644 Warszawa, ul. Odyńca 57, tel. (022) 844-53-83 (dyżur we wtorki - cały dzień).



Zdjęcia WINCENTY KOSZCIBÓRSKI

prawdziwa historia miłości

Ostatnia i pierwsza

W cementarnej kaplicy było zimno. Czuwający przy zmarłej spoglądali na zegarki.

- Kiedy wreszcie przyjedzie ksiądz? Co on sobie myśli? Przecież w restauracji czekają już z obiadem! - niecierpliwili się mężczyźni z brodą. Po wyjściu na zewnątrz sięgnął po komórkę i wystukał jakiś numer.

- Co on wyrabia? - oburzyła się jedna z kobiet i podążyła za brodacem.

- W zakładzie pogrzebowym mówili, że będzie wyglądało, jakby spała, ale to była raczej imitacja snu - zauważył Jurek. - Babcia miała zapadnięte oczy, ściągnięte brwi i mocno zacisnięte usta. Jedynie zmarszczki, których jej za życia nie brakowało, jakby się wygładziły. Ale może to tylko przez światło...

Również o trzeciej do kaplicy wszedł stary mężczyzna, którego nikt nie znał. Miał na sobie płaszcz, elegancki czarny garnitur. W ręce bukiecik konwalii.

Mężczyzna zdecydowanie podszedł do katafalku, popatrzył chwilę na zwłoki, a potem, nie rozglądając się na boki, włożył kwiaty w dłonie leżące. Nie uszło uwadze zebranych, że usta starego mężczyzny przez chwilę poruszały się, ale żaden dźwięk nie dotarł do ich uszu.

- Starcy często mają różne drgawki - wytłumaczył sobie potem Jurek.

Odnalazłem Franciszka Dembowskiego. Mieszka w podubińskiej wiosce, gdzie przyjechał w 1947 roku z Oleśnicy pod Tarnowem. Na drewnianym kuchennym stole, przy którym usiedliśmy z kubkami gorącej herbaty, położył plik pożółkłych kartek. Jedną z nich zaczęła historię, która sprawiła, że - jak twierdzi - życie przeszło mu koło nosa.

8 września, 1937 r.

Do naszej klasy dotoczyła nowa dziewczyna. Kuśnier, nasz wychowawca, powiedział, że przyjechała z Poznania. Jest blondynką o nie-

bieskich oczach i promiennym uśmiechu.

24 listopada, 1937 r.

Za tydzień andrzejki. Robimy szkolną zabawę z wróżbami, laniem wosku i tańcami. Długo musieliśmy przekonywać Kuśnierza, żeby się zgodził. W końcu, kiedy z Bobkiem zaproponowaliśmy mu pomoc przy zwózce węgla, ustąpił. Mam nadzieję, że przyjdzie Janka. Tak bym chciał z nią zatańczyć, ale czy starczy odwagi?

2 grudnia, 1937 r.

Już po andrzejkach. Jestem chory i nieszczęśliwy. Ale ta choroba - mama twierdzi, że tylko przeziębienie - niczym jest w porównaniu z nieszczęściem. Chyba już nigdy nie znajdę swojej miłości. Ale po kolei.

Zapowiadało się wspaniale. Janka przyszła na zabawę wystrojona, w żółtej sukience. Naprawdę była śliczna, chłopaki tak na nią patrzyli, jakby ją chcieli żywcem pożreć. Laliśmy wosk. Koronowska, nauczycielka polskiego, która zajmowała się tłumaczeniem wróżb, z kleksa na talerzu przepowiedziała mi rychłe zakochanie. Jance wyszedł podobno jakiś rycerz. Koronowska skwitowała, że to na pewno błędny rycerz, a skoro tak, to najlepiej ją tu pasuję, bo jak patrzę na Jankę, to mam błędny wzrok. Zrobili więc nas parę wieczoru, z czego byłem początkowo bardzo dumny. Nie musiałem Janki prosić o taniec, bo przystępował mi niejako odgórnie. Zatańczyliśmy więc, ale wyszła z tego tragedia. Okazało się, że „błędny rycerz” nie tylko ma błędny wzrok, ale i kroki. Deptaliśmy sobie po butach, nie mogliśmy złapać rytmu, a kiedy wreszcie skończyła się muzyka, Janka wypowiedziała te słowa: - Dziękuję za taniec, ale chyba jeszcze musisz trochę poćwiczyć... Katastrofa. A potem... Potem do końca zabawy tańczyła z jakimś chłopakiem ze starszej klasy. Nie chce mi się nawet o tym wspominać.

Swoją przyszłą żonę - Aleksandrę - Franciszek poznał w 1948 roku. Imponowała mu, bo była tzw. reprezentacyjną dziewczyną. 12 lat młodsza,

wysoka, szczupła brunetka, z czarnymi oczami zawróciła mu w głowie na tyle, że wkrótce stanął z nią na ślubnym kobiercu. Po dwóch latach doczekali się syna, po dwóch następnych Aleksandra urodziła córkę. W 1957 roku, Franciszek był już szczęśliwym ojcem czwórki dzieci.

- No, może niezupełnie szczęśliwym - przyznaje dziś. - Co prawda, koledzy w pracy, bardzo często powtarzali mi, że mam piękną i mądrą żonę, ale wciąż nie mogłem zapomnieć o mojej Jance. Rozmyślałem o niej nocami. Zastanawiałem się, czy przeżyła wojnę, gdzie mieszka, czy ma rodzinę? I wreszcie wpadłem na pomysł, żeby zorganizować zjazd naszej klasy.

5 stycznia, 1939 r.

Janka zaprosiła mnie na wesele swojej siostry ciotecznej. Mam być osobą towarzyszącą, oznaczać to może tylko jedno - nie jestem jej obojętny. I chociaż właściwie to nie jesteśmy po słowie, między nami coś się zaczyna dziać. Taką przynajmniej mam nadzieję...

24 stycznia, 1939 r.

Wszystko zepsułem, tak jak zwykle. Upiłem się, tańczyłem z jakąś dziewczyną, której w ogóle nie znałem, a która stroiła do mnie piękne oczy. Ten „lep” sprawił, że zapomniałem o Jance. Siedziała w koncie pod ścianą, ze smutną miną, patrząc na moje swawole. Kiedy wreszcie poprosiła mnie o odprowadzenie do domu, powiedziałem jej, że nie mam czasu, bo się bawię. Co mnie zamoczyło? Przecież ja ją kocham. Tak naprawdę przekonałem się o tym dopiero w czasie tego wesela. A właściwie dzień później, gdy do skacowanej mózgowicy dotarła prawda - ona też mnie kochała. Ale teraz wszystko skończono. Chciałbym tylko móc ją przeprosić. Wiem, że nie mogę liczyć na wybaczenie, bo nie zasługuję na nie. Bo przecież - mimo że nie byliśmy po słowie - było między nami coś. Coś wielkiego. I o tym chciałbym jej powiedzieć.



Repr. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

12 lipca, 1939 r.

To naprawdę wspaniale. Z grupą znajomych jedziemy w Tatry. Tak zupełnie na dziko, z plecakami wypchanych zapasem konserw. Co w tym wspaniałego? Jedzie też Janka. Widziałem się z nią wczoraj. Rozmawialiśmy. Było cudownie. Wydało mi się, że znów jest tak, jak kiedyś. To, co ja zepsułem, Janka stara się naprawić. Kocham ją!

- Spotkaliśmy się dzięki staraniom Franka. To on nas znalazł, porzucanych po całym kraju. Po 20 latach od naszej matury. Niektórym zdążyły posiwieć włosy, niektórzy dorobili się dodatkowych podbródków, niektórzy... odeszli - mówiła przewodnicząca klasy na zjeździe absolwentów.

- A ja? Siedziałem cicho. Nikt nie wiedział, że miałem w nosie wszystkich kolegów i koleżanki, których z takim trudem odszukałem. Nikt nie wiedział, że miałem w nosie ten zjazd i całą otaczającą go pompę. Przecież, gdyby nie ona - Janka, tego zjazdu by nie było. Postarałem się, bo zależało mi, żeby ją zobaczyć. Zobaczyć, a potem powiedzieć, że ją kocham. Wciąż, uparcie, przez tyle lat - wyznaje Franciszek Dembowski.

18 lipca, 1939 r., Morskie Oko

Kiedy oni idą w górę, my zostajemy w obozie. Janka i ja. Sami wybraliśmy rolę kucharzy i teraz ponosimy tego konsekwencje. Jakież to jednak miłe konsekwencje. W kociołku gotujemy razem zupę - patrzmy sobie w oczy. Kroimy chleb - patrzmy sobie w oczy. Kiedy oni wracają, my wyruszamy na szlak. Tak się jakoś porobiło, że jesteśmy my i oni. Ale przede wszystkim my.

19 lipca, 1939 r.

Ciągle nie mogę się zdobyć na wyznanie. Boję się, że mogłoby to coś zburzyć. Rozumiemy się przecież bez słów. Z drugiej strony, wakacje

w końcu się skończą. Janka chce zacząć studia historyczne w Krakowie, ja wybieram się do Warszawy. Trzeba się dogadać. Trzeba wreszcie ubrać w słowa tę miłość i uczynić następny krok. Za chwilę przecież zacznie się dorosłość.

30 marca, 1940 r., Kraków

Na pożegnanie dałem Jance bukiet konwalii. Nigdy nie zapomnę jej też.

- Myślałeś, że będę gruba? - pytała Janka, widząc, jak na nią patrzę. A ja patrzyłem i patrzyłem, bo wydawało mi się, że jest jeszcze ładniejsza niż wtedy. A potem tańczyliśmy, tańczyliśmy... Do białego rana, do pierwszych kurów, do ostatniego tchu. - Jak ci się ułożyło, Franku? - pytała.

- Niby dobrze, ale ciągle czegoś mi brak. Wszystko, co było takie ważne w młodości, w zerknięciu z rzeczywistością po prostu umarło. Idealy, marzenia, chęć zmieniania świata. To był sen, z którego dorosłość nas obudziła.

- To młodość była jak sen. Jak najpiękniejszy sen...

Przez 40 lat Franciszek Dembowski wysyłał swojej Jance urodzinowe kartki z konwaliami. Ona skrzętnie je chowała przed mężem i dziećmi. Nie spotkali się już więcej.

- Czy ten wybór, którego dokonaliśmy w 1957, rezygnując z prawdziwej miłości w imię rodziny, dzieci i świętego spokoju, był dobrym wyborem? - zastanawia się dziś pan Franciszek. - Kiedy ostatni raz patrzyłem na nią, jak leżała w trumnie, taka mnie złość wzięła, za te wszystkie stracone lata, za to życie, co koło nosa przeszło. Musiałem jej wszystko wygarnąć. Ale tak po cichu, żeby tylko ona słyszała.

Mariusz Lalewicz

PS Imiona i nazwiska zostały zmienione.



Fot. RAFAŁ WYCISZKIEWICZ

Dzień w Afryce

Egipt. To nie tylko nazwa państwa, to historia. Znacząca część dziejów ludzkości. Przed podróżą kraina nad Nilem była w mojej wyobraźni uformowana przekazami zakodowanymi jeszcze w latach dzieciństwa.

Decyzję o „ataku” na grobowce faraonów podjąłem wypoczywając na Cyprze.

Kierunek Port Said

Zaciągamy się na wiekowy, ale elegancki prom Princessa Victoria. Niebo jest niesamowicie błękitne, a woda fantastycznie niebieska, jak na kiczowatym rysunku.

Tuż po wejściu na statek mój plecak chwytają boy - młody chłopiec. Na nic zdają się tłumaczenia, że sobie poradzę. Już pod kabiną wyciąga rękę po napiwek. Od tego momentu co parę godzin, nawet po najdrobniejszych czynnościach wykonanych w kajucie, pojawia się sam lub zostawia liścik w kopercie. Napis: „To ja pościeliłem wasze łóżko” mówi sam za siebie. Do koperty wkładamy parę groszy. Wówczas pojawia się druga koperta z napisem: „Thank you”. Jeśli nie - następna z treści: „To ja pościeliłem...”.

Popołudnie poświęcam na leniuchowanie. Leżak. Basen. Leżak. Basen. Zachód słońca. Wieczorem w lokalu rozpoczyna się program artystyczny. Po pewnym czasie przestaje mi przeszkadzać, że w wyniku kołysania zmienia się poziom wina w kieliszku.

Rankiem dostrzegamy zarysy Port Saidu. Przed nami Afryka. Pasażerski kolos przybija do brzegu. Pod eskortą policji docieramy do autokarów. Przy drzwiach czeka na nas cywil ze spluwą. Jego kompan w ciemnych okularach - jak z filmu - ścisła kałasznikowa. Taśmą klejącą przyklepił do kolby zapasowy magazyn.

To dla naszej ochrony - mówi przewodniczka. - Nie tak dawno w pobliskiej Aleksandrii jeden z terrorystów zaatakował wycieczkę.

Ruszamy konwojem, otoczeni różnymi samochodami, wyładowanymi po brzegi ludźmi z bronią. Jadący na sygnale radiowóz toruje drogę. Mijamy szare budynki Portu Saidu i liczne posterunki policji i wojska.

Tu nie chodzi o jakieś zamieszki, oni pilnują porządku na drogach - wyjaśnia bez przekonania egipska przewodniczka.

Jesteśmy obok Kanału Sueskiego, którego znaczenia militarnego i gospodarczego trudno nie doceniać. Wjeżdżamy na pustynię. Jedynie przy kanale sterczą samotne palmki. Na sztucznie nawodnionym poletku rolnik orze ziemię przy pomocy woła. Jak w epoce faraonów. Obok słychać warkot ferigusona. Z drugiej strony drogi rozciąga się morze szarego piasku. Oddalamy się od kanału. Miejsce poletek zajmują wojskowe bazy. Ledwo można w nich

dostrzec pomalowane w pustynne barwy czołgi i transportery.

Sarkofagi i polonezy

Nagle z jednolitej masy piachu wylaniają się kolorowe reklamy. Toyota. Fuji. Fiat. Widać zbliżamy się do dużego miasta, na przedmieścia Kairu. Dwóch Egipcjan pcha starego polskiego poloneza. W centrum na potwornie zatłoczonych ulicach jeździ ich sporo. Podobno są chwalone za mocne blachy, których w suchym klimacie nie zżera rdza. W centrum Egiptu zaskakuje nas gigantyczne wysypisko śmieci - na wszystkich dachach i balkonach. - Nie ma tu drzew. W piecach pali się tym, co się wysuszy - słyszymy w ramach wyjaśnienia. Jedynie wysoka temperatura i niska wilgotność powietrza chroni to kilkunastomilionowe miasto przed wybuchem gigantycznej epidemii. Na każdym skrzyżowaniu porządku pilnują mundurowi z bronią. Nie słychać warkotu silników. Zagłusza je ryk klaksonów, które są chyba najważniejszą częścią samochodu w tym rejonie świata. Dzięki naszemu przewodnikowi, który jedzie „na kogucie”, łatwo przedzieramy się do Muzeum Egipskiego. Przed autobusem atakuje grupa handlarzy. Wciskają pomalowane papirusy i wisioriki. - Nie kupujcie to falsyfikaty - mówi oburzona przewodniczka. - Za ile? - pytam, biorąc do ręki obrazek. - Dwa dolary za jeden. - Nie ma mowy. Dwa obrazki za dolara. - mówię. Mój egipski kontrahent kręci głową. Odchodzi. Za chwilę łapie mnie za rękę i mówi - okay. - Nie da rady - rzucam. - No to trzy za dolara albo siedem...

Biorę co moje pod pachę. W autobusie okazuje się, że kolega zrobił jeszcze lepszy biznes. Ktoś inny słono przepłacił. Przewodniczka jest na nas wściekła. - To podróbki - mówi rozgniewana.

Muzeum robi wrażenie, mimo iż zwiedzamy je w biegu. Ruszamy dalej - pod piramidy.

Biznes pod Sfinksem

Przy wtórze policyjnej syreny i klaksonów docieramy w rejon Gizy. Przed nami piramida Cheopsa. Jest południe. Z niebieskiego nieba słońce wylewa się wprost na nasze głowy i żółta pustynię. Jednak nie ma wiele czasu na oglądanie. Pod piramidami się kotłuje. Prosto na nas rusza pędem grupa Arabów na wielbłądach. Za nimi gonią kilkunastoletni chłopcy.

- Dobre zdjęcia zrobicie tam dalej, chodźcie z nami - krzyczą.

- Za ile - pytam starszego Araba. - Bez pieniędzy, chodź - pokazuje ręką.

Decyduję się na przejażdżkę na wielbłądzie. Obok, na drugim garbusie ładuje kolega. Jego zwierzę zaczyna pluć i sapać. Mój garbus, na szczęście, jest spokojny. Na wszelki wypadek trzymam się najmocniej, jak tylko mogę. Przede mną pustynia, piramidy zostały z tyłu. Przewodnik bierze mój stary, wysłużony aparat, i „cyka” kilka fotek. Po chwili krzyczy:

- Stop, teraz na ziemię. Wtedy Egipcjanin wyciąga dłoń i mówi: - Daj.

- Co? - pytam.
- Pieniądze - rzuca krótko.
- Ale mówiłeś „no money” - bronię się.

Kręci głową i wyciąga dalej rękę. Przygląda się mojemu aparatowi. Tylko nie to - protestuję w myślach. Gdy upadnie szlag trafi wszystkie zdjęcia, no i aparat. Arab jest nie ugięty. Patrzy w stronę pustyni i swoich kołesiów. Wiem, że przegrałem...

- Dobra - mówię.
Wyciągam zbawienną jednodolarówkę. Potem drugą i trzecią. Kręci głową. Dochodzi do pięciu, a jego ręka wciąż w górę. Daję pięć złotych.

- A to co? - pyta Arab.
- Polskie, mam tylko takie.
Jest zawiedziony. Złotówek nie chce.

- No to zsiadaj - mówi niezadowolony.

Jeszcze przez chwilę pozuje do zdjęć. Żegna mnie z uśmiechem.

- Bądź zdrow, przyjacielu - mówi, szczerząc białe zęby.

Knę pod nosem i na wszelki wypadek też pokazuję moje zęby. Ale od razu pocieszam się. Lepsze to niż zdjęcie z psem w Szklarskiej Porębie. Moje samopoczucie wraca do normy, gdy dowiaduję się, że kolega z Opola, z braku jednodolarówek, pozbył się... dwudziestu dolarów. Ostatni rzut oka na piramidy. Są wielkie i poszarpane. Biorę na pamiątkę kawałek piaskowca. Ruszamy w głąb pustyni. W autokarze brakuje jednego turysty. - Jedziemy, zabierzemy go, gdy będziemy wracali, tu nikt na nikogo nie czeka - ostrzega przewodniczka.

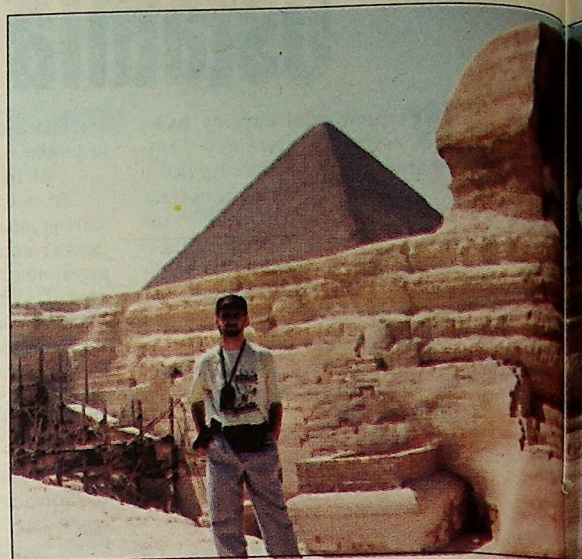
Potem okazało się, że nie mógł wyrwać się z rąk Arabów, którzy dostrzegli zawartość jego portfela. Podjeżdżamy do Wielkiego Sfinksa. Jak przed wiekami strzeże piramid. Jest chyba niższy, niż przypuszczałem. W drodze powrotnej trafiamy do fabryki papirusu, a raczej galerii. Egipskie obrázky kosztują tu fortunę. Stąd niechęć przewodniczki do tanich rysunków pod muzeum. Prawdopodobnie tutaj ma prowizję od grupy. W galerii trzeba się targować. Cena spada nawet o dwie trzecie. Podobnie obok, w sklepie ze złotem, którego można kupić tanio i dużo. Wracamy na prom w eskorcie policji. Kierowca podaje do tyłu kopertę na napiwek.

- To za bezpieczną jazdę - wyjaśnia przewodniczka.

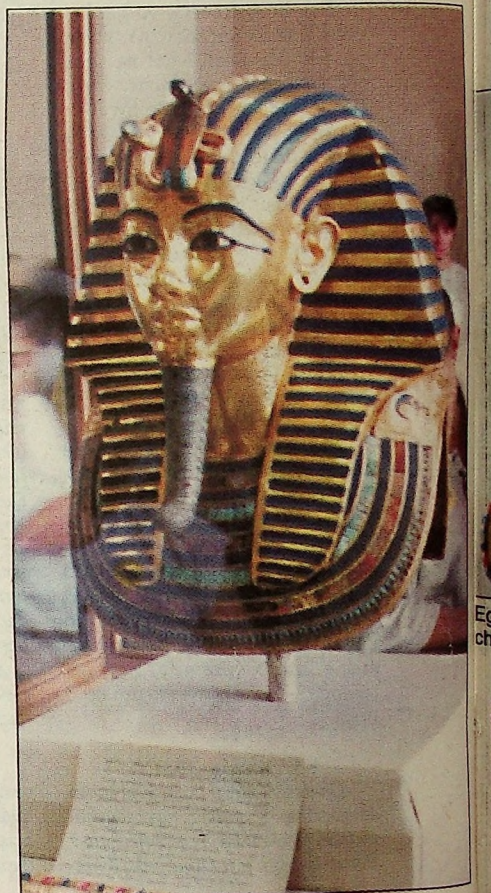
Musi być zrzutka. A jak nie? Takiego pytania lepiej nie zadawać. W Port Said, przed wejściem na pokład, dopada nas grupa egipskich handlarzy. Papirusy, wisioriki, bęben za dolara, koszulki, zegarki... Łapią za rękawy. Opędzamy się jak od dokuczliwych much. Wchodzimy na statek. - Wreszcie Europa - mówi sąsiad z kajuty.

Na stoliku zastajemy kopertę z napisem: „To ja - wasz John. To ja tak ładnie tu posprzątałem”. No i dopisek: „Thank you”...

Tekst i zdjęcia
Krzysztof Maciejak



Myślałem, że Sfinks jest wyższy. Podziw budzi, że wykonany z piaskowca.



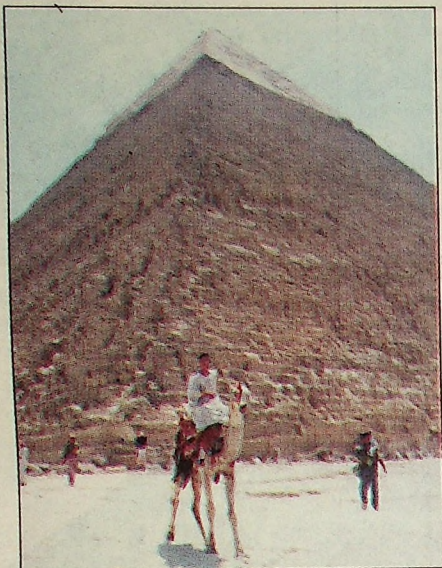
Złota maska Tutenchamona, która przykrywała głowę faraona po śmierci.



Mój egipski „przyjaciel” na tle piramidy Mykenos.



o go z jednej bryły



Piramida Chefrena, wys. 137 m



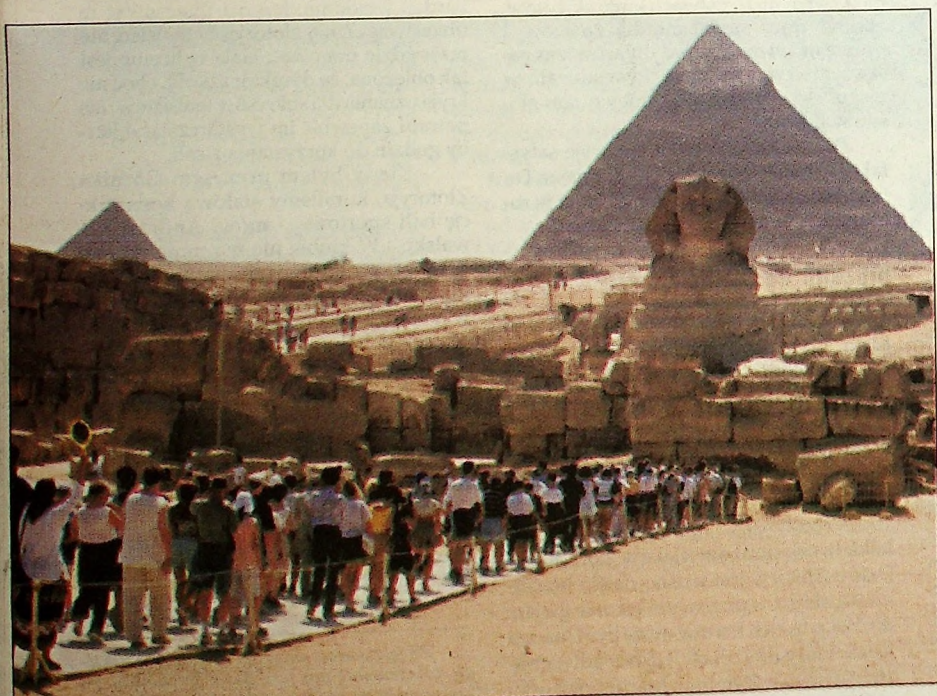
Miasto starych samochodów i... klaksonów.



Egiptski pektorat ze skarabeuszem, wykonany ze złota i kamieni szlachetnych.



Kupić, nie kupić? Nawet w sklepie na pustyni wypada się po-targować.



Turystyczny szturm na Sfinksa.



Złoty tron Tutenchamona. Oparcie przedstawia młodego faraona i jego żonę.

Mistrz z prowincji

- Na kort trafiłem w wieku siedmiu lat i to za sprawą siostry.
Beata trenowała i imponowała mi - opowiada Mariusz Zieliński.
- Zależało mi, żebym był lepszy od siostry.

24-letni Mariusz Zieliński ze Złotoryi przed miesiącem został mistrzem Polski w tenisie ziemnym. Na kortach w Bytomiu utarł nosa najlepszym zawodnikowi z kraju. Zmagania te uważnie obserwował Andrzej Skowroński z "Tempa".

- Kibice wyraźnie trzymali stronę zawodnika ze Złotoryi. Chcieli, by pokonał tych teoretycznie najlepszych i faworyzowanych. Widziałem, że niektórzy panom z Polskiego Związku Tenisowego sukces Mariusza był wyraźnie nie w smak.

Tadeusz Kuczyński, "odkrywca" Zielińskiego i jego pierwszy trener, nie ukrywa, że złoty medal złotoryjanina był dla niektórych sensacją.

- Niektórzy jeszcze w trakcie zawodów wmawiali, że Mariusz jest za stary. To takie śmieszne gadanie i powoływanie się na Borisa Beckera, który sukcesy zaczął odnosić w wieku 17 lat. W ubiegłym roku 31-letni Korda wygrał międzynarodowe mistrzostwa Australii. Z kolei jeszcze inni twierdzą, że w tenisie sukcesy mogą odnosić jedynie faceci mierzący ponad 190 cm i bijący seriami mocne strzały z kortu. Mariusz nie pasuje do tego opisu. Szczegółowo mówiąc, chyba kogoś zabolalo, że złotym medalistą MP został chłopak ze Złotoryi.

Szaszłyki śledziowe

Andrzej Kowalski, złotoryjski biznesmen, w przeszłości działacz sportowy, zafundował mistrzowi roczne wyżywienie w swojej restauracji "Przy Miłej". Na ścianie kawiarni zawiśnie kolorowy plakat Zielińskiego, a przed wejściem do lokalu transparent "Tutaj żywi się mistrz kraju w tenisie ziemnym". Byłem w Krakowie w lokalu, który w ten sposób sponsorował Grzybowską. Ale Kowalski swoją rolę pojmuję szerzej:

- Chcemy utworzyć złotoryjskie lobby na rzecz Mariusza. Mamy świadomość, że jego sukces i wspaniała praca ZTT jest solą w oku wielu ludzi. Przecież o naszym złotym medalistcie mniej się mówi i pisze niż o tych, którzy zajęli miejsca poza podium. Nie brakuje w Złotoryi lokalnych patriotów, ludzi biznesu, którzy chcą ten sukces właściwie "sprzedać". Jestem ja, Piotr Behnke, Rysiek Pękala, Tadek Paliszkievicz, Janusz Prus, a wierzę, że za nami pójdą inni i Mariuszowi stworzone zostaną optymalne warunki do odnoszenia sukcesów także w Europie.

- W tej chwili oparciem dla mnie jest pomoc Vitbisu, Bazaltu, Urzędu Miasta i władz ZTT - mówi Zieliński. Prosi, by nie zapomnieć o wymienieniu tych, którym wiele zawdzięcza.

Po sukcesie Zielińskiego burmistrz podarował 3 tys. zł, starosta dorzucił tysiąc. Za złoty medal władze Polskiego Związku Tenisowego ofiarowały 5 tys., z czego do zawodnika trafiło 4200 zł.

Kiedy pada pytanie o dochody, nie sposób pominąć wydatków.

- W sezonie najdroższe są wyjazdy na turnieje w kraju. Jeden turniej to wydatek 600-700 zł, a w miesiącu zdarzają się niekiedy i trzy takie imprezy. Co miesiąc muszę kupić specjalne obuwie

- kolejne 300 zł, gram rakiętą Willson Classic, która kosztuje 800 zł, ale starcza mi na dwa-trzy miesiące, naciągi to ok. 100 zł na miesiąc. Spodenki i koszulka to minimum 500 złotych, odżywki ok. 200 zł, napoje na treningi i zawody min. 100 zł miesięcznie. Nie muszę dodawać, że gdybym jechał na turniej zagraniczny, koszty byłyby większe - zwierza się Zieliński.

- Klubowe stypendium? - 350 złotych. Dziwi zdanie mistrza: "Żyję z gry w tenisa".

Miałem propozycję zmiany barw klubowych, pojawiła się oferta z Bydgoszczy ze sporymi jak na polskie warunki pieniędzmi, ale uznałem, że na taki desperacki krok mam jeszcze czas.

Chałturka w Niemczech

By normalnie funkcjonować, od sześciu lat gram w lidze niemieckiej, ale nie zgadzam się z opinią, że to chałturzenie - twierdzi Zieliński. - Sezon w Niemczech trwa ok. dwóch miesięcy, grając regularnie i z sukcesami można zarobić w tym czasie od 3 do 7 tys. marek. Ważne jest coś innego. Już w kwietniu czekają na nas znakomicie przygotowane korty, mamy piłek pod dostatkiem i pełną odnowę biologiczną. Nie grają tam oldboje, lecz młodzi z Niemiec, Szwecji, Rosji, Ukrainy. To dobry poligon. Ja przez ostatnie dwa lata gram w Kammen koło Dortmundu, grywam regularnie na pierwszej rakięcie i od dwóch lat jestem w lidze niepokonany.

Tadeusz Kuczyński do tego zagadnienia podchodzi spokojnie: - By się rozwijać, potrzebne są konfrontacje z zawodnikami grającymi różnymi stylami i w Niemczech Mariusz ma taką możliwość. Rok temu Mariusz na turnieju w Poznaniu minimalnie w trzech setach uległ Rosjaninowi Safinowi. My cieszymy się teraz ze złotego medalu, a Rosjanin jest już w pierwszej dwudziestce na liście ATP.

Chcemy Mariuszowi zapewnić takie warunki, by w 2000 roku startował w licznych imprezach na Słowacji, w Czechach, na Ukrainie, Litwie, w Austrii i Niemczech, by szukał szansy na zdobycie punktów w ATP w planowanych imprezach w Polsce - przekonuje Piotr Behnke, prezes Złotoryjskiego Towarzystwa Tenisowego.

Po zdobyciu złotego medalu Mariusz otrzymał powołanie do reprezentacji kraju na mecz z Marokiem. Tenisiści z Afryki pokonali Polaków w meczu o Puchar Davisa 5:0, ale najlepsze wrażenie na obserwatorach zrobił... złotoryjanin. - Zagrałem w ostatniej partii, kiedy losy meczu były przesądzone. Przegrałem w dwóch setach 5:7, 5:7, a na usprawiedliwienie mam to, że graliśmy nowym systemem bez tzw. przewag. Na dziewięć decydujących piłek wygrałem tylko jedną. Dał się we znaki upał. Uważam, że w kolejnym pojedynku nie oddałbym Marokańczykowi seta.

Mistrz musi trenować

- Na kort trafiłem w wieku siedmiu lat i to za sprawą siostry. Beata trenowała i imponowała mi - opowiada Mariusz Zieliński. - Zależało mi, żebym był lepszy od siostry.



Mariusz Zieliński pierwszy z lewej

Fot. ZTT

Tadeusz Kuczyński się śmieje: - Beata Zielińska była bardzo dobrą zawodniczką, dlatego musieliśmy ją "pożyczyć" grającemu wówczas w II lidze Zagłębiu Lubin. A Mariusz w dzieciństwie był na treningach leniem. Owszem grać lubił, ale tylko granie go interesowało. Natomiast mozołny trening był dla niego karą. - Ma rezerwy, jeżeli chodzi o taktykę, technikę, ma kłopoty z dobrym meczem, serwisem, ma nie najlepszy wolej, mógłby lepiej grać na siatce, poprawić przejście z obrony do ataku - "strzela" krytyczny trener. - W Złotoryi zawsze wysoko zawieszaliśmy poprzeczkę naszym wychowankom. Naprawdę Mariusz gra dobrze. Znakomicie gra z głębi kortu, ma znakomite bekhand, forhend, myśli na korcie, nie boi się podjąć ryzyka. W wieku 24 lat - przez 15 lat trenowania - doszedł do poziomu gwarantującego sukces. Zdobywał medale na mistrzostwach kraju skrzatów, zdobył złoty medal młodzieżowców. I proszę mi wierzyć, że gdyby wówczas nasza tenisowa centrala zainwestowała w niego, kto wie, czy nie byłoby o nim głośno w Europie.

Prezes Piotr Behnke nie kryje satysfakcji z innego powodu: - Złotoryjskie Towarzystwo tenisowe działa 25 lat i nie robimy

niczego na pokaz

nie bawimy się w akcyjność. Wszystko to efekt systematycznej pracy. Mieliśmy medale MP do lat 14 i 16, Łukasz Pluta zdobył medal MP, Marek Kaczyński triumfował na spartakiadzie młodzieży, a potem rozstrzeliwał nasz klub w barwach klubu z Bytomia, znakomicie grała Małgorzata Kaczyńska, o Beacie wspominał Tadek Kuczyński. Regularnie trenuje u nas kilkadziesiąt dzieciaków, bo to lubią. Dziś o Złotoryi jest głośno dzięki Mariuszowi, ale już w przyszłym sezonie gwiazdeczką polskich kortów może być Damian Jeżak, który dość pechowo odpadł na mistrzostwach w Bytomiu. Mariusz już w tej chwili jest "lokomotywą" ciągnącą cały złotoryjski sport. Jest bohaterem dla naszej młodzieży. Jestem dumny, że nasza młodzież może odnosić sukcesy w barwach Złotoryi, a nie jak młodzi legniczanie, lubinianie i głogowianie pokazywać się w Polsce, ale w barwach klubów z Wrocławia.

Złotoryjski sport od siedmiu lat znajduje się w impasie. Kiedyś miasto rozstrzeliwali akrobaci, mistrzowie świata, ale musieli wynieść się do Świdnicy. Później Złotoryja słynęła z piłki ręcznej, drużyna piłkarzy ręcznych grała w II lidze, teraz tej dyscypliny nie ma już w miasteczku. Kiedyś futbolisci grali w III lidze, potrafili puścić meczem z Legią Warszawa przyciągnąć na trybuny

8 tysięcy ludzi

a teraz musi im wystarczać granie w okręgówce. Tenis w Złotoryi był, jest i jeszcze przez długie lata będzie lub raczej być powinien sportem numer jeden. By nie być posądzonym o ignorowanie prowincji, władze Polskiego Związku Tenisowego wyszły z inicjatywą wybudowania w Złotoryi hali z trzema kortami. Tylko że nie bardzo wiadomo, kto ma finansować tę inwestycję. Zimą złotoryjscy tenisiści nie mają gdzie trenować. Hala w liceum jest tak obłożona, że dyrektor szkoły, choć nie kryje uznania dla sukcesów tenisistów, nie potrafił zapewnić im wystarczającej liczby godzin do korzystania z sali.

- Kiedy byłem prezesem Górnika Złotoryja, kupiliśmy stalową konstrukcję hali sportowej - mówi Andrzej Kowalski. - W klubie nie ma mnie już siedem lat, po kupionych materiałach nie ma śladu. Dlatego stawiamy sobie za cel wspomoczenie budowy specjalistycznej tenisowej hali. Czy się uda? Przecież w naszym mieście nie ma nawet krytego basenu. Ale sukces Mariusza musi złotoryjan zjednoczyć w realizacji celów pozornie nieosiągalnych.

Mariusz Zieliński twardo stąpa po ziemi. W jego życiu jest miejsce na radość po zwycięstwach i pokorę w chwilach niepowodzeń. - Gwiazdą na pewno nie jestem i nigdy woda sodowa nie uderzy mi do głowy - zapewnia.

"Sport-Media"

PS Sponsorowaniem Mariusza Zielińskiego zainteresowany jest Bank Zachodni. Po wstępnych rozmowach działacze Złotoryjskiego Towarzystwa Tenisowego do centrali banku wystali komplet materiałów dotyczących zawodnika i jego planów na przyszły rok. Nieoficjalnie wiadomo, że BZ jest zainteresowany kompleksowym sponsoringiem i to na zasadzie wyłączności. W polskim tenisie nie jest to nic nowego, jeden z komercyjnych banków sponsoruje Magdalę Grzybowską i szefowie tegoż banku zgodnie twierdzą, że to ich najlepszy pomysł na promocję firmy.

Premia została w kasie

Korona bardzo dobrze spisuje się w rozgrywkach o mistrzostwo A klasy. - Stawiamy sobie za cel awans do okręgówki - deklaruje wiceprezes Michał Biszczak.

W kawickiej drużynie znalazło się miejsce dla Bogusława Szczepaniaka i Krzysztofa Liszcza, a także dwóch zawodników z zespołu Derby Kosiska. O powrocie do Prochowiczanki myśli Marek Szpularz.

- Zadeklarowałem chęć zmiany barw klubowych, rozmowy między klubami trwają, może dojdzie do wymiany i na moje miejsce przyjdzie Małek z Prochowic - mówi M. Szpularz, były reprezentant polski juniorów. - Mecz? Ważne, że powalczyliśmy i gdyby nie błędy w końcówce, wyglądało to nawet nieźle.

Po przerwie miejsce na środku obrony gości zajął Bajek, nieoczekiwanie ułatwiło to kawiczanom zadanie. W 51. min na pole karne wpadł Mariusz Gołąb, ale jego mocny strzał sparował Dębowski, a dobitka Szczepaniaka minęła spojenie słupek i poprzeczki. W 59. min Gołąb był faulowany przed polem karnym. Marek Szpularz popisał się technicznym strzałem nad murem, a jaworskiemu bramkarzowi nie pozostało nic innego, jak odprowadzić piłkę wzrokiem do siatki.

- Była to moja ulubiona pozycja do egzekwowania wolnych i czułem, że będzie gol - ocenił sytuację Szpularz. - Zauważyłem, że jaworski bramkarz źle ustawił mur i stanął tak, że nie był w stanie pilnować słupka.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Mecz rozpoczął się z opóźnieniem. Wyznaczony do prowadzenia pojedynku Piotr Ujec skrzył nogę. Godnie zastąpił go liniowy, a na linii bocznej honoru wydziału sędziowskiego bronił kawiczanin Kłapuszewski. Zmierzyły się dwie drużyny, które dzieli wszystko. Przede wszystkim kasa. Budżet Korony to 25 tys. zł i społeczne działania takich zapaleńców jak Biszczak, prezes Czesław Iwanowski, Bolesław Pałka, Ireneusz Hryniak czy Marcin Tycel. Kuźnia - wiadomo - Furtak i budżet podobno sięgający 300 tys. zł. No i piłkarze z klubów I i II ligi.

Goście zjawili się na meczu z juniorem w bramce. Jego umiejętności sprawdził już w 3. min Szpularz mocnym strzałem z rzutu wolnego. W 6. min strzał Szczepaniaka minimalnie minął słupek. Ale wystarczył szybszy atak gości i zagranie bez przyjęcia piłki Mroziaka, a Kalicki odpuścił Wolnego i młody napastnik z Jawora strzelił gola. Goście poszli za ciosem. Na przodzie wyraźnie brylował Klimko i występujący pierwszy raz od miesiąca Rajca. Momentami wydawało się, że kolejne gole to tylko kwestia czasu - mówił Szczepaniak. A jednak obrona Kawic skutecznie wybijala piłkę. Pudłował Wolny, a w 34. min sam na sam z bramkarzem Liszczem wyszedł najpierw Mroziak, ale jego strzał bramkarz wybił nogami, a dobitkę Kurzelewskiego wyekspediowali na aut obrońcy. Po kontrze bliski zdobycia gola dla miejscowych był Wojciechowski.

Korona przez 10. minut grała szybko i twardo. Jaworzanie byli zaskoczeni takim obrotem sprawy. Jednak marzenia prysły w 73. min. Szybka kontra gości i Wolny wchodząc w pole karne, naciskany przez Pałkę - strzelił gola.

W końcówce desperacko atakujący gospodarze nadziewali się na kontry Kuźni.

Na meczu nie było prezesów obu klubów. Premiowa pula kawiczan, wynosząca 400 zł, nie została wypłacona. - Dla nas liczy się liga - deklarował Andrzej Piestrak.

Korona Kawice - Kuźnia Jawor 1:6 (0:1)

0:1 Wolny w 11. min
1:1 Szpularz w 59. min
1:2 Kalicki w 72. min (samobójca)

1:3 Ujek w 82. min
1:4 Dzwonczyk w 86. min
1:5 Sobotta w 89. min (karny)
1:6 M. Folc w 90. min

Sędziował: Tadeusz Seredyszyn oraz Antoni Grodzicki i Ernest Kłapuszewski, żółta kartka - Dzwonczyk, widzów - 180, **Korona:** Liszcz - Strzelczyk (88. min Bronka), Kopec, Pałka, Kalicki - Nyklewicz (77. min Bogusławski), Szpularz, Fudali (80. min Suliga), Gołąb (70. min Domasiewicz) - Wojciechowski, Szczepaniak, **trener** - Andrzej Piestrak; **Kuźnia:** Dębowski - Mackiewicz, Gul (46. min M. Folc), Dzwonczyk - Falkiewicz, Bajek, Rajca, Mroziak (46. min Ujek), Kurzelewski (46. min B. Sobotta) - Klimko (72. min. Heintze), Wolny, **trener** - Andrzej Turkowski.

(s.m.)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Różnica klas

Czarni Golanka - Konfeks Legnica 2:7 (2:6)

Bramki: Grabarski - 2 dla Czarnych. Małek - 2, Hermaszuk - 2, Bzdyk - 2, Należny - dla Konfeksu.

Czarni: Żądło - Obacz, Wróbel, Rosół, Szydłowski - Grabarski, Ryba, Kowalczyk, Sasik - Durkalec, Chodyga.

Konfeks: Krysa - Spychaj, Przerywacz P., Krzeczowski, Smolarek - Kasperek, Hermaszuk, Podolski, Należny - Małek, Bzdyk

W poprzedniej rundzie Pucharu Polski Czarni sprawili niespodziankę, pokonując 3:2 występujący w wyższej klasie roz-

grywkowej Orkan Szczedrzykowie. W III rundzie pucharu się okazało, że między B klasą a IV ligą różnica jest zbyt duża, by doszło do niespodzianki. Konfeks po 20 minutach prowadził nad Czarnymi 2:0 i całkowicie panował na boisku. Nie zmieniła tego nawet kontaktowa bramka Grabarskiego, grającego w zespole Czarnych, w 25. min. Niespełna dwie minuty później Małek strzelił trzecią bramkę dla Konfeksu, pozbawiając gospodarzy złudzeń. Losy tego meczu rozstrzygnięte zostały do przerwy. Wychodząc na drugą połowę, zawodnicy Konfeksu prowadzili 6:2. Tego dnia gole strzelali tyl-

ko zawodnicy Konfeksu. Obie bramki dla gospodarzy zdobył Grabarski, który jest zawodnikiem Konfeksu wypożyczonym przez Czarnych. Jak zdradził dyrektor Konfeksu, Piotr Potycz, w każdej chwili może on wrócić do jedenastki z Legnicy. Strzelając dwie bramki swojemu klubowi zawodnik ten pokazał, że chyba mu na powrocie zależy. Tymczasem dyrektor Potycz zapowiada walkę o Puchar Polski na szczęblu wojewódzkim.

- Występy w pucharze są szansą do pokazania się dla zawodników z szerokiej kadry. Poza tym istotna jest też nagroda finansowa przewidziana dla zdobywcy pucharu - powiedział Piotr Potycz.

(pj, biz)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Koskowicka niespodzianka?

Błękitni Koskowice - Iskra Kochlice 3:2 (1:1, 0:1)

Bramki: J. Tymków, Horodyński - 2 dla Błękitnych. Węgrzyn - 2 dla Iskry.

Błękitni: Bielecki - J. Tymków, Miś, Garbacz, Pokorny - Ryglicki (Fornal), Garbera, Cyza, Fesz (Stroński) - J. Tymków, Horodyński

Iskra: Lada - Buczek, Łukasiewicz, Szmił, Pękala - Zwierz, Kwiatkowski (Bonecki), Ręczkowski, Dygudaj - Węgrzyn, Wingert

W meczu III rundy Pucharu Polski drużyna z Koskowic nie była faworytem. Jednak to właśnie koskowicznicy zagrają w następnej rundzie. Wynik spotkania jest niespodzianką. Trochę inaczej trzeba go traktować patrząc na skład, w jakim na boisku w Kłebanowicach (bo tam rozgrywają mecze Błękitni) wystąpiła Iskra. Podopieczni Stanisła-

wa Kwiatkowskiego zagrali bez kilku podstawowych zawodników. Nie wystąpił między innymi Terpiłowski, Huk, Kozdroń, Matyjasz. Na ławce rezerwowych zasiadł Dubiel. Kwiatkowski zszedł z boiska po 15 minutach.

- Poczulem ból w pachwinie. Lepiej nie ryzykować. W niedzielę gramy ważny mecz ligowy - mówił po zejściu z boiska grający trener Iskry.

Już w 5. min gospodarze stanęli przed szansą objęcia prowadzenia, jednak Horodyński w sytuacji sam na sam z Ladą - nie trafił. W rewanżu cztery minuty później Węgrzyn zmarnował podobną okazję. Do przerwy mecz był bardzo wyrównany. Gra przebiegała głównie w środku boiska. Tuż przed przerwą goście objęli prowadzenie. Węgrzyn, który znalazł się w dogodnej sytuacji, tym razem nie zmarnował

jej i Iskra na przerwę schodziła z przewagą jednej bramki. Druga połowa to już zdecydowana przewaga Błękitnych. Blizsi zdobycia bramki byli jednak goście. Z prawej strony Węgrzyn idealnie obsłużył Boneckiego. Leżący już bramkarz Błękitnych - Bielecki obserwował, jak Bonecki nie trafia do pustej bramki. Że niewykorzystane sytuacje się mszczą, udowodnił Tymków strzałem z szesnastu metrów w samo okienko bramki Lady. Po 90. min arbiter zmuszony był zarządzić dogrywkę. Więcej sił mieli gospodarze, którzy dwukrotnie pokonali bramkarza Iskry. Dwukrotnie uczynił to Horodyński. Iskra odpowiedziała tylko jednym trafieniem Węgrzyna. W Koskowicach czekają na losowanie kolejnej rundy Pucharu Polski, a Iskra może teraz skoncentrować się na rozgrywkach ligowych.

(pj)

Nowa wizja akrobatyki

Czy złotoryjska akrobatyka, obchodząca 30. urodziny, ma szansę wyjścia z martwego punktu, w którym tkwi od lat? Bogdan Zając twierdzi, że tak. Co więcej – wie, jak to zrobić. Powołuje się na ostatni sukces w Berlinie. Nie tyle sportowy, ile komercyjny. Godzinne pokazy złotoryjskich akrobatów, przygotowane na zlecenie firmy Canon, uznano za największy hit towarzyszący międzynarodowym targom sprzętu elektronicznego IFF.

Bogdan Zając przejął już ster złotoryjskiej akrobatyki. Został prezesem Złotoryjskiego Towarzystwa Akrobatycznego "Aurum". Do sprawy chce podejść jak najbardziej profesjonalnie. Skąd ma doświadczenie?

- Przez ostatnie lata występowałem z grupą akrobatyczną Cirque du Soleil. To jeden z lepszych zespołów na świecie – wyjaśnia.

Zjechał Stany Zjednoczone, Europę, Kanadę. Brał udział w największych przedstawieniach świata. Ale to nie jedyne doświadczenie. Bogdan jest jednym

z filarów słynnej złotoryjskiej czwórki, która wielokrotnie sięgała po tytuły mistrzów Europy i świata w akrobatyce.

- Marzy mi się, i wiem, że to się musi udać: o złotoryjskiej akrobatyce będzie głośno jak przed laty – twierdzi Zając.

Tak właściwie po raz kolejny akrobaci stanęli na rozdrożu. Kilka lat temu, w obawie przed likwidacją sekcji, musieli skorzystać z ochronnych skrzydeł Polonii Świdnica. Przez ten czas pracowali nie tylko na chwałę tego klubu, ale wraz z ich sukcesami szły pieniądze i dotacje z Warszawy. Dziś świadczanie nie należy do ekonomicznych potentatów. Klub ma własne problemy. Złotoryjscy trenerzy muszą liczyć się z brakiem zapłaty za pracę. Albo zostaną na lodzie, albo...

- Chciałbym podziękować Polonii za wieloletnią opiekę nad złotoryjskimi akrobatami, zwłaszcza że przypadła ona na okres dla nas najtrudniejszy – mówi Bogdan Zając.

Sekcja próbuje stanąć na własne nogi. Przyszłości "Aurum" było poświęcone ostatnie

spotkanie, zorganizowane w Złotoryi. Wzięli w nim udział przedstawiciele miasta, powiatu i pracodawców.

- Sekcja powstała w 1969 roku dzięki zaangażowaniu władz miasta i naszego trenera Zygmunta Biegaję – rozpoczął Bogdan. - Były wzloty i upadki, wiele sukcesów, nie chcielibyśmy zaprzepaścić tego, co najlepsze. Ale w tym momencie sami nie mamy rady. Potrzebujemy pomocy. Mam nadzieję, że za dwa lata staniemy na własnych nogach.

Co na to urzędnicy?

- Byłem przy narodzinach sekcji – rozpoczął wspomnieniami burmistrz Jerzy Kluz. - Pamiętam całą drogę akrobatów. Widzę szansę w dziedzinie promocji. Pierwszym dobrym sprawdzianem był występ akrobatów podczas święta niemieckiego miasta Westerburg, z którym współpracuje Złotoryja. Chcemy jednak poznać wasze potrzeby, biznesplan.

- Nasz samorząd wspiera akrobatykę, podobnie jak i inne dyscypliny sportu w mieście – do-

dała Bogumiła Bobrek, zastępczyni burmistrza. - Oczywiście w ramach możliwości. Pieniądze dzielimy proporcjonalnie. Możemy przymierzyć się do wspierania wybranych klubów, ale o tym musiałaby zdecydować rada miejska.

Akrobaci zadowoleni są z kontaktów ze Złotoryjskim Ośrodkiem Kultury. Jego dyrektor bez wahania udostępnił im za darmo salę baletową, podobnie dyrektor I gimnazjum. Bogdan Zając pożałował, że sekcja musi płacić za halę gimnastyczną przy ul. Kolejowej.

- Ta sala powstała dzięki naszym sukcesom, głównie dla nas. Z roli gospodarzy staliśmy się dziś petentami. Większą część pozyskanych pieniędzy i dotacji przekazujemy na te opłaty. Także pieniądze ze starostwa. A przecież szkoła podlega powiatowi.

- Obiecuję, że zajmę się tą sprawą – mówi starosta Ryszard Raszkiewicz.

Przedstawiciel pracodawców Józef Spyra widzi możliwości współpracy z akrobatami, ale chce poznać więcej konkretnie.

Wypada mieć nadzieję, że obietnice, które padały na spotkaniu, nie były palcem na wodzie pisane.

Krzysztof Maciejak

Na dwóch kółkach

„Rowerowy Rajd Rodzinny - Święta Jadwiga 99 organizuje w najbliższą sobotę legnicki Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Taką imprezę OSiR organizuje po raz pierwszy. Rajdy rowerowe to wprawdzie nie nowość, ale rajd na 250 osób - a takie jest założenie organizatorów - to coś innego.

- Liczymy, że w imprezie weźmie udział właśnie tyłu rowerzystów, choć wszystko zależy od pogody - przestrzega Andrzej Gaska, dyrektor OSiR-u.

- Zaprosiliśmy wiele osobistości. Udział w rajdzie potwierdzili już prezydent Ryszard Kurek i ksiądz kanclerz Józef Lisowski. Chcemy połączyć w ten sposób pomysł na zdrowe spędzenie czasu z obchodami święta patronki naszych ziem - św. Jadwigi.

Impreza rozpocznie się o godzinie 9. Rowerzyści wyruszą na trasę z placu między Urzędem Miasta a legnicką katedrą. Całą grupą przejadą ulicami Piotra i Pawła, Wrocławską, II Armii Wojska Polskiego, Piłsudskiego, Sikorskiego, a następnie przez Koskowie, Księgienice na camping w Legnickim Polu. Dyrektor Gaska zapewnia, że o bezpieczeństwo nikt się nie musi martwić. Peletonowi towarzyszyć będzie Policja, Straż Miejska i karetka pogotowia.

W programie rajdu przewidziano wiele atrakcji, m.in. pokazy muzyki paradej, uroczystości odpustowe ku czci św. Jadwigi i festyn rekreacyjny. Organizatorzy przygotowują też poczęstunek dla wszystkich uczestników. Impreza zakończy się wspólnym ogniskiem. Warunkiem uczestnictwa w rajdzie jest symboliczne wpisanie - złotówka - które należy wpłacić w biurze OSiR-u przy ul. Najświętszej Marii Panny. Zapraszamy!

(KuBa)

Trasa Rowerowego Rajdu Rodzinnego - św. Jadwiga 99 poprowadzi spod Urzędu Miasta, ulicami Piotra i Pawła, Wrocławską, II Armii WP, Piłsudskiego, Sikorskiego, a następnie przez Koskowie, Księgienice do Legnickiego Pola.

Śledź mistrzem

Dariusz Wszola, zawodnik legnickiego TTKF Śródmieście, został mistrzem świata juniorów w trójbój siłowym. W zawodach rozegranych w czeskim Nymburku legniczanin, startujący w kategorii 52 kg, uzyskał bardzo dobry wynik - 500 kg.

Udanie zaprezentowali się również dwaj inni legniczanin. Sławomir Śledź był czwarty (z wynikiem 525 kg), a Jarosław Gwóźdź ósmy (465 kg) w kat. 56 kg.

(b)

FIRMA „W-F”

Biuro Obrotu Nieruchomościami w Lubinie przy ul. Odrodzenia 19 działając na zlecenie Zakładu Energetycznego Legnica S.A. w Legnicy

ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na

sprzedaż działek zabudowanych położonych w obrębie nr 4 miasta Chojnowa przy ul. Jarosława Dąbrowskiego

Lp.	Nr działki	Pow. działki w m kw.	Nr KW	Rodzaj budynków i powierzchnia zabudowy lub ogólna w m kw.	Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Cena wywoławcza w zł (brutto)		Wadium w zł
						budynków	gruntów	
1.	45/8 przy ul. Jarosława Dąbrowskiego	872,0	20943	budynek mieszkalno-biurowy, przedmiotem sprzedaży jest udział 48/100 w gruncie i w budynku (pomieszczenia biurowe o pow. użytkowej 249,28 m kw.)	Teren przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową A33aMN	wartość udziału 48/100 66472,00	wartość udziału 48/100 3025,003	6950,00
2.	45/4 przy ul. Jarosława Dąbrowskiego	273,0	17957	budynek warsztatowo-magazynowy	Teren przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową A33aMN	9495,00	1975,00	1147,00

Działki nr: 45/4, 45/8 są uzbrojone w sieć energetyczną, wodociagową, kanalizacyjną.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w kasie Firmy „W-F” Biura Obrotu Nieruchomościami w Lubinie przy ul. Odrodzenia 19 lub na konto w Banku Spółdzielczym w Lubinie, nr konta: 86500007-94810-2703 najpóźniej 25 października 1999 roku.

Wpłacone wadium podlega:

- zaliczeniu na poczet ceny nabycia nieruchomości przez uczestnika, który wygra przetarg
- zwrotowi osobom, które przetargu nie wygrają, nie później niż w następnym dniu od dnia zamknięcia przetargu - przelewem
- przepadkowemu, jeżeli osoba wygrywająca przetarg uchyliła się od zawarcia umowy notarialnej.

Przetarg odbędzie się 26 października 1999 roku w świetlicy Rejonu Energetycznego w Chojnowie przy ul. Piotrowickiej 3 o godz. 11.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana jest do zapłaty ceny sprzedaży nieruchomości najpóźniej w dniu zawarcia aktu notarialnego. Nabywca ponosi koszty opłaty notarialnej i sądowej. O miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży nabywca zostanie zawiadomiony najpóźniej w ciągu 14 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium w terminie oznaczonym w niniejszym ogłoszeniu. Cudzoziemcy mogą nabyć nieruchomość po spełnieniu wymogów określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920 roku o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. Nr 24 poz. 202 z późniejszymi zmianami).

Bliższych informacji o przetargu i o nieruchomościach łącznie z wizją w terenie udziela: Firma „W-F” Biuro Obrotu Nieruchomościami w Lubinie przy ul. Odrodzenia 19, tel./fax (076) 844 48 22, (076) 846 65 55.

mercus[®] Co. Ltd.

GORĄCA PROMOCJA SPRZEDAŻY*

FIAT SEICENTO

dla osoby, która w okresie

Od 1 stycznia 1999R. do

31 grudnia 1999R. dokona przy użyciu karty stałego klienta
najwyższych wartościowo zakupów.

Dwuosobowa wycieczka do Włoch

dla zdobywcy drugiego miejsca.

28 atrakcyjnych nagród dla kolejnych osób!

* regulamin „GORACEJ PROMOCJI SPRZEDAŻY” dostępny w placówkach handlowych PHP „MERCUS” Co. Ltd.

TV Sony KV 29C3K

c. det. 3999,00 zł.



Robot Moulinex AT 3

c. det. 249,00 zł.

• **KSK 241,53 zł.**



Odkurzacz Eldom OS 1200

c. det. 239,00 zł.

• **KSK 231,83 zł.**



Absolutna nowość! Hit 2000 roku - u nas już w sprzedaży

Dostępna tylko w sieci Domów Handlowych Mercus

meble z brzozy

linia TOSCANA

komoda T 469 c. det. 1899,00 • **KSK** 1842,03 zł.

witryna T 465 c. det. 2399,00 • KSK 2327,03 zł.

stół T 400 c. det. 1399,00 • **KSK 1357,03 zł.**

krzesło T 405 c. det. 439,00 • **KSK 425,83 zł.**



Sofa rozkładana BRETAGNE

c. det. 1499,00 • **KSK 11454,03 zł.**



KUPON RABATOWY
5%
rabatu na wszystkie towary firmy
Mercurius
dotychczas w tym Kuponie nie można
wykorzystać w sklepach Mercurius
dotychczas w tym Kuponie nie można
wykorzystać w sklepach Mercurius

mercus - dla Ciebie!

Delikatesy: LEGNICA: Gwiezdna 4, Śląska • **GŁOGÓW:** Łużycka 1 • **POLKOWICE:** Legnicka 1
Domy Handlowe: LEGNICA: Gwiezdna 4, Śląska, Al. Rzeczypospolitej 116 • **LUBIN:** Wyszyńskiego, Leszczynowa 27, Kościuszki 15 • **GŁOGÓW:** Sybiraków 4, Łużycka 1 • **POLKOWICE:** Legnicka 1, Młyńska 3
Centra Zaopatrzenia Budowiniciw: **LUBIN:** Skłodowskiej-Curie 174 • **GŁOGÓW:** Mickiewicza 48a
Centrum Handlowe Mebli, AGD, RTV i Centrum Handlowe Budownictwa • Al. Rzeczypospolitej 116

Wymieniony asortyment nie musi znajdować się we wszystkich placówkach handlowych • KSK – Karta Stałego Klienta

Chojnowianka na sprzedaż

Działacze i piłkarze Chojnowianki od kilku miesięcy narzekają na coraz gorszą sytuację klubu. W dużej mierze odpowiada za to działacze chojnowskiego klubu. W ostatnim czasie na boiskach II ligi pojawiło się dwóch wychowanków Chojnowianki - 18-letni Łukasz Uba, grający we wrocławskim Śląsku, i Arkadiusz Zeler, który pojawił się w Odrze Szczecin. Jak ustaliliśmy, obu zawodników wykupił wrocławski biznesmen trudniący się także menedżerstwem. W rozmowie z nami przyznał, że bardzo dobrze układa mu się współpraca z władzami Chojnowianki. - Wiem, jaką mają trudną sytuację. Kiedy się u nich zjawiam, zawsze podrzucę kilka złotych, ale nie są to wielkie pieniądze - wyznał podczas rozmowy.

Nic dziwnego, że - o tym także dowiedzieliśmy się z nieoficjalnych źródeł - zarówno Uba, jak i Zeler zostali wykupieni za 5 tys. zł każdy. Obrotny menedżer umieścił zawodnika w II lidze bynajmniej nie w celach charytatywnych. Posłużyć się tutaj przykładem... legnickiej Miedzi. W jej szeregach przed trzema laty testowano przez pół sezonu Zaporowskiego z Opatu Pniewy. Po kilku miesiącach działacze drugoligowej Miedzi, aby nadal korzystać z usług Zapo-

rowskiego, musieli zapłacić 100 tys. zł. Oczywiście Uba i Zeler tyle nie kosztowali, ale nie da się ukryć, że są dużo lepszymi zawodnikami niż Zaporowski. Nieoficjalnie wiadomo, że Zeler gra w Odrze za 25 tys. zł i to tylko dlatego, że szczeciński klub ma mało pieniędzy. Uba nie kosztował mniej, bo przez pewien czas indywidualnie trenował go Aleksander Papiewski. Lekko licząc chojnowianin na obu transakcjach stracili ok. 40 tys. zł, czyli połowę rocznego budżetu klubu.

Obrotny menedżer z Wrocławia zarzucił siła na najlepszego napastnika tego klubu Sławomira Kazieczkę. - Mam już wszystkie dokumenty podpisane przez zawodnika - zapewnił nas menedżer. - Mam dla niego już kilka porządnych ligowych ofert, ale Sławek musi w siebie zainwestować. Jest słaby technicznie.

Ojciec młodego piłkarza, Tadeusz Kazieczko, nie ukrywa, że wokół syna jest spory ruch. Działacze i menedżerowie dzwonią, namawiają, wiele obiecują. Atutem Kazieczki jest to, że dysponuje tzw. kartą zawodniczą i nikt nie musi negocjować z klubem. Jest to atut dla piłkarza i... niestety, także dla menedżera. Chojnowianka, i w tym przypadku, nie otrzymała nic za transfer utalentowanego napastnika.

Nie jest tajemnicą, że jednym z klubów zainteresowanych pozyskaniem młodego Kazieczki jest Amica Wronki. Jednak jeżeli prawdą są słowa menedżera o podpisanych dokumentach, czyli m.in. upoważnieniu do prowadzenia negocjacji z klubami i tzw. umowa finansowa między menedżerem a zawodnikiem, to, niestety, jest już po sprawie.

Następny "w kolejce" jest Marcin Rabanda, który trafił z Chojnowianki do Miedzi Legnica. W ramach rozliczeń, do Chojnowianki trafił z Miedzi - Szymański i Taczynski, grający też Cymbała i Wójcik - czterech piłkarzy, którzy razem wzięci są warte około 100 tys. zł, a za których do kasy biedującej Chojnowianki trafiło góra 10 tys. zł...

(s.m.)

Remis!

Przedwczoraj w meczu IV ligi Prochowiczanka zremisowała z Arką Nowa Sól 1:1.

(mar)

Słodkie mistrzostwa

Otwarte Mistrzostwa Legnicy w tenisie ziemnym dzieci organizuje w najbliższą niedzielę Legnicki Klub Tenisowy. Organizatorzy zapraszają do udziału dzieci do 14. roku życia. Zawody rozegrane zostaną na kortach przy ul. Sejmowej w trzech kategoriach wiekowych (do 10, 12 i 14 lat). Oprócz sportowej rywalizacji na dzieci czekają słodkie atrakcje - degustacja soków "Kubuś" i czekolady "la Festa".

Zgłoszenia uczestników mistrzostw przyjmowane będą w dniu imprezy o godz. 8.30. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 86-293-14 w godz. 20-22.

(b)

LLAK ruszyła!

W sobotę zainaugurowała rozgrywki Legnicka Liga Amatorska Koszykówki. Do rozgrywek zgłosiło się dziesięć zespołów. Oprócz siedmiu drużyn z Legnicy, o mistrzostw Legnicy walczyć będzie jeden zespół z Polkowic i jeden z... Wrocławia. Już po pierwszych meczach liga zapowiada się bardzo ciekawie. W drużynach występują amatorzy, jednak na parkiecie można było zauważyć kilku zawodników, którzy jeszcze niedawno występowali na parkietach III i II ligi. Pierwsze zakończyły się zdecydowanymi zwycięstwami faworytów. W pierwszym meczu Bolero pokonało Zespół Szkół z Polkowic 60:36. Dla polkowiczanki najwięcej punktów rzucił Szuman (12 pkt.), a dla Bolero - Próba (16 pkt.) i Żydek (17 pkt.). W drugim meczu Czerwone Gitary rozgromiły Tekken 112:31. Dla Czerwonych Gitar najwięcej punktów zdobyli Czapulak (35), Laszkiewicz (29) oraz była koszykarka legnickiego Lwa - Korwek-Idczak (18). W ostatnim spotkaniu 10,5 Eko pokonało Beverly Hills Video 79:35 (Barda 22 pkt. - Dzubek 11 pkt.).

Następne spotkania 23-24 bm. w hali SP 7. Sobota, 23 bm., godz. 15: Informatyk - Bolero,

godz. 16.15: Gaja - Czerwone Gitary. W niedzielę, 24 bm., godz. 15.30: Polkowice - 10,5 EKO, godz. 16.45: Tekken - Beverly Hills Video.

Wkrótce na naszych łamach więcej o LLAK.

Cztery kolejki przyszło czekać kibicom pierwszoligowego Orła Polkowice na pierwsze w tym sezonie zwycięstwo ulubienic. W ubiegłą sobotę podopieczni trenera Wojciecha Spisackiego pokonały przed własną publicznością Włókniarza Białystok 89:64 (49:39).

Punkty dla Orła zdobyły: Chrzczanowicz 29, Fedoriak 20, Klimkowska 18, Smolarek, Legutko, Kozdroń po 6, Możdżanowska, Kłosińska po 2.

Koszykarki Lwa Legnica, po nietypowym awansie do I ligi, przegrały swoje drugie spotkanie. Tym razem podopieczni Ludwika Malca uległy na wyjeździe Olimpii Poznań 56:83 (39:43).

Punkty dla Lwa zdobyły: A. Bargiel 21, B. Bargiel 13, Ślaziak 10, Podczaszy 5, Guz 3, Makuch, Czyż po 2.

(pj+b)

Z parkietów siódemek

• Piłkarki i piłkarze ręczni Zagłębia Lubin awansowali do drugiej rundy europejskiego Pucharu Miast. Podopieczni trenera Romana Jezierskiego pokonały na wyjeździe słoweński Degro Piran 34:28 (15:15), a męski zespół Zagłębia wygrał na Cyprze z Latsia Nicosia 35:19.

• Nadal zawodzi w rozgrywkach I ligi B Chrobry Głogów. Po dwóch meczach remisowych głogowianie przegrali we własnej hali 17:19 (5:9) z KPR Wolsztyniak. Przełomowa była 47. minuta spotkania, kiedy przy prowadzeniu głogowian 13:12 dwóch zawodników Chrobrego powędrowało na ławkę kar, a goście objęli prowadzenie, którego nie oddali do końcowego gwizdka.

W rozgrywkach dwutygodniowej przerwy. Następny mecz Chrobry rozegra na wyjeździe 23 października z AZS AWF Warszawa.

• Szczypiorniści legnickiej Miedzi wygrali na wyjeździe 26:18 (13:8) z Sokołem Św. Katarzyna. Mecz zaczął się niepomyślnie dla legniczan, którzy w 11. minucie przegrywali 0:3. Pierwszego gola dla Miedzi rzucił chwilę potem Sędzik. Gospodarze nadal przeważali i po 16 minutach prowadzili 6:2. Pięć minut później Miedź wygrała już 10:6 i pierwszą połowę zakończyła zdecydowanym prowadzeniem.

Po przerwie podopieczni trenera Walentego Winokurowa kontynuowali skuteczną grę w ataku oraz szczerłą obronę i przez cały czas prowadzili różnicą 4-7 bramek. Odnosić należy udany debiut kolejnego juniora Daniela Gduli.

Następne spotkanie legniczanie rozegrają 23 października.

(nim)

Chrobry wiceliderem

W III lidze Górnik Wałbrzych zremisował bezbramkowo z liderem Flotą Świnoujście. Chrobry Głogów, po zwycięstwie z Promieniem w Żarach, awansował na drugą pozycję w tabeli. W meczu tym hat trickiem popisał się Jarosław Helwig. Dotychczasowa postawa głogowian jest największą niespodzianką rozgrywek. Chrobry ma tylko trzy punkty straty do lidera. Wreszcie wygrała Miedź Legnica, pokonując Obrę Kościan. Było to pierwsze zwycięstwo legniczan od 28 sierpnia. Cztery kolejne remis osiągnął polkowicki Górnik.

Wyniki:

Miedź Legnica - Obrę Kościan 2:0 (1:0)

Oba gole dla legniczan zdobył Jasiński. W zespole Miedzi wystąpił po dłuższej przerwie spowodowanej kontuzją Krzysztof Łacina. Z dobrej strony pokazał się pozyskany z Zagłębia Lubin młody Tomasz Szewczuk, który w rozgrywkach IV ligi zdobył 11 goli.

Promień Żary - Chrobry Głogów 1:5 (1:2)

Gospodarze zdobyli prowadzenie już w 5. minucie. Do przerwy dwie bramki strzelili Dutkiewicz i Helwig. W drugiej połowie głogowianie w ciągu dwunastu minut zdobyli trzy gole (Helwig oraz Radliński) i szósty raz zwyciężyli w tym sezonie.

Progres Jelenia Góra - Górnik Polkowice 0:0

W derbach dolnośląskich przeważał Górnik, lecz nie wy-

korzystał kilku sytuacji strzeleckich. Polkowickim napastnikiem stał na przeszkodzie doskonale broniący bramkarz Progresu.

Inne wyniki: GKP Gorzów - Pogoń Oleśnica 2:2, Warta Poznań - Polonia Ślubice 1:0, Lubuszanin Drezdenko - Amica II Wronki 4:1, Kotwica Kołobrzeg - Pogoń Świebodzin 1:1, Lechia Zielona Góra - Pomerania Police 0:4.

W sobotę Chrobry podejmie GKP (godz. 14.30) a Górnik spotka się z Wartą (godz. 14.30). Miedź na wyjeździe gra z Polonią.

W ostatnich dniach na temat Wiesława Wojny, trenera piłkarzy Chrobrego Głogów, pojawiło się w prasie sportowej sporo spekulacji zapowiadających odejście tego cenionego szkoleniowca z Głogowa. Najpierw prorokowano przejście do Polaru Wrocław. Temat upadł, bo działacze wrocławscy zdecydowali o pozostaniu Kowalskiego w Polarze do końca rundy jesiennej.

Kolejny klub, który chciał pozyskać Wojnę, to Groclin Grodzisk Wlkp. Katowicki „Sport” podał, że Wojno został szkoleniowcem Groclinu.

W rozmowie z „Konkretami” trener Wojno przyznał, że miał propozycje zmiany pracy, lecz pomimo że oferty były atrakcyjne finansowo, zdecydował się pozostać w Głogowie.

Do sprawy wrócimy w jednym z najbliższych numerów „Konkretów”.

(nim)



Twój Partner w utrzymaniu czystości i higieny

59-220 Legnica
ul. Janowska 39
tel./fax (076) 850-18-85

Konkurs Zagłębia Lubin i Tygodnika „Konkrety”

„Pięćsetna po raz pierwszy”

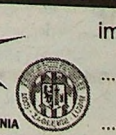
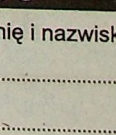
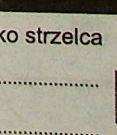
W niedzielę Zagłębie Lubin zmierzy się z Ruchem Chorzów. Czy będzie to mecz, w którym padnie 500. jubileuszowa bramka? Czy stać miedziową jedenastkę na strzelenie czterech goli świetnie spisującej się drużynie z Górnego Śląska? W piłce nożnej podobno wszystko jest możliwe, a piłkarze Zagłębia Lubin już niejednokrotnie nas zaskakiwali podczas tej rundy. Zdaniem Prezes Jacka Kardele, jubileuszowa bramka padnie podczas meczu z ŁKS-em, a strzelcem 500. gola dla Zagłębia w ekstraklasie będzie Radosław Jasiński. Jaki jest twój typ? Kto według Ciebie strzeli jubileuszowego gola. Skorzystaj z jednej z ostatnich szans. Wytnij kupon zamieszczony niżej. Wpisz imię i nazwisko przewidywanego strzelca 500. bramki oraz swoje dane. Wyślij pod adresem: „Konkrety”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica.

Czekają atrakcyjne nagrody. Może na Ciebie? Sprzęt RTV o wartości 2000 zł ufundowany przez Piekarnię Korneliusza Okonia oraz nagrody niespodzianki od: Automobilklubu „Eurolex”, Zagłębia Lubin oraz Tygodnika „Konkrety”.

(z)

KUPON nr 13 **500 gol**

imię i nazwisko strzelca

Nadawca

NAGRODY NIESPODZIANKI

Zadyma w Świerzawie

Mecz poprzedniej kolejki o mistrzostwo jeleniogórskiej klasy okręgowej pomiędzy Pogonią Świerzawa a zespołem LZS Łąka zapowiadał się interesująco. Gospodarze zyskali wzmocnienie w osobie nowego trenera, Stanisława Zagrodnika, znanego ze znakomitej pracy w Karkonoszach Jelenia Góra, a ostatnio z sukcesów odnoszonych z zespołem Papiernika Dąbrownica. Z kolei goście to w dużej mierze piłkarze do niedawna reprezentujący barwy BKS Bolesławiec. Spodziewano się emocji i walki. I doczekano się...

- Prowadzę zespoły ligowe wiele lat, ale po raz pierwszy spotkałem się z takim wynikiem, tyłoma kartkami w obu kolorach - ocenia trener Zagrodnik.

- Uważam, że arbitrowi był w gorzej niż kiepskiej dyspozycji, wypaczył wynik spotkania, skrzywdził Pogoń i doprowadził do niepotrzebnego zaciętrzewienia na trybunach - przyznaje Jacek Tworowski, rzecznik prasowy Świerzawskiego klubu. Tylko dzięki służbom porządkowym nie doszło do awantury na stadionie. Tacy sędziowie powinni być eliminowani ze środowiska.

Mecz zakończył się wynikiem 6:6, czyli padło dwanaście goli. Do przerwy prowadziła Pogoń 3:2. Arbitrowi aż czterem zawodnikom dał czerwone kartki i do tego dorzucił aż 12 żółtych. W zespole Pogoni czerwone kartki dostali najlepsi zawodnicy - Andrzej Marek i Dariusz Domański. U rywala ten sam kolor ujrzeli Mariusz Kałka i Marek Dylewski. Żółtymi kartkami w drużynie Pogoni zostali ukarani:

Kogut, Michoń, Krajewski, Żołędziejewski oraz Marek. - To była parodia. Czerwoną kartkę ujrzał Marek za dyskusję z arbitrem, a on po prostu zapytał sędziego, co wyrabia. Kartka dla Domańskiego była jeszcze bardziej kuriozalna. Chłopak dopiero co wszedł na boisko. Był to jego pierwszy kontakt z piłką i jego zagranie arbitrowi zakwalifikował jako kopnięcie zawodnika bez piłki - wyjaśnia Jacek Tworowski.

Działacze Pogoni skierowali do OZPN Jelenia Góra protest przeciwko postawie sędziego. - Nieoficjalnie wiemy, że po części uznano nasze racje i arbitrowi został zdyskwalifikowany - dodaje Tworowski. - Liczymy, że anulowane zostaną kary dla naszych zawodników.

Okazuje się, że optymizm rzecznika prasowego był na wyrost. Skontaktowaliśmy się z szefem Wydziału Sędziowskiego OZPN, Andrzejem Szczelkunem: - Oczywiście sprawa jest mi znana, zwłaszcza że wpłynął protest klubu z Łąki. Sędziego nie zdyskwalifikowano, lecz skierowano na egzamin komisyjny. Wzięliśmy pod uwagę niską ocenę wystawioną mu przez obserwatora Stanisława Wysołowskiego. W jego opinii arbitrowi nie panował nad sytuacją na boisku, dopuścił do zbyt ostrej gry, ale mimo słabszej dyspozycji nie wypaczył wyniku, a wszystkie pokazane przez arbitra kartki były zasadne. Nie ma mowy o anulowaniu kar czy powtórzeniu meczu.

Nieoficjalnie się dowiedzieliśmy, że piłkarze Pogoni ukarani czerwonymi kartkami zostali zawieszani na dwa me-

cze, co jest w takich przypadkach regulaminowe. Arbitrem meczu był Jan Pucelik z miejscowości Chmielna. Nie ma zbyt wysokich notowań w sędziowskich kręgach jeleniogórskiego środowiska piłkarskiego. W Jeleniogórskim nie brak opinii, że sędziowie są słabi, niedouczeni itp. Nie potrafia przyznać się do pomyłek, a fałszywie pojmowana solidarność środowiska sędziowskiego sprawia, że arbitrowi nie spotykają poważne kary. Potem wynikają z tego takie afery, jak ta w Świerzawie.

Ale jest i inna opinia. Głośno o tym, że mało który piłkarz zna przepisy gry. Mówi się o działaczach, którzy mają za nic arbitrowi i uważają, że przychylność sędziego można zyskać za pół świniaka i litr gorzalki. Nie jest tajemnicą, że sześć, siedem lat temu ówczesną potęgę Świerzawskiej Pogoni budowano w oparciu o... zaufanych arbitrowi. Odnajdujemy także głośne kursy-konferencje sędziów organizowane przez i na koszt szefów II-ligowego klubu z Jeleniej Góry. Imprezy organizowane w "Chacie za wsią" przeszły do legendy.

- Mogę zapewnić "Konkrety", że jestem otwarty na wszelką krytykę, ale obiektywną - deklaruje Andrzej Szczelkun. - W klubach nie prowadzi się jakiegokolwiek pracy wychowawczej i potem mamy awantury na boisku, wynikające często z nieznaności przepisów i zwykłego chamstwa.

(s.m.)

Parada tabel

IV liga

Grupa pierwsza: Sparta Ziębice - Polonia Środa Śląska 1:0. Polonia w tabeli jest na 15. miejscu (13 pkt.).

Grupa druga: Iskra Kochlice - Rawia Rawicz 3:1, Piast Ilowa - Kuźnia Jawor 0:2, Czarni Żagań - Konfeks Legnica 2:0, Piast Kobylin - Chojnowianka 1:0, ŁKS Łęknica - Zagłębie II Lubin 2:3, Lech Sulechów - Sparta Przedmoście 7:1.

W tabeli Kuźnia jest druga (28 pkt.), Zagłębie II siódma (24 pkt.), Chojnowianka ósma (22 pkt.), Iskra dziewiąta (21 pkt.), Prochowiczanka dziesiąta (20 pkt.), Konfeks (18 pkt.), Sparta szesnasta (13 pkt.).

Klasa 0

Grupa wrocławska: Odra Malczyce - Barycz Milicz 1:6. Odra bez punktu zajmuje ostatnie miejsce w tabeli.

Grupa jeleniogórska: Chojnik Jelenia Góra - Pogoń Świerzawa 2:3, BKS Bolesławiec - Czarni Lwówek 2:0, Olsza Olszyna - Orzeł Wojcieszów 3:5, LZS Łąka - Włóknarz Mirsk 3:2.

W tabeli Orzeł jest trzeci (22 pkt.), Łąka szósta (20 pkt.), Pogoń jedenasta (14 pkt.), BKS dwunasty (13 pkt.).

Grupa legnicka: Iskra Drogowice - Wilkowianka 9:0, Mieszko Ruszowice - Warta Bol. 1:0, Górnik Złotoryja - Nysa Wiadrów 3:1, Błękitni Koskowice - Górnik II Polkowice 3:2, Unia Miłoradzice - Odra Ścinawa 5:1, Rataj Paszowice - Zamek Przemków 1:0, Sparta Rudna - Stal Chocianów 3:1, Chrobry II Głogów - Raciborowice 1:2.

1. Górnik Z.	23	26-13
2. Mieszko	22	20-8
3. Nysa	17	20-16
4. Rataj	17	18-15
5. Unia	16	26-13
6. Chrobry II	16	26-23
7. Sparta	16	23-21
8. Koskowice	15	21-19
9. Raciborowice	15	16-18
10. Odra	13	14-21
11. Górnik II	12	18-15
12. Wilkowianka	12	12-25
13. Iskra	9	25-26
14. Stal	9	16-23
15. Zamek	8	13-26
16. Warta Bol.	7	10-12

Klasa A

Grupa pierwsza: Pielgrzymka - Bieniowiczanka 2:1, Mściwojów - Twardocice 5:4, Rzeszotary - Męcinka 2:3, Wojcieszyn - Miłkowice 1:2, Cukrownik - Szczedrzykowice 2:2, Udanin - Kunice 0:0, Okmiany - Cicha Woda 3:3.

1. Cicha Woda	21	30-14
2. Pielgrzymka	20	20-5
3. Kunice	19	27-15
4. Szczedrzykowice	18	25-8
5. Cukrownik	16	25-11
6. Mściwojów	12	24-17
7. Bieniowiczanka	11	24-17
8. Miłkowice	11	11-13
9. Rzeszotary	7	11-23
10. Męcinka	7	10-26
11. Wojcieszyn	6	17-23
12. Twardocice	5	12-25
13. Udanin	4	13-21
14. Okmiany	4	11-43

Grupa druga: Studzionki - Serby 4:3, Kotla - Księginice 2:3, Rokitki - Jerzmanowa 5:2, Szklary - Amico 3:2, Sobin - Grodziec 4:0, Radwanice - Chobienia 0:3, Iskra II Kochlice - Kawice 1:4.

1. Kawice	18	31-11
2. Studzionki	18	34-19
3. Chobienia	16	26-9
4. Rokitki	16	17-10
5. Grodziec	16	18-19
6. Sobin	15	17-12
7. Serby	13	29-29
8. Księginice	13	15-19
9. Iskra II	9	12-15
10. Radwanice	7	14-20
11. Szklary	7	14-22
12. Amico	6	22-21
13. Kotla	4	12-27
14. Jerzmanowa	4	19-47

Klasa B

Grupa pierwsza: Piotrowice k. Przemkowa - Zamek II 4:1, Ostaszów - Wierzbowa 5:0, Buczyzna - Jędrzychówek 4:1, Kłobuczyn - Potoczek 4:2, Jarczów - Nowa Wieś Lub. 3:2, Gaworzyce - Koźlice 11:0.

1. Ostaszów	19	29-14
2. Buczyzna	19	22-9
3. Jarczów	18	19-8
4. Gaworzyce	16	30-21
5. Zamek II	12	19-18
6. Nowa Wieś Lub.	12	20-26
7. Wierzbowa	12	20-26
8. Piotrowice	10	15-17
9. Kłobuczyn	9	20-26
10. Koźlice	7	16-22
11. Potoczek	6	17-22
12. Jędrzychówek	3	10-33

Grupa druga: Górzyn - Żelazny Most 3:7, Kęblów - Moskorzyn 1:1, Szymocin - Komorniki k. Polkowic 1:2, Sobczyce - Łagoszowia 2:1, Grębocice - Leszkowice 5:0, Czerna - Wilków 11:1.

1. Grębocice	19	34-7
2. Kęblów	19	18-9
3. Żelazny Most	17	29-15
4. Czerna	16	37-16
5. Szymocin	16	23-15
6. Komorniki	13	25-18
7. Sobczyce	11	23-18
8. Moskorzyn	10	29-29
9. Górzyn	9	22-26
10. Leszkowice	8	15-18
11. Łagoszowia	0	7-34
12. Wilków	0	7-64

Grupa trzecia: Mierzowice - Krzeczyn 1:1, Miłogostowice - Golanka 3:0, Obora - Kwiatkowie 3:3, Niemstów - Dzieńwień 4:6, Tymowa - Kłopotów 5:3, Bieniowiczanka II - Siedlce 1:4.

1. Siedlce	19	22-10
2. Obora	17	24-11
3. Kwiatkowie	17	22-13
4. Miłogostowice	16	14-10
5. Mierzowice	13	15-9
6. Kłopotów	11	18-18
7. Tymowa	11	15-15
8. Krzeczyn	11	12-14
9. Dzieńwień	8	13-17
10. Golanka	7	8-18
11. Bieniowiczanka II	4	10-25
12. Niemstów	1	15-28

Grupa czwarta: Niedźwiedzice - Zagrodno 1:7, Olszanica - Chocianów 1:1, Biała - Iwiny 1:8, Biskupin - Tomaszów Bol. 5:6, Michów - Osetnica 2:2, Radziechów - Jadwisin 3:4.

1. Zagrodno	18	23-9
2. Chocianów	18	15-10
3. Iwiny	17	26-8
4. Jadwisin	13	20-21
5. Tomaszów	12	24-22
6. Osetnica	12	18-18
7. Michów	11	22-15
8. Biała	11	20-23
9. Olszanica	10	17-19
10. Radziechów	9	13-16
11. Biskupin	6	25-32
12. Niedźwiedzice	0	11-40

Grupa piąta: Rokitnica - Kościelec 1:1, Piotrowice - Podolany 8:0, Jerzmanice - Czaple 3:1, Brennik - Krotoszyce 4:2, Nowy Kościół - Lubiatowianka 2:1, Prusice - Proboszczów 1:1.

1. Kościelec	18	20-2
2. Piotrowice	18	17-2
3. Brennik	17	18-8
4. Nowy Kościół	16	18-10
5. Krotoszyce	15	14-12
6. Jerzmanice	12	16-15
7. Lubiatowianka	10	11-22
8. Czaple	7	14-15
9. Rokitnica	7	6-9
10. Podolany	6	8-20
11. Proboszczów	6	10-23
12. Prusice	2	6-20

Grupa szósta: Kosiska - Różana 3:6, Jarosław - Pogwizdów 7:3, Mikołajowice - Targoszyn 1:0, Kłębanowice - Snodwida 3:0, Komorniki - Gościława 3:3, Lusina - Granowice 1:8.

1. Granowice	24	40-6
2. Gościława	17	26-11
3. Kosiska	16	31-15
4. Mikołajowice	14	17-10
5. Kłębanowice	13	11-15
6. Targoszyn	12	14-12
7. Snodwida	12	13-16
8. Lusina	9	18-25
9. Jarosław	7	21-32
10. Różana	7	18-33
11. Pogwizdów	3	11-25
12. Komorniki	3	15-35

(p)

Pucharowa karuzela

Za nami kolejna runda spotkań w ramach Pucharu Polski na szczeblu Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Legnicy. Oto komplet wyników z komentarzem:

LZS Pielgrzymka - GKS Raciborowice 0:2, Unia Mściwojów - Nysa Wiadrów 0:8, Bieniowiczanka - Prochowiczanka 3:6, Korona Kawice - Kuźnia Jawor 1:6, Czarni Golanka - Konfeks Legnica 2:7, Unia Miłoradzice - Zagłębie II Lubin 1:5.

Szkoleniowcem lubińskich rezerw jest Krzysztof Koszarski, broniący w zespole z Miłoradzie. Jednak w tym dniu Koszarski postanowił być trenerem, a jego zamiennik Suchodolski aż pięciokrotnie przepuszczał piłkę po strzałach lubińskich.

GKS Warta Bolesławiecka - Górnik Złotoryja 0:2. Niespodzianka, bo w poprzednim meczu piłkarze Warty byli reweracją pucharową, eliminując Chrobrego Głogów i ulegając w półfinale jedenastce Górnika Polkowice. Piłkarze ze Złotoryi potwierdzają wysokie aspiracje w tym sezonie. Był to pożegnalny mecz najlepszego napastnika Górnika, Artura Balińskiego, który wyjechał na studia do Słupska. Złotoryjanom nie udało się pozyskać Marka Poraszkę ze Stali Chocianów, wyce-

nionego na 3 tys. zł. Okazało się, że formalnie Poraszkę jest graczem Zagłębia Lubin, a działacze chocianowskiej Stali nie mogą zdecydować o jego losie.

Błękitni Koskowice - Iskra Kochlice 3:2, FKS Sobin - Zamek Przemków 6:5. Dramatyczny pojedynek, w którym gospodarze jeszcze siedem minut przed końcowym gwizdkiem prowadzili 5:2. Ostatecznie awans sobinianie zapewnili sobie w dogrywce. Trener gospodarzy Andrzej Kot jest oburzony postawą działaczy, którzy pozbyli się bramkostrzelnego napastnika Tadeusza Czerepa (transfer do Relaksu Szklary Dolne), i zapowiedział dymisję.

Relaks Szklary - Chojnowianka 3:4. Na mecz wybrali się menedżerowie kilku klubów, aby obejrzyć w akcji Sławomira Kazieczkę, ale najlepszy napastnik Chojnowianki zrobił sobie wolne. Zawisza Serby - Chrobry II Głogów 1:3, Iskra Drogowice - Mieszko Ruszowice 2:0, Odra Chobienia - Sparta Przedmoście 3:0. Walkower, bo beniaminek IV ligi nie przyjechał do Chobieni.

Niebawem losowanie kolejnej rundy Pucharu Polski i następna seria rozgrywek, nad którymi "Konkrety" objęły rok temu patronat medialny.

(s.m.)

Nadzieja po remisie

Bardzo dobrze spisały się nasze drużyny w piątej kolejce Polskiej Ligi Halowej. Najcenniejsze wydaje się wyjazdowe zwycięstwo Impelu Lubin nad Jango Gliwice. Impel wygrał 5:2, a łupem bramkowym podzielił się Surożyński (2), Jędrzejewski (2) oraz Stepiński.

Pewne zwycięstwo odnieśli również zawodnicy Cuprum Polkowice. We własnej hali nie dali szans Mistrzaetodowi Jaworzno, zwyciężając 5:0. Bramki strzelili: Urbaniak, Sapa, Grędzia, Lubczyński - 2.

Pierwszy punkt w tym sezonie zdobył wicemistrz kraju Cambras Legnica. Do Legnicy przyjechał jeden z czołowych zespołów ligi PA Nova Gliwice i zanosilo się, że legniczanie na pierwsze punkty będą musieli jeszcze poczekać. Tymczasem Cambras wreszcie zagrał dobry mecz i po bardzo wyrównanym meczu zremisował 2:2, przegrywając do przerwy 0:2. Bramki dla legniczian zdobyli Małek i Hermaszuk. W tabeli Cuprum jest drugi (12 pkt.), Impel trzeci (9 pkt.), Cambras dwunasty (1 pkt.).

(p)

ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU
 codziennie od 9.00 do 20.00
 w niedziele od 10.00 do 18.00

LEGNICA,
AL. RZECZYPOSPOLITEJ 116
LOTNISKO

eko
EKO

DSH®

Oferta handlowa
 ważna od 7 października
 do 24 października 1999 r.

zawsze najtaniej!

31b



11⁹⁹
 1 kg

Kielbasa TATRZAŃSKA HOLL-POL



12⁹⁹
 1 kg

Pieczeń delikatkowa
 drobiowa HOLL-POL



6⁹⁹
 1 kg

Kielbasa domowa
 HOLL-POL



11⁹⁹
 1 kg

Kielbasa ŻYWIECKA SŁAWA



6⁹⁹
 1 kg

Szynka mielona prasowana SŁAWA



8⁹⁹
 1 kg

Kielbasa ŚLĄSKA FIRMOWA
 SŁAWA



3⁹⁹
 1 kg

Flaki SUDECKIE
 Kolmar



7⁹⁹
 1 kg

Flaki blanszowane
 vacuum KALMAR



7⁹⁹
 1 kg

Flaki blanszowane
 mrożone KALMAR



Przyprawy
 Pieprz mielony 15 g
 Pieprz ziarnowy 20 g
 Papryka ostra 20 g
 Papryka słodka 20 g

0⁶⁹
 1 szt.



3⁵⁹
 500 g

Pierogi NORDIS
 - z jagodami
 - z mięsem



4⁴⁹
 420 g

Pizza NORDIS
 4 Pory Roku



2⁶⁹
 720 g

Papryka pomidorowa
 ćwiartki ROLNIK



0⁹⁹
 200 g

Chrzan tarty
 z kwaskiem
 cytrynowym
 ROLNIK



0⁷⁹
 1 szt.

Gorący kubek KNORR

- Barszcz czerwony 13 g
 - Grochowa 22 g
 - Żurek 19 g



3⁹⁹
 850 g

Brzoskwinie konserwowe
 ROLNIK

Ścinawska Spółdzielnia Mieszkaniowa
w Ścinawie, ul. T. Kościuszki 31a

informuje
zainteresowanych
otrzymaniem
własnościowego
mieszkania spółdzielczego
w Ścinawie
o możliwości
składania podań

Planowana inwestycja:

- budynek 5-kondygnacyjny, 24 rodzinny
- mieszkania od 43 do 70 m kw. pow. użytkowej
- oddanie budynku II kw. 2001 r.
- orientacyjny koszt 1 m kw. pow. użytkowej około 2.000 zł

Warunkiem otrzymania mieszkania jest wpłata 30 proc. kosztów + ratalna spłata inwestycji do czasu zakończenia budowy.

Informacje w siedzibie spółdzielni, tel. 843-63-34.

AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE
do 6 kW
WYNAJEM

Lubin, tel. 844-66-06, 849-12-11

JAMA LEASING Sp. z o.o.
leasingujemy wsZYSTKO

Biurowo Handlowe:
Legnica, ul. Gliwicka 4
tel./fax (076) 86 232 11
tel. 86 277 90

www.jama.pl ... porozmawiajmy o leasingu

HURTOWNIA ODZIEŻY PH MARPOL

Możliwość dostawy towaru do sklepu!

oferuje:
odzież damską, męską, dziecięcą, niemowlęcą, rajstopy, skarpety
CIĄGŁE DOSTAWY TOWARU!!! ATRAKCYJNE CENY!!!

Bolesławiec, ul. Staszica 11 (baza GS)
tel. (075) 734-53-21, tel. kom. 0601-98-33-38

„Jumi-1” Spółka z o.o.
Lubin, ul. Małomska 48,

zatrudni:
głównego mechanika -
ciepłownika ze
znajomością obsługi
palników na olej ciężki

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.
Dodatkowe informacje pod nr. tel. 846-15-47.

Firma posiada do wynajęcia
pomieszczenia
magazynowo-biurowe
- 180 m kw.
oraz magazyn do 300 m kw.

Legnica, ul. Kawalerska (boczna Chojnowskiej)
tel. 852-31-20, 852-31-21
w godz. 8 - 16

Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa
w Legnicy, ul. Gwiezdna 8

ogłasza przetarg

na uzyskanie pierwszeństwa przydziału lokalu na warunkach własnościowego prawa do mieszkania kat. M-4
- mieszkanie przy ul. Gwiezdnej 17 m. 33 o pow. użytkowej 53,9 m kw.,
cena mieszkania 43.120 zł.

Przetarg odbędzie się 19.10.1999 r. o godz. 11 w biurze spółdzielni, pokój 124.

Przedmiotem przetargu będzie jednorazowa wpłata na działalność statutową LSM - cena wywoławcza 2.000 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny mieszkania należy wpłacić do kasy LSM przed przystąpieniem do przetargu.

Zastrzega się przepadek wpłaconego wadium w przypadku wycofania się z umowy po wygraniu przetargu.

Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyny.

Mieszkanie można oglądać 18.10.1999 r. w godz. 10-11.

5132K

SZWEDZKIE BLACHY
DACHÓWKOWE i TRAPEZOWE

- FOLIE i OKNA DACHOWE
 - ORYNNOWANIE
 - BLACHY PŁASKIE
- MIEDŹ, ALUMINIUM, CYNK, OCYNK, POWLEKANE

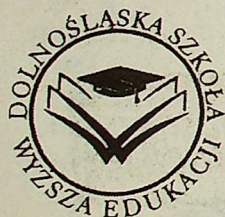
LEGNICA
ul. GWIEZDNA 8/216
tel. (076) 854-33-03



RATY

OKNA
PCV i DREWNO

ZGORZELEC
ul. FRANCUSKA 41
tel. (075) 77-19-203



Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji

53-609 Wrocław, ul. Wagonowa 9, tel./fax (071) 355-22-40, 356-23-67

UWAGA, NOWOŚĆ!

Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji ogłasza rekrutację na 3-letnie studia licencjackie (stacjonarne i zaoczne) na kierunku

STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE

Dla absolwentów DSWE uzupełniające studia magisterskie na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego.

Rekrutacja do 30 października 1999 r. Początek zajęć w pierwszym tygodniu listopada.

Dokumenty (świadectwo dojrzałości, 4 zdjęcia, orzeczenie lekarskie na wyższe uczelnie, kserokopia dowodu osobistego) kandydatów będą przyjmowane do 30 X 1999 r. Przyjęcia na podstawie zapisów, decyduje kolejność zgłoszeń. Szczegółowych informacji udziela Dział Nauczania, ul. Wagonowa 9, tel. 356-23-77.

ZAPRASZAMY

Daewoo Matiz

teraz kupisz „od ręki”



NUBIRA

Polonez już od 19.900 zł.

**Jeśli masz duży bagaż...
Polonez Truck rabat do 4000 zł***

Cena niższa o 1000 zł.**

Bezpłatny pakiet ubezpieczeniowy AC/OC/NW

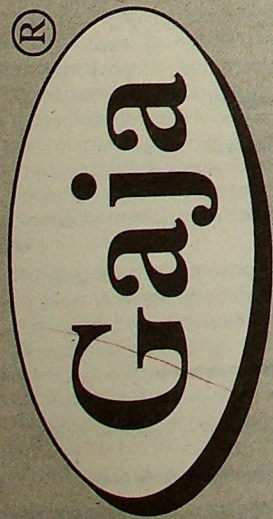
10% zniżki na kolejny rok przy bezwypadkowej jeździe.



LG POLMOZBYT

**Legnica, ul. Ścinawska 5
salon tel. (0-76) 866-02-37,
informacja bezpłatna (0-76) 954**

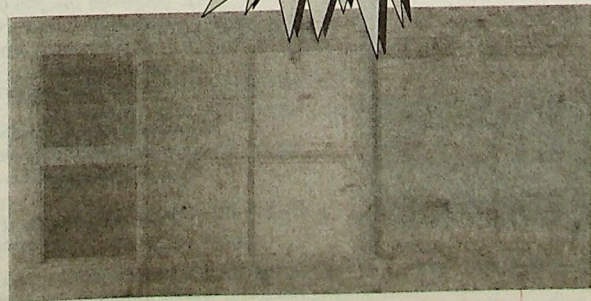
*Rok produkcji 1998
** Poprzedni model



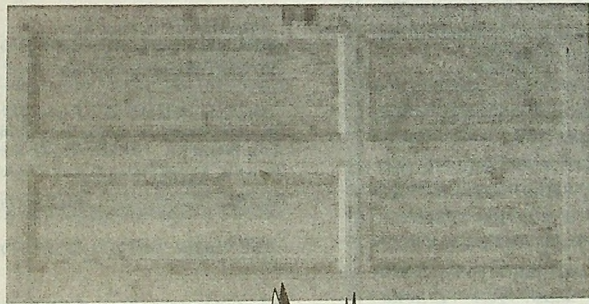
Składy Materiałów Budowlanych

59-220 LEGNICA ul. M.Reja 1
tel. (076) 862-99-22, 862-99-29
862-99-39, 862-34-02

DRZWI DREWNIANE Z DANII



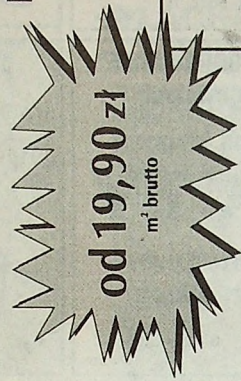
589 zł
brutto



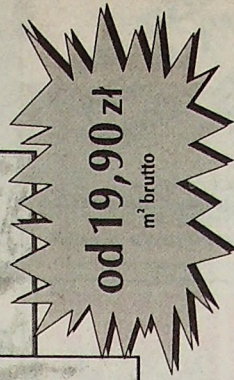
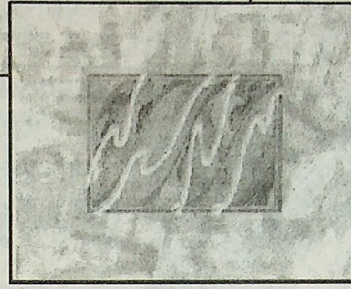
wraz z ościeżnicami

PŁYTKI CERAMICZNE ŚCIENNE

I GAT. (20x25 cm)



od 19,90 zł
m² brutto



od 19,90 zł
m² brutto

I GAT.

PŁYTKI PODŁOGOWE

PROMOCCJA

przy płatności gotówką

PRZEDSIĘBIORSTWO
PROFILOPLAST
Grupa Górnicza S.C.

PRODUCENT OKIEN I DRZWI PVC I ALU

NAJNIŻSZE CENY NA NASZYM RYNKU

VEKA

59-220 LEGNICA
ul. Macieja Rataja 26
tel. (076) 852-41-98
tel./fax. (076) 852-41-90

SYSTEMY OKIENNE
PCV, DREWNO, ALUMINIUM

ZABUDOWY BALKONÓW
USŁUGI BUDOWLANE

PHU „UNIVERS”
LUBIN
ul. Bema 2a
tel. (076) 844-46-74, tel./fax 842-19-88

LEGNICA
ul. Witelona 6
tel./fax (076) 862-05-42

VEKA

ZAPRASZAMY DO PUNKTÓW KSERO KOLOR W LUBINIE I LEGNICY

MOTORPOL
LUBLIN - ŻUK - Polonez TRUCK

Pełny asortyment części zamiennych
AKCESORIA, KOSMETYKI, CHEMIA

59-300 LUBIN, UL. TRAUGUTTA 2
tel. 844-45-50

czynne poniedziałek-piątek od 8 do 16

NOWO OTWARTY PUNKT:
59-220 LEGNICA
ul. ZIEMOWITA 1, tel. 854-08-45
czynne poniedziałek-piątek od 9 do 16

Firma Howell DATAcom Sp. z o.o.

przyjmie do pracy
nowych pracowników
oraz byłych przedstawicieli
i menedżerów handlowych

Możliwość otrzymania stałej pensji - 1.200 PLN.

Spotkanie informacyjne - Legnica
ul. Piastowska 3
(Szkola Podstawowa nr 4, sala 31)
czwartek, godz. 17.

5058k

„CENTRUM OGRODNICZE”
G.S. Majewskich

zaprasza na kiermasz

ZNICZY

Ceny hurtowe dla wszystkich

Legnica, ul. Koskowska 12

5049k

SUPEROKAZJA!!! OKNA PCV

produkcji OKFENS Czeladź
Wysoka jakość, najlepsza cena
oraz specjalna promocja na energooszczędne okna drewniane
typu OKSTAR 1,6 i OKSTAR 1,3

oferuje

Legnica
ul. Poznańska 29G
tel./fax (076) 852-21-97

Chojnów
ul. Lubińska 1
tel. (076) 818-69-30

BUD TECH

**Dolnośląski Zakład
Dokształcania Zawodowego**
w Głogowie, ul. Jedności Robotniczej 39
tel./fax (076) 833-55-10

organizuje kursy:

- przewóz materiałów niebezpiecznych - 16.10.99 r.
- spawanie elektryczne, gazowe (półautomat) - 18.10.99 r.
- masaż klasyczny - 21.10.99 r.

Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddział Terenowy we Wrocławiu Sekcja w Legnicy informuje, że został ogłoszony publiczny przetarg ustny (licytacja) na sprzedaż nieruchomości rolnych wchodzących w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Nieruchomość położona w obrębie Krzeczyn Wielki, gmina Lubin, oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 110/3 o pow. 0,1000 ha

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi - 3.000 zł.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Lubin ww. nieruchomość przeznaczona jest pod budownictwo zagrodowe i pod teren użytków zielonych.

Przetarg na wyżej wymienioną nieruchomość odbędzie się 27.10.1999 roku o godz. 10 w siedzibie Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Legnicy, ul. Jaworzyńska 199.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne oraz cudzoziemcy w rozumieniu ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, jeżeli wpłacą wadium w podanym miejscu.

Wadium należy wpłacać w gotówce do kasy Administracji Zasobów Mieszkaniowych w Wierchowicach, w Legnicy, ul. Jaworzyńska 199, najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargu można uzyskać w Sekcji AWRSP w Legnicy, ul. Jaworzyńska 199, tel. 850-60-20

5126k

CENTRUM TECHNIK GRZEWCZYCH I INSTALACJI SANITARNYCH

MAX S.C.

POLECA MATERIAŁY I URZĄDZENIA DO
NOWOCZESNYCH INSTALACJI WODY I C.O.

- * KOTŁY GAZOWE
- * GRZEJNIKI C.O.
- * KANALIZACJA
- * ARMATURA, POMPY, ZAWORY, BOJLERY
- * WKŁADY KOMINOWE

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY INSTALATORÓW
I FIRMY INSTALACYJNE

OFERUJEMY ATRAKCYJNE RABATY I DOGODNE
WARUNKI PŁATNOŚCI

ZAPEWNIAMY KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ
KLIENTÓW (OD PROJEKTU DO WYKONAWSTWA)

ul. CHOJNOWSKA 155
59-220 LEGNICA

TEL. (076) 86-210-95

25517-9



impel®

chronimy • dbamy • pomagamy

IMPTEL S.A. zatrudnia ponad 8000 osób, a w spółkach zależnych Grupy Kapitałowej IMPTEL kolejne 3000 pracowników. Specjalizujemy się w usługach ochrony mienia, systemach alarmowych, usługach internetowych, cateringu, usługach pralniczych i wypożyczaniu odzieży roboczej oraz usługach porządkowo-czystościowych.

Świadczymy usługi m.in. dla: Banku Zachodniego S.A., Basf Polska, Coca-Cola Beverages Polska Sp. z o.o., Cargill Milling Sp. z o.o., Danone Sp. z o.o., Geant Polska Sp. z o.o., General Motors Poland, KGHM Polska Miedź S.A., Makro Cash and Carry Poland S.A., PBK S.A., PKO BP, RMF FM, PepsiCo Trading Sp. z o.o., Volvo Bus Poland, Stacje Paliw BP, Schöller Sp. z o.o., Zarząd Pałacu Kultury i Nauki oraz dla 800 innych firm.

W związku ze stałym i dynamicznym rozwojem firmy, poszukujemy kandydatów do pracy w oddziale Lubin na stanowisku:

KIEROWNIK ZAKŁADU USŁUG PORZĄDKOWO-CZYSTOŚCIOWYCH ze specjalizacją higiena szpitalna

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna m.in. za bieżący nadzór i kontrolę jakości usług porządkowo-czystościowych wykonywanych przez firmę w obiektach szpitalnych, pośrednie i bezpośrednie zarządzanie dużą grupą pracowników sprzątających, reprezentowanie firmy w kontaktach z przedstawicielami kontrahentów.

Oczekiwania wobec kandydatów:

- ☐ wykształcenie minimum średnie,
- ☐ pięcioletnie doświadczenie w pracy na stanowisku kierowniczym (umiejętność zarządzania dużymi zespołami ludzkimi),
- ☐ znajomość specyfiki usług porządkowo-czystościowych wykonywanych w obiektach szpitalnych,
- ☐ wysoka sprawność organizacyjna,
- ☐ dyspozycyjność,
- ☐ posiadanie prawa jazdy.

Zainteresowanym kandydatom firma oferuje:

- samodzielną i odpowiedzialną pracę,
- możliwość szkoleń i realizacji ambicji zawodowych.

Jako zakład pracy chronionej chętnie uwzględniamy kandydatury osób posiadających status osoby niepełnosprawnej.

Osoby zainteresowane prosimy o szybkie nadesłanie swojej oferty, zawierającej wyczerpujący i aktualny życiorys zawodowy oraz list motywacyjny na adres:

IMPTEL S.A., 53-111 Wrocław, ul. Ślężna 118, z dopiskiem: **Dział Personalny - oferta pracy.**

Oddziały: Bydgoszcz, Częstochowa, Dzierżonów, Gdańsk, Jelenia Góra, Katowice, Kielce, Kraków, Lubin, Legnica, Łódź, Opole, Poznań, Stalowa Wola, Szczecin, Wałbrzych, Warszawa, Wrocław, Zielona Góra

**Centrum Kształcenia Ustawicznego
w Legnicy ogłasza zapisy na:**

- **FAKULTETY PRZYGOTOWUJĄCE
DO EGZAMINU DOJRZAŁOŚCI**
- **OSTATNI KURS ŚREDNIEGO STUDIUM
ZAWODOWEGO**
- **SKRÓCONY KURS LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO**
- **KURS PEDAGOGICZNY DLA INSTRUK-
TORÓW PRAKTYCZNEJ NAUKI
ZAWODU**

Zapisy przyjmuje i informacji udziela
sekretariat szkoły, tel. (076) 85-24-246

Zajęcia rozpoczynają się od 5 XI br.

5121k

Bracia Szlachtycz budują w miejscowości
Św. Wojciech k. Międzyrzecza, woj. lubuskie
(1.700 m od centrum Międzyrzecza,
bezpośrednio nad rzeką Obrą)

domki jednorodzinne

w zabudowie szeregowej o pow. 160 m kw.

BARDZO ATRAKCYJNE CENY

tel. (095) 742-24-57, (095) 741-13-27

5120k

Producent siatek ogrodzeniowych

DRUTY, GWOŹDZIE, SŁUPKI,

**INSTALACJE WODNE z PCV, PE
i miedzi**

**KANALIZACYJNE oraz IZOMUR
SIATKI POSADZKOWE
ZGRZEWANE**

tel./fax (076) 84-61-710

tel. (076) 84-61-700

BOLID, Lubin, ul. Małomska 47

Biuro Rachunkowe

„KONTO” S.C.

**oferuje pełne usługi
księgowe
po cenach promocyjnych**

Legnica, ul. Pileckiego 10

tel. (076) 866-47-95

tel./fax (076) 866-48-09

w godz. 16-21

26279-g

**Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa
Oddział Terenowy we Wrocławiu Sekcja w Legnicy**

**informuje, że został ogłoszony publiczny przetarg ustny
(licytacja)**

**na sprzedaż nieruchomości rolnych
wchodzących w skład**

Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa

1. Nieruchomość Szklary Górne I

Nieruchomość położona w obrębie Szklary Górne, gmina Lubin ozna-
czona w ewidencji gruntów jako działka nr 44/35 o pow. 0,1446 ha (PśIV)
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi - 11.000 zł

2. Nieruchomość Szklary Górne II

Nieruchomość położona w obrębie Szklary Górne, gmina Lubin, ozna-
czona w ewidencji gruntów jako działka nr 44/36 o pow. 0,1371 ha (PśIV)
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi - 10.600 zł

3. Nieruchomość Szklary Górne III

Nieruchomość położona w obrębie Szklary Górne, gmina Lubin, ozna-
czona w ewidencji gruntów jako działka nr 44/37 o pow. 0,1426 ha (PśIV)
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi - 10.900 zł

4. Nieruchomość Szklary Górne IV

Nieruchomość położona w obrębie Szklary Górne, gmina Lubin, ozna-
czona w ewidencji gruntów jako działka nr 44/38 o pow. 0,1409 ha (PśIV)
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi - 10.800 zł

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Lubin
ww. nieruchomości przeznaczone są pod teren zabudowy mieszka-
niowej.

Przetarg na wyżej wymienione nieruchomości odbędzie się 27.10.1999
roku o godz. 11 w siedzibie Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa
w Legnicy, ul. Jaworzyńska 199.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne oraz cudzo-
ziemcy w rozumieniu ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzo-
ziemców, jeżeli wpłacą wadium w podanym miejscu.

Wadium należy wpłacać w gotówce do kasy Administracji Zasobów
Mieszkaniowych w Wierchowicach, w Legnicy, ul. Jaworzyńska 199,
najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży i warunkach
przetargu można uzyskać w Sekcji AWRSP w Legnicy, ul. Jaworzyń-
ska 199, tel. 850-60-20.

5126k

Reklama

festyny

organizacja imprez

tel. 0-601-960-642

S&J

Agencja Muzyczna

**MEBLE BIUROWE
MEBLE METALOWE**

stema

Największy wybór w regionie legnickim

Transport do 100 km gratis

Realizacja indywidualnych projektów

Legnica, ul. Gliwicka 6, tel. (076) 86-24-713
tel. 85-22-042; e-mail: stema_l@pro.onet.pl

**PRODUCENT BLACH
PROFILOWANYCH**

DACHY

ZE SZWEDZKIEJ BLACHY

BLACHA DACHÓWKOWA

BLACHA TRAPEZOWA

OKNA PCV, DACHOWE, RYNNY PCV

MONTAŻ

SPRZEDAŻ NA RATY

BIURO

Legnica ul. Rataja 26

tel. (076) 862-37-31



**Betoniarnia
„TERBUD”**

WOŁÓW, ul. Witosa 11

tel. (071) 389-26-12

fax (071) 389-13-09

OFERUJE:

☛ **STROPY „TERIVA”
(KERAMZYTOWE-
BETONOWE)**

☛ **PŁYTY
KORYTKOWE**

☛ **NADPROŻA**

☛ **PUSTAKI, BŁOCKI**

**Z TRANSPORTEM
NA BUDOWĘ**

**Wyroby posiadają
znak bezpieczeństwa „B”**

Dom Handlowy IDAR

w centrum Legnicy

ul. Biskupia 3

**zaprasza
handlowców
do współpracy**

Oferujemy najem powierzchni han-
dlowych na atrakcyjnych warunkach.

**Posiadamy jeszcze wolne
powierzchnie!**

i na parterze 200 m kw.

i na piętrze stoiska

Zainteresowanych prosimy o kon-
takt, tel. 86-22-871 lub tel. 0-603-
928-428.

Pt. Klientów zapraszamy na zakupy
w naszych sklepach!

5083k

Als Hersteller hochwertiger Markengardinen, Dekostoffe und
Accessoires ist „ADO” die Nr 1 in der Heimtextilbranche. Unser
Werk in Liegnitz (Legnica, Polen) ist mit 85 Mitarbeitern eine
moderne und auf Effizienz ausgerichtete Unternehmung
mit hohem Potential.

Unsere langjährige Betriebsleiterin und Geschäftsführerin
geht im kommenden Jahr in den wohlverdienten Ruhestand.
Daher suchen wir für unsere polnische Niederlassung
eine/n kompetente/n.

Betriebsleiter/in

In dieser Position sind Sie für den technischen Gesamtbetrieb
verantwortlich. Ihr Tätigkeitsfeld umfaßt neben der Qualitätssiche-
rung unserer Markenprodukte u.a. die Bereiche Konfektion, Logi-
stik und Organisation. Sie stehen in direktem Kontakt mit der
Geschäftsführung und unterhalten einen regelmäßigen Aus-
tausch mit dem Stammwerk in Aschendorf, Deutschland.

Wir stellen uns einen dynamischen und vielseitigen Konfek-
tionär zwischen 30 und 40 Jahren vor, der eine mehrjährige Lau-
fbahn in einer vergleichbaren Position nachweisen kann. Idealer-
weise verfügen Sie über detaillierte Berufserfahrungen in Polen,
sowie Deutsche Sprachkenntnisse in Wort und Schrift. Wir erwar-
ten außerdem, daß Sie Motivation, Einsatzfreude und Engage-
ment mitbringen und sich mit unserer Unternehmensphilosophie
Identifizieren.

Wir bieten ihnen einen vielseitigen und eigenverantwortlichen
Aufgabenbereich.

Wenn Sie diese außergewöhnliche Herausforderung reizt,
und Sie die erforderliche Qualifikation für diese Position mitbrin-
gen, freuen wir uns über Ihre aussagefähigen Bewerbungsunter-
lagen, die wir selbstverständlich vertraulich behandeln

„ADO”

**Spółka z o.o.
ul. Rycerska 15
59-220 Legnica**

JEŻELI

- **CHCESZ PIENIĄDZE**
- **MASZ MINIMUM 21 LAT I ŚREDNIE WYKSZTAŁCENIE**
- **JESTEŚ INTELIGENTNY (A)**
- **CHCESZ PRACOWAĆ W SWOIM MIEJSCU ZAMIESZKANIA**

to napisz (c.v., list motywacyjny)

**ADRES: „FILAR” S.A.
53-235 Wrocław, ul. Grabiszyńska 240**

HASŁO: EXAS-L, do 15.10 br.

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne
„Mercus” Sp. z o.o. w Polkowicach, ul. Kopalniana 11

ogłasza
przetarg nieograniczony
na sprzedaż nw. samochodu
1. samochód osobowy
POLONEZ
rok prod. 1994
cena wywoławcza 6.950 zł

Informacji udziela Zespół Transportu i Ochrony Zakładu, tel. (076) 845-18-67 wew. 190, 191.

Przetarg odbędzie się 28.10.1999 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Obowiązuje wpłata wadium 10 proc. ceny wywoławczej. Wadium przepada na rzecz firmy, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

5123k



**OŚRODEK SZKOLENIA
KIEROWCÓW**

kat. A, B, C, D, E, T
Szkolenie osób niepełnosprawnych
LEGNICA, ul. A. Mickiewicza 10
tel./fax (076) 86-217-95
tel. (076) 86-214-78

**OŚRODEK SZKOLENIA
KIEROWCÓW**

kat. A, B, C, D, E, T
Szkolenie osób niepełnosprawnych
LUBIN, ul. Składowa 1
tel./fax (076) 844-43-04
tel. (076) 844-22-78

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

kat. A, B, T
LUBIN, ul. Składowa 1
tel./fax (076) 844-43-04
tel. (076) 844-22-78

**Najbliższy kurs rozpoczynamy
20.10.99 r. o godz. 16.**

SAVIA S.A.

w Bielsku-Białej oddział w Wałbrzychu

oferuje do wynajęcia
powierzchnie
magazynowe
i biurowe

w Legnicy przy ul. E. Plater 25/27

Magazyny i biura są w bardzo dobrym stanie technicznym, wyposażone we wszystkie media, dozorowane całodobowo.

Koszt wynajmu 1 m kw. magazynu - 6,50 zł + VAT; 1 m kw. biura - 10 zł + VAT.

Wszelkich informacji udziela SAVIA S.A. Wałbrzych, Dział Administracji, tel. (074) 843-14-64, fax (074) 843-22-63.

5124k

ZNICZE

- NAJWIĘKSZY WYBÓR
- NAJNIŻSZE CENY
- DOGODNE TERMINY
- KORZYSTNE RABATY

HURTOWNIA „KONTRA”, Legnica, ul. Solińska 4
(boczna Nowodworskiej), tel. 85-22-720

**Sprzedam grunt
pod budowę
garaży**

Legnica, os. Piekary, ul. Sudecka
(przedłużenie istniejących garaży)
Cena gruntu pod 1 boks - 3.000 zł

Tel. 847-84-84, 847-84-85
0601-881-198, do 15

**KASY FISKALNE
SHARP**

już od 1.390 zł netto

Biurowe
59-220 Legnica
ul. Wrocławska 23
tel./fax (076) 86-241-73

**NOWY
CITROËN Saxo**
MISTRZ UNIKOW



**DO WYGRANIA
NOWY CITROËN SAXO**

**DRZWI OTWARTE
16-17 X**

Impwar S.C. **AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR**

59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1 (przy al. Rzeczypospolitej)
tel. (076) 85-42-286, 85-42-287, fax (076) 85-42-289

„INSBUD LEGNICA” Sp. z o.o.

ul. Wrocławska 268, 59-220 Legnica
tel./fax 85-42-809; 85-43-885

oferuje:

1. kotły gazowe i olejowe De Dietrich, Viessmann, BUDERUS, Termet
2. palniki olejowo-gazowe Elco, OERTLI, MAN
3. podgrzewacze gazowe c.w.u.
4. pompy Wilo
5. armatura Danfoss
6. kominy i wkłady kominowe M. K. Żary
7. grzejniki
8. projektowanie, montaż i serwis instalacji grzewczych
9. kompletacja dostaw urządzeń kotłowni gazowych i olejowych

Zapraszamy do współpracy firmy instalacyjne i klientów indywidualnych w godz. 7.30-15.30 w siedzibie firmy.

- **BLACHARSTWO-LAKIERNICTWO** MECHANIKA POJAZDOWA, ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE Z FIRMAMI UBEZPIECZENIOWYMI
- **KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE**- NAPRAWA, MONTAŻ, NAPEŁNIANIE
- **NAPRAWA UKŁADÓW WYDECHOWYCH**
- **BLOKADY SKRZYŃ BIEGÓW**- TYTAN DIPOL
- **WYMIANA OLEJÓW I FILTRÓW**
- **OPONY**- WYMIANA, WYWAŻANIE NA SPRZĘCIE F-MY HOFMANN
- **SKLEP MOTORYZACYJNY**- CZĘŚCI DO AUT ZACHODNICH, OLEJE, OPONY POMOC DROGOWA
- **WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW**
- **POMOC DROGOWA**

59-300 LUBIN, UL. SPORTOWA 45, TEL. (076) 842-88-50



LG POLMOZBYT

59-220 LEGNICA, ul. Ścinawska 5
tel. (076) 86-602-37, 866-237-62

NOWA NUBIRA
NOWY KSZTAŁT MARZEŃ!



Poczuj się komfortowo.

Zapraszamy do naszego salonu sprzedaży.



NOWOŚĆ! DAEWOO NA RATY

Czy to możliwe?

I wpłata to część twojego nowego samochodu!

Bez prowizji bankowej, żadnych dodatkowych kosztów i zbędnych formalności.

I wpłata to tylko 3 % wartości samochodu (wliczona w poczet rat)

Podejmij szybką decyzję, jedyne, co musisz mieć, to dowód tożsamości. Oferta ważna tylko 3 dni. Promocja obejmuje - Tico, Matiza, Poloneza, Lanosa oraz najnowszą Nubirę 2000. Dla pierwszych 20 osób, którym uda się zadzwonić do naszych salonów sprzedaży, specjalny prezent: weekend dla 2 osób w najlepszych hotelach w Polsce.

Jeśli zdecydujesz się na nową Nubirę 2000, nie zwlekaj, zadzwoń, zarezerwuj.

GWARANCJA



**ABSOLUTNEJ
SATYSFAKCJI**

Legnica, DH Megasam, ul. Najśw. Marii Panny, tel. (076) 862-90-81

Lubin, Real, ul. Jana Pawła II, tel. (076) 846-85-17



Sprzedaje samochody
DAEWOO

„AZART-SAT” BOLESŁAWIEC

czwartek, 14 bm.

8.15 Debiutantka (Cień nocy), 10.15 Dania z zamkowej kuchni (odc. 3), 10.31 Gwiazdne dzieci (odc. 3), 11.00 świat dalekich podróży (odc. 35), 11.30 Magiczna Italia (odc. 5), 12.00 Wspaniałości przyrodnicze Ameryki (odc. 3), 12.30 Video wizyty (odc. 50), 13.00 Podwodny świat (odc. 3), 14.00 Reksio (odc. 13), 14.09 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 13), 14.16 Kaczor Duffy w filmie „Ciężki żywot Duffiego”, 14.30 Z jak zdrowie (odc. 9), 14.45 Pieski, które kochamy (odc. 6), 15.00 Dekalog X, 16.00 Życie zwierząt (odc. 38), 16.30 Zabijamy to, co kochamy (odc. 10), 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Niewidzialny człowiek (odc. 18), 18.30 Wspaniałości przyrodnicze Europy (odc. 5), 19.30 Reksio (odc. 14), 19.38 Bolek i Lolek wyruszają w świat (odc. 1), 19.48 Kaczor mądrała, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Sobótki, 21.52 Dreszczowiec, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

piątek, 15 bm.

8.30 Sobótki, 9.52 Dreszczowiec, 10.15 OPUS-JAZZ, 10.28 HAMLET x 5, 11.00 Wspaniałości przyrodnicze Ameryki (odc. 3), 11.30 Video wizyty (odc. 50), 12.00 Życie zwierząt (odc. 38), 12.30 Zabijamy to, co kochamy (odc. 10), 13.00 Dekalog X, 14.00 Wędrowni

Pyzy (odc. 1), 14.09 Przygód kilka wróbla Ćwirka (odc. 1), 14.18 Nieuchwytny królik Bugs, 14.30 Niewidzialny człowiek (odc. 18), 16.00 Świat dalekich podróży (odc. 36), 16.30 Czy wiesz... (odc. 11), 16.45 Intelktualista, 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Podróż ze sztuką (odc. 25), 18.30 Podwodny świat (odc. 4), 19.30 Wędrowni Pyzy (odc. 2), 19.39 Przygód kilka wróbla Ćwirka (odc. 2), 19.49 Przygody psa Droopy'ego, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.26 Pierwsze dni, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

sobota, 16 bm.

8.11 Pierwsze dni, 10.15 Muzyka Ameryki (odc. 32), 11.00 Wcielone diaby Alaski, 12.32 Charlie Chaplin - Gaz rozwesalający, 12.45 DZIAD I BABA, 13.00 Wspaniałości przyrodnicze Europy (odc. 5), 14.00 Wędrowni Pyzy (odc. 2), 14.09 Przygód kilka wróbla Ćwirka (odc. 2), 14.19 Przygody psa Droopy'ego, 14.30 Podróż ze sztuką (odc. 25), 15.00 Podwodny świat (odc. 4), 16.00 Wystawa ogrodnicza w Chelsea (odc. 1), 16.30 Z jak zdrowie (odc. 10), 16.45 Konie polskie, 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Kuchnia smakosza (odc. 15), 18.30 Pozwólmy im przeżyć (odc. 6), 18.55 Delfiny (odc. 4), 19.30 Wędrowni Pyzy

(odc. 3), 19.39 Przygód kilka wróbla Ćwirka (odc. 3), 19.47 Grzmiece rewolwery Dan McGoo, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Zahipnotyzowana, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

niedziela, 17 bm.

8.15 Wcielone diaby Alaski, 9.47 Charlie Chaplin - Gaz rozwesalający, 10.15 Błękitny ludzik (odc. 12), 10.28 Bajki Bolka i Lolka (odc. 3), 11.06 Pierwsze dni, 12.55 BUL-GOT, 14.00 Kuchnia smakosza (odc. 15), 14.30 Wystawa ogrodnicza w Chelsea (odc. 1), 15.00 Pozwólmy im przeżyć (odc. 6), 15.25 Delfiny (odc. 4), 16.00 Thomas Jefferson - widok ze szczytu góry (cz. 2), 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Na peryferiach życia (odc. 27), 18.15 Na peryferiach życia (odc. 28), 19.30 Wędrowni Pyzy (odc. 4), 19.38 Przygód kilka wróbla Ćwirka (odc. 4), 19.47 Bolek i Lolek na wakacjach (odc. 2), 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.20 Służący, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

poniedziałek, 18 bm.

8.15 Wcielone diaby Alaski, 9.47 Charlie Chaplin - Gaz rozwesalający, 10.15 Wzburzona przez rzeczywistość. 5 wieków sztuki holenderskiej (odc. 4), 11.00 świat dalekich podróży (odc. 36), 11.30 Czy wiesz... (odc. 11), 11.45 Intelktualista, 12.00 Thomas Jefferson - widok ze

szczytu góry (cz. 2), 13.00 Pozwólmy im przeżyć (odc. 6), 13.25 Delfiny (odc. 4), 14.00 Wędrowni Pyzy (odc. 4), 14.08 Przygód kilka wróbla Ćwirka (odc. 4), 14.17 Bolek i Lolek na wakacjach (odc. 2), 14.30 Na peryferiach życia (odc. 27), 14.45 Na peryferiach życia (odc. 28), 16.00 Życie zwierząt (odc. 39), 16.30 Magazyn wędkarski (odc. 15), 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Na cztery łapy, 18.15 To, co w duszy gra..., 18.30 Wspaniałości przyrodnicze Europy (odc. 6), 19.30 Wędrowni Pyzy (odc. 5), 19.39 Przygód kilka wróbla Ćwirka (odc. 5), 19.48 Bolek i Lolek na wakacjach (odc. 3), 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Anna Karenina (cz. 1), 21.40 Siedem kobiet w różnym wieku, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

wtorek, 19 bm.

8.30 Anna Karenina (cz. 1), 9.40 Siedem kobiet w różnym wieku, 10.15 Przynęta (odc. 17), 11.00 Thomas Jefferson - widok ze szczytu góry (cz. 2), 12.00 Życie zwierząt (odc. 39), 12.30 Magazyn wędkarski (odc. 15), 14.00 Wędrowni Pyzy (odc. 5), 14.09 Przygód kilka wróbla Ćwirka (odc. 5), 14.18 Bolek i Lolek na wakacjach (odc. 3), 14.30 Na cztery łapy, 14.45 To, co w duszy gra..., 15.00 Wspaniałości przyrodnicze Europy (odc. 6), 16.00 świat dalekich podróży (odc. 37), 16.30 Magiczna Italia (odc. 6), 17.20 Wiadomości

ści, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Medycyna tradycyjna w Afryce (odc. 6), 18.30 Podwodny świat (odc. 4), 19.30 Wędrowni Pyzy (odc. 6), 19.40 Przygód kilka wróbla Ćwirka (odc. 6), 19.49 Historia z gęsią skórą, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Potrzeba seksu (odc. 1), 21.25 TRANSSEX, 21.47 Łagodna, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

środa, 20 bm.

8.30 Potrzeba seksu (odc. 1), 9.25 Charlie Chaplin - Strażak, 9.45 Flirt, 10.15 Między nami smakoszami (odc. 2), 10.39 Panoptikum, 12.00 świat dalekich podróży (odc. 37), 12.30 Magiczna Italia (odc. 6), 13.00 Wspaniałości przyrodnicze Europy (odc. 6), 14.00 Wędrowni Pyzy (odc. 6), 14.10 Przygód kilka wróbla Ćwirka (odc. 6), 14.19 Historia z gęsią skórą, 14.30 Medycyna tradycyjna w Afryce (odc. 6), 15.00 Podwodny świat (odc. 4), 16.00 Wspaniałości przyrodnicze Ameryki (odc. 4), 16.30 Video wizyty (odc. 51), 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Z jak zdrowie (odc. 10), 18.15 Konie polskie, 19.30 Wędrowni Pyzy (odc. 7), 19.39 Przygód kilka wróbla Ćwirka (odc. 7), 19.48 Oddziały specjalne głodna mysz, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.25 Kochankowie mojej mamy, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

okruszki z warszawskiego stołu

Jopek śpiewa po chińsku

Warszawę opuścił ambasador Macedonii, dr Petre Nakovski, pisarz, poeta i tłumacz literatury polskiej na macedoński i odwrotnie. Zapisał się on dobrze w sercach Polaków, a do historii dyplomacji przeszedł poprzez tytuł, który sam sobie nadał. Kiedy przedstawiał członków delegacji turytyki macedońskiej, która (przed Kosowem, oczywiście) przyjechała do Polski, powiedział: „To jest pan prezes (tu nazwisko), to jest pani dyrektor (tu też nazwisko), a ma ich zaszczyt gościć Jęko Małenkosć, ambasador Macedonii, Petre Nakovski”.

Dyrektor generalny hotelu Sheraton w Warszawie, Gerd Bauer, wydał 30 września przyjęcie dla przyjaciół z okazji pięćdziesięciolecia urodzin swojej żony - Anne (oboje są Niemcami). Powiedział, że Anne jest idealną żoną zawodowego dyrektora hoteli (bo takim rzeczywiście Gerd jest), ponieważ zgadza się na to, że widzi męża choćby pięć godzin na... tydzień. Na przyjęcie przybył dyrektor generalny wielkiej niemieckiej firmy chemicznej i farmaceutycznej „Hoechst” na Polskę, Jan Dimmich, Polak, z żoną Angeliką, Niemką, piękną kobietą, która mówi znakomicie po polsku. A nauczyła się naszego języka w szkole dla cudzoziemców w Łodzi, którą uznawała za doskonałą. Tę doskonałość potwierdził, wprawdzie na przyjęciu nieobecny, ale niedawno obecny w Polsce z wizytą państwową prezydent Mali (Afryka Zachodnia), Alpha Oumar Konare, który też w Łodzi studiował polski (jego żona, Adame Konare,

brała udział w „spotkaniu na szczycie” królowych i prezydentów, zorganizowanym przez Jolanę Kwaśniewską właśnie w Sheratonie). Swoją znajomość polskiego prezydenta Mali zademonstrował w chwili wchodzenia do Pałacu Prezydenckiego, wołając do fotoreporterów: „Cześć, chłopaki!”.

Znajomość innego obcego języka, o wiele trudniejszego niż polski, wykazał znany na całym świecie „Furman” (od nazwy piosenki, którą śpiewa wszędzie) Stanisław Jopek z „Mazowsza” na przyjęciu 29 września w ambasadzie chińskiej, które ambasador Chen Di i jego żona Sheng Yiqing wydali z okazji 50-lecia Chińskiej Republiki Ludowej. Stoimy z żoną pana Stanisława i z panią Brygidą Linartas, dyrektorką „Mazowsza”, a więc następczynią Miry Zimińskiej, i pan Stanisław mówi, że został zaproszony na Międzynarodowy Festiwal Muzyki Ludowej do Pekinu. „Co pan będzie tam śpiewał?” - pytam. A pan Stanisław zaczyna śpiewać... po chińsku, bo ma przygotowaną chińską piosenkę. Pytam później jednego z chińskich pracowników ambasady, który zna pana Stanisława, czy to była dobra chińszczyzna. „Bez zarzutu” - odpowiada Chińczyk... po polsku, bo i on polski zna.

Na chińskim przyjęciu obecny był także Jerzy Urban. Kiedy go zapytałem, czy „Tok-Szok” w Polsce został zdjęty dlatego, że program zaproszono właśnie jego, odparł: „Nie wiem. Ale jeżeli tak, to tym lepiej dla mnie”.

Zygmunt Broniarek

Śmierć na poboczu

Tragedią zakończył się dla pasażerów skody krótki postój na poboczu. Późnym wieczorem samochód zatrzymał się na trasie Lubin - Legnica. Jednego z wysiadających, 69-letniego mężczyznę, potrafił przejeżdżający obok renault. Człowiek zginął na miejscu. Kierowca renaulta był trzeźwy.

(emka)

Wydmę w środku lasu

Nie lada gratką dla geomorfologów, geologów i geografów są wydmę na terenie poradzieckiego poligonu południowego koło Przemkwa. Robią tu badania i obserwują tworzenie się wydm.

Podobno doskonałe widać je z satelity. Przemkowskie wydmę to piaszczysty pas o długości około 10 km. Powstały w środku lasu pod wpływem ingerencji w przyrodę stacjonującej tu nie tak dawno Armii Radzieckiej. Sowieci wycięli drzewa i zrobili tu pas przeciwpożarowy na poligonie. Dzięki temu powstał tu ciekawy przyrodniczo teren.

Przejeżdżają tu turyści i wycieczki szkolne na lekcje biologii. Dzieci się uczą, jak rozpoznawać widoczne na piasku tropy zwierząt.

Wydmę za kilkanaście lat przestaną istnieć, w ich miejscu wyrósłby las - mówi Marek Cieślak, szef legnickiego oddziału dolnośląskich parków krajobrazowych. - Nie będziemy ich sztucznie utrzymywać, ale teraz trzeba tę atrakcję przyrodniczą wykorzystać.

W przyszłym roku powstanie mapa wydm, którą najprawdopodobniej wykonają specjaliści z poznańskiego uniwersytetu.

(don)

Zatrudnimy

panią z wykształceniem min. średnim, dobrą znajomością jęz. niemieckiego i umiejętnością obsługi komputera (WORD, SUBIEKT)

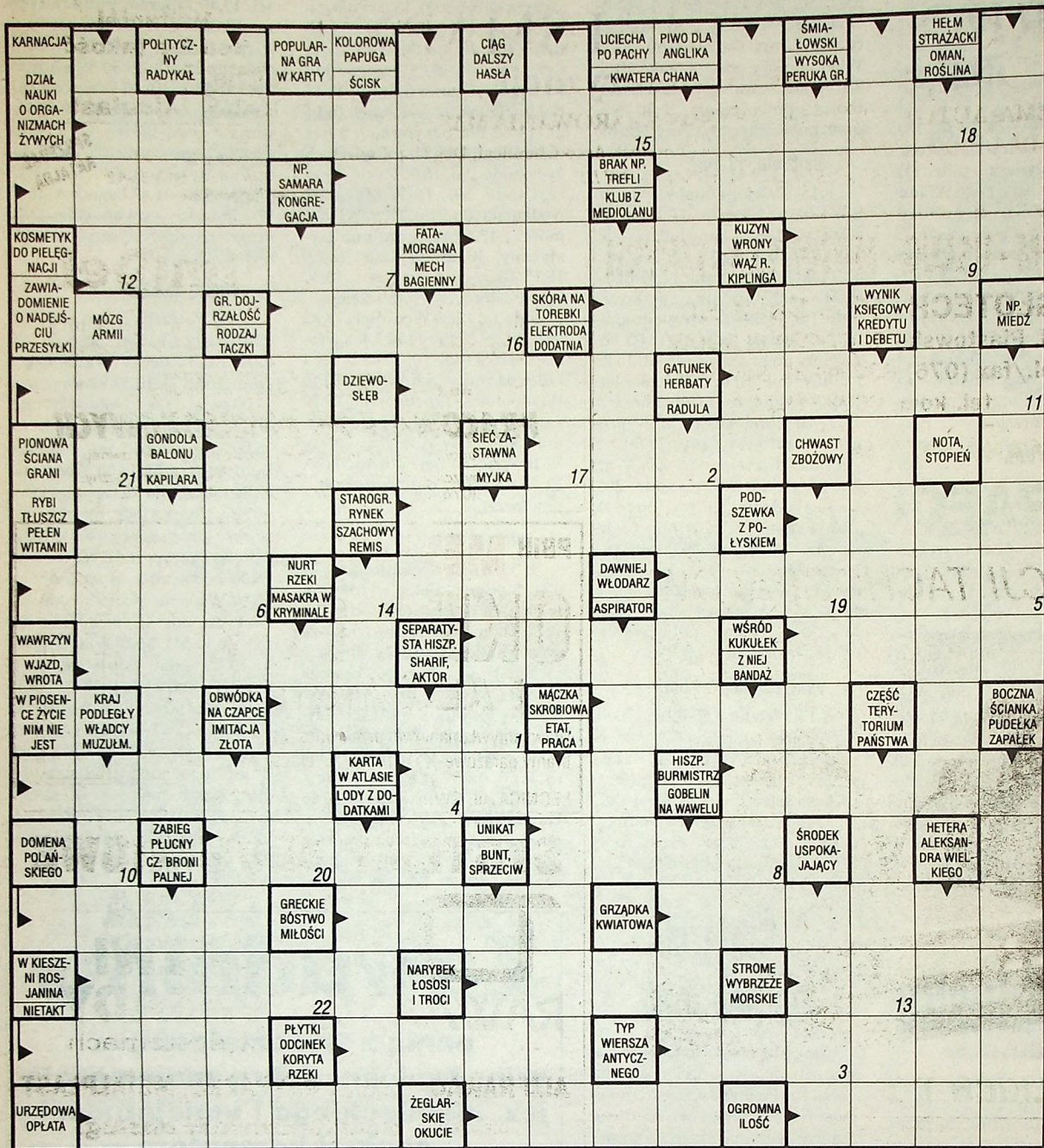
Pisemne oferty z dopiskiem „PRACA” prosimy przysłać pod adresem: PPH TABS OŚWIETLENIE S.C. Koskowice 35, 59-241 Legnickie Pole

Termin nadsyłania zgłoszeń - 2 tygodnie od ukazania się ogłoszenia

„MUZYCZNE RADIO” PREZENTUJE:

	„HIT W HIT” 20 NAJWIĘKSZYCH HITÓW DNIA TOMEK DUKIEWICZ PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK, GODZ: 18.00 - 20.00 „DANCE MIX CHART” MACEJ WÓWK PIĄTEK - GODZ: 20.30 - 2.00 NIEDZIELA - GODZ: 18.10 - 21.00 „EUROPEJSKIE LISTY PRZEBÓJÓW” DAREK MALAG SOBOTA - GODZ: 18.10 „M.O.L.” MINI OLD LISTA AREK WŁODARSKI CZWARTEK - GODZ: 22.30 „OD SCOOTERA DO BACHA” PONIEDZIAŁEK - ŚRODA GODZ: 21.30 - 23.30 „TAJEMNICE Z WOKA LICZYRZEPY” MAREK CHROMIĆ NIEDZIELA - GODZ: 8.30 „MINUTA Z DISCOVERY CHANEL” PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK, GODZ: 13.20 SOBOTA - GODZ: 12.15 - 18.15, CO GODZINĘ
--	--

Gwiazdy mówią



■ **BARAN (21.03-20.04)**
Wpadasz w skrajności. Jeszcze niedawno wszystko oddałeś za uczucia, dziś marzysz tylko o pieniądzach. Musisz określić priorytety. W realizacji marzeń pomoże Ci znajomy. Zechce on, abyś dla kariery zrezygnował z życia osobistego. Zanim podejmiesz decyzję, zastanów się dobrze.

■ **BYK (21.04-20.05)**
Tydzień zapowiada się emocjonująco. Samotne Byki spotykają bratnią duszę, życie w stałych związkach nabierze tempa. Jeżeli praca przeszkadza Ci w życiu osobistym, musisz dokonać wyboru. Rezygnacja z kariery wiąże się z problemami finansowymi. Sprawdź konto, zanim pochłonie Cię nowe uczucie.

■ **BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)**
Pojawi się szansa na sukces w pracy. Nie popuszczaj wątpliwościami i pesymizmem. Musisz uwierzyć w siebie i współpracowników. Wspólnie możecie wiele osiągnąć. Życie osobiste też pełne niespodzianek - nowi znajomi zechcą zbliżyć się do Ciebie i Twojego partnera.

■ **RAK (22.06-22.07)**
Nie narzucaj partnerowi własnych przekonań i planów. Nie jesteś nieomylny, chociaż w takim przekonaniu wszyscy Cię umacniają. W tym tygodniu pobaw się w ucznia. Słuchaj innych - w pracy i w domu. Dobre rady znajomego Strzelca przyniosą sporo pieniędzy.

■ **LEW (23.07-22.08)**
Chaos w sprawach osobistych i zawodowych. Nowe znajomości rozwijają się trochę za szybko. Pojawiają się plotki, prawdopodobnie krzywdzące. Jesteś bacznie obserwowany przez współpracowników i skandal może Ci zaszkodzić. Mimo zawodowych nieporozumień, Twoje konto stałe się powiększa.

■ **PANNA (23.08-22.09)**
Życie wymusi na Tobie ważne decyzje - zawodowe i osobiste. Niestety, nie będziesz miał czasu do namysłu, zdaj się więc na intuicję. Efekty zmian przyjdą dopiero za kilka miesięcy, nie zniechęcaj się więc i konsekwentnie dąż do celu. Pod koniec tygodnia zapowiada się nieoczekiwany wyjazd.

■ **WAGA (23.09-22.10)**
Uznanie najbliższych i współpracowników pomoże Ci zrealizować marzenia. Ktoś zechce wykorzystać Twoje dobre serce, musisz więc uważać na pochlebców i fałszywych przyjaciół. W pracy stabilizacja, także finansowa.

■ **SKORPION (23.10-22.11)**
Na brak pomysłów nie będziesz narzekać. Niektóre nawet zrealizujesz, niekoniecznie z korzyścią dla siebie. Nie zdradzaj swoich planów zawodowych i finansowych, bo ktoś może ukraść Ci sposób na sukces. W życiu osobistym okres serdeczności.

■ **STRZELEC (23.11-21.12)**
Nie poddawaj się niepowodzeniom. Szczęście opuściło Cię na krótko. W przyszłym tygodniu znów zaświeci słońce. Na razie w pracy kłopoty z szefem. Zachowaj spokój. W domu lepsza atmosfera, ale popsuje ją wizyta Skorpiona.

■ **KOZIOROŻEC (22.12-20.01)**
Za wiele żadasz od losu. Docień to, co już masz, a reszta przyjdzie sama. Karierze zawodowej pomoże obowiązkowość. W życiu osobistym przyda się serdeczność. Na początku tygodnia nie podejmuj ryzyka w pracy. Potem możesz realizować nawet najbardziej nieprawdopodobne plany. W uczuciach oziębienie.

■ **WODNIK (21.01-19.02)**
Portfel na razie będzie pusty. Nie martw się jednak, z finansowych tarapatów wyciągną Cię bliscy. Ktoś znajomy potrzebowal będzie Twojej pomocy. Chociaż sam masz sporo kłopotów, nie odmawiaj. Czeka Cię nowe obowiązki, ale zaowocuje to poprawą pozycji w firmie.

■ **RYBY (20.02-20.03)**
Unikaj nagłych zmian. Walczysz o swoje prawa zbyt gwałtownie - możesz zrazić do siebie innych. Chociaż racja jest po Twojej stronie, sprawę lepiej załatwić dyplomatycznie. Sposób na sukces podsunie Ci przyjaciel. W uczuciach ożywienie, jesień przyniesie Ci sporo miłosnych uniesień.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Stamp

Kupon 41

NIE MA RÓŻY BEZ OGNIA
- tak powinno brzmieć rozwiązanie krzyżówki nr 37.
Tym razem los uśmiechnął się do BEATY KACZMAREK z Jawora.

Nagrodę można odebrać w sklepach „MEWY” w Legnicy i Lubinie. Na rozwiązanie krzyżówki nr 41 czekamy do 27 października 1999 r. Hasła prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem pod adresem:
Redakcja "Konkretów", pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.

Nagrodę - słuchawki PHILIPS

ufundowała firma

RTV



AGD

HURT - DETAL LEGNICA

ul. Nowodworska 11, tel. (076) 850-64-25
DETAL - D.H. „MEWA” - Lubin, ul. T. Kościuszki 25, tel. (076) 842-63-75

KONKRETY

TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Alicja Bogiel (kier. oddziału w Głogowie), Grzegorz Chmielowski, Włodzimierz Kalski (sekr. red.), Wincenty Kołodziej (fotoreporter), Bolesław Kubik, Maria Kuncaitis, Mariusz Lalewicz, Joanna Michalak, Krystyna Nikończuk (p.o. zast. red. nac.), Dorota Nyk, Grzegorz Spała (fotoreporter), Marek Szpyra (red. nac.), Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lubinie), STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Piotr Adamiec, Zygmunt Broniarek, Stanisław Graczyk (Bolesławiec), Maciej Iżycki, Paweł Jantura, Paweł Jurczyk, Artur Kowalczyk, Krzysztof Maciejak (Złotoryja), Elżbieta Majchrzycka (Malczyce), Nikodem Mielać, Piotr Piluk (Łódź), Mieczysław Pytel, Elżbieta Sandecka (Chojnów), Rafał Wyciszewicz (fotoreporter). ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, telefaks 86241-46. Telefony: red. nac. 86241-46, zast. sekr. red. 86241-49, publicyści, fotoreporter 856-02-26, biuro ogłoszeń i reklam 856-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel „Interierie”), tel. 835-39-14. ODDZIAŁ W BOLESŁAWCU pl. Piłsudskiego 1b, tel. (075) 732-46-45 ODDZIAŁ W LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 24, I piętro (Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej), tel. 8444-185. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Śląski Dom Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-49, fax 86241-46. Konto bankowe: Kredyt Bank PBI Oddział Legnica nr 15001504-400611-121500001192. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 856-51-29; w Głogowie - tel. 835-39-14. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udziela oddział „RUCH” SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Monika Pakula, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład: Małgorzata Prus, Andrzej Trzeciak. Druk: Słowo-Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ul. Swojczycka 38e, tel./fax (071) 348-72-90.

PL ISSN 0137-4680, NR indeksu 362727

Dyżur dziennikarza
w każdy czwartek od 11 do 12
pod numerem 85-60-226

Konkretny McDonald's KUPON nr 14

Restauracja McDonald's, ul. Wrocławska 22/26, Legnica, Zapraszamy, od godz. 8 do 22

Na pierwsze 10 osób

które zgłoszą się z tym kuponem do redakcji „Konkretów”, po godz. 10, Legnica, pl. Katedralny 2, IV piętro czekają zaproszenia do restauracji McDonald's.





PRZEDSTAWICIELSTWO HANDLOWE - ESSO-EXXON
58-530 Kowary ul. T. Kościuszki 11, tel. 075/7182483, tel./fax 075/7182708, GSM 0-602-324819

MARKOWE OLEJE I SMARY dla przemysłu i motoryzacji

PERMA-AUTOMATYCZNE SYSTEMY SMAROWANIA MASZYN

CHEMIA DLA PRZEMYSŁU FIRM: Exxon Chemical, Arco Chemical, Degussa GmbH
POSZUKUJEMY SUBDEALERÓW !!!

P.U.H. „ALMAR”
Biuro Handlowe
OKNA PCV
Najtaniej
Solidna jakość

WINK HAUS aluplast

Złotoryja
ul. Legnicka 37
tel./fax (076) 878-33-42
0603-930-544

SPRZEDAŻ
RATALNA



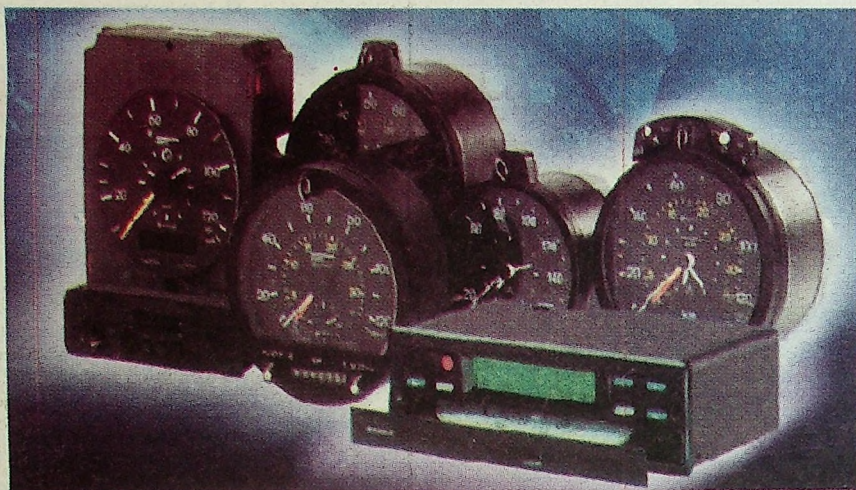
CENTRUM - USŁUG - MOTORYZACYJNYCH

GŁOTECH - PKS Sp. z o.o.
ul. Piastowska 5, 67-200 GŁOGÓW
tel./fax (076) 833-43-21 wew. 366
tel. kom. 0603315147

AUTORYZOWANA STACJA

SERWIS **TACHOGRAFÓW** VDO KIENZLE

PUNKT LEGALIZACJI TACHOGRAFÓW



TACHOGRAFY WSZELKICH TYPÓW I MAREK



impeL

chronimy • dbamy • pomagamy

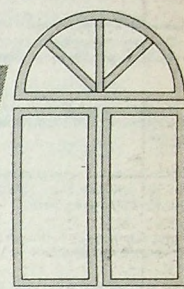
Poszukujemy kandydatów do pracy
na terenie miasta Legnicy w charakterze:

PRACOWNIKÓW PORZĄDKOWYCH

Wymagania: posiadanie statusu osoby niepełnosprawnej.
Osoby zainteresowane prosimy o pilny kontakt telefoniczny:
(076) 847-19-51, 847-19-36, 851-13-71 do 72.

PBiH **MEXBUD**

OKNA PCV i ALUMINIUM



Drzwi antywłamaniowe, przeciwpożarowe,
bramy garażowe  bramy przemysłowe

LEGNICA, ul. GWIEZDZNA 8, tel./fax 854-62-34

SYSTEMY ALUMINIOWE



produkujemy

**OKNA
DRZWI
FASADY**
w systemach

ALU RAWAG, YAWAL, REYNAERS, METALPLAST

oferujemy: **kompleksowość obsługi
konkurencyjne ceny
krótkie terminy realizacji**

Świadczymy usługi spawania i anodowania aluminium

Poszukujemy firm budowlanych i handlowych
zainteresowanych nawiązaniem współpracy.

63-900 Rawicz, ul. Tysiąclecia 5
tel. (065) 546-24-24, fax (065) 546-18-05
tel./fax (065) 546-26-00

super ceny



LEGNICA
ul. Gliwicka 6, tel./fax (076) 862-47-15

PANELE

PODŁOGOWE
(076) 856-03-00
ŚCIENNE

DO WYBORU DO KOLORU

- ◆ BOAZERIE PCV I PANELOWE
- ◆ PODŁOGI PANELOWE
- ◆ SIDINGI ELEWACYJNE
- ◆ DRZWI I SKRZYDŁA
- ◆ SUFITY PODWIESZANE
- ◆ TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO
- ◆ PŁYTY PCV SPIENIONE I FALISTE
- ◆ PŁYTY OSB BUDOWLANE
- ◆ PROFILE MEBLOWE
- ◆ STYROPIANY SYSTEM OCIEPLEN
- ◆ PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- ◆ ZAPRAWY I GŁADZIE

ŁAZIENKI

Z HISZPANII, WŁOCH I FRANCJI

*Płytki podłogowe
i ścienne już od 19.90 zł*

- ◆ PŁYTKI CERAMICZNE
- ◆ KABINY NATRYSKOWE
- ◆ ARMATURA SANITARNA
- ◆ CERAMIKA SANITARNA



Perowie



Legnica, ul. Gliwicka 6
tel. 076/ 862 47 45

ZIMA ZE ŠKODĄ OD 16.10 DO 20.11

- Bezpłatny przegląd zimowy
- Promocyjna sprzedaż akcesoriów i części
- Rabaty na wykonywane usługi
- Oferta specjalna dla posiadaczy samochodów Skoda Favorit



Naszym partnerem jest Castrol 

GALL - ICM

Legnica
ul. Jaworzyńska 265
tel. (076) 86-207-60



drobne

Nieruchomości

- Projekty domów, (076) 849-36-67 0478-K
- Sprzedam dom wolno stojący, piętrowy, 6 pokoi, kuchnia, łazienka, WC, po remoncie, wraz z zabudowaniami gospodarczymi, możliwość działalności gospodarczej, na działce 38 arów, 857-01-54 po 18 0514-K
- Sprzedam działkę budowlaną, ul. Liliowa, 854-17-58 0514-K
- JAWOR, nowy dom za rozsądną cenę, hala z parkingiem w centrum miasta, B.O.N. SUKCES, tel. 870-70-82 25038-G
- Sprzedam działkę budowlaną nad Jeziorem Kunickim, ustronne miejsce, wiadomość - Kunice, Plazowa 8, tel. 857-52-72 25001-G
- Kupię mały domek, tel. (068) 324-70-46, 0604-170-951 26152-G
- Sprzedam 7 mieszkań w nowo wyremontowanej kamienicy, pow. 55-70 m kw., centrum Złotoryi, ul. Bohaterów Getta 10, tel. 878-23-23, 0602-48-23-87 26158-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Kunicach, uzbudowaną, 3,500 m kw. (rozpoczęta budowa, ulga budowlana), tel. 850-21-34 26204-G
- Sprzedam dom w stanie surowym, w zabudowie szeregowej, pow. użytkowa 200 m sześć, działka 4 ary, Legnica, tel. 81-85-868 26214-G
- Sprzedam dom jednorodzinny o pow. użytk. 330 m kw., os. Sienkiewicza, cena 350 tys., w rozliczeniu przyjmę mieszkanie, tel. 850-60-95 26226-G
- Sprzedam działkę 20 arów (woda, gaz, prąd), adres: Szczepitniki 67, nad Kacząwą, cena 15.000 26234-G
- Sprzedam dom, stan surowy zamknięty, działka, 10,9 ara, uzbudowana, Kunice, za kortami, tel. 854-41-90 wieczorem 26235-G
- Sprzedam działkę budowlaną, 13 arów, w Zimnicach, tel. 86-607-59 26239-G
- DO SPRZEDANIA PAWILON HANDLOWY, dobra lokalizacja, oraz działka z przeznaczeniem handel lub usługi, zlokalizowana w śródmieściu, pow. 65 arów, „OMNIS”, 856-02-58 26235-G
- Sprzedam domek jednorodzinny, os. Sienkiewicza, Legnica, w rozliczeniu przyjmę mieszkanie, tel. 850-66-58 po 15 26309-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Zimnicach, 13,90 ara, tel. 862-49-33 26318-G
- ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI, 856-03-98 do godz. 20 26319-G

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW, 86-262-63 04032-K
- ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY MATERIAŁOWE, ANTYWŁAMANIOWE, MARKIZY, SZYLDY, RATY, 86-285-41 04003-K
- ŻALUŻJE PIONOWE - promocja, POZIOME, ROLETY ANTYWŁAMANIOWE, ROLETY TEKSTYLNE, MARKIZY, PRODUCENT, 870-53-48 04004-K
- ŻALUŻJE, ROLETY, ROLOSZY, 85-46-272 04009-K
- ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, MARKIZY, 870-33-52 04010-K
- ŻALUŻJE, ROLETY, MARKIZY, MOSKITIERY, 870-23-04 04011-K
- ŻALUŻJE, ROLETY, MARKIZY, MONTAŻ, NAPRAWY, 0604-460-139 04012-K
- ŻALUŻJE POZIOME, PIONOWE, CENY HURTOWE DLA WSZYSTKICH - PROMOCJA, tel. 862-20-78, tel. 0602-661-033, ul. Chojnowska 81 04040-K
- Cyklinowanie, 856-10-37 04912-K
- ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY ZEWNĘTRZNE, WEWNĘTRZNE, PRODUCENT HURT-DETAL, MONTAŻ, CZYSZCZENIE, NAPRAWY, RATY, FIRMA „DEKOREM”, ul. Nikłowa 2, tel. 854-19-76, fax 856-30-57, 0603-27-75-60 04935-K
- VIDEOFILMOWANIE, profesjonalne, tanio, 856-11-04 05007-K
- Usługi księgowe, 849-36-67 05032-K
- Tani transport, 0604-806-053 05055-K
- „PUC” - czyszczenie dywanów, żaluzji, autoczyszczenie KARCHER, 842-59-41, 842-49-42 05071-K
- Remonty mieszkań, 847-23-02, 0604-09-81-56 05088-K
- Cyklinowanie, 862-40-27 05089-K
- Hydraulika, c.o., 852-47-27 05090-K
- Videofilmowanie, Studio O-KEY, suknie ślubne, szycie, wypożyczanie, zaproszenia, dodatki ślubne, dekoracje aut, sal, kościołów, 844-38-38 05098-K
- KOMPUTEROPISANIE, 844-43-96 05099-K
- VIDEOFILMOWANIE, 844-43-96 05100-K
- ŻALUŻJE, TANIO, 846-85-01, 0602-172-973 05112-K

- Glazura, regipsy, tynki, gładzie, malowanie, panele, stolarstwo, ocieplanie, hydraulika, ogólnobudowlane, 0601-450-852, 862-78-51 po 19 05114-K
- ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, NAPRAWY, CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH, ROLETY MATERIAŁOWE, 855-26-42, 0601-83-58-07 05129-K
- Zespół muzyczny, 855-03-59 05130-K
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, TAPICERK SAMOCHODOWYCH, KARCHER, LEGNICA, 854-53-30, 0604-77-80-76 23121-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99 23291-G
- VIDEOFILMOWANIE, 856-12-14 23292-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-73-91 23400-G
- DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, 855-39-31 23487-G
- VIDEOFILMOWANIE, PROFESJONALNY MONTAŻ, CZŁOŁWKI, UDZWIĘKOWANIE, 852-20-83 24990-G
- DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, 862-04-34 25191-G
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, tel. 866-31-72 25202-G
- NAPRAWA, PRZESTRAJANIE TELEWIZORÓW, 854-50-80 25255-G
- Orkiestra, 856-303 25266-G
- Żaluzje, rolety, rolosy - produkcja, montaż, tel. 850-23-40 25790-G
- Układanie glazury, 854-30-32 25801-G
- VIDEOFILMOWANIE, 870-21-83 25811-G
- ŁODÓWKI, CHŁODNICTWO PRZEMYSŁOWE, 854-63-86 25815-G
- WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, tel. 0601-34-67-74, (075) 75-33-223 w godz. 9-17 25845-G
- ZAKŁADANIE OGRODÓW, trawników, skalniaków, oczek wodnych, wrzosowisk, projekty, nawadnianie, konserwacja zieleni, tel. 0604-54-33-46 lub 871-83-83 po 20 25900-G
- TAPICERSTWO mebli, drzwi z transportem, wszelkie naprawy u klienta, 8524-311, 86-61-214 po 20 25933-G
- Układanie, cyklinowanie, wyciszanie drzwi, 0601-74-83-82 25937-G
- TRANSPORT osobowy, bus, kraj, zagranicą, 0601-53-53-94 25959-G
- KOMPUTEROPISANIE, 8564-738 26040-G
- INSTALATORSTWO GAZOWE, c.o., wodno-kanalizacyjne, tel. 854-76-92, 0602-28-16-52 26042-G
- Cyklinowanie, układanie, 850-21-72 26050-G
- Wkłady kominowe - montaż, sprzedaż. Docieplenie, tel. 86-294-41 do 16, 8575-105 po 17 26073-G
- REMONTY BIUR, MIESZKAŃ, tel. 8560-164, kom. 0604-72-40-20 26075-G
- „AMANDA” - WYPOŻYCZALNIA NOWYCH SUKIEN ŚLUBNYCH krajowych i zagranicznych oraz KOMIS, modne fasony, atrakcyjne ceny, Legnica, Księżyca 9/8, 85-47-212 26010-G
- Cyklinowanie, układanie, panele, 855-02-72 26129-G
- ŻALUŻJE, rolety, montaż, naprawa, najtaniej, 86-278-67 26147-G
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 85-63-017, 0604-13-88-26 26148-G
- Naprawa pralek i lodówek, 86-253-31 26165-G
- Czyszczenie kożuchów, zamszy, futer, barwienie kurtki skórzanych, tel. 854-52-99 26169-G
- Zespół muzyczny, tel. 8524-782 26171-G
- TRANSMAL, Legnica, ul. Poznańska 29, tel. 852-24-08. WYWAŻANIE WAŁÓW PĘDNYCH DO SAMOCHODÓW. ZAPRASZAMY 26184-G
- Cyklinowanie, układanie, 8506-452, 0602-826-370 26190-G
- ANTENY, RTV, SATELITARNE, WIZJA TV, CYFRA PLUS, ZBIORCZE INSTALACJE ANTENOWE w domach jednorodzinnych. Sprzedaż, montaż, serwis, TOMSAT, 8542-997, 0601-56-86-29 26195-G
- SZPACHLOWANIE, REGIPSY, PANELE, 85-619-67 26208-G
- CYKLINOWANIE, PANELE, tel. 86-27-886, 0601-672-180 26210-G
- REMONTY WYKOŃCZENIOWE DOMÓW, MIESZKAŃ, KRÓTKIE TERMINY, 866-13-27, 0602-756-444 26211-G
- Murarstwo, tynkarstwo, regipsy, glazura, tel. 86-260-60 po 18 26212-G
- CYKLINOWANIE, UKŁADANIE 220 V, 854-72-28, 0603-314-454 26218-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERK, POSADZEK (AKRYLOWANIE), KARCHER, MYCIE OKIEN, 856-33-75, 0604-362-440 26220-G
- Remonty mieszkań, 856-34-77 26222-G

- Sufity podwieszane, ścianki działowe z płyt gipsowych, szpachlowanie, panele, 86-20-686 26224-G
- GLAZURA, PROFESJONALNIE, tel. 850-18-18, 0604-91-45-56 26228-G
- Dachy. Krycie blachą, dachówką, papą, remonty ogólne, VAT, tel. 854-03-41, 0604-56-87-61 26234-G
- HYDRAULIKA, c.o., PIECE GAZOWE, „VAILLANT”, 850-63-92, 0604-340-166 26236-G
- CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, VAT, 8540-367, 0601-76-84-28 26238-G
- CYKLINOWANIE, PANELE, SZPACHLOWANIE, MAŁOWANIE, 86-261-15, 0604-807-968 26241-G
- ORKIESTRA, 86-288-36, 8545-909 26245-G
- Usługi ogólnobudowlane, wykończeniowe i instalacje (woda, c.o., gaz) rachunki VAT, (076) 8522-999, 850-66-41 26248-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICERK, KARCHER (VAT), Legnica, 85-53-543, 0603-855-255 26251-G
- GLAZURA, HYDRAULIKA, POLBRUK, 854-67-10 26253-G
- INSTALACJE GAZOWE, HYDRAULIKA, 855-04-39, 060-333-352 26256-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI meblowej, samochodowej sprzętem KARCHER, tel. 0603-312-846, 85-44-753 26257-G
- ŚLUBY - dekoracje kościołów i samochodów kwiatami, tel. 0603-927-156, 852-42-23 26259-G
- VIDEOFILMOWANIE, komputerowo, 0603-400-239 26270-G
- Zespół muzyczny SWING, 0602-866-662 26286-G
- Malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, regipsy, panele, 86-262-83 26296-G
- TRANSPORT CIĘŻAROWY, PRZEPROWADZKI, 877-33-41 26300-G
- JUNKERSY, PIECE, c.o., KUCHENKI, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42, 0602-175-667 26308-G
- NAPRAWA JUNKERSÓW, Legnica, 862-25-57 26311-G
- FIRMA WYKONUJE sztukatorstwo, tynki, płyty gipsowe, glazurę, malowanie, tapetowanie, 852-35-70, 0601-84-79-74 26314-G
- GLAZURA, REGIPSY, PANELE, SZPACHLOWANIE, MAŁOWANIE, 856-36-24, 0603-500-361 26317-G
- STOLARSKIE, MONTAŻ ZAMKÓW, 85-24-423, 0604-136-392 po 15 26327-G

Sprzedaż

- AKUMULATORY, Legnica, tel. 86-607-82 23458-G
- HERBALIFE, 0602-26-92-43 26157-G
- Sprzedam garaż, Legnica, Torowa, 86-26-222, 852-24-89 26164-G
- PILNIE sprzedam video Sony na gwarancji, nowe meble kuchenne, tel. 866-11-88 26188-G
- PIEC „VAILLANT” gazowy (także PROPAN) do mieszkania, domu, (076) 850-63-92, 0604-340-166 26237-G
- Sprzedam małą ŁODÓWKĘ, 856-17-86 26260-G

Lokale

- Sprzedam mieszkanie na os. Piekary, czteropokojowe, 82 m kw., lub zamienię na trzypokojowe, tel. 855-21-60 po 19 05134-K
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 64,3 m kw., os. Piekary, III piętro, w budynku IV-piętrowym, tel. 857-01-58 po 18 05148-K
- Sprzedam mieszkanie, 42 m kw., wykończono, okna plastikowe, drzwi antywłamaniowe, os. Kopernika, 856-56-48, 15-22 05146-K
- TANIO wynajmujemy sale (wszelkie uroczystości), tel. 8542-340 25710-G
- Legnica, sprzedam pięciopokojowe, pow. 147 m kw., c.o., przy ul. Rataja, tel. 862-72-54 po 17 26121-G
- PILNIE sprzedam M-4, Piekary A, telefon, parkiety, boazeria, tel. 866-48-48 26138-G
- Sprzedam garaż przy Kwadracie, tel. 8560-959 26167-G
- Do wynajęcia budynek wolno stojący, os. Kopernika I, pow. 300 m kw., nadające się na biura, gabinety, bank, gastronomię, minihotel, tel. 0604-572-106, 0601-99-08-58 26173-G
- PILNIE sprzedam nowe mieszkanie bez pośredników, 65 m kw., trzypokojowe, II p., cena do uzgodnienia, tel. 856-04-21, 0601-45-50-78 26177-G
- Sprzedam dwupokojowe, I p., Piekary, 866-32-42 26217-G
- DO WYNAJĘCIA 180 m kw., STYLOWEJ POWIERZCHNI BIUROWEJ NA PARTERZE przy ul. Kościuszki, 2 linie telefoniczne, alarm, tel. 856-37-38 wieczorem 26235-G

- Sprzedam lub zamienię na Wrocław mieszkanie trzypokojowe, 64 m kw., I p., ul. Wlk. Niedźwiedzi, garaż, ogródek, tel. 0603-165-570 26244-G
- Poszukujemy pomieszczenia do wydzierżawienia blisko parkingu strzeżonego 1- lub 2-pokojowego w Legnicy z telefonem. Prosimy o kontakt, tel. 86-273-01 w godz. 9-15 26263-G
- Sprzedam mieszkanie, 29 m kw., centrum Legnicy, wysoki standard, możliwość adaptacji na biuro, tel. 856-50-50, 0601-54-72-34 26267-G
- Do wynajęcia garaż blisko centrum, tel. 85-84-312 26272-G
- Sprzedam mieszkanie beczynszowe, 55 m kw., dwupokojowe, II piętro, tel. 850-22-16, 856-04-17 26276-G
- Kupię małe mieszkanie w centrum Legnicy, tel. (071) 321-38-53 26277-G
- Sprzedam mieszkanie beczynszowe, Tarninów, 90 m kw., tel. (076) 852-40-60 26283-G
- Do wynajęcia lokal na biura, 120 m kw., I piętro, wysoki standard, centrum, ul. Wojska Polskiego, (076) 85-24-107, 0603-940-577 26284-G
- Poszukuję lokalu w Legnicy o pow. min. 50 m kw., do prowadzenia działalności usługowej. Oferty sprzedaży lub wynajmu, tel. 86-269-51, 0601-273-445 26287-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 63 m kw., Legnica, os. Kopernika II (wieżowiec), tel. 854-05-94 26288-G
- Do wynajęcia pomieszczenia biurowe, ul. Reymonta, tel. 852-34-72 26292-G
- Sprzedam garaż, centrum Legnicy, tel. 852-34-72 26293-G
- Sprzedam mieszkanie, 87 m kw., czteropokojowe, parter, ul. Reymonta, tel. 852-34-72 26294-G
- Do wynajęcia pomieszczenia na biura, centrum Legnicy, tel. 862-37-79 26297-G
- Dam odstępie za mieszkanie w Legnicy, 866-13-27, 0602-657-616 26298-G
- ZŁOTORYJA, mieszkanie w bloku, 50 m kw., atrakcyjna lokalizacja, z garażem, pobliska działka POD, TV kablowa, 75.000 zł, tel. 878-23-63 po 18 26303-G
- DO SPRZEDANIA MIESZKANIA, DOMY, DZIAŁKI ORAZ OBIEKTY O DUŻEJ POWIERZCHNI MIESZKALNO-USŁUGOWEJ, „OMNIS”, tel. 856-02-58 26304-G
- DO SPRZEDANIA MIESZKANIE BEZCZYNOWE oraz piętro kamienicy, „OMNIS”, 856-02-58 26306-G
- Do wynajęcia garaż w śródmieściu, 856-02-58 26307-G
- NAPRAWA rozruszników, alternatorów, Legnica, tel. 86-607-82 23458-G
- Sprzedam samochód Star 742L, rok 1997, skrzyniowy opłandekowany, ładowność 3,5 tony. Wiadomość - tel. 0601-44-86-35, 0601-44-86-52 26190-G
- Sprzedam LUBLIN izoterma, 1997 rok, tel. 8564-598 26295-G
- Sprzedam samochód ciężarowy, Volkswagen LT28, 1993, blaszak, długi, wysoki, wspomaganie kierownicy, do sprowadzenia z Niemiec, cena z clem 25.000 zł, 0603-511-934 26321-G
- Sprzedam samochód ciężarowy, Volkswagen LT28, 1994 rok, kolor niebieski, blaszak, długi, wysoki, wspomaganie kierownicy, do sprowadzenia z Niemiec, cena z clem 27.500 zł, tel. 0603-49-82-83 26322-G
- Sprzedam samochód osobowy Volkswagen Passat GT, kombi, 1994, 2x poduszka powietrzna, abs, klimatyzacja, wspomaganie, komputer, do sprowadzenia z Niemiec, cena z clem 31.000 zł, 0603-49-82-83 26323-G
- Sprzedam samochód ciężarowy Volkswagen transporter, TDI 1900 cm, 1997, biały, blaszak, wspomaganie, AIR BAG, do sprowadzenia z Niemiec, cena z clem 49.000 zł, tel. 0603-49-82-83 26324-G
- Sprzedam samochód dostawczy, pick-up, Volkswagen CADDY, SDI 1900 cm, 1997, 2x AIRBAG, wspomaganie, do sprowadzenia z Niemiec, cena z clem 25.000 zł, tel. (076) 8782-303 26325-G

Praca

- Atrakcyjna praca w domu. Umowa - wysokie zarobki. Koperta + znaczek. Firma „EWA” ul. Sienkiewicza 26/3, 58-160 Świebodzice 05122-K
- PRAÇA. GDZIE DECYDUJESZ O ZAROBKACH. 0604-053-703 05142-K
- NIGHT CLUB zatrudni panie. Kalisz, 0602-766-7791 25946-G
- Zatrudnię kosmetyczkę, tel. 878-22-33 26102-G
- Zatrudnimy do pracy chałupniczej z powierzonego materiału. Zarobek 8000 zł. Oferta sprawdzona na 100 proc. Dostawa i odbiór surowca. Materiał próbny po otrzymaniu znaczka za 6,50 „PROCTER”, Skrytka 16/C2, 66-520 DOBIEGNIEW 26131-G

- Zlecę uruchomienie produkcji okien i drzwi z PCV. Zatrudnię pracownika, tel. 862-98-98 26142-G
- Zatrudnię firmę budowlaną, tel. 0604-98-05-19 26242-G
- Zatrudnię diagnostę samochodowego z uprawnieniem do rejestracji pojazdów, z grupą inwalidzką, na dobrych warunkach, tel. 870-04-73 26247-G
- Firma zatrudni 5 osób z wykształceniem średnim, wiek do 30 lat. Wynagrodzenie 1.025,00 netto, tel. 0604-27-88-35 26249-G
- Poszukujemy zarządcy przedsiębiorstwa oraz głównego księgowego. Wykształcenie wyższe. Prosimy o kontakt, tel. 0604-982-234 w godz. 9-14 26252-G
- Multiagencja Ubezpieczeniowa poszukuje osobę na 1/2 etatu do pracy w sekretariacie na stanowisku asystenta. Pisemne oferty przysłać pod adresem: INTERSERVICE, Legnica, Jana Pawła II 6 26271-G
- Zatrudnię młodą panią z okolic Złotoryi z minimalną znajomością techniki budowlanej, do obsługi biura klienta, tel. 0603-930-544 26281-G
- BEZROBOTNI I CHCĄCY DOROBIĆ. ATRAKCYJNA PRACA DLA CAŁEJ RODZINY. INFORMACJA GRATIS. PROSIMY O ZNACZKI ZA 4,90. SŁAWOMIR ZAKRZEWSKI 54-436 WROCŁAW, BUDZISZYŃSKA 133/8 26290-G
- Zatrudnię fryzjerkę damsko-męską lub męską, Lubin, Fredry 16, 842-57-15 26302-G
- Firma zatrudni kierowcę z kategorią prawa jazdy B z grupą inwalidzką. Mile widziana ogólna znajomość sprzętu komputerowego, tel. 856-29-73 26315-G
- Zachodnia firma poszukuje mieszkania do wynajęcia w Legnicy, wysoki standard, umeblowane, tel. 86-274-74 26316-G

Kupno

- Kupię stare meble do renowacji, tel. 85-43-245, 85-40-564 26299-G

Różne

- OKAZJA! SUPERCENY, NA RATY, KURTKI SKÓRZANE W RÓŻNYCH KOLORACH, PRODUKCJI WŁOSKIEJ, LEGNICA, Najśw. Marii Panny 9, „MEGASAM” 05113-K
- SCHUDNIJ DO SYLWESTRA, 0604-053-703 05143-K
- „SZENBERG” kantor, lombard, skup-sprzedaż złota, Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 86-220-92 23582-G
- BILARD, producent, renowacja, tel. (076) 81-87-146 26123-G
- ANTENY, 8542-997, 0601-56-86-29 26196-G
- WRÓŻKA, Legnica, 0604-697-634 26310-G
- GUAM, DEPILACJA, KOSMETYKA TWARZY, MANICURE, PEDICURE, EKSFOLIACJA, KOLCZYKI, AKRYL, tel. 86-280-41 wew 219 (Cuprum) 26312-G

Nauka

- AUTORYZOWANE KURSY KOMPUTEROWE, WINDOWS 95/98/NT, arkusze EXCEL, Edytor WORD, pltnik ZUS, LINUX, organizuje Regionalne Centrum Szkoleniowe EDUSOFT, raty, zaświadczenia kwalifikacji zawodowych, rachunki, faktury VAT. Informacje pod numerem (076) 852-44-02 04625-K
- Matematyka, 0601-95-63-90 04656-K
- Polski, 852-46-39, 0601-479-582 05091-K
- Policealne zaoczne roczne Studium Projektowania i Urządzania Terenów Zieleni, ZDZ Zielona Góra, Stary Rynek 17, tel. (068) 327-05-16 05092-K
- ANGIELSKI, WYŚTĄSKIE POZIOMY, 842-46-99 05135-K
- Ośrodek Kształcenia Informatycznego „CEZAR”, licencjonowana placówka oświatowa prowadzi kurs podstawowy obsługi komputera, Windows, Word, Excel oraz specjalistyczne. Raty, rachunki, faktury, zaświadczenia kwalifikacji zawodowych. Informacje i zapisy - 86-252-88 (8-15), 85-507-00 (9-17) 25637-G
- Język angielski - wszystkie poziomy zaawansowania, tel. 86-63-485 25847-G
- Chemia, matematyka, fizyka, 86-612-65 25902-G
- KOREPETYCJE: matematyka, fizyka, 855-09-35 25980-G
- MATEMATYKA, 8524-388 26084-G
- MATEMATYKA, TANIO, 060-323-0486 26092-G
- Kursy przygotowujące do szkół średnich (testy kompetencyjne) oraz do matury organizuje O.K.I. „CEZAR”, tel. 86-252-88 (8-15), II LO 26103-G
- CHEMIA, 862-38-92 26265-G
- Polski, fachowo, 85-46-766 26269-G

Matrymonialne

- Biuro Matrymonialne „BOŻENA”, tel. 0603-927-156 26268-G

WIZYTY domowe, specjalista chorób dziecięcych, CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673

Pediatra JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe, 862-10-14, 0601-84-81-18

HALINA ŚLIWIŃSKA, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentyńska 1, tel. 854-50-34, soczewki kontaktowe. ROBERT ŚLIWIŃSKI, lekarz okulista, przyjmuje, Argentyńska 1, wtorek 16-17.30, tel. 856-20-58, soczewki kontaktowe kolorowe

Prywatna praktyka pielęgniarstwa - mgr KATARZYNA ŚLIWIŃSKA, 856-20-58, tel. kom. (0604) 558-009, opieka i zabiegi u pacjenta w domu

PRZEMYSŁAW GŁOWSKI, położnik-ginekolog, al. Orła Białego 2, przyjmuje we wtorki 17-18, piątki 15.30-17. Rejestracja - 0602-25-91-50

Wizyty domowe, specjalista chorób wewnętrznych - DARIUSZ CHRANIUK, 856-10-60, 0602-73-70-78

UROLOG, wizyty domowe, tel. 0601-535-908

Dr n. med. WŁADYSŁAW ORZEŁ, specjalista chirurgii, specjalista chirurgii dziecięcej, przyjmuje: Rzeczypospolitej 19, 15-16. Choroby żołądka, dwunastnicy, jelita grubego, tel. 85-44-034

RENATA FILIPCZAK - specjalista pediatra, wizyty domowe, tel. 8550-917, 0602-46-15-54

BIOENERGOTERAPEUTA Krzysztof Bekier przyjmuje, 854-55-15

DERMATOLOG ANNA FRANCIK, choroby skóry (trądzik), leczenie homeopatyczne, kosmetyka (ekspozycja). Legnica, Chojnowska 13/2. Poniedziałki 16-17, tel. dom. (071) 372-79-40, tel. gab. (076) 86-26-883, kom. 0603-369-846

REUMATOLOG INTERNISTA, ELŻBIETA GÓRSKA, choroby reumatyczne, wewnętrzne, osteoporoza. Legnica, Chojnowska 13/2. Wtorki, czwartki 16-17, tel. dom. 86-226-99, tel. gab. 86-268-83, 0603-594-650

Gabinet logopedyczny - mgr MARIA BARAŃSKA, os. Piękny, ul. Beskidzka 2/4, środy, piątki 15-18, rejestracja tel. 85-648-08

MIECZYŚLAW MALKIEWICZ - specjalista laryngolog, przyjmuje w poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w godz. 9-10, 15-17, ul. Kościuszki 44, tel. 86-239-74

GRAŻYNA PYRKOSZ, PEDIATRA, leczenie homeopatyczne, 0602-4444-63

DANUTA GĄTOWSKA, specjalista chorób wewnętrznych. Przyjmuje w poniedziałki, środy 17-18, Legnica, ul. Orła Białego 2, wizyty domowe, tel. 856-10-63, 0606-108-562

LOGOPEDA, 855-09-35

DERMATOLOG JOLANTA KOWALIK, krioterapia (brodawki), pilingi kwasami owocowymi (trądzik); Legnica, Najśw. Marii Panny 14, poniedziałki 15.30-17, czwartki 16-18, rejestracja telefoniczna, tel. 86-291-33, 0601-78-73-49

Lekarz BOŻENA KLEPAC-KA, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje w poniedziałek, wtorek, czwartek 17-18, Legnica, Katowicka 11, EKG, tel. 850-17-31

ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA, specjalista chorób dziecięcych, przyjmuje codziennie 16-17, Legnica, ul. Ciołkowskiego 4, tel. 854-41-91

CHOROBY SERCA, NADCIŚNIENIE, EKG, specjalista kardiolog, dr n. med. MAŁGORZATA KOBUSIAK-PROKOPOWICZ, Legnica, Okrzei 5, wtorki 16.30

STANISŁAW PIETRZYCKI, internista-reumatolog. Wtorki, czwartki, 16-18, Wizyty domowe, 85-24-999, 85-24-107, 0603-94-05-77

„JACEK” Rehabilitacja, logopeda, tel. 856-27-49 po 20

Gabinet ortopedyczny, ZBIGNIEW KAPUSTA, unieruchomienia plastikowe, Grunwaldzka 7, tel. 86-263-01

Prywatny gabinet internistyczno-kardiologiczny, RAFAŁ MARKIEWICZ, Legnica, ul. Brzylijska 10. Wtorek, czwartek 16-18, tel. 0601-55-21-09

Zabiegi laserem chirurgicznym, PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Najśw. Marii Panny 14, tel. 0603-600-246

Specjalista chirurg ZBIGNIEW MALINOWSKI. Zabiegi, obdukcje, espectral, Wojska Polskiego 1. Poniedziałek, czwartek 17-19, tel. 855-35-44, 0604-48-64-33

STOMATOLOG MARIUSZ NAHAJOWSKI, specjalista protezy, Legnica, Rynek 22/3, tel. 852-57-43, 0602-556-627

BIOENERGOTERAPEUTA Krzysztof Bekier przyjmuje, 854-55-15

ALERGOLOG-PEDIATRA MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA. Testy dla dorosłych, dzieci. Poniedziałek, ul. Neptuna 15, godz. 17-18. Wtorek, czwartek, piątek, Najśw. Marii Panny 14, godz. 17-18, tel. 86-294-13

TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH, specjalista chirurg, specjalista chirurg dziecięcej. Porady w zakresie chirurgii dziecięcej ogólnej, choroby odbytu, nieoperacyjne leczenie zylaków odbytu. Legnica, Wojska Polskiego 1, wtorki, czwartki 15-17, tel. 85-62-585

GABINET OKULISTYCZNY, specjalista chorób oczu STANISŁAW WRUBEL, Legnica, ul. Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 86-223-26

WIZYTY DOMOWE, tel. 86-252-91, JAN KOWALCZYK, specjalista chorób wewnętrznych, gabinet czynny: wtorki, czwartki 17-18, ul. Reymonta 4

MAŁGORZATA RACZYŃSKA, specjalista chorób dziecięcych, Najśw. Marii Panny 14, poniedziałki, środy 17-18. TESTY ALERGICZNE, WIZYTY DOMOWE, 854-44-85, 0602-667-202

CZAJA, specjalistka chorób wewnętrznych (osteoporoza, tarczycy, nerki, nadciśnienie, przewód pokarmowy), USG tarczycy, brzucha. Legnica, Galaktyczna 6/5, 854-28-35, codziennie 14-18

ORTOPEDA CZESŁAW KALINOWSKI, specjalista ortopedii i chirurgii urazowej, przyjmuje w poniedziałki, 16-17, ul. Kościuszki 18/1 (Cedlab), tel. 86-21-984, 0603-37-66-33

DARIUSZ KOROLIK, specjalista chirurg, endoskopia pełnozakresowa (gastroskopia, rektroskopia, kolonoskopia), kamica żółciowa - laparoscopia, choroby żołądka, jelit, chirurgię tarczycy, zylaki. Przyjmuje w soboty 9-15, Kościuszki 24/1, rej. codziennie, tel. 862-87-68

BEATA KONARSKA, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje codziennie, Legnica, ul. Łagodna 11 (boczna Stenecznej), rejestracja tel. 854-87-97, 0602-241-864, także wizyty domowe

Dr n. med. TOMASZ BOJAROWSKI, specjalista chirurg onkolog. Czwartki 17-19, Legnica, Najśw. Marii Panny 14

Informacja

Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej Zarządu Służby Zdrowia MSWiA we Wrocławiu
Poliklinika w Legnicy
59-220 Legnica, ul. Asnyka 8
informuje o możliwości składania deklaracji wyboru lekarza podstawowej opieki zdrowotnej (internisty, pediatry) oraz korzystania z niżej wymienionych gabinetów specjalistycznych:

- gabinet chirurgiczny
- gabinet dermatologiczny
- gabinet ginekologiczny
- gabinet laryngologiczny
- gabinet neurologiczny
- gabinet okulisty
- gabinet stomatologiczny
- gabinet urologiczny
- pracownia fizykoterapii

Wykonujemy badania laboratoryjne, EKG.

Przyjmujemy pacjentów z Branżowej Kasy Chorych dla Służb Mundurowych oraz Dolnośląskiej Regionalnej Kasy Chorych.

Wszelkich informacji udzielamy pod numerami telefonów
876-13-70, 876-13-71.

GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. T. Kościuszki 24
tel. (076) 86-285-80

przyjmują lek. stomatologów

JOANNA JASSAK-GAGACZOWSKA
specjalista stom. zachowawczej
poniedziałki, środy 15-18
wtorki, czwartki 9-12
tel. dom. 856-01-33

MARIA JASZCZYK

specjalista ortodonta
poniedziałki, środy 9-12
wtorki, czwartki 15-18
tel. dom. 85-244-17

GABINET STOMATOLOGICZNY

Leopold Rehan

Legnica, ul. Grunwaldzka 7

Pełen zakres usług stomatologicznych

Umowa z Dolnośląską Kasą Chorych

Przyjmuje w poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek w godz. 16-18.30, tel. 0602-123-287.

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 14/8
tel. (076) 86-283-24 (wejście od ul. Młynarskiej)

lek. stomatolog

IRENEUSZ SZTYLER
stomatolog ogólny, spec. protetyk

• pełny zakres leczenia protetycznego
• leczenie zachowawcze zębów
• bezpłatne protezy - Kasa Chorych
Przyjęcia pon.-piątek 9-10; 15-18, soboty 9-11
Ceny do uzgodnienia

APTEKA

„Pod Dobrą Gwiazdą”
LUBIN, UL. GRABOWA

POSIADA DO WYNAJĘCIA

POMIESZCZENIA

Z PRZEZNACZENIEM NA GABINETY LEKARSKIE

TEL. 842-79-55, 854-23-26

STOMATOLOGIA RODZINNA

lek. stom. **TOMASZ MAZIAK**

Legnica, ul. Heweliusza 7/L (pawilon, I p.), tel. 854-76-70, 0601-509-706
codziennie w godz. 9-11; 16-18

• bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
• odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
• protezy, korony, mosty - tradycyjne, szkieletowe, porcelanowe
• najnowocześniejsze metody wybielania zębów

Dyżury sobotnio-niedzielne
0601-509-706
Codziennie przeglądy i porady bezpłatne

GABINETY LEKARSKIE: SPECJALISTA DERMATOLOG

EWA IWAN-CHUCHLA

• krioterapia - usuwanie znamion, brodawek
• zamykanie naczynek (twarz, uda)
• leczenie chorób skóry, włosów, paznokci
• peeling kwasami owocowymi (trądzik)
od poniedziałku do piątku - godz. 16
soboty wolne - 9; soboty pracujące - 16

SPECJALISTA UROLOG - CHIRURG

MAREK CHUCHLA

od poniedziałku do piątku - godz. 18, soboty - godz. 12, USG

Legnica, ul. Rycerska 2 (obok Rynku, Przychodnia Energetyków) tel. 86-68-599

CEDLAB

CENTRUM DIAGNOSTYKI LABORATORYJNEJ

Nowocześnie, solidnie, komputerowo

wykonujemy

- analizy krwi, moczu i kału
- badania okresowe i profilaktyczne
- badania w kierunku osteoporozy
- badania hormonalne, alergeny, markery nowotworowe
- oznaczanie przeciwciał

Zapraszamy codziennie w godz. 7-17, w soboty 8-12

59-220 Legnica, ul. Kościuszki 18/1, tel. 86-21-984, tel./fax 852-40-86

GABINET INTERNISTYCZNY I BADAŃ ULTRASONOGRAFICZNYCH

BARBARA KOBIERZYCKA
specjalista chorób wewnętrznych

* USG, EKG

• choroby nerek
• badania kierowców
• wizyty domowe, tel. 0601-74-62-04, dom. 854-49-23

poniedziałek, środa, piątek 16-18
Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 18 (wejście od Amplico)

GABINET INTERNISTYCZNO - ALERGOLOGICZNY

ANNA KANIAK
specjalista chorób wewnętrznych i alergologii

wykonuje również

- EKG • USG jamy brzusznej i tarczycy • alergiczne testy skórne

od poniedziałku do piątku 16-18.30
ul. Złotoryjska 82, tel. gab. 852-46-65
tel. dom. 856-26-50

Dział Diagnostyki Mikrobiologicznej

w Wojewódzkim Szpitalu w Legnicy, ul. J. Iwaszkiewicza 5

wykonuje odpłatnie

BADANIA BAKTERIOLOGICZNE

1. Posiew materiałów: moc, wymazy, ropa, kał - wymazy SS i inne

2. Identyfikacja drobnoustrojów i oznaczenie wrażliwości na antybiotyki

3. Diagnostyka grzybic
Badania wykonywane są dla pacjentów ze skierowaniami z prywatnych praktyk lekarskich oraz bez skierowań.

Informacje

- tel. 855-20-41
wew. 238 lub 673

PRYWATNY GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ

ZYGFRYD KANIAK

specjalista chirurg stomatolog

od poniedziałku do piątku w godz. 9-11 i 16-18.30

Legnica, ul. Złotoryjska 82/2
tel. gab. 852-46-65, tel. dom. 856-26-50

Ortodoncja - bez ekstrakcji zębów stałych

Carisolve - żel - leczenie próchnicy bez wiercenia

Wybielanie zębów

Licówki porcelanowe przyklejane na zęby w celu zmiany kształtu i koloru zębów
Wkłady ceramiczne - zamiast wypełnień (25 lat gwarancji)

Korony i mosty z porcelany wypalanej na zlocie (25 lat gwarancji)

Biżuteria przyklejona na zęby (złoto, srebro, kamienie szlachetne)

Gabinet Stomatologii Rodzinnej
Protetyka Stomatologii Estetycznej
Lek. stom.

Miroslaw Szymonek

Złotoryja, ul. Pochyta 6
tel. (076) 878-27-70

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Młynarska 1/37
Lekarz stomatolog G. Szymczak

od poniedziałku do piątku w godz. 12-18
tel. gab. 862-77-83, 0601-78-73-38

- leczenie i odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
- protezy
- tradycyjne, szkieletowe, bezklamrowe
- mosty, korony
- tradycyjne, porcelanowe



ADAXLAND-ALEX
KOMPUTERY KASY FISKALNE SERWIS OPROGRAMOWANIE PROMOCJE!

PROMOCJA!

WCZASY DLA DWÓCH OSOB

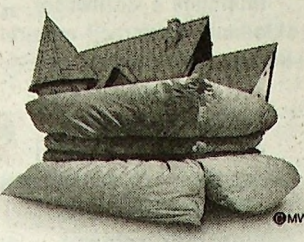
- # przy zakupie każdej kasy fiskalnej
- # przy zakupie sprzętu komputerowego powyżej 3000 zł

ADAX **ELZAB**
KOMPUTERY KASY FISKALNE

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR I SERWIS:
ADAXLAND-ALEX
LEGNICA, ul. Wrocławska 183
tel. (076) 856-29-73
e-mail: biuro@adax.legnica.pl

SZCZEGÓŁY PROMOCJI W SALONIE
ADAX - ALEX

Możesz tak ocieplić swój dom.
Lecz co na to sąsiedzi?



WKT POLSKA

Dostawca nowoczesnych systemów izolacyjnych

59-220 LEGNICA, UL. BYDGOSKA 30,
tel./fax (0-76) 862 08 36

P

LEASING
PREFEKT TWOJA FIRMA LEASINGOWA

Oferujemy w leasingu: samochody ciężarowe (nowe i używane)
inne środki trwałe
pakiet ubezpieczeń (AC, OC, NW) od 2,7
przebudowa na ciężarowe od 799 PLN netto

PREFEKT LEASING ul. M. Rataja 21, 59-220 Legnica
tel. (076) 852-47-92, tel./fax 852-47-97

DOPLATA DO K=1,1 19 zł/m

Co 1,6 minuty ma miejsce w Polsce włamanie!
Jak zabezpieczyć własny dom? Zachęcamy do
zainwestowania w **BEZPIECZNE OKNA M&S**

PROMOCJA
OKNA DRZWI PARAPETY BLATY
argon w standardzie, mikrowentylacja w oknach PCV bez dopłaty
M&S Legnica ul. Asnyka 14 tel. 8624032
POMORSKA FABRYKA OKIEN

<http://www.ms.pl>

CENTRUM DAEWOO

Matiz



ponadto: TICO, LANOS, NUBIRA, LEGANZA, ESPERO,
NEXIA, POLONEZ ATU i CARO, POLONEZ TRUCK.

Zapraszamy do salonów:

Lubosz Nowy, ul. Kościńska 7a
64-00 Kościan
tel. (065) 512-19-21,
tel./fax (065) 512-09-09

Leszno, ul. Poznańska 12
(przy wyjeździe na Poznań)
tel. (065) 529-38-08,
tel./fax (065) 529-48-01

Atrakcyjna oferta
- za dopłatą zamiana auta używanego na nowe;
sprzedaż części zamiennych;
sprzedaż używanych samochodów z gwarancją.

ZoZ Lubin

Szpital ZOZ

w Lubinie przy ul. Bema 5
Oddział Wewnętrzny I
tel. 846-14-00 wew. 304

wykonuje
**BADANIA SNU
U OSÓB
CHRAPIĄCYCH**
oraz leczy
wykryte zaburzenia

**AUTOMOBILKLUB
EUROLEX**

59-220 Legnica
ul. Matejki 1a/1
tel. (076) 862 38 53

Jeżeli:

- ogłosiłeś się już we wszystkich możliwych czasopismach,
- wydałeś fortunę na reklamę w radio, prasie i telewizji,

a efekty tych działań nie spełniły Twoich oczekiwań,
to mamy dla Ciebie wyjątkowo atrakcyjną propozycję:
zamieszczenie wpisu w Katalogu

PARTNER 2000.

OPROGRAMOWANIE JAKIEGO POTRZEBUJESZ

antywirusowe AntiVirenKit 8.0	220 zł	240 zł
kosztorysujące „Zuzia”	1850 zł	1990 zł
handlowe „Subiekt”, „Buchalter II”		
dla gabinetów lekarskich	260 zł	285 zł
i warsztatów samochodowych	487 zł	499 zł
i wiele innych...		

Salon Sprzedaży ZETO
ul. Złotoryjska 97
59-220 Legnica
tel.: 86-200-01; fax: 86-249-14

BTH Zgorzelec tel. 77 56 842

Krzysztof Koszut

BUTY NA 102

SALONY OBUWIA

59-220 Legnica
ul. Złotoryjska 60
tel. (076) 86-230-50
czynne pn.-pt. 10-18
sobota 10-15

59-220 Legnica
ul. Fabryczna 3 (real-)
tel. (076) 854-89-76
czynne codziennie 9-21
w niedziele 10-17

„ERGOBUD”

59-220 Legnica, ul. Bora Komorowskiego 4
os. Piekary, jedn. B, tel./fax (076) 855-21-30
tel. kom. 0601-74-62-47

Autoryzowany przedstawiciel
Światowego Lidera Technik Grzewczych firmy
Buderus

oferuje sprzedaż oraz montaż

- kotłów c.o. żeliwnych i kondensacyjnych
- grzejników
- instalacji c.o., c.w., z.w.
- serwis

Zapraszamy
codziennie w godz. 9-17
w soboty 9-13

PROMOCJA **PROMOCJA**

LEGNICA

KINA

Kino „Ognisko” - „Tydzień z życia mężczyzny” (pol.), 1. 15, 14-21.10, godz. 16, 18 i 20.

Kino „Piast” - „Gwiezdne wojny” (USA), 1. 12, 14.10, godz. 15.30 i 18 oraz „Czarny kot, biały kot” (jug. niem. fr.), 1. 15, godz. 20.30; „Carrie II” (USA), 1. 15, 15-21.10, godz. 16.

Teatr im. H. Modrzejewskiej - „Modjeska”, duża scena, 17.10, godz. 19; „Mąż i żona”, duża scena, 20.10, godz. 11.

WYSTAWY

Galeria Sztuki - wystawa w galerii pt. „Ulice i salony” autorstwa Teodora Sobczaka, laureata 8. Ogólnopolskiego Przeglądu Malarstwa Młodych „Promocje '97”, oraz tegoroczna wystawa „Promocje '98” w hali przy ul. Jagiellońskiej; obie wystawy czynne do 2 listopada.

Muzeum Miedzi - Wystawa ceramiki Anny Strzelczyk oraz ceramiki prószkowskiej i tułowickiej ze zbiorów Muzeum Śląska Opolskiego, czynne do listopada włącznie. Ponadto wystawa fotografii autorstwa Marii Kralewskiej de Canchaya przedstawiających zabytki i przyrodę Peru, czynna do 17.10, oraz wystawa rzeźby i rysunku Gerarda Kocha, czynna do końca października.

MDK - wystawa minerałów, kamieni szlachetnych i ozdóbnych z kolekcji Jana Koszmidera, czynna od czwartku w godz. 16-18 do niedzieli w godz. 10-13.

MCK „Harcierz” - wystawa pt. „MCK Harcierz w obiektywie legnickich fotoreporterów”; ponadto wystawy pokonkursowe: pt. „Moje spotkania z „Harcierzem” i „Nie zapomnij o letniej przygodzie”.

IMPREZY

Muzeum Miedzi - Odczyt Rogera Piaskowskiego nt. „Christiana Grünwalda ołtarz główny w Kościele Mariackim”, 14.10, godz. 17; Pokaz Juliana Zawiszy „Jak powstaje film animowany?”, 19.10, w godz. 9-14.

PTTK - zaprasza na wycieczki z przewodnikiem po Legnicy i okolicy. Szczegółowe informacje w biurze PTTK w Ryńku 27, tel. 856-51-63 w Legnicy i w punkcie „Kontakt” przy ul. Złotoryjskiej 2, tel. 852-22-43.

MCK „Harcierz” - Koncert z okazji Dnia Edukacji Narodowej, 16.10, godz. 17; Warsztaty techniczne pt. „Wiszące dekoracje z leśnych skarbów”, 19.10, godz. 16; „Święto pieczonego ziemniaka” integracyjna impreza plenerowa, 20.10, godz. 16.

SDK „Kopernik” - Regionalny Konkurs Recytatorski o „Złotą Różę Poetów” dla uczniów starszych klas szkół podstawowych i gimnazjów, termin imprezy 23.10.

SDK „Atrium” - Błyskawiczny turniej szachowy, rozgrywki 14 i 15.10 o godz. 16.30; Wernisaż i wręczenie nagród laureatom konkursu fotograficznego dla dzieci pt. „Moje wakacje”, 20.10, godz. 17.

APTEKI

całodobowy dyżur - „Arni-ca”, ul. Jaworzyńska 5, tel. 852-

24-56 oraz „Gren”, ul. Daszyńskiego 33, tel. 854-40-54; w dni robocze w godz. 8-24 apteka „Dworcowa” ul. Kolejowa 3, tel. 862-33-68; ponadto w każdą sob. i niedz. w godz. 8-19 apteka „Remedium”, ul. Radosna 48, tel. 854-72-51.

RESTAURACJE

„Saigon” - chińsko-wietnamska, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39; poleca obsługę konferencji, bankietów, wesel. Sprzedaż na wynos.

LUBIN

KINA

Kino „MUZA” - „Królestwo Zielonej Polany” (pol.), bo., 17.10, godz. 12 oraz „Dziewczyna dla dwóch” (fr.), 1. 15, godz. 16 i 20.30, ponadto „Lautrec” (fr.), 1. 15, godz. 18; „Dziewczyna dla dwóch” 18-20.10, godz. 16 i 20.30 oraz „Lautrec” (fr.), 1. 15, 18 i 20.10, godz. 18.

DKF - „Wyśnione życie aniołów” (fr.), 1. 15, 19.10, godz. 18.

WYSTAWY

CK „MUZA” - „Bretania sładami Maupassanta” i „Na ulicach Paryża” - wystawy autorstwa Krystyny Łyczewek, czynne do 30 października, oraz wystawa plakatów filmu francuskiego, czynna do 17 października.

MBP - wystawa „Manga, czyli komiks dla dorosłych” w filii przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 6 oraz „Rozkoszne dzieciaki” - wystawa fotograficzna ze zbiorów Pawła Wechty w filii nr 3 przy ul. E. Orzeszkowej 11a.

OK „Wzgórze Zamkowe” - wystawa malarstwa Stanisława Batrucha, czynna do 17 października w Galerii Zamkowej; „Ceramika i kwiaty” - prezentacja ceramiki bolesławieckiej połączona z kompozycjami kwiatowymi Barbary Zboruckiej.

IMPREZY

MBP - „Książka w roku 3000” - konkurs plastyczny dla dzieci szkół podstawowych, prace należy nadsyłać do 22.10 do filii przy ul. E. Orzeszkowej 11a.

CK „MUZA” - Miesiąc Kultury Francuskiej i XVI Ogólnopolski Festiwal Piosenki Francuskiej, 13-16.10, w programie: 14.10 o godz. 20 spektakl pt. „Kochankowie Paryża, czyli gdzie jest Żorzyk” w wyk. Tataru Muzycznego w Poznaniu, 15.10 o godz. 11 przesłuchania konkursowe XVI OFPF (bilety) i o godz. 20 „Brel raz jeszcze” - recital Janusza Zbiegiewa z Krakowa, 16.10 o godz. 18 Koncert Galowy XVI OFPF, 18.10, godz. 18 Spotkanie z piosenką francuską (wstęp wolny), 19.10, godz. 18 Koncert lubińskich laureatek Festiwalu Piosenki Francuskiej (wstęp wolny, w restauracji „MUZA”).

OK „Wzgórze Zamkowe” - Spotkanie w Klubie Bio, 14.10, godz. 18.

APTEKI

dyżury nocne w godz. 20-8; 14.10, „Vademecum”, ul. Kopernika 4, tel. 84-427-04; 15.10, „Pod św. Antonim”, ul. Armii Krajowej 15, tel. 84-215-22; 16.10, „Ce-

farm”, ul. Leszczyńska 1, tel. 84-277-42; 17.10, „Aloes”, ul. Kamienna 1, tel. 84-473-66; 18.10, „Optima”, ul. Mieszka I, 14/16, tel. 84-422-05; 19.10, „Cefarm” przy ul. Leszczyńska 1, tel. 84-277-42; 20.10, „Pod Różą”, ul. Kilińskiego 25d, tel. 84-218-66.

GŁOGÓW

KINA

Kino „JUBILAT” - „Kometa nad doliną” (USA), 1. 15, 14.10, godz. 16 oraz „Bardzo dziki Zachód” (USA), 1. 15, godz. 18 i 20; „Bardzo dziki Zachód”, 15-16.10, godz. 16 oraz „Tydzień z życia mężczyzny” (pol.), 1. 15, godz. 18, ponadto „Fuks” (pol.), 1. 15, godz. 20; Poranek filmowy, 17.10, godz. 12 oraz „Bardzo dziki Zachód”, godz. 16, ponadto „Tydzień z życia mężczyzny”, godz. 18 i „Fuks”, godz. 20; „Fuks” 18-21.10, godz. 16 oraz „Bardzo dziki Zachód”, godz. 18 i „Tydzień z życia mężczyzny”, godz. 20.

WYSTAWY

MOK Galeria Edukacji Twórczej - wystawa malarstwa i rzeźb Marioli Mazurkiewicz, czynna do 17 października.

Muzeum Archeologiczne - wystawy stałe, m.in. „Narzędzia wymiaru sprawiedliwości”, „Skarb Głogowa”, elementy architektury Starego Miasta - espozycja w wieży zamkowej; „Najcenniejsze odkrycia archeologiczne na Starym Mieście” w Głogowie, wystawa czynna do 17 października; „Pax Europea. Pokój westfalski i jego znaczenie dla Śląska”, wystawa rycin, map, starodruków, przedstawiających historię wojny 30-letniej, czynna do 3 listopada; Wystawa szkła artystycznego pt. „Magia” autorstwa Haliny Engel-Samerek.

IMPREZY

MOK - Dzień Edukacji Narodowej, 14.10, w programie o godz. 8 projekcja filmu „Królestwo Zielonej Polany”, o godz. 12.15 projekcja filmu „Druga Księga Dżungli” oraz o godz. 17 koncert zespołu Czerwony Tulipan.

Klub MAYDAY - dyskoteki w piątki i soboty o godz. 21; „Wieczór klubowy”, 16.09, o godz. 18; „Zakręcone środy” - programy muzyczne.

APTEKI

dyżury całodobowe pełnią: do 17.10, „Cefarm”, ul. Perseusza 2, tel. 833-96-71; do 24.10 „Farmako”, ul. T. Kościuszki 15F, tel. 834-12-25.

POLKOWICE

KINA

Kino „IMPRESJA” - „Odłotowe wakacje” (pol.), bo., 14, 15.10, godz. 18 oraz 17.10, godz. 12 i 18; „Amok” (pol.), 1. 15, 14, 15 i 17, godz. 20.

IMPREZY

POKSiR „Impresja” - I Liga przedszkolaków, spotkanie ze sztuką, 14.10, godz. 10; „Monopol na wygraną”, turniej gier stołowych, 15.10, godz. 15; Koncert Stanisława Soyki z zespołem, 18.10, godz. 18; Spektakl w

wykonaniu Teatru Animacji w Jeleniej Górze pt. „Legenda Kar-konoszy”, 19.10, godz. 10 i 11.30; „Eko - Art” zajęcia dla dzieci, 20.10, godz. 17.

BOLESŁAWIEC

KINA

Kino „Forum” - „Ogniem i mieczem” (pol.), 1. 12, 14-17.10, godz. 17 i 20; „Legionista”, (USA), 1. 15, 19-24.10, godz. 17 i 21.

WYSTAWY

Muzeum Ceramiki - Kamionka bolesławiecka od XVII w. do 1945 r.

IMPREZY

BOK - Klub „PEGAZ” - Spektakl pt. „Gargamel i Smurfy” cz. III, 18 i 19.10, godz. 8.15, 10, 11.45; Klub szachowy we wtorki i soboty o godz. 17; „Talent 1999/2000 Przegląd Estradowych Talentów”, zgłoszenia tylko do 18 października.

Bolesławieckie Towarzystwo Fotograficzne - zaprasza do obejrzenia pokonkursowej wystawy w ramach XIII Ogólnopolskiego Przeglądu Fotografii Młodzieżowej '99.

informator

ŚRODA ŚLĄSKA

Muzeum Regionalne - Malarstwo Jerzego Kaplańskiego; Skarb średzki - średzkie insygnia cechowe; „Najnowsze odkrycia archeologiczne” z terenu Środy Śląskiej i okolic; „Warstat, czyli dawne narzędzia do obróbki drewna.

JAWOR

KINA

Kino „JUBILAT” - „Zakochany Szekspir” (USA), 1. 15, 15-17.10, godz. 18; „Między niebem a piekłem” (USA), 1. 15, 16-17.10, godz. 20.

WYSTAWY

Muzeum Regionalne - wystawy stałe „Izba ludowa”, „Dawne rzemiosło”, „Miecze, szable, karabiny”, „Galeria Śląskiej Sztuki Sakralnej”.

WROCŁAW

Teatr Muzyczny - „Księga dżungli”, 14 i 20.10, godz. 10.30; „Będzie lepiej” rewiu, 18.10, godz. 17 i 20; 19-20.10, godz. 18.30.

Znów o Odrze

Prezydent Głogowa organizuje 22 października sesję popularnonaukową „Głogów a Odra”. Na spotkanie zaproszono pełnomocnika rządu ds. zagospodarowania Odry, prof. Janusza Zalewskiego.

Współorganizatorami sesji są: Stowarzyszenie „Civitas Christiana” i Ośrodek Myśli Zachodniej. Na konferencji mowa będzie o gospodarczym zagospodarowaniu rzeki oraz historycznych i teraźniejszych związkach Głogowa z Odrą. O konieczności ożywienia rzeki dyskutować będą samorządowcy nadodrzańskich miast, naukowcy, ekolodzy i pracownicy Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej.

(oba)

DO WYNAJĘCIA

- pomieszczenia biurowe
- magazyny
- warsztaty
- plac

w Legnicy przy ul. Niklowej 2

Pomieszczenia biurowe w Legnicy przy ul. Gwiezdnej 8

Lokal o pow. ok. 202 m kw. na działalność handlowo-usługową w Legnicy przy ul. Mickiewicza 37/38

Pomieszczenia po byłej kotłowni, pow. ok. 400 m kw., do remontu z przeznaczeniem na działalność handlowo-usługową w Legnicy, ul. Wjazdowa 10. Istnieje możliwość uzyskania własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu.

Informacje można uzyskać w siedzibie Legnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej ul. Gwiezdna 8, 59-220 Legnica tel. 854-53-19 lub 854-40-81 wew. 128 lub w pok. nr 18

nieruchomości



Biuro Obrotu Nieruchomościami

licencjonowany pośrednik
59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, ul. Świętego Mikołaja 2.
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami

Domy:
Mierzowice - dom do kapitalnego remontu, działka o pow. 1,04 ha - cena 50 tys. zł
Łódzowiec k. Żywca - dom wolno stojący o pow. 150 m kw., działka o pow. 3,5 ara - cena 270 tys. zł
Chróstnik - dom wolno stojący o pow. 220 m kw., hala o pow. 450 m kw., działka o pow. 1,40 ha - cena do uzgodnienia
Lubin - dom wolno stojący o pow. 240 m kw., działka o pow. 432 m kw. - cena 260 tys. zł
Łążełk, gm. Kłodawa (przy trasie Poznań - Warszawa) - dworek, stan surowy przykryty o pow. całkowitej 1.259 m kw. - cena do uzgodnienia
Radzyń k. Stawy - 1/2 bliźniaka o pow. 140 m kw., działka o pow. 530 m kw. - cena 130 tys. zł
Pogorzelska - gosp. rolne, dom o pow. 97 m kw., 1,5 ha ziemi
Jędrzychów, gosp. rolne, dom o pow. 120 m kw., 6 ha ziemi
Lubin, os. Ustronie - dom w zabudowie szeregowej, stan surowy - cena 130 tys. zł
Zamiana mieszkań:
Lubin, ul. Mickiewicza, 2 pokoje, 35,60 m kw., na 3 pokoje
Lubin, ul. Bieszczadzka, 2 pok., 37,20 m kw., na 3 pokoje

Działki budowlane:
Lubin, ul. Słowacka, działka usług. o pow. 499 m kw. - cena 40 tys. zł
Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie, działka pod stację benzynową, market
Raszówka, 2 ha działki budowlanej + 2 ha działki rolnej (razem 4 ha) - cena 250 tys. zł
Osiek, działki budowlane uzbrojone o pow. ok. 0,10 ha
Malomice - działka budowlana o pow. 1,06 ha (możliwość podziału)
Lubin - działka usług.-przemysł. o pow. 0,95 ha - cena do uzgodnienia
Legnica - działka usług.-przemysł. o pow. 7,5 ha, położona przy autostradzie
Chróstnik - działka budowlana o pow. 0,52 ha - cena 1.200 zł/ara
Gwizdanów - działka budowlana o pow. 24,11 ara - 19 tys. zł
Miejszo - działka o pow. 1,25 ha, w tym 0,20 ha działki budowlanej - cena 15 tys. zł
Chróstnik - działka budowlana o pow. 74 arów - cena 1.500 zł/ara
Raszówka - działka rolna o pow. 0,10 ha - cena 15 tys. zł
Lubin, ul. Sportowa - działka usług.-mieszkalna o pow. 5,53 ara - cena 50 tys. zł
Inne:
Głogów - kamienica do wynajęcia o pow. ok. 380 m kw., 3 kondygnacje + piwnice
Lubin, ul. Piłsudskiego - do wynajęcia lokal handl. o pow. 113 m kw.
Kręczyń Wielki - pawilon, budynek produkcyjny, warsztat samochodowy - cena do uzgodnienia
Lubin k. stadionu - budynek biurowy o pow. 241 m kw., działka o pow. 19 arów - cena do uzgodnienia

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus o godz. 9.40

LOKATA

rok założenia
1988

licencja nr 117

AGENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 854-44-41, fax 852-47-00, godz. przyjęć 9-17
mgr Zbigniew Wołyniec, właściciel agencji

SPRZEDAŻ MIESZKANIA:

- M-4, 58 m kw., os. Piekary A, cena 70 tys.
 - M-4, 64 m kw., os. Kopernika, cena 70 tys.
 - M-4, 54 m kw., os. Piekary A, cena 65 tys.
 - M-2, 25 m kw., okolice Legnicy, garaż, cena 25 tys.
 - M-5, 75 m kw., os. Piekary B, cena 105 tys.
- DOMY:**
1. Dom wolno stojący, parterowy z użytkowym poddaszem, stan surowy zamknięty, działka 12,5 ara, pow. zabudowy 250 m kw., Kunicie, cena 250 tys.
2. Dom w zabudowie szeregowej, pow. 350 m kw., 6 pokoi, 2 łazienki, garaż, działka 3 ary, dach dwuspadowy, c.o. gazowe, os. Piekary, cena 350 tys.
3. Dom wolno stojący, poniemiecki, do remontu, pow. 180 m kw., działka 21 arów, garaż, zabudowania gospodarcze, Kunicie, cena 100 tys.
4. Dom wolno stojący, pow. 255 m kw., do remontu, działka 570 m kw., uzbrojenie pełne, Chojnow, cena 100 tys.
5. Dom wolno stojący, pow. 110 m kw., 5 pokoi, duża kuchnia, 2 łazienki i WC, garaż, działka 4,1 ara, okolice ul. Radzkiej, cena 160 tys.

DZIAŁKI BUDOWLANE:

- Działka budowlana uzbrojona, pow. 20 arów + projekt na dom parterowy, okolice Legnicy, cena 42 tys. do negocjacji
 - Działka budowlana, 30 arów, Kunicie, cena 2.000 zł/ara
 - Działka budowlana, uzbrojona, 6,5 ara, Legnica 18 tys.
- HALE, POMIESZCZENIA, PAWILONY:**
1. Pomieszczenia biurowe i mieszkalne, pow. ok. 200 m kw., os. Kopernika, możliwość wynajmu części pomieszczeń w zależności od potrzeb, czynsz najmu do uzgodnienia
2. Hala, pow. 500 m kw., z rampą, dobry dostęp, Legnica, wynajem 4.000 zł + VAT za miesiąc
3. Budynek wolno stojący, pow. 300 m kw., 1 duża sala - 100 m kw., 2 toalety, 2 pokoje, II kondygnacja 2 pokoje, 3 linie telefoniczne, 2 wejścia, parking, c.o. elektryczne, alarm, Legnica, wynajem 1.000 zł za miesiąc

ZAMIEJ:

- Mieszkanie kwatunkowe, 86 m kw., 3 pokoje, CENTRUM, na 2 lub 3 pokoje w nowym budownictwie
 - Mieszkanie kwatunkowe, 43 m kw., 2 pokoje, Legnica, na 3 lub 4 pokoje w nowym budownictwie w Legnicy
 - Mieszkanie kwatunkowe, 77,5 m kw., 3 pokoje, CENTRUM Legnica, na mniejsze 2 pokoje do 50 m kw., z c.o. w Legnicy
- WYNAJME:**
1. M-4, 3 pokoje, 54 m kw., os. Kopernika, wynajem 250 zł + czynsz do LSM: 200 zł + liczniki
2. M-2, 1 pokój, 36 m kw., os. Piekary A, wynajem 250 zł + czynsz do spółdzielni: 150 zł + liczniki
3. M-3, 2 pokoje, 54 m kw., CENTRUM Legnica, wynajem 450 zł + czynsz ZGM: 180 zł + liczniki
- PILNIE KUPIE:**
1. M-4, około 60 m kw., os. Kopernika w bloku IV-piętrowym od I do III piętra
Informacje o dalszych 300 ofertach w siedzibie BIURA AGENCJI

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PRAWNA TRANSAKCYJ, WYCENA NIERUCHOMOŚCI, SPRAWOWANIE ZARZĄDU NIERUCHOMOŚCI, KREDYTOWANIE ZAKUPU



Rok założenia 1982

LICENCJONOWANA AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "COMPLEX"

inż. Mieczysław Dymyt

LEGNICA, UL. JAWORZYŃSKA 31/35
TEL./FAX 86-263-65, 86-266-73
RYNEK 27, TEL./FAX 85-12-109, 85-12-119
e-mail: complex@complex.legnica.pl
http://www.complex.legnica.pl

MIESZKANIA

os. Piekary A, 67 m kw., cena 73 tys.
os. Piekary C, 50 m kw., cena 70 tys.
os. Piekary C, 76 m kw., cena 90 tys.
os. Piekary C, 65 m kw., cena 72 tys.
os. Piekary C, 50 m kw., cena 50 tys.
os. A. Asnyka, 70 m kw., cena 110 tys. z garażem
Tarninów, 48 m kw., cena 56 tys.
Legnica, ul. Drukarska, 62 m kw., cena 50 tys.
M-1 - M-4, Krzywa k. Legnicy cena 350 zł/m kw.
centrum, 87 m kw., cena 105 tys.
centrum, 59 m kw. + garaż, cena 75 tys.
ul. Poznańska, 63 m kw., cena 75 tys.
Tarninów, 64 m kw., cena 60 tys.

DZIAŁKI BUDOWLANE:
os. Piekary, pow. 60 arów, atrakcyjna lokalizacja, cena 80 tys.
okolice ul. Poznańskiej, pow. 550 m kw., cena 60 tys.
Nowa Wieś Legnicka, działka o pow. 26 arów, cena 40 tys.
Nowa Wieś Legnicka, działka o pow. 20 arów, z budynkiem do kapitalnego remontu lub wyburzenia, cena 45 tys., 1,5 ha gruntu - cena do uzgodnienia
Posiadamy w sprzedaży atrakcyjne działki pod zabudowę usługowo-mieszkalną przy ul. Szkolnej, Jordana, Złotoryjskiej
os. Sienkiewicza, działki budowlane o pow. 500 m kw., 640 m kw., 904 m kw., 612 m kw.
Kunicie, działki budowlane o pow. od 1.000 m kw. do

1.885 m kw., cena 25-30 zł/m kw.
Raszówka, działki budowlane o pow. 2.100 m kw., 1.991 m kw., atrakcyjna lokalizacja

GRUNTY KOMERCYJNE:
ul. Poznańska, grunt przemysłowy o pow. 4,74 ha, cena 15 zł/m kw.
okolice ul. Jaworzyńskiej, działki przemysłowe o pow. 60 arów - 20 zł/m kw., 87 arów - 10 zł/m kw.
Legnica, grunt o pow. 4 ha, położony bezpośrednio przy autostradzie, przeznaczenie: usługi komunikacyjne
Legnica, grunt położony przy wyjeździe z miasta w kierunku autostrady naprzeciw Strefy Ekonomicznej o pow. 10 ha, przeznaczenie: obiekty przemysłowe nie uciążliwe dla środowiska oraz obsługa strefy
OBIEKTY HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE:
okolice ul. Poznańskiej, obiekt magazynowo-produkcyjny o pow. 1.050 m kw., 3-kondygnacyjny, cena 250 tys.
os. Piekary, pawilon handlowy wraz z nadbudową mieszkalną o pow. 200 m kw., cena 120 tys.
okolice centrum, pawilon o pow. 160 m kw., z przeznaczeniem na gastronomię lub inną branżę, wieloletnia dzierżawa, cena do uzgodnienia
okolice ul. Wrocławskiej, pawilon handlowy o pow. 45 m kw., cena 35 tys.
okolice ul. Poznańskiej, hala o pow. 1.000 m kw., wysokość 8 m, działka o pow. 1.800 m kw., cena 400 tys.
Posiadamy do wynajęcia atrakcyjne pomieszczenia z przeznaczeniem na biura, kancelarie, gabinety



Biuro Obrotu Nieruchomościami "SOWA"

mgr inż. Jolanta Pietkiewicz
UWAGA! ZMIANA ADRESU!!!
LEGNICA, UL. T. KOŚCIUSZKI 13!!!
Tel. 85-12-248, tel./fax 86-28-922
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17

Oferta specjalna:

- Okolice os. Zosińsk, mieszkanie bezczynszowe, 2 pok., pow. 57 m kw., duża kuchnia, duża łazienka, po remoncie kapitalnym, cena 58 tys., parter.
 - Okol. Lotniczej, 4 pok., kuchnia, łazienka, I p., balkon, budynek z cegły, mieszkanie po kapitalnym remoncie, cena 76 tys.
- MIESZKANIA:**
1. Os. Kopernika, 3 pok., pow. 64 m kw., X p., cena 59 tys. (920 zł za m kw.) - OKAZJA!
2. Os. Kopernika, 3 pok., pow. 64 m kw., VI p., wieżowiec, cena 65 tys. (1010 zł za m kw.) - OKAZJA!
3. Okol. Lotniczej, 2 pok., I p., 49 m kw., cena 51 tys. (1040 zł za m kw.)
4. Os. Piekary C, 2 pok., pow. 50 m kw. + pomieszczenie 10 m kw., VIII p., cena 52 tys. (1040 zł za m kw.) do negocjacji - PILNE!
5. Okol. Chojnowskiej, 1 pok., powierzchnia 39,5 m kw., II p., cena 44 tys.
6. Os. Piekary C, dwie kawalerki o pow. 35 m kw., cena 40 tys. za każdą.
7. Os. Piekary, 2 pok., pow. 52 m kw., blok czteropiętrowy, po remoncie, cena 60 tys.
8. Os. Piekary, 2 pok., 45 m kw., balkon, zadbane, cena 57 tys.
9. Os. Kopernika, 3 pok., pow. 64 m kw., czteropiętrowy blok, mieszkanie po remoncie, cena 69 tys., parter (1070 zł za m kw.)
10. Tarninów, 3 pok., III p., pow. 95 m kw., bezczynszowe, po remoncie, cena 104 tys. (1090 zł za m kw.)
11. Os. Piekary, 4 pok., III p., pow. 79 m kw., po remoncie, cena 95 tys. lub zamiana na dom.

OFERUJEMY DO WYNAJĘCIA MIESZKANIA, DOLY I LOKALE BIUROWE.

1. Ulica Kościuszk, 2 pok., na parterze, 500 zł za miesiąc
KUPIMY DOM NA PIAŚCIE
DALSZY OFERTY W BIURZE
UWAGA! Promocyjna obniżka prowizji przy sprzedaży nieruchomości!!!
Bezpłatne przyjmowanie ofert sprzedaży.
DALSZY 200 OFERT W BIURZE

Jeśli masz 20.000 zł, możesz już mieć mieszkanie!

Spółdzielnia Mieszkaniowa
ul. J. Słowackiego 2
w Złotoryi
tel. 87-83-990 lub 87-83-747

OFERUJE:
mieszkania lokatorskie wykończone "pod klucz" w nowoczesnym budynku z lokalami handlowymi na parterze i garażami pow. mieszkaniowa: 31,60 - 71,60 m kw.
- tylko 30 proc. własnych środków finansowych
- premia gwarancyjna z książeczek mieszkaniowych

Ostatnia szansa wykorzystania ulgi budowlanej!

5031K



"BART" sp. z o.o.

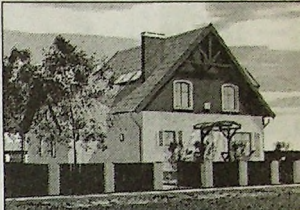
Biuro Obrotu Nieruchomościami
Lubin, ul. Kamienna 4a
tel. 846-78-34

GÓRZYCA (8 kilometrów od Lubina) - MIESZKANIA W ZAB. SZEREGOWEJ, DOLY W ZAB. BLIŹNIAJCZEJ I WOLNO STOJĄCE
ULGA BUDOWLANA
Lubin, kawalerka i mieszkanie 3-pokojowe do wynajęcia
Lubin, os. Polne, 2 pok., 41 m kw., zamienię na 3 pok., na os. Ustronie, Polne
Lubin, os. Ustronie, 2 pok., 49,7 m kw., I p., zamienię na 4 pok., na Polnym, Ustroniu
Lubin, os. Przylesie, 3 pok., 64 m kw., zamienię na 2 pok.
Lubin, os. Polne, 3 pok., 65 m kw., zamienię na 2 pok., na os. Polne, Ustronie IV
Lubin, os. Przylesie, 3 pok., 51 m kw., II p., cena 68 tys.
Lubin, os. Polne, dom wolno stojący, o pow. użyt. 129 m kw., cena do uzgodnienia
Lubin, centrum, dom wolno stojący, o pow. 200 m kw., sprzedam lub wynajmę
Lubin, dom w zab. szeregowej, parter na działłość gosp., cena do uzgodnienia
Osiek, dom wolno stojący o pow. całkowitej 320 m kw., cena 190 tys.
Szklary, mieszkanie 3-pok., 60 m kw., cena 42 tys.
Działki budowlane, Lubin, Obora, Osiek, Chróstnik, Górzycy, Jędrzychów

Giełda Nieruchomości

59-300 Lubin, ul. Kopernika 10
tel. 842-12-19
tel./fax 844-30-43

- wynajmie pomieszczenia na działalność gospodarczą od 400 m kw. do 20 m kw.
- sprzeda domy na wsi do remontu
- sprzeda pomieszczenia na działalność gospodarczą do remontu na terenie Lubina



Nowy Dom sp. z o.o. buduje

w ZIEMNICACH k. LEGNICY

osiedle domów jednorodzinnych wolnostojących piętrowych i parterowych w systemie tradycyjnym.

Pow. użytk. domów od 95 m kw. do 205 m kw.

Działki uzbr. o pow. od 10 a do 16 a.

W momencie podpisania umowy o budowę domu aktem notarialnym przeniesiona zostaje własność działki na kupującego

Zapłata za budowę domu rozłożona na co najmniej 6 rat

Terminy realizacji domów do uzgodnienia

Możliwy tani kredyt hipoteczny

Informacje:

Nowy Dom sp. z o.o.
Legnica, ul. Rataja 21
tel. 852-28-12, 856-03-54
tel. kom. 0604-062-780

"CENTRUM"

Legnica, ul. Libana 5,
tel. 86-205-10, kom. 0604-957-981

NIERUCHOMOŚCI

OKAZJA
M-2, Kopernika, 33 m kw., X p., balkon, 34 tys.
M-2, Piekary, 51 m kw., IV p., balkon, 50 tys.
M-3, Kopernika, 63 m kw., VI p., balkon, 63 tys.
Jawor, 120 m kw., 5 arów, wszystkie przyłącza, 200 tys.

MIESZKANIA:
M-1, Piekary A, 37 m kw., balkon, 45 tys.
M-2, ul. Gwiazdźna, 42 m kw., V p., 48 tys.
M-2, centrum, 64 m kw., I p., balkon, c.o. gazowe, 70 tys.
M-3, Matejki, 49 m kw., III p., nowe bud., 52 tys.
M-3, Piekary B, 64 m kw., I p., balkon, 77 tys.
M-3, Kopernika, 64 m kw., parter IV p., po 70 tys.
Tarninów 4, ceny od 40 tys. do 140 tys.

DOLY:
okolice Legnicy, 350 m kw., 30 arów, komfortowy, 600 tys.
okolice Legnicy, poniemiecki, 100 m kw., 5 arów, 95 tys.
os. Ptasie, 100 m kw., 11 arów, c.o. gazowe, 240 tys.
os. Amerykańskie, 280 m kw., do wykończenia, 155 tys.
boczna ul. Poznańska, 240 m kw., 5 arów, 180 tys.
Tarninów, poniemiecki - 1 ha grunów, 230 tys.
boczna ul. Raczyńskiego, 5 arów, po 150 tys.
os. Sienkiewicza, 160 m kw., 11 arów, 250 tys.
Legnica, rozpoczęta budowa x 6, od 30 do 110 tys.
Prochowice, 160 m kw., 8 arów, parterowy, 130 tys.
Prochowice, 240 m kw., rozpoczęta budowa, 130 tys.
Dom na wsi, 300 m kw., 76 arów, do remontu, 65 tys.

ZAMIEJ:
M-3, ul. Zielona, 93 m kw., kwat., na: M-3, nowe bud.
M-1, kwat., nowe bud., na: M-2, M-3, nowe bud.

Mieszkania w Lubinie na Legnicy
DZIAŁKI BUDOWLANE: od 1.100 zł/ara
Kunicko od 9 arów do 38 arów, 2.000 zł/ara
KUPIE:
M-2, Kopernika i centrum do II p., zdecydowanie dom na os. Piekary i inne w Legnicy i okolicy

pozostałe oferty w biurze.
Czynne pon.-pt. 10-17



DOMUS

BIURO WYCEN I OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

Ewa Głowska - rzeczoznawca majątkowy

Legnica, ul. Najświę. Marii Panny 16
tel. 86-269-67, tel./fax 86-294-58

(sektretarka telefoniczna czynna całą dobę)

Biuro czynne od poniedziałku do piątku 8-16.

OFERTY

Tarninów, ul. Lotnicza, 1 pok., pow. 46 m kw., II p., sygn. Z/215, cena 46 tys.
Os. Piekary, ul. Mazowiecka, 1 pok., 37 m kw., IX p., sygn. Z/217, cena 42 tys.
Os. Piekary, ul. Bieszczadzka, 2 pok., 36 m kw., IV p., sygn. Z/LUB, 1200 zł za m kw.
Tarninów, ul. Andersa, 2 pok., 114 m kw., III p., Z/AE, cena 40 tys.
Tarninów, ul. Hutników, 2 pok., 48,7 m kw., I p., sygn. Z/215, cena 48 tys.
Os. Piekary, ul. Gombrowicza, 2 pok., 54 m kw., VIII p., sygn. Z/207, cena 56 tys.
Wrocław. Przed. - Wrocław, 2 pok., 52 m kw., parter, sygn. Z/203, cena 49 tys.
Os. Piekary, ul. Wierzyńskiego, 2 pok., 55 m kw., IV p., sygn. Z/48, cena 60 tys.
Os. Kopernika, ul. Andromedy, 2 pok., 40 m kw., III p., sygn. Z/180, cena 46 tys.
Centrum, ul. Najświę. Marii Panny, 2 pok., 40 m kw., IV p., sygn. Z/175, cena do uzgodnienia.
Os. Kopernika, ul. Heweliusza, 3 pok., 63 m kw., IV p., sygn. Z/224, cena 80 tys.
Tarninów, ul. Andersa, 3 pok., 117 m kw., I p., Z/AE, cena 60 tys.
Os. Piekary, ul. Łowicka, 3 pok., 58,6 m kw., III p., sygn. Z/220, cena 74 tys.
Tarninów, ul. Marynarska, 3 pok., 116 m kw., II p., sygn. Z/189, cena do uzgodnienia.
Tarninów, ul. św. Elżbiety, 4 pok., 98 m kw., IV p., sygn. Z/237, cena 100 tys.
Glinki, ul. Żeromskiego, 4 pok., 92 m kw., II p., sygn. Z/227, cena 89 tys.
Tarninów, ul. św. Elżbiety, 4 pok., 137 m kw., parter, sygn. Z/210, cena 120 tys.
Tarninów, ul. Złotoryjska, 4 pok., 108 m kw., III p., sygn. Z/16, cena 95 tys.
Tarninów, ul. Rataja, 5 pok., 171 m kw., I p., sygn. Z/236, cena 190 tys.
Tarninów, ul. Traugutta, 5 pok., 168 m kw., II p., sygn. Z/218, cena 117 tys.

POZOSTAŁE OFERTY W BIURZE

nieruchomości

RADIO**LEGNICA****95,7 69,8 FM**centrala - tel. 856-08-18
antena - tel. 856-06-66**PROMOCJA!
PAPY TERMOZGRZEWALNE
z atestem**w cenie
już od **5,50 zł netto/m kw.****BUD TECH**
Zaprasza
hurtowniaLegnica, ul. Poznańska 29G
tel./fax (076) 862-29-13
lub 852-21-97**Niesmak**

Piwo i kaszanka cieszyły się największym zainteresowaniem podczas ostatniego wernisażu zorganizowanego przez legnicką galerię. Niestety, zasada przez żołądek do serca nie zdała egzaminu.

Publiczność już po obejrzeniu pierwszych dzieł natychmiast zrezygnowała z obcowania ze sztuką.

(35)

Trąba na supełek

Na parkingu, obok stacji paliw w Prochowicach, znaleziono skradziony samochód ciężarowy. Złodziej porzucił samochód wraz z ładunkiem, ponieważ bak był pusty.

Skleroza czy nie miał na paliwo?

(77)

Prezes inaczej

Obowiązki dyrektora Miedzi Legnica po raz pierwszy w historii klubu przejęła kobieta.

Zabroni kopania?

(12)

Kochani bracia

W Głogowie rodzeństwo poabiło się o muzyczny sprzęt. Brat ugodził brata nożem. Na szczęście niegroźnie.

Aż strach pomyśleć, do czego by doszło, gdyby poszło o samochód.

(66)

Na Kanary?

Dyrektor B., zwolniony ze stanowiska przez prezesa KGHM, uważa, że został skrzywdzony. Jest przekonany, że za wyniki, jakie osiągał w kopalni, właściciel-kapitalista w nagrodę wysłałby go na Wyspy Kanaryjskie.

Zielona trawka nie wystarczy?

(24)

Na widok publiczny

W sklepie przy ul. Chojnowskiej w Legnicy ekspedientka wyeksponowała bieliznę, wisząc ją na firancie okna wystawowego.

Marketing zreformowany?

(37)

Cicha inwigilacja

Na konferencji prasowej w prokuraturze zdekonspirowaliśmy tajemniczego "dziennikarza z Chojnowa". Jak się później okazało, był to pracownik Urzędu Ochrony Państwa.

Teraz pismaki żartują, że chciał ustalić, kto i w którym kiosku Ruchu miał swą teczkę?

(35)

Słodowy bis

Pracownik stoiska „Zrób to sam” jest najczęściej poszukiwaną osobą przez konferansjerkę z legnickiego Reala.

Nawet Adam Słodowy nie miał takiego wzięcia!

(35)

Nowe stanowisko

Głogowski urząd miasta zatrudnił kolejnego specjalistę. Po pracowniku od spraw telewizji, specjalście ds. kroniki i innych „ludziach public relations”, przyjęto do pracy człowieka od... kontaktów z wyższymi uczelniami.

Może w końcu trafią na jakiegoś urzędnika.

(66)

Zielono im

Władze Głogowa odnowiły część miejskiej fosi. Posadzono drogie rośliny, w tym rododendrony, azalie i irysy. Teraz roślinki trzeba pilnować, teren przez całą dobę monitorują kamery.

Proponujemy jeszcze postawić strażnika.

(66)

Dmuchany pic

Szeroko reklamowany stero-wiec, który miał wystartować z głogowskiego stadionu, nie odleciał. Nie zdołano go nawet nadmuchać. Głogowianie zobaczyli tylko „coś” żółtego i logo dolnośląskiego browaru. Mogli za to kupić sobie piwo.

To była bardzo sflaczała impreza.

(66)



Fot. RAFAŁ WYCISZKIEWICZ

**Marynika Majewska - bolesławianka
Konkretna dziewczyna**

Marzenie kierowców

Fot. KRZYSZTOF MACIEJAK

Wydawca Książek Telefonicznych**unifilm****zatrudni****kandydatów na stanowisko
konsultantów ds. reklamy****(sprzedaż powierzchni reklamowych
do książek telefonicznych na terenie
byłego województwa legnickiego)****Oferujemy:**

- ☛ profesjonalne szkolenia
- ☛ pracę ogólnopolskiej firmie
- ☛ zatrudnienie etatowe
- ☛ atrakcyjne zasady dodatkowego wynagrodzenia prowizyjnego

*Mile widziane osoby z okolic Głogowa i Lubina.***W celu umówienia się na rozmowę kwalifikacyjną prosimy
o kontakt telefoniczny, Legnica (076) 862-05-05, 862-88-34.**